ANNA BEDNARCZYK

Poezja Syberii na przełomie epok

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

http://dx.doi.org/10.18778/7969-078-7

ANNA BEDNARCZYK

Poezja Syberii na przełomie epok

(szkice o romantyce i polityce)

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2014

Anna Bednarczyk – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Instytut Rusycystyki
90-515 Łódź, ul. Wólczańska 90

RECENZENCI
Grzegorz Gazda, *Alina Świeściak*

SKŁAD I ŁAMANIE
Oficyna Wydawnicza Edytor.org

PROJEKT OKŁADKI
Barbara Grzejszczak

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2014

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.06462.14.0.M

ISBN 978-83-7969-078-7

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

Druk i oprawa: Quick Druk

Spis treści

1. Uwagi wstępne 9
2. Romantyka Syberii 23
3. „Syberyjscy poczwiennicy" – tematyka wsi, liryka pejzażowa 29
4. Wieś – prawosławie – rosyjska dusza 47
   4.1. Dom – ojczyzna – mądrość ludowa 47
   4.2. Ojczyzna – historia – prawosławie 54
   4.3. Dusza rosyjska – rosyjskie nieszczęście – płacz i ironia 62
5. Współczesny „panmongolizm" – „syberyjscy Euroazjaci" i „Europejczycy" 79
   5.1. W stronę Eurazji 79
   5.2. Kwestia narodowa 86
6. Rzeczywistość Rosji – dzień dzisiejszy i dziedzictwo przeszłości 92
   6.1. Ukochane miasto 92
   6.2. Dzisiejsza rzeczywistość 96
   6.3. Strefa baraków 107
7. Rozważania o upływie czasu 123
   7.1. W kręgu tradycji literackiej 123
   7.2. Kołowrót czasu – życie i śmierć 133
8. Czas eksperymentu 146
9. Słowo i muzyka – nowe pieśni nowej rzeczywistości 169
10. Wiersze dla dzieci 186
11. Uwagi końcowe 205

Bibliografia 211

Siberian poetry at the turn of the epochs (Essays on romantism and politics) – summary 229

Indeks nazwisk 233

W tundry śniegi cię zabiorę, pojedziemy w srebrny step,
Gdzie na skutej lodem ziemi renifery znaczą bieg.
Futro białej niedźwiedzicy rzucę miła do twych stóp
I na koniec świata pędząc zaginiemy w bieli dróg...

Michaił Plackowski

Żegnaj ZSRR, saluty, defilady...
A słońce ma to gdzieś, że mit kolejny padł,
a Moskwa transparenty zmieniła i fasady;
wczoraj – hura, Kraj Rad,
a rano – Boże zbaw!

Kiriłł Kowaldżi

1. Uwagi wstępne

Podejmując badania poświęcone twórczości poetów syberyjskich, winniśmy zdefiniować pojęcie „poezja syberyjska", wyznaczając zarazem ramy naszego oglądu i zwracając uwagę na niektóre fakty związane z wyborem prezentowanego materiału. Odnotujmy jednak, iż w toku pracy okazało się, że to, co zrazu wydawało się oczywiste, wcale nie jest tak oczywiste, jak się wydawało.

W prezentowanych rozważaniach nazwę „poezja syberyjska" postanowiliśmy odnosić do tych utworów literackich, które zostały napisane przez twórców urodzonych i mieszkających na Syberii. Wypada jednak uwzględnić istnienie całego szeregu autorów zamieszkujących na tym terytorium (przez pewien czas), których twórczość nierozerwalnie związana jest z Syberią i winna zostać uwzględniona w proponowanych badaniach. Takie tymczasowe zamieszkiwanie na Syberii często było warunkowane: skierowaniem do pracy, jakie otrzymywali absolwenci szkół wyższych, romantyką Syberii przyciągającej ochotników (np. budowlańców, marynarzy), a także ze zsyłkami i zamieszkiwaniem tu byłych więźniów łagrów. Niektórzy przyjezdni, jak również przesiedleńcy, zostawali na Syberii na stałe, inni przenosili się w różne rejony Rosji i poza jej granice, jak np. mieszkający obecnie na Łotwie Roald Dobrowienski. Innym przykładem jest zmarły w 2010 r. w Kopenhadze Boris Wail, który w radzieckich więzieniach, łagrach i na zesłaniu spędził trzydzieści lat, w tym kilka w słynnym Ozierłagu.

Odnotujmy też istnienie twórców, w których utworach pojawiają się wprawdzie obrazy związane z Syberią (np. tematyka łagrowa), ale którzy sami nie są związani z tą krainą i (lub) z interesującą nas problematyką, niezależnie od miejsca urodzenia, jak w przypadku urodzonego w osadzie Zima Jewgienija Jewtuszenki, którego twórczość trudno nazwać syberyjską. Co więcej, ani radzieccy, ani rosyjscy czytelnicy i krytycy nigdy nie patrzyli na twórczość tego poety „przez pryzmat miejsca urodzenia". Dlatego też z poniższych rozważań wyłączymy dokonania artystyczne podobnych mu autorów.

W tym miejscu wypada dokonać jeszcze jednego zastrzeżenia – w związku z tym, że interesuje nas współczesna poezja syberyjska, nie będziemy się zajmować historią literatury i jej badaniem diachronicznym. Interesować nas będzie przede wszystkim współczesna twórczość poetycka, chociaż zwrócimy uwagę na ewolucję, jakiej podległy pewne tematy i obrazy poetyckie, na związek „poezji syberyjskiej", przede wszystkim niektórych jej reprezentantów z tradycją rosyjskiej literatury, w tym na wykorzystywane przez nich środki poetyckie.

Jednak, rozpatrując interesującą nas twórczość, szczególną uwagę poświęcimy nie tyle zagadnieniom poetyki, ile obserwowanemu w poezji wyrazowi więzi z Syberią, z jednej strony, z drugiej natomiast – ekonomiczno-politycznej sytuacji państwa na przełomie epoki rozpadu ZSRR i kształtowania się dzisiejszej Rosji, a co za tym idzie, na pewną specyfikę syberyjskiego widzenia tych politycznych uwarunkowań.

Zauważmy także, że w prezentowanych rozważaniach poświęconych romantyce i polityce, które traktowane są jako dwa wyróżniki rozpatrywanej twórczości, nie pojawią się wszystkie nazwiska związane z daną tematyką. Odnosi się to nie tylko do tych rosyjskich poetów, których twórczość wpłynęła na współczesną poezję syberyjską, ale również do autorów rdzennych narodowości piszących w języku tuwimskim, ałtajskim oraz w innych, a także do rosyjskojęzycznych poetów syberyjskich – poprzedników dzisiejszych artystów słowa. Do ich twórczości będziemy się odwoływać wybiórczo, wskazując powiązania, podobieństwo tematyki czy wspólnotę form poetyckich.

Trzeba też wspomnieć, że o literaturze syberyjskiej, a tym bardziej o interesującym nas okresie historycznym, nie napisano zbyt wiele. W Polsce nie poświęcono temu zjawisku żadnych obszerniejszych badań. Dlatego też materiałem wyjściowym dla naszych rozważań stały się przede wszystkim artykuły, w tym tekst Władimira Jarancewa opublikowany w poświęconym literaturze syberyjskiej numerze czasopisma „Tygiel Kultury”[1], gdzie mowa jest o historii, ale przede wszystkim o dzisiejszej „poezji syberyjskiej” i o poetach związanych z Syberią. Ponadto, wzięto pod uwagę inne, publikowane w Internecie (szczególnie w elektronicznym wariancie czasopisma „Sibirskije ogni”) artykuły tego[2] oraz innych autorów (krytyków i pisarzy), takich jak: Stanisław Zołotcew[3], Wasilij Cerienow[4],

---

[1] W. Jarancew: *Królu Azjo*. Tłum. M. Ptasińska. Fragmenty wierszy w przekładzie. A. Tymińskiej. „Tygiel Kultury” 2007, s. 19–27.

[2] Zob. np.: В.Н. Яранцев: *Позия молодых*, http://www.sibogni.ru/archive/7/126 („Сибирские огни” 2001, nr 1); tenże: *Особая порода*, http://www.sibogni.ru/archive/28/316 (2003, nr 1) oraz http://www.sibogni.ru/archive/31/351 („Сибирские огни” 2004, nr 1); tenże: *И мне хотелось все понять и плакать…*, http://www.sibogni.ru/archive/55/660 („Сибирские огни” 2006, nr 1).

[3] Ст.А. Золотцев: *Нас было много на челне… Тройной портрет в интерьере поэзии – Михаил Вишняков, Анатолий Кобенков, Александр Казанцев (с присутствием автора)*, http://www.sibogni.ru/archive/68/820 („Сибирские огни” 2007, nr 2) oraz http://www.sibogni.ru/ archive/69/830 („Сибирские огни” 2007, nr 3); tenże: *…и этим ты права*, http://www.sibogni.ru/archive/15/79 („Сибирские огни” 2002, nr 3); tenże: *Боязнь забыть слово*, http://www.sibogni.ru/archive/8/143 („Сибирские огни” 2001, nr 2); tenże: *Искатель живой воды*, http://www.sibogni.ru/archive/25/291 („Сибирские огни” 2003, nr 7); http://www.sibogni.ru/archive/26/300 („Сибирские огни” 2003, nr 8); http://www.sibogni.ru/archive/29/325 („Сибирские огни” 2003, nr 3).

[4] В.З. Церенов: *Светлолицый воитель Алтая*, http://www.sibogni.ru/archive/70/843 („Сибирские огни” 2007, nr 4).

Nikołaj Pieriejasłow[5], Aleksandr Lejfer[6], Aleksiej Gorszenin[7], Władimir Monachow[8], pośród których znajdziemy też rozważania poetów syberyjskich, na przykład Michaiła Wiszniakowa[9] czy Anatolija Kobienkowa[10] dotyczące życia oraz twórczości autorów związanych z interesującą nas krainą w różnych okresach historycznych, w tym wspomnienia, a także niezwykle interesujący cykl artykułów *„Не доверяйте сердце стуже…”* Stanisława Goldfarba o irkuckim poecie Marku Siergiejewie[11]. W wymienionych tekstach rozważania o poezji przeplatają się z biograficznymi wspomnieniami, szczególnie jeśli zostały napisane z okazji czyjegoś jubileuszu, jak w przypadku artykułów Lubowi Kaszyny (95-lecie urodzin Pawła Wasiliewa, 100-lecie Nikołaja Titowa, 100-lecie Siergieja Markowa)[12], Zakii Merc (o Pawle Wasiliewie)[13], Galiny Szlenskoj (o Jelizawiecie Stiuart[14] i Iwanie Jeroszynie[15]). Pojawiają się również wspomnienia o poetach, którzy zmarli niedawno (Wiaczesław Wjunow piszący o Wiszniakowie[16], Szlenska o Władimirze

---

[5] Н.В. Переяслов: *Четыре русла*, http://www.sibogni.ru/archive/55/659 („Сибирские огни” 2006, nr 1).

[6] А.Э. Лейфер: *Друзья мои от Омска до Читы*, http://www.sibogni.ru/archive/27/308 („Сибирские огни” 2003, nr 9).

[7] А.В. Горшенин: *Ранимость*, http://www.sibogni.ru/archive/1/197 („Сибирские огни” 2000, nr 1).

[8] В.В. Монахов*: Виктор Сербский – Иван Калита русской поэзии*, http://resheto.ru/speaking/avtograph/news4273.php.

[9] М.Е. Вишняков: *„Расстреляйте меня на рассвете…”*, http://www.sibogni.ru/archive/59/708(„Сибирские огни” 2006, nr 5).

[10] А.И. Кобенков: *Иркутск: новое положение*, http://magazines.russ.ru/znamia/2001/1/kobenk.html („Знамя” 2001, nr 1).

[11] С.И. Гольдфарб: *„Не доверяйте сердце стуже” История жизни иркутского поэта Марка Сергеева*, http://www.vsp.ru/show_article.php?id=39326; http://www.vsp.ru/show_article.php?id=39421; http://www.vsp.ru/show_article.php?id=39523; http://www.vsp.ru/show_article.php?id=39629; http://www.vsp.ru/show_article.php?id =39725; http://www.vsp.ru/show_article.php?id=39931; http://www.vsp.ru/show_ article.php?id=40037.

[12] Zob. np.: Л.С. Кашина: *„Наши имена припоминая…”*, http://www.sibogni.ru/archive/33/374 („Сибирские огни” 2004, nr 3). Taż: *Он не был в этой жизни пустоцветом…*, http://www.sibogni.ru/archive/67/808 („Сибирские огни” 2007, nr 1); Taż: *„Я перед ликом будущего прав…”*, http:// www. sibogni.ru/archive/75/907 („Сибирские огни” 2007, nr 9).

[13] З.С. Мерц: *„Посулила жизнь нам дороги ледяные*…”, http://www.sibogni.ru/archive/99/1206 („Сибирские огни” 2009, nr 9).

[14] Г.М. Шленская: *„Вернуться к себе – исцелиться…”* (Раздумья о лирике Е. Стюарт в связи со столетием поэтессы). http://www.sibogni.ru/archive/65/772 („Сибирские огни” 2006, nr 1).

[15] Г.М. Шленская: *„Беловолье” Ивана Ерошина*, http://www.sibogni.ru/archive/98/1191 („Сибирские огни” 2009, nr 8).

[16] В.А. Вьюнов: *„Я, видимо, слишком русский…” Славянство как вселнееая бытия, быта и творчество поэта Михаила Вишнякова*, http://www.sibogni.ru/archive/127/1589 („Сибирские огни” 2011, nr 12).

Baszunowie[17]), a także recenzje tomików wierszy[18], którymi jednak nie będziemy się zajmować.

Trzeba w tym miejscu wspomnieć także opublikowane w ostatnich latach książki o syberyjskich poetach[19]. Można je podzielić na trzy podstawowe grupy, z których pierwszą stanowią biograficzno-literackie portrety twórców, opowiadania o ich życiu i twórczości. Stosunkowo często są to wspomnienia, jak w przypadku Swietłany Grońskiej, która pisała o rozstrzelanym 1937 r. poecie Pawle Wasiljewie i jego żonie Jelenie Wiałowej[20], jak w przypadku wspomnień przyjaciół o zmarłym w 2005 r. Baszunowie[21], książki Marka Mudrika o Arkadiju Kutiłowie[22] lub w przypadku drugiego wydania książki poświęconej pamięci Jelizawiety Stiuart[23]. Mogą to być także literaturoznawcze rozważania na temat danej twórczości, jakimi są prace Siergieja Powarcowa, który badał twórczość Leonida Martynowa[24].

Kolejną grupę stanowią książki, ukazujące twórczość różnych poetów związanych z danym miastem, jak w przypadku Alekseja Gorszenina, który opublikował szkice i eseje o syberyjskich, a przede wszystkim nowosybirskich poetach i pisarzach[25], Mudrika – autora książki o związanych z Omskiem poetach XX w., którzy się tu urodzili (np. Inokientij Annienski) lub mieszkali (np. Robiert Rożdiestwienski)[26]. Wypada zauważyć, że niedawno pośmiertnie opublikowano też szkice Edmunda Szyka[27], poświęcone literackiemu środowisku Omska, a przygotowane do druku przez wdowę po uczonym Ludmiłę Daszianc i Aleksandra Lejfera. To ostatnia książka znanego badacza, który całe życie zajmował się

---

[17] Г.М. Шленская: *Светлая роща Владимира Башунова*, http://www.sibogni.ru/archive/92/1105 („Сибирские огни" 2009, nr 8).

[18] Zob. np.: В.А. Берязев: *Душа не ведает предела* (Анатолий Кобенков: *Осень: ласточка напела. Новая книга стихотворений*. Иркутск 2000), http://www.sibogni.ru/archive/5/250 („Сибирские огни" 2000, nr 5); Н.В. Березовский: *Друзья, не плачьте обо мне…* (Лира Абдуллина:. *Живите долго.* ИП „Платина". Красноярск 2001, http://www.sibogni.ru/archive/14/74 („Сибирские огни" 2002, nr 2).

[19] W prezentowanej pracy rozpatrywane są przede wszystkim teksty opublikowane po rozpadzie ZSRR.

[20] С.И. Гронская: *„Здесь я рассадил свои тополя…" Документальная повесть о Елене Вяловой и поэте Павле Васильеве. Письма.* Москва 2005.

[21] С.В. Бузмаков (red.): *Отблеск твой мою память колышет… Воспоминания о Владимире Башунове*. Барнаул 2010.

[22] М.С. Мудрик: *Город Кенгуру. Неизвестный Кутилов*. Омск 2005.

[23] *Воспоминания о Елизавете Стюарт*. Новосибирск 2007.

[24] С.Н. Поварцов: *Над рекой Тишиной. Молодые годы* Леонида *Мартынова*. Омск 1988; tenże: *Сын Гипербореи. Книга о поэте Л. Мартьнове*. Омск 1997.

[25] А.В. Горшенин: *Лики сибирской литературы. Очерки и эссе*. Новосибирск 2006.

[26] М.С. Мудрик: *XX век. Поэты. Омск.* Омск 2008.

[27] Э.Г. Шик: *Литературный Омск в XX веке: сборник*. Орга с. Л.Л. Дашьянц і А.Э. Лейфер. Омск 2010.

właśnie współczesną literaturą syberyjską[28]. Kilka lat temu pojawiły się również dwie prace omawiające twórczość omskich pisarzy i poetów: *Омская стрелка*[29] Powarcowa oraz *Сибирская ипокрена* Walerija Chomiakowa[30], choć trzeba tu zwrócić uwagę na poważną krytykę ostatniej z nich przeprowadzoną przez Julię Zarodową i Wiktora Wajnermana[31]. Odnotujmy, że krytycy zauważają też brak historyczno-literaturoznawczych opracowań, które analizowałyby proces ewolucji syberyjskiej literatury pięknej:

> Opublikowano tylko kilka poważnych historyczno-literaturoznawczych prac poświęconych badaniom rozwoju procesu literackiego na Syberii. To monografie N.N. Janowskiego, W.P. Truszkina, J.I. Bieleńkiego, E.G. Szyka, S.N. Powarcowa. W 1982 r. nowosybirskie wydawnictwo „Nauka" opublikowało dwutomowy zbiór szkiców *Oczerki russkoj literatury Sibiri*, przygotowany przez zespół badaczy Trzeba z przykrością stwierdzić, że do dzisiejszego dnia krytyka literacka nie zaprezentowała nowych badań podstawowych, które dotyczyłyby specyfiki procesu literackiego na Syberii[32].

Trzeba dodać, że większość prac wymienionych przez Zarodową i Wajnermana opublikowano w latach 60.-80. ubiegłego stulecia, ponadto odnoszą się one nie tylko do poezji i nie dotyczą interesującego nas wycinka czasu. Wyjątkiem są prace Szyka oraz Powarcowa.

Wypada także przyznać, że krytycy mają wiele racji. W rozważaniach dotyczących literatury syberyjskiej, w tym poezji, możemy wyróżnić kilka etapów. Na początku XX w. pojawiły się wprawdzie badania Nikołaja Nasimowicza-Czużaka[33], jednak kolejni badacze literatury syberyjskiej zaczęli publikować dopiero po upływie prawie czterech dziesięcioleci. Pod koniec lat 50. Nowosybirskie Wydawnictwo Książkowe wydało dwa „encyklopedyczne" tomy pod wspólnym tytułem *Писатели-сибиряки*[34], a w latach 60. i później pojawiły się, poświęcone syberyjskim pisarzom i poetom prace najpłodniejszych

---

[28] Zob. np.: Э.Г. Шик: *В холодной Сибири не так уж холодно*… Сборник литературно-критических статей. Омск 1983; tenże: *На литературной карте современности*. Сборник литературно-критических статей. Омск 1986; tenże: *Верность своему времени*. Сборник литературно-критических статей и очерков. Омск 1990.

[29] С.Н. Поварцов: *Омская стрелка*: *статьи*, *очерки, заметки*. Омск 2003.

[30] В.И. Хомяков: *Сибирская ипокрена. Литературные портреты омских писателей*. Омск 2003 (http://www.univer. omsk.su/pages/ipokrena).

[31] Ю.П. Зародова, В.С. Вайнерман: *Энциклопедия плагиата и ошибок*. Складчина: Литературная газета омского отделения Союза российских писателей. 2004, nr 2 (14), май, http://www.proza.ru/2012/01/10/607.

[32] Tamże.

[33] Zob. np.: Н.Ф. Чужак: *Сибирские поэты и их творчество*. Иркутск 1916; tenże: *Сибирский мотив в поэзии* (*От Бальдауфа до наших дней*). Чита 1922.

[34] *Писатели-сибиряки*. Т. 1. Новосибирск 1956; *Писатели-сибиряки*. Т. 2. Новосибирск 1959.

badaczy: Jefima Bieleńkiego[35], Wasylija Truszkina[36], Nikołaja Janowskiego[37], a także innych[38].

Po rozpadzie ZSRR niewątpliwie można zaobserwować okres „zastoju", kiedy pojawiało się mniej rozważań dotyczących interesującej nas problematyki, jednak obecnie są one już publikowane, choć – jak już zauważaliśmy – w większości proponują one czytelnikowi literackie portrety wybranych poetów oraz badania poświęcone literackiemu środowisku i tradycji literackich danej miejscowości. Książki te stosunkowo często stanowią zbiór artykułów, szkiców, wspomnień przyjaciół. Takim właśnie zbiorem jest także wydana w 2008 r. książka artykułów i esejów Jarancewa *Еще предстоит открыть*...[39], która w części poświęconej poezji zawiera artykuły publikowane wcześniej w czasopiśmie „Sibirskije ogni" i która w pewnym stopniu likwiduje lukę wskazaną przez Zarodową i Wajnermana. W tym przypadku możemy mówić o trzeciej grupie, a mianowicie o próbie uporządkowania badań literaturoznawczych dotyczących współczesnej poezji syberyjskiej.

Wynika z tego, że autorzy prac, które w ostatnich latach pojawiły się na rosyjskim rynku proponują czytelnikowi przede wszystkim opowieść o życiu i twórczości konkretnych poetów, prezentując także środowiska literackie skupione w określonych aglomeracjach miejskich. Dlatego też, powinniśmy przyznać rację krytykom, którzy stwierdzają brak badań naukowych, a szczególnie badań nad współczesną syberyjską poezją prowadzonych pod kątem historyczno-literaturoznawczym. Proponowane przez nas rozważania nie zapełnią tej luki, chcemy jednak zaakcentować w nich coś innego. Postaramy się mianowicie, nie prezentować charakterystyki twórczości reprezentantów poezji syberyjskiej, co dość często proponują współcześni badacze rosyjscy, ale określić charakterystyczną dla tych autorów problematykę oraz środki poetyckie. Będą nas zatem interesować nie

---

[35] Zob. Е.И. Беленький: *Писатели моей земли*. Новосибирск 1967; tenże: *Из сибирской тетради. Очерки и портреты*. Новосибирск 1978; tenże: *На земле, жаждущей человека. Очерки и статьи*. Омск 1982.

[36] Zob. В.П. Трушкин: *Литературные портреты. Писатели-сибиряки*. Иркутск 1961; tenże: *Литературная Сибирь первых лет революции*. Иркутск 1967; tenże: *Пути и судьбы*: *Литературная жизнь Сибири 1900–1917 гг*. Иркутск 1972; tenże: *Из пламени и света*: *Гражданская война и литература Сибири*. Иркутск: 1976; Он же: Восхождение: *Литература и литераторы Сибири 20-х – начала 30-х гг*. Иркутск 1978; tenże: *Литературный Иркутск*: *Очерки*, *литературные портреты*, *этюды*. Иркутск 1981.

[37] Zob. np.: Н.Н. Яновский: *Голоса времени*. Новосибирск 1971; tenże: *История и современность*: *Вяч. Шишков, Ф. Березовский, В. Зазубрин, Дм. Нагишкин, С. Залыгин, В. Астафев, В. Сапожников, В. Потанин*. Новосибирск, 1974; tenże: *Писатели Сибири*: *избранные статьи*. Москва 1988.

[38] Г.Ф. Кунгуров: *Сибирь и литература*. Иркутск 1965; К.Б. Николаев: *Севером навеянные строки: статьи и очерки о творчестве писателей Северо-Востока*. Магадан 1977; Л.П. Якимова: *Литература Сибири: история и современность*. Новосибирск 1984.

[39] В.Н. Яранцев. *Еще предстоит открыть*… Новосибирск 2008.

tyle różnice między twórczością rozpatrywanych poetów, ile obserwowane w ich twórczości podobieństwa, które uwidaczniają się także w badaniach diachronicznych. Rozpatrując wybrane problemy badawcze postaramy się też również nie przywoływać tych nazwisk, które pojawiły się już w opracowaniach wcześniejszych badaczy, jednak nie zawsze jest to możliwe. Stąd, nazwiska niektórych z tych poetów pojawią się w naszych rozważaniach, przede wszystkim wtedy, gdy bez odniesienia do ich twórczości nie można analizować interesujących nas zagadnień, jak w przypadku Władimira Bieriaziewa i idei eurazjatyzmu.

W niniejszej pracy zamierzamy więc przeanalizować niektóre charakterystyczne cechy współczesnej poezji syberyjskiej, począwszy od powracającego w wielu wierszach motywu Syberii-ojczyzny, rozpatrywanego w kontekście poszukiwania małej ojczyzny, co wiąże się z charakterystycznym dla Rosji i o wiele szerszym tematem Rosji (Rusi, ZSRR) – ojczyzny oraz Syberii jako miejsca romantycznej przygody. Tej problematyki dotyczy pierwszy rozdział pracy (*Romantyka Syberii*), a także, w pewnym stopniu, jej druga i trzecia część („*Syberyjscy poczwiennicy" – temat wsi, liryka pejzażowa*, *Wieś – prawosławie – dusza rosyjska*).

Jednak problematyka małej ojczyzny łączy się tu także z innymi charakterystycznymi cechami właściwymi współczesnej syberyjskiej twórczości poetyckiej. Odniesiemy się więc do problemu tak zwanego „syberyjskiego poczwiennictwa" (*poczwa* – gleba), bardzo wyraźnie łączącego się z przywiązaniem do wsi (syberyjskiej) – skarbca tradycji, do prawosławia, traktowanego jako spuścizna historyczna, a także do nierozerwalnie związanego z tą problematyką pytania o istotę duszy rosyjskiej. Zwrócimy też uwagę na pojawienie się w wierszach odwołań do rosyjskiej rzeczywistości przełomu XX–XXI ww. oraz na próby wskazania winnych nieszczęścia, jakie spotkało Rosję.

Wypada tu odnotować, że w rozpatrywanych wierszach zauważamy przede wszystkim ciążenie do ludu, który utożsamiany jest z mieszkańcami wsi, przy czym nie jest to dowolna wieś, ale właśnie wieś syberyjska. I to ona przejmuje od poczwienników misję ratowania narodu rosyjskiego. Kolejną, oprócz związku z terytorium Syberii, wyróżniającą cechą „syberyjskiego poczwiennictwa" stała się koncepcja zbliżenia z ludem / narodem realizowana nie tyle na etnicznej podstawie (gra ona pewną rolę, jednak nie najważniejszą), ile na fundamencie religijnym. Natomiast wyraźnie widoczne jest odrzucanie wszystkiego, co pochodzi z Zachodu (aż do nierosyjskiej Moskwy), obcej (nieprawosławnej religii) i miasta traktowanego jako niszczyciela tradycji.

Rozpatrując te charakterystyczne cechy dzisiejszej poezji syberyjskiej, warto zauważyć także inne, przede wszystkim ironiczne podejście do proponowanego uznania Syberii za skarbnicę tradycji „świętej Rusi", widoczne w utworach części syberyjskich poetów, co nie przeszkadza im wyrażać swoje przywiązanie i miłość do syberyjskiej ojczyzny.

Następny rozdział pracy (*Współczesny panmongolizm – „syberyjscy Euroazjaci i Europejczycy”*) jest próbą ukazania, pojawiającej się w poetyckiej twórczości autorów syberyjskich idei panmongolizmu, a właściwie współczesnego eurazjatyzmu. Ta historyczno-narodowa kwestia wynika zarówno z geograficznego usytuowania Syberii, jak i z wielonarodowości, która z przyczyn historycznych stała się jej udziałem. Jednak nas interesować będą nie tyle odniesienia do filozofii, sprowadzające się przede wszystkim do przejęcia niektórych współczesnych koncepcji historiozoficznych (np. Lew Gumilow[40]) związanych z zagadnieniem określenia etosu, ile relacje idei eurazjatyzmu i poczwiennictwa oraz obserwowana w wierszach ewolucja: od zagrożenia panmongolizmem do eurazjatyckiej propozycji połączenia się ras.

W tym kontekście nakreślimy też łączące się z ostatnim problemem stanowisko strażników rosyjskiej prawosławnej tradycji. Zauważmy, że w przeciwieństwie do filozoficznych idei reprezentantów panmongolizmu (np. Władimir Sołowiow[41]) i Euroazjatów z początku XX w. (np. Nikołaj Trubieckoj[42]), gdzie mowa była o Azjatach (przede wszystkim Japończykach) zagrażających Europie:

> Mamy podstawy by sądzić, że daleka Azja, która tyle razy nasyłała na chrześcijański świat pustoszące go pułki swoich koczowników, szykuje się do ostatecznego uderzenia na ten świat, prowadzonego w zupełnie inny sposób: przygotowuje się ona do pokonania nas dzięki swoim kulturowym i duchowym siłom, skoncentrowanym w państwie chińskim i w buddyjskiej religii […] nie cała Europa, ale jedynie Rosja będzie musiała zmierzyć się z innym jeszcze wrogiem ze wschodu, straszniejszym od wczorajszych mongolskich grabieżców i od jutrzejszych indyjskich i tybetańskich oświecicieli. Żywiołową siłą swojej pustyni wyrusza przeciwko nam Azja Średnia, tchnie na nas wysuszającymi wschodnimi wiatrami…[43]

dla współczesnych syberyjskich Euroazjatów pewnym zagrożeniem okazują się być nie tyle niezliczone hordy napastników – mongolskich koczowników oraz kultura japońska, ile plemiona tureckie, które nie chcą nawrócić się na prawosławie. Ponadto, uważają oni, że połączenie pierwiastka europejskiego i azjatyckiego winno nastąpić właśnie na drodze nawrócenia na prawosławie, co zgodne jest z koncepcją Trubieckoja, który twierdził:

> Idea państwa tatarskiego była nie do przyjęcia, ponieważ była ona obca i wroga. Jednak była to wielka idea, dysponująca nieodpartą siłą przyciągania. Konieczne stało się więc spauperyzowanie niemożności jej przyjęcia, o czym decydowała jej obcość i wrogość; in-

---

[40] Zob. Л.Н. Гумилев: *Древняя Русь и великая степь*. Москва 1989; tenże: *От Руси до России. Очерки этнической истории*. Москва 2003.

[41] Zob. В.С. Соловьев: *Враг с востока*. 1892, http. www.rodon.org/svs/vsv.htm. (Tekst zgodny z wydaniem: В.С. Соловьев: *Враг с Востока*, [w:] *Избранные произведения*. Серия *Выдающиеся мыслители*. Ростов-на-Дону 1998, s. 276–332).

[42] Zob. Н.С. Трубецкой: *Европа и человечество*. София 1920, http://derzava.com/art_desc.php?aid=287.

[43] В.С. Соловьев: *Враг с востока*...

> nymi słowy, należało oddzielić ją od mongolskiego, a powiązać z prawosławiem i ogłosić ją swoją, rosyjską[44].

Przytoczmy w tym miejscu także słowa L. Gumilowa, zwanego „ostatnim Euroazjatą", który właśnie w zlaniu się etosu europejskiego (rosyjskiego) i azjatyckiego widział jedyną słuszną drogę ratunku dla Rosji:

> Wiem jedno i powiem to Panu w sekrecie, że jeśli Rosja ma zostać uratowana, to tylko jako mocarstwo euroazjatyckie i tylko dzięki eurazjatyzmowi[45].

Przy czym, winien temu towarzyszyć zwrot ku prawosławiu, na co uczony wskazywał, przytaczając fakty historyczne, które jego zdaniem dowodzą słuszności wyboru takiej właśnie drogi konstruowania etosu euroazjatyckiego (a może rosyjskiego euroazjatyckiego):

> To nie buńczuk mongolski, ale krzyż na piersi ukształtował historyczne i odradzające się teraz dzięki pasionarnemu dziedzictwu państwo słowiańskie jako nowe, rosyjsko-tatarskie państwo z prawosławnym wyznaniem. […] Każdy Mordwin, Zyzianin, Meranin, Tatarzyn, który przyjął chrzest stawał się Rosjaninem[46].

Różnica dotyczy przede wszystkim tego, że jeden euroazjatycki naród nie miałby być narodem rosyjskim, ale w jakimś stopniu syberyjskim, ponieważ to właśnie tu, na Syberii obecnie znajduje się Ruś / Rosja.

W tym miejscu trzeba podkreślić, że niektórzy współcześni badacze, czerpiący z idei panmongolizmu, eurazjatyzmu, a także koncepcji Gumilowa, wskazują na możliwość agresji Zachodu przeciwko Rosji i twierdzą, że niezbędne jest przygotowanie obrony. Przytoczmy w tym miejscu słowa Siergieja Kara-Murzy, który wzywa do przeciwstawienia się eurocentryzmowi: „Abyśmy mogli przeżyć jako naród, musimy przygotować psychologiczną i duchową obronę"[47].

Warto zauważyć, że nawet w artykułach rozpatrujących twórczość dzisiejszych poetów podkreśla się więź z narodem (rosyjskim), z ojczyzną (Syberia), prawosławiem i ideą eurazjatyzmu. Zwróćmy uwagę na tytuł, jaki Wjunow dał swoim wspomnieniom o Wiszniakowie: *Jestem chyba za bardzo rosyjski… Słowiaństwo jako świat istnienia, bytu i twórczość poety Michaiła Wiszniakowa*[48].

---

[44] Н.С. Трубецкой: *Взгляд на русскую историю… Взгляд на русскую историю не с Запада, а с Востока*. Berlin 1925, http://derzava.com/art_desc.php?aid=288#ixzz1q0UuXytO. (Tekst zgodny z wydaniem: Трубецкой Н.С. *Наследие Чингисхана*. Москва 1999).

[45] Л.Н. Гумилев: *Ритмы Евразии,* http://lib.ec/b/207207 rus/read. (Fragment wywiadu Andrieja Pisariewa).

[46] Tamże. Rozmowa z Dmitrijem Bałaszowem.

[47] С.Г. Кара-Мурза: *Евроремонт: эдипов комплекс интеллигенции*. Москва 2002, http://www.kara-murza.ru/books/evr_centr/evr_centr.htm.

[48] В.А. Вьюнов: *„Я, видимо, слишком русский…"*

Autor dowodzi nie tyle patriotyzmu poety, ile przewagi Słowian nad Zachodem, który oskarża o brak duchowości. Zacytujmy:

> W Rosji zawsze byli ludzie z oczami szeroko otwartymi na Zachód, zwolennicy cywilizacji zachodniej, okcydentaliści […] Po raz pierwszy w rosyjskiej historii zdradę duchową popełnił Piotr I: od tego czasu władza sytuuje się w opozycji w stosunku do własnego narodu[49];
>
> Słowianofile (poczwiennicy) opowiadają się za szczególną drogą, odrzucają bezmyślne zapożyczenia z Zachodu, sprzeciwiają się spoglądaniu na Zachód z dołu w górę, nie godząc się tym samym na jego przewagę; z kolei rozwój widzą oni nie w nacisku technologii i rozwoju techniki, ale we wzroście duchowości, co znaczy, że najpierw jest człowiek, a później ekonomia[50].

Podobnie brzmią słowa Zołotcewa oceniającego poetycką twórczość syberyjskich autorów pod kątem jej źródeł ideologicznych. Z jednej strony pojawiają się pochwały poezji:

> Prawdziwej, autentycznej, nie „rosyjskojęzycznej", nie tej, która dąży do „globalnej świadomości" i do „ogólnoludzkich wartości" (tym, którzy nie wiedzą, co to takiego, wyjaśniam: to zielonkawo-szarawe papierki, na których obok cyferek wydrukowano wizerunki prezydentów supermocarstwa zza oceanu). Ale tej właśnie poezji, która mówiąc słowami Puszkina, jest: „nieprzekupnym głosem ludu rosyjskiego" i państwa, którego nazwa pochodzi od największego słowiańskiego narodu[51].

Dotyczy to na przykład twórczości Bieriaziewa, o którym czytamy:

> W. Bieriaziew dorósł i dojrzał nie tylko jako prawdziwy poeta […] stał się on pisarzem o wymiarze uniwersalnym, pisarzem wielkiego liryko-epickiego formatu, który potrafi połączyć swoją konceptualizację dzisiejszych czasów, ojczyzny oraz świata z historyczno-filozoficznym obywatelskim widzeniem głębi rosyjskiej oraz światowej historii, potrafi wypracować w twórczości niezwykle nowy „archetyp" Eurazji…[52]

Natomiast, z drugiej strony, w artykule pojawiły się słowa skierowane przeciw „czcicielom Zachodu":

> Czyżby autor świadomie (sądząc po treści innych tekstów, najprawdopodobniej tak jest) „pracuje" pod rozchełstaną miarę wiersza moskiewskich pseudoawangardystów, dla których nie ma Boga prócz Brodskiego, który automatycznie przeniósł do swojej poetyki okresu „zakordonowego" brzmienie prozaizowanego anglojęzycznego taktowca, czy może po prostu wcale się jeszcze nie nauczył budować wersy o regularnym metrum…[53]

---

[49] Tamże.

[50] Tamże.

[51] Ст.А. Золотцев: *Боязнь забыть слово…*

[52] Tamże.

[53] Tamże.

W tym samym rozdziale książki pojawią się również obserwacje prezentujące spór toczący się między współczesnymi „Euroazjatami" a „Europejczykami", szczególnie wyraziście przejawiający się w sprawie tak zwanej kwestii narodowej.

Kolejny rozdział (*Rzeczywistość Rosji – dzień dzisiejszy i dziedzictwo przeszłości*) poświęcony został obrazowi współczesnej rosyjskiej rzeczywistości ukazanemu w wierszach, w tym obserwowanemu w nich (w przeciwieństwie do tematyki wiejskiej) zwrotowi ku miastu jako symbolowi postępu, ale także problemom dnia dzisiejszego, a jednocześnie więzi z historią, przede wszystkim z tymi uwarunkowaniami, które przekształciły Syberię w „ojczyznę-zesłanie".

Zagadnienie to w jakimś stopniu łączy się z problematyką następujących później rozważań (*Rozważania o upływie czasu*), gdzie wskazano na związek współczesnej poezji syberyjskiej z tradycją rosyjskiej twórczości poetyckiej. Podjęto tu dwa podstawowe z naszego punktu widzenia problemy, a mianowicie: stosunek do literackiej tradycji Rosji (odwołania do twórczości określonych poetów, przywołania, nawiązania, cytaty) oraz, stosunkowo często obserwowane w rosyjskiej (i nie tylko) poezji wyrażenie w wierszach współczesnych syberyjskich poetów egzystencjalnej tematyki życia i śmierci, upływu życia, zlania się tych dwu cech ludzkiego życia w jedno.

W trzech ostatnich rozdziałach rozpatrzono najbardziej współczesną twórczość syberyjskich poetów. W pracy przeanalizowano mianowicie te gatunki poetyckie, które zwykle badane są oddzielnie, ponieważ wydaje się, że pozwoli to wyraźniej naszkicować wielowymiarowy obraz dzisiejszej syberyjskiej poezji i ujrzeć ją w całej okazałości.

Pierwsza z tych części (*Czas eksperymentu*) dotyczy poetyckich eksperymentów, a mianowicie odejścia od klasycznej formy wiersza (przede wszystkim od najbardziej produktywnego w rosyjskojęzycznej przestrzeni poetyckiej XX w. systemu sylabotonicznego). Szczególnie interesują nas nowe, kształtowane dzisiaj przez twórców syberyjskich formy poezji wizualnej. Trzeba jednak uwzględnić obecność tego rodzaju eksperymentów już na początku ubiegłego stulecia (futuryści), a także pewne późniejsze próby odejścia od przyjętych w ZSRR standardów (grupa Lianozowo, izopy Andrieja Wozniesienskiego). Zjawisko to rozpatrywane było przez najwybitniejszych teoretyków literatury, na przykład przez Michaiła Gasparowa[54]. Obecnie zajmują się nim literaturoznawcy oraz twórcy awangardowej poezji, do których należą choćby: poeta, literaturoznawca i założyciel Międzynarodowej Akademii Zaumii Siergiej Biriukow[55], malarz oraz autor wizualnej poezji Walerij Kołotwin[56], a także poeta i literaturoznawca Igor

[54] М.Л. Гаспаров: *Русский стих начала XX века в комментариях*. Москва 2001.

[55] Zob. np.: С.Е. Бирюков: *Визуальная поэзия в России. История и теория*, [w:] А. Очертянский (red.): *Альманах литературый визуальный*. 1997, z. 12, s. 12–15 (Нью Джерзи–Москва), http://www.vavilon.ru/metatext/chernovik12/visual.html.

[56] В.В. Колотвин: *Визуальеая пржзия – Альтернатива линейной организации восприятия*. Speaking In Tongues. Лавка Языков. spintongues.vladivostok.com/kolotvin01.htm.

Łoszcziłow, który poświęcił kilka artykułów Wielimirowi Chlebnikowowi[57]. Pojawiają się również nowe gatunki poetyckie, czego przykładem są choćby tankietki (wiersze dwuwersowe, sześciosylabowe) wprowadzone do systemu literackiego przez poetę i krytyka Aleksieja Wiernickiego[58].

Drugi ze wspomnianych rozdziałów (*Słowo i muzyka – nowe pieśni nowej rzeczywistości*) odnosi się do powstającej we współczesnej Syberii piosenki autorskiej, która może być rozpatrywana w kontekście popularności oraz roli tego rodzaju poezji śpiewanej w ZSRR i w Rosji po śmierci Władimira Wysockiego, Aleksandra Galicza, Bułata Okudżawy. Piosenka ta jest rozpatrywana w aspekcie nowych warunków politycznych i ekonomicznych, a także z uwzględnieniem poezji rockowej, która w pewnej mierze przejęła bardowski bunt, „wprowadzając" go na estradę. Wypada zauważyć, że w ostatnim dwudziestoleciu poezji rockowej poświęcono w Rosji stosunkowo dużo uwagi, czego przykładem może być opublikowana w Twerze seria zbiorów artykułów naukowych, poświęconych właśnie rosyjskiemu rockowi – *Русская рок-поэзия: текст и контекст*. W jednym z zamieszczonych w zbiorze artykułów podkreślono rolę tej poezji jako następcy poezji śpiewanej, co wydaje się interesujące z punktu widzenia rozważań o twórczości syberyjskiej, mowa w nim także o twórczości poetów syberyjskich i elementach poczwiennictwa, które do poezji rockowej wnoszą właśnie ci autorzy[59].

Ostatni rozdział książki (*Wiersze dla dzieci*) poświęcony został twórczości poetyckiej przeznaczonej dla najmłodszego czytelnika i szczególnemu dydaktyzmowi wierszy, kierowanych do dzieci. Na temat roli tego rodzaju literatury i jej wpływu na wychowanie młodego czytelnika wypowiadali się liczni literaturoznawcy oraz psychologowie zarówno w Polsce[60], jak i w Rosji[61]. Podkreślali oni wpływ tego, co przeczytane w dzieciństwie na kształtowanie się dorosłego człowieka. Jak pisał Miron Piotrowski: „Przeczytane w dzieciństwie do końca życia stanowi podstawę rozwoju kulturowego"[62]. Dlatego też uznaliśmy, że war-

---

[57] Zob. np.: И.J. Лощилов: *Случай Велимира Хлебникова*, [w:] A. Majmieskułow (red.): *Dzieło literackie jako dzieło literackie*. Bydgoszcz 2003, s. 323–332; tenże: *„Принято видеть…" Велимира Хлебникова (1922). Ритмическая организация и фоника.* www.netslova.ru/loshilov/sluchaj.htm.

[58] Zob. np.: A.C. Верницкий: *И увидел он, что танкетки хороши*. www.netslova.ru/vernitski/tanketki_fin.html.

[59] И. Кормильцев, О. Суворова: *Рок-поэзия в русской культуре: возникновение, бытование, эволюция,,* [w:] Ю.В. Доманский, Т.Г. Ивлева, Е.А. Козицкая, Е.И. Суварова (red.): *Русская рок-поэзия: текст и контекст*, z. 1. Тверь 1998, http://www.fedy-diary.ru/Gold/books-r/poeza.htm.

[60] Zob. np.: A. Przecławska (red.): *Literatura dla dzieci i młodzieży w procesie wychowania*. Warszawa–Poznań 1978; E. Czaplejewicz: *Z zagadnień dydaktyzmu w literaturze*, [w:] *Pragmatyka, dialog, historia*. Warszawa 1990; B. Żurakowski (red.): *Poezja dla dzieci: mity i wartości*. Warszawa 1986.

[61] Zob. np.: M.C. Петровский: *„На канавке воду пил…"*, „Детская литература" 1990, nr 5, s. 36–38; Л.В. Долженко: *Рациональное и эмоциональное в русской литературе 50–80-х гг. XX в.* Autoreferat rozprawy habilitacyjnej. Волгоград 2001; Taż: *Детское чтение: содержание, организация, функции. Сборник научных статей.* Волгоград 2006.

[62] M.C. Петровский: *„На канавке…"*, s. 38.

to przyjrzeć się także wierszom dla dzieci, które powstały w interesującym nas okresie. Wydawałoby się wprawdzie, że literatury przeznaczonej dla najmłodszych czytelników nie powinno się łączyć z problematyką przełomu epok, jednak także w jej przypadku widoczne są pewne zmiany związane właśnie z ideologicznymi przekształceniami, jakie zaszły w państwie.

Jak już wspominaliśmy, we wszystkich rozpatrywanych przez nas formach poetyckich można dostrzec pewne podobne tendencje odwzorowywania rzeczywistości, te same spory światopoglądowe i związki z tradycją literacką. W niektórych przypadkach, problemy rzeczywistości rosyjskiej końca ZSRR i początku dzisiejszej Rosji przenikają do nas przez pryzmat nawet najbardziej, wydawałoby się, niewinnych wierszy dla dzieci. Właśnie dlatego, dążąc do ukazania podobieństw różnych rodzajów tekstów poetyckich zdecydowaliśmy się przeanalizować różnorodną twórczość współczesnych syberyjskich poetów.

W proponowanych badaniach wykorzystano hermeneutyczne metody analizy tekstu, co pozwoliło zwrócić uwagę na problematykę interpretacji i jej językowych oraz kulturowych uwarunkowań. Natomiast, mając świadomość nieuchronnego subiektywizmu interpretacyjnego zastosowaliśmy analizę deskryptywną, która wyklucza wartościujący charakter rozważań i skupia uwagę badacza na opisie dokonanych przez poetów wyborów artystycznych, z uwzględnieniem pełnionych przez nie funkcji. Jak już podkreślaliśmy, nasza uwaga skupia się przede wszystkim na wyrażeniu syberyjskiej specyfiki w poezji powstałej w czasie rozpadu ZSRR i kształtowania się nowej Rosji.

Z naszego punktu widzenia zjawisko to wiąże się z odwzorowaniem w twórczości właśnie tej nowej rzeczywistości, a także z obserwowanym w niej tradycyjnym traktowaniem Syberii z jednej strony jako krainy romantycznych wypraw, a z drugiej jako dziedzica najlepszych tradycji starej Rusi.

* * *

Zanim przystąpimy do analizy, podkreślimy jeszcze „internetowe" podejście do rozpatrywanego materiału poetyckiego. Wpłynął na to utrudniony dostęp do tekstów drukowanych, w niektórych przypadkach istnieją tylko elektroniczne warianty wierszy. Jednak, dzięki takiemu podejściu, prezentowana analiza stała się szczególnym doświadczeniem badawczym – próbą zbudowania analizy literaturoznawczej, wykorzystującej ogólnodostępne dzisiaj zasoby internetowe, skąd zaczerpnięto utwory poetyckie, a także część tekstów krytyczno-literaturoznawczych. Tym niemniej, w większości przypadków odwołujemy się do tekstów, które posiadają warianty drukowane, bądź zostały zamieszczone na autorskich stronach internetowych danych poetów[63].

[63] W niniejszej pracy analizowane są wiersze, które powstały w XX i na początku XXI w. (do 2007 r.), dostępne w Internecie w lipcu 2009 r.

2. Romantyka Syberii

Rozpocznijmy nasz przegląd od przywołania słów wspominanego już syberyjskiego badacza Władimira Jarancewa, który w opublikowanym w „Tyglu Kultury" artykule pisał: „Jeszcze zupełnie niedawno, jakieś sto lat temu, wiele osób wątpiło w istnienie literatury syberyjskiej, nie mówiąc już o poezji"[1]. Jarancew przypomina w owym tekście opublikowane w 1927 r. w czasopiśmie „Sibirskije ogni" rozważania poety Wiwiana Itina o istocie poezji syberyjskiej. Według Itina jej istotą było dążenie do przeniknięcia ducha i formy miejscowej przyrody, a służyło temu wprowadzenie do liryki realnych obrazów owej przyrody i wykorzystanie łączącej się z nimi metaforyki.

Nie będziemy się jednak zajmować pokoleniem poetów z początku XX wieku, odnotujemy tylko takie charakterystyczne cechy ich twórczości jak wskazana przez Itina więź z syberyjską przyrodą, co zauważamy również w utworach współczesnych poetów, nawet jeśli cechy te (obrazy, motywy) podlegają dzisiaj pewnym transformacjom. Wydaje się jednak, że warto choćby wspomnieć o pokoleniu poetów, których życie i twórczość związane były z Syberią przed rozpadem Związku Radzieckiego, przecież generacja dzisiejszych poetów nie wyrosła z niczego. Ponadto, źródeł danego zjawiska, obserwowanego w dzisiejszej twórczości poetyckiej, dość często można się doszukiwać choćby w poezji pokolenia tak zwanych „szestidiesiatników", a w niektórych przypadkach znacznie wcześniej.

Za taki „punkt wyjściowy" niewątpliwie uznać można romantykę Syberii „wabiącej", przyzywającej do siebie ludzi odważnych, poszukujących przygód marzycieli, śmiałków pragnących pokonać surową przyrodę i wszelkie przeszkody, jakie staną im na drodze. Tę właśnie „romantykę Syberii" znajdziemy choćby w napisanych w latach trzydziestych XX w. wierszach Ignatija Rożdiestwieńskiego:

> Skąd, dlaczego, sam już nie wiem wcale,
> Lecz co roku, gdy zakwitną kwiaty
> Ciągną mnie lodowe skrzące dale
> Zaśnieżonej tundry światy[2],

a także w twórczości poetyckiej Iwana Jeroszyna stylizującego swoje teksty na pieśni narodów syberyjskich. Przytoczmy w tym miejscu kilka fragmentów tych

---

[1] W. Jarancew: *Króluj Azjo*…, s. 19.

[2] И.Д. Рождественский: *Льдистые широты*, http://www.nordpoisk.nrd.ru/glavnay/pochti-%20vce%20o% 20taimire/goroda/disk/ldistesh.html.

właśnie utworów, na których przykładzie wyraźnie można zobaczyć zastosowane przez poetę chwyty, a mianowicie wprowadzenie do tekstu charakterystycznych dla folkloru syberyjskiego obrazów (śnieg, jurty, szaman, bęben), opisów obyczajów, a także poetyckich środków stylistycznych, jak powtórzenia (przede wszystkim na poziomie leksykalnym i syntaktycznym), pytania retoryczne, wykrzyknienia. Prócz nich, warto zauważyć nasycenie tekstu egzotyzującą go leksyką, na przykład imionami (Elik, chłopiec z rodu Temir, Karakoz). Wymienione elementy obserwujemy choćby w *Czerwonej jurcie*:

Przy modrzewiach kłębi się tłum ludzi,
Czy to **bęben szamana** zawodzi?
Coś białego dojrzały me oczy,
Czy nie stoi tam **ofiarny koń**?…[3],

w wykorzystującej elementy onomatopeiczne pieśni rozpoczynającej się słowami: *Oj je aj*:

Oj je aj
Ptaki śpią,
Kręgi światła gasnąc drżą.
Wieczór cichy
Oj je aj
W zmrok już schował się Ałtaj.
Oj je aj
Znad gór blask
Zorza lśni i roje gwiazd.
Oj je aj[4],

a także w *Rzekach błękitnego Ałtaju*..., które w wierszu podlegają personifikacji i do których zwraca się bohater liryczny:

Błękitnego Ałtaju rzeki
Po aiłach roznieście te słowa
Niech je wietrzyk niebieski zachowa
Serca dziewcząt są aby miłować
Lecz nie starców, co chcą je kupować[5].

Warto w tym miejscu przypomnieć, że właśnie wiersze Jeroszyna z tomu *Pieśni Ałtaju* Romain Rolland uznał za tłumaczenia oryginalnych pieśni narodu ałtajskiego[6].

---

[3] И.Е. Ерошин: *Красная юрта*, http://www.sibogni.ru/archive/6/264 („Сибирские огни" 2000, nr 6). Tu i dalej w tekście wytłuszczenia – A.B.

[4] И.Е. Ерошин: *Ой е най*... Tamże.

[5] И.Е. Ерошин: *Реки синего Алтая*... Tamże.

[6] Zob. Р.Х. Солнцев: *Национальные литературы Сибири*, http://www.krasdin.ru/1999-2/s042.htm („День и ночь" 1999, nr 2).

Zauważmy też, że wiersze te rzeczywiście przypominają oryginalną twórczość ludową różnych, zamieszkujących Syberię ludów[7]. Można się o tym przekonać czytając przekłady z ałtajskiego, tuwińskiego czy buriackiego, a także wiersze niektórych współczesnych poetów syberyjskich piszących w języku rosyjskim, będących przy tym reprezentantami różnych zamieszkujących to terytorium narodowości. Jako przykład może posłużyć stylizowany na pieśń wiersz Baira Dugarowa *Najan-Nawa*:

Najan-Nawa, Najan-Nawa –
Jest na ziemi taki kraj.
Najan-Nawa – rośnie trawa.
Najan-Nawa – w śniegach trwaj.

Najan-Nawa – jeździec goni,
Najan-Nawa – śpiewa pieśń:
„Gdzie wypuszczę wodze z dłoni
Tam na pewno dom mój jest…”[8],

a także twórczość młodego poety Aleksieja Tadinowa, który nadaje swoim utworom formę dawnych pieśni ludowych. Zauważmy, że już tytuły owych utworów, takie jak: *Pieśń błękitnego wilka*, *Czaga-Bajram*, *Monolog górskiego wiatru* mogą kojarzyć się odbiorcy z folklorem narodów syberyjskich, sugerują egzotykę, wywołują w jego świadomości obraz dzikiej, surowej przyrody. Treści i forma wiersza potwierdzają powyższe uwagi. Przytoczmy tu dwa fragmenty wierszy-pieśni Tadinowa:

Pierwszych zwycięstw szaleństwem upajał nas czas,
Bieg przez śnieg wilków zapał podsycał.
Wierzył każdy – opieką swą otoczy nas
Nasza Matka – Błękitna Wilczyca

Przecież dumni i silni nie wiedzą, co strach.
My – potomstwo wszechwładnej Wilczycy,
Co się stało, że w **Górach Błękitnych we łzach**
Puste gniazdo, a my jak banici?[9];

Zostań bracie
Mój Deszczu, do rana jest czas.
Do Księżyca mam wciąż pytań kilka.
Syn **Błękitnej Wilczycy** niesie braciom do miast
Smutną pieśń ostatniego już wilka[10].

---

[7] Nie będziemy rozpatrywać tej twórczości, ponieważ analiza oryginału wykonana za pośrednictwem przekładu jest naszym zdaniem niepełnowartościowa.

[8] Б.С. Дугаров: *Наян-Нава*, http://www.sibogni.ru/archive/37/420 („Сибирские огни” 2004, nr 7).

[9] А.М. Тадинов: *Песнь Синего Волка*, http://nbra.ru/documents/tadinov2.htm.

[10] А.М. Тадинов: *Монолог горного ветра*. Tamże.

Zwraca uwagę wykorzystanie realiów o charakterze narodowym oraz personifikacja sił przyrody, chociaż trzeba zauważyć, że w utworach współczesnych poetów pojawia się również problematyka dotycząca dzisiejszej rzeczywistości, poruszane są zagadnienia przemijania czasu, upływu życia, utraty wolności, dla której opozycją często okazują się postęp techniczny i miasto:

Szeroki step asfaltem miejskim gołym,
A wolność zastąpiłeś psim przysmakiem,
Za ciepły kojec, za resztki z cudzych stołów
Tresowanym stałeś się psiakiem[11].

Romantyka Syberii widoczna jest także w wierszach wspomnianych już wcześniej „szestidiesiatników", którzy często przybywali tu na ochotnika w poszukiwaniu romantyki dzikiej przyrody i podejmowali pracę przy budowie nowych miast, stawali się poszukiwaczami złota, marynarzami. Realizowali w ten sposób marzenia chłopców pragnących sprawdzić się w trudnych warunkach. A niektórzy z nich zostawali tu na całe życie. W ich wierszach romantyka łączy się zwykle z zachwytem dziką przyrodą, którą trzeba pokonać, podporządkować sobie i z przezwyciężaniem panujących w Syberii trudnych warunków (mróz, zamiecie śnieżne), z oddaleniem od cywilizacji. Wszystko to pozwala przeżyć prawdziwą przygodę. Jest to romantyzm „ludzi silnych" – budowniczych nowego życia walczących z siłami natury, obserwowany choćby w wierszach przybyłego na Syberię właśnie w latach sześćdziesiątych Zorija Jachnina:

Nasz świat zatonął w śnieżnej mgle.
Jeleń do ziemi przygiął ciężkie rogi.
Jak chwiejny okręt Tajmyr kiwa się.
Zamieć kołysze świat i plącze drogi. […]
A drogą idzie zwykły, prosty człowiek
Czy zwykły?
Czekaj, to nie takie proste
Wcale nie zwykły – nie dał się zamieci[12],

w wierszach i pieśniach urodzonego w Omsku Wiliama Ozolina:

Pociągi jadą na Północ i Południe
Lecz mnie nie ciągnie wcale w ciepłe strony.
Mym przyjacielem serdecznym jest Północ,
Jest przyjacielem sprawdzonym.
[…]
Dwoje sań i dwie uprzęże
Zamieć, śnieg
Już nie widać
Jurty, ognia, tylko bieg

[11] А.М. Тадинов: *Песнь Синего Волка*…

[12] З.Я. Яхнин: *Пурга в Норыльске*, http://gazetazp.ru/cgi-bin/showissue.pl?n=1997/126&i=9.

Gdybyś raz wyruszył ze mną
W śnieżną mgłę
to zrozumiałbyś,
że droga ciągnie mnie![13],

w tekstach pochodzącego z ałtajskiej ziemi Aleksandra Kuchno, który zachwycając się dziką przyrodą swojej małej ojczyzny pisał:

Ach, jakie tu mamy zamiecie
W tym roku calutki styczeń…[14]

Tę dzikość, surowość, a jednocześnie piękno zauważał zarówno urodzony w Kazachstanie Pawieł Wasiljew, który opisywał Syberię chroniącą „Zamgloną siwiznę soboli i górski śnieg / Bezpiecznych gronostajów", jak i pochodzący z rodu rdzennych Sybiraków Michaił Skuratow:

Im bliżej ojczyzny surowej i dzikiej
Tym mocniej mój świat skuwa lód.
Lecz nigdzie na ziemi zwierzęca krew w żyłach
Nie krąży tak gęsta jak tu[15].

Warto również odnotować wiersze innego rodzaju, w których romantyzm nie wiąże się bezpośrednio z określoną krainą, choć jest to ten sam romantyzm wysuwający na pierwszy plan obrazy silnych ludzi, a jak się przekonamy, nie tylko ludzi. Niewątpliwie należy do nich niezwykle interesujący, alegoryczny wiersz jednego z poetów „szestidziesiatników", Aleksandra Ałszutowa *Spowiedź kotła parostatku*, gdzie personifikowany kocioł opowiada historię swego życia. Nasz bohater liryczny „w młodości był silny i potrzebny":

Byłem płonącym sercem parostatku
I duszy żar
Rozpalał mnie jak proch[16]

twierdzi bohater liryczny – kocioł, który maluje przed oczyma czytelnika obraz kapitana pokonującego wszelkie przeciwności losu, a jednocześnie siebie – młodego, nowoczesnego i pełnego sił „kotła parostatku", a następnie także obraz kotła-starca, który toczy nierówną walkę z nowymi silnikami:

---

[13] В.Я. Озолин: *Песня для гитары*, http://www.krasdin.ru/2001-1-2/s175.htm („День и ночь" 2001, nr 1-2).

[14] А.А. Кухно: *Ах, какие у нас метели…*, http://www.sibogni.ru/archive/1/197 („Сибирские огни" 2000, nr 1).

[15] М.М. Скуратов: http://www.univer.omsk.su/pages/ipokrena s113.html.

[16] А.Я. Алшутов: *Исповедь пароходного котла* http://magazines.russ.ru/arion/2003/4/a24.html („Арион" 2003, nr 4).

Fatamorganę
moich snów gorących
na sto odłamków rozbił
drżący diesel.

Opowiada on o swojej „śmierci" w rękach spawaczy-chirurgów, którzy okazali się katami, którzy wyrwali kocioł z ciała parostatku, o zesłaniu i o służbie w kotłowni, kiedy stary, okaleczony kocioł parowca ogrzewa przedszkola i cieplarnie, choć wciąż marzy o morzu:

Lecz, czy to wszystko
można porównywać
do moich wysp
zielonych w oceanie,
gdy jego wody kipią
białą rybą?!

Tego typu romantyka, gdy w wierszach nie zauważamy bezpośrednich nawiązań do Syberii, natomiast pojawiają się w nich obrazy wspomnianych już wcześniej „silnych" ludzi – bohaterów pokonujących wszelkie przeszkody, a także podróży, obecna jest także w utworach innych poetów należących do pokolenia „szestidiesiatników". Przykładem mogą być wiersze Jana Wassermana, który pracował jako marynarz na statku na Dalekim Wschodzie oraz Roalda Dobrowienskiego, na przykład wiersz *Piraci*, gdzie tytułowi piraci okazują się studentami.

Zauważmy również, że w twórczości poetów tego pokolenia często obserwujemy wykorzystywanie graficznej warstwy utworu. Z jednej strony, mogą to być widoczne w cytowanym tekście Ałszutowa „schodki", przypominające wiersze Włodzimierza Majakowskiego, z drugiej strony – rezygnacja z rymów i posługiwanie się białym wierszem. Z większą częstotliwością wystąpi to w twórczości poetów współczesnych, przede wszystkim autorów tak zwanych wierszy palindromicznych, co będziemy jeszcze omawiać.

Kończąc rozważania poświęcone zagadnieniu romantyki, i zwracając uwagę na aktualność tego zagadnienia przytoczmy jeszcze dwa wersy z utworu współczesnej poetki Natalii Ustinowskiej:

O, zawołaj mnie drogo daleka!
W delikatnej mgle świt się skrzy[17]…

Zauważmy, jak bardzo te słowa przypominają cytowane wcześniej, wzywające do podróży *Skrzące dale* Rożdiestwienskiego.

[17] Н.А. Устиновская: *Позови меня вдаль*, дорог…, http://www.sibogni.ru/archive/22/37 („Сибирские огни" 2003, nr 4).

3. „Syberyjscy poczwiennicy" – tematyka wsi, liryka pejzażowa

Minęły lata, nastąpiły zmiany polityczne, historia w jakimś sensie zatoczyła koło. Nie można jednak całkowicie odrzucić literackiego dziedzictwa okresu radzieckiego, ponieważ niewątpliwie wpłynęło ono na kształtowanie się twórczości poetyckiej, w tym także twórczości poetów związanych z Syberią. W ciągu osiemdziesięciu lat wiele się tu zmieniło. Narodziło się nowe pokolenie pisarzy i poetów. Wypada też jeszcze raz podkreślić, że dzisiejsi twórcy syberyjscy, to dość często potomkowie reprezentantów różnych narodowości, którzy z różnych przyczyn trafili na Syberię. Myślimy tu przede wszystkim o przyczynach ekonomiczno-politycznych, co wiąże się z okresem istnienia Związku Radzieckiego. Chodzi o potomków budowniczych miast syberyjskich, którzy przybyli na te tereny jako ochotnicy, o dzieci specjalistów kierowanych do pracy na Syberię i osiadłych tu na zawsze, ale również o wszelkiego rodzaju zesłańców oraz ich dzieci, którzy nigdy nie powrócili „do Europy".

Renesans poezji syberyjskiej, o którym pisze Władimir Jarancew, ma więc swoje źródła także w historii Syberii, Rosji, w transformacjach, jakim podlegają i niewątpliwie wiąże się ze „wzbogaceniem" syberyjskiego społeczeństwa poprzez wprowadzenie w jego materię „nowych wątków" – ludzi wykształconych i pełnych sił twórczych, którzy związali swój los z tą właśnie rosyjską krainą.

Jarancew, pisząc o poetach syberyjskich zwraca szczególną uwagę na tak zwane „syberyjskie poczwiennictwo". Spróbujmy więc przyjrzeć się temu interesującemu zjawisku.

Odnotujmy w tym miejscu, że w prezentowanych dalej badaniach posługujemy się definicją terminu „poczwiennictwo" zaproponowaną przez Andrzeja de Lazariego w redagowanym przez niego leksykonie *Idee w Rosji*, gdzie zauważyć można więzi łączące współczesnych poczwienników z ich „protoplastami" tworzącymi swe koncepcje w XIX stuleciu[1]. Interesujący nas termin oraz nurt literacki wiążą się z myślą filozoficzną XIX w. przede wszystkim z ideą powrotu do „poczwy" (gleby / gruntu) rozumianej jako naród, zachowujący dawne tradycje. W tym miejscu warto zauważyć dążenie do zwrócenia uwagi inteligencji, w tym środowisk twórczych, na problematykę wsi, na życie ludzi prostych, na powiązanie ich życia z rosyjską przyrodą. Syberia ze swoją dziką, surową przyrodą, z rozsianymi na

[1] Zob. A. de Lazari: *Poczwiennictwo*, [w:] A. de Lazari (red.). *Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*. T. 1. Wyd. Naukowe Semper: Warszawa 1999, s. 316–318.

ogromnej przestrzeni wioskami – skarbnicami tradycji (w tym również kultury staroobrzędowców), z romantyką tundry i tajgi, niewątpliwie sprzyja takiej właśnie filozofii życia i takiemu stosunkowi do twórczości literackiej.

Pojawia się pytanie o to, czym „w praktyce" jest dzisiejsze syberyjskie poczwiennictwo, związane z nim wiersze, i których współczesnych poetów można zaliczyć do tego właśnie nurtu filozoficzno-literackiego?

Wydaje się, że ten aspekt twórczości artystycznej można rozpatrywać na przykładach wierszy niektórych syberyjskich twórców. Zaliczymy do nich niewątpliwie pewne utwory poetów starszego pokolenia: wymienianego już Władimira Makarowa, zmarłego kilka lat temu Władimira Baszunowa, wspominanych: Michaiła Wiszniakowa, Aleksandra Denisenki, Tatiany Czetwierikowej, którą Jarancew nazywa żeńską emanacją syberyjskiego poczwiennictwa, a także teksty stosunkowo młodych: Olega Kliszyna czy Stanisława Michajłowa. W ich wierszach można zaobserwować pewien związek z ideologią poczwienników, narodników, słowianofilów. Warto zwrócić uwagę na przeciwstawienie wsi miastu, Syberii – utożsamianej z prawosławną Rusią – Zachodowi i zorientowanej prozachodnio Rosji (opozycja Ruś – Rosja), a także na powrót do tradycji (historii, religii) i zwrot ku „korzeniom", do prostego ludu jako do źródła prawdy, skarbca, gdzie przechowywany jest duch narodowy. Trzeba przy tym odnotować, że interesujące nas motywy i obrazy przejawiają się w tekstach wymienionych poetów w różny sposób.

Na przykład, w twórczości Makarowa, która w monografii Walerija Chomiakowa nazwana została „pieśnią o ziemi rosyjskiej"[2] możemy zaobserwować zwrot w kierunku liryki pejzażowej, do opisu przemian, jakim podlega czas – obrazy pór roku, przyrody. Wszystko to pobrzmiewa w wierszach, gdzie wiele miejsca zajmuje tematyka syberyjskiej ojczyzny (wsi). Dla potwierdzenia przytoczymy kilka fragmentów z utworów tego poety, z których pierwszy odnosi się do ojczystych stron autora:

Widziałem śnieg
W ojczystym Bolszerieczju
Tak nagle spadł
Ten pierwszy śnieg
[…]
I wszyscy zrozumieli,
Jaka ona piękna,
Ojczysta ziemia, nie ma nic droższego[3].

Nie jest to jedyny przypadek, kiedy radość i szczęście spotykają poetę właśnie w ojczystej osadzie, wsi, miasteczku. Zauważmy przy tym, że Makarow

[2] В.И. Хомяков: *„Песня о русской земле" (поэзия Владимира Макарова)*, [w:] tenże: *Сибирская ипокрена*, http://www.univer. omsk.su/pages/ipokrena/s36.html.

[3] В.А. Макаров: *Первый снег*, http://mou004.omsk.edu.ru/geo/html/poetry.html.

urodził się właśnie we wsi Bolszerieczije. Podobne obrazy odnajdujemy też w utworach innych syberyjskich poetów. Chodzi tu o obraz nadejścia zimy, która dość często staje się „bohaterką" liryki pejzażowej, chociaż w centrum uwagi może się też pojawić inna pora roku, najczęściej jesień. W cytowanej poniżej zwrotce wiersza *Szron* została ona ukazana jako piękna, różnobarwna i radosna, czemu sprzyja nasycenie opisu poetyckiego złotą i srebrną barwą:

Nadeszły już ostatnie września dni,
Ile w nich złota, ile srebra lśni.
Złocistej słomy blask przy ganku drży
A na niej tańczą szronu srebrne skry[4].

Stosunkowo często, podobnie jak w cytowanym już *Pierwszym śniegu*, jak gdyby „na tle" przyrody zarysowuje się tematyka przywiązania i miłości do małej ojczyzny:

Jak trudno ci w ojczyste ruszyć strony,
Odkładasz podróż niedaleką z roku w rok
Wciąż nie masz czasu, życie wciąż cię goni,
Gdy dom rodzinny blisko jest, o krok.

Zmieniasz się nagle, gdy jesteś daleko
I rzucasz wszystko, byle wrócić tu.
Po latach po raz pierwszy już nie zwlekasz
Do miejsc najdroższych pędzisz znów co tchu[5];

Tutaj brzózki, tam osiki
Rdza do rdzy swych barw dodaje
A w marzeniach
Błękit cichy
Który się odwiecznie staje.

I niepokój serce czuje
I niepewne drży do świtu,
A uleczyć je próbuje
Gdzieś w zaroślach
Strzęp błękitu[6].

Chomiakow łączy to z tradycją jesieninowską[7] i porównuje z dedykowanym Iwanowowi-Razumnikowi wierszem Siergieja Jesienina *Jesień*:

---

[4] В.А. Макаров: *Иней*. Cyt. za.: В.И. Хомяков: *„Песня о русской земле…"*, http://www.univer.omsk.su/pages/ipokrena/s36.html.

[5] В.А. Макаров: *Когда под боком родина твоя…* Tamże.

[6] В.А. Макаров: *Синева*. Tamże.

[7] В.И. Хомяков: *„Песня о русской земле…"*

Cicho po urwisku jałowcem schodziła
Czesząc grzywę jesień – rudawa kobyła.
Ponad brzegu rzeki skłębione poszycie
Rozbrzmiewa jej podków granatowe bicie.
Wiatr-zakonnik, idąc zalęknionym krokiem,
Miętosi listowie za drogi wyskokiem.
I całuje krzak jarzębiny rozchwiany –
Niewidzialnego Chrysta purpurowe rany[8].

Wypada przy tym zwrócić uwagę na paletę barw, która odpowiada jesieninowskiej (przede wszystkim błękit i rudy / rdzawy) oraz na obraz drzew, które odgrywają szczególną rolę w twórczości syberyjskich poetów. Pojawiają się one w wierszach jako element syberyjskiej i rosyjskiej przyrody, stają się też szczególnymi „towarzyszami" naszego – człowieczego losu.

Wróćmy jednak do obrazów przyrody oraz ziemi ojczystej, które zwracają uwagę na upływ czasu i potrzebę zachowania przeszłości w pamięci:

To dlatego siwieją gór szczyty,
Bo ruiny odległych stuleci
W ich pieczarach na wieki są skryte
I odeszłych już światów zamiecie[9].

Podkreślmy, że problem upływu czasu zauważamy nie tylko w wierszach poświęconych ojczyźnie, pobrzmiewa on na przykład w słowach odnoszących się do muzyki:

Zamilkły skrzypce i orkiestra,
I znowu szara krzątanina,
Lecz w dali gdzieś majaczy jeszcze
Marzenia ratunkowa lina[10].

Natomiast, wracając do obrazu przyrody syberyjskiej odnotujemy, że w utworach Makarowa często łączy się z nią również tematyka miłosna. Przykładem mogą być dwa erotyki tego poety. W pierwszym z nich:

A więc oboje stąd jesteśmy:
Gdzie nie ma czasu, ani dat
Gdzie nieśmiertelność nie cud wieści,
Lecz urodzeniem dany fakt[11]

nieśmiertelność, jak się okazuje, dana jest obojgu bohaterom wiersza dzięki miejscu urodzenia, oboje pochodzą właśnie stąd.

---

[8] S. Jesienin: *Jesień*. Tłum. L. Lewin, [w:] tenże: *Poezje*. PIW: Warszawa 1975, s. 57.

[9] В.А. Макаров: *Где к вершинам прильнула вершина…*, http://www.stihi.ru/2005/05/22–932.

[10] В.А. Макаров: *Ларец Пандоры с Прологом и Эпилогом*, http://www.stihi.ru/2007/05/01–697.

[11] В.А. Макаров: *Твой взгляд загадочный и странный…,* http://www.stihi.ru/2005/05/28–446.

Z kolei bohater liryczny innego utworu opowiada o miłości „na odległość":

Jestem teraz daleko, tu nie jeżdżą pociągi,
I milczeniem przestrzenie odziane.
Tylko fale eteru przynoszą oszczędne
Pozdrowienia od ukochanych[12].

Przytoczymy jeszcze fragmenty dwu wierszy o pejzażowo-refleksyjnym charakterze. W pierwszym z nich wyraziście zarysowana została więź „ja" lirycznego z przyrodą, a przede wszystkim z wsią, która darowuje mu spokój. Odnotujmy, że wieś jest tu wyraźnie przeciwstawiona miastu:

Lubię w mej drewnianej chatce, w lesie
Słuchać szumu deszczu, wiatru wycia.
Upragniony dar spokoju niesie
Ta nieosiągalna w mieście cisza[13].

W kolejnym przykładzie bliskość człowieka i przyrody prowadzi do nawiązania między nimi więzi pokrewieństwa, przy tym nie człowiek, ale sosna obdarzona jest mocą uznania człowieka za swego brata. Więź taką można osiągnąć nie tylko dzięki porównaniu – prośbie:

Sosno, która rośniesz sama
Daj mi przyjaźń swą siostrzaną.
Jedną matkę mamy przecież
Na jednym żyjemy Świecie[14]

ale również dzięki wprowadzeniu do tekstu zapożyczonych z rosyjskiego folkloru paralelizmów semantycznych, na przykład:

Wiatr potargał gałąź twoją,
Porwał wicher suknię moją.
Ziemię z drzewa śnieg zabieli,
Ja w wystygłej śpię pościeli.

Warto również odnotować wykorzystanie przez Makarowa symboliki koloru żółtego, jako wyrazu smutku oraz nawiązanie do, uznawanej często za ludową, pieśni do słów Siemiona Stromiłowa[15], gdzie smutek symbolizuje gnąca się gałązka. Porównajmy:

---

[12] В.А. Макаров: *Я сейчас далеко, там не ждут поезда…*

[13] В.А. Макаров: *Люблю в лесу, в избушке деревянной…*

[14] В.А. Макаров: *Одинокая сосна…*

[15] С.Н. Стромилов: *То не ветер ветку клонит…*, [w:] В.Е. Гусев (wybór): *Песни русских поэтов*. Т. 1, s. 408.

W. Makarow

Pewien jestem złota sosno,
Że ty jesteś moją siostrą,
Żółtą łzą mi twarz zrosiłaś,
Gałąź ku mnie pochyliłaś.

S. Stromiłow

To nie wiatr gałęzie chyli,
To nie szumią stare dęby,
To serduszko moje kwili,
Drży jak smutny liść jesienny.

Wypada też zauważyć asocjacyjny związek cytowanych słów Stromiłowa z obrazem wiatru, który pojawił się w wierszu syberyjskiego poety.

Ludowe motywy obserwujemy również w wierszu Baszunowa *Komora*, gdzie niezależnie od motta pochodzącego z utworu Jeroma Salingera, czytelnik odnajduje echa rosyjskich pieśni ludowych, które zawodzi burza:

O jamszczyku, o radości,
O modrakach pośród zbóż,
O podstępnych żmij podłości…

Podobną więź z ojczystą Syberią i jej przyrodą, w tym wiersze pejzażowe, zauważamy w twórczości wielu innych reprezentantów wiejskiego nurtu w poezji syberyjskiej, jednak w tym miejscu poświęcimy nieco uwagi właśnie Baszunowowi, urodzonemu w okręgu ałtajskim autorowi 14 zbiorów poetyckich. W jego twórczości dominuje: z jednej strony porównywanie przeszłości i teraźniejszości w oczekiwaniu na ostateczną bitwę dwu ras (dwu kultur), jak zauważa Jarancew i co literatura rosyjska wieściła już pod koniec XIX w., a z drugiej strony – ból i obraz nieszczęścia, jakie spotkało ziemię ojczystą, z domieszką ironii, autorefleksji i strachu, nie tyle przed przyszłością, ile wobec, jak określa to wspomniany badacz, „podskórnego poczucia winy". Niemniej, obecnie zajmować się będziemy liryką pejzażową Baszunowa, której wyrazistym przykładem jawi się, poświęcony Walentinowi Kurbatowowi wiersz *Malwy i dalie*. Zacytujmy pierwszą strofę tego tekstu:

Skromne malwy i dalie złociste
Drzemią słodko – przy palisadzie.
Malwy, dalie złociste – niezwykłe,
Tuż przy chacie usnęły w sadzie[16],

Dobrym przykładem jest także wiersz, rozpoczynający się od słów *Jak kapryśnie swój nurt toczy rzeka…*:

Jak kapryśnie swój nurt toczy rzeka:
słońce było po lewej, jest z prawej.

[16] В.М. Башунов: *Мальвы и золотой шар*, [w:] В. Башунов: *Все, что любовью овеяло нас* (wybór), http://lik. altnet.ru/Arhiv/likb15.files/lik3.htm.

I jak brzegom zielonym ucieka
obrębionym wikliną i trawą,
łąki, stogi, wzgórza za łąkami,
sosny dumnie unoszą korony,
kania płynie po niebie kręgami,
nad gęstwiną żywa cisza dzwoni.

Tam pragnę być!… Dlaczego każdy szuka?
miejsc nowych, które obce i nieznane?
Pragnienie, co na pewno nas oszuka.
A zwidy wszędzie, zawsze takie same…[17]

Pojawia się tu opozycja ojczyste – obce oraz pytanie o pragnienie porzucenia ojczystych stron, a jednocześnie ukazanie niemożności spełnienia tego pragnienia. Wskazane elementy obecne są także w innych utworach poety, choćby w wierszu *Dwa śniegi stopniały...*:

Dwa śniegi stopniały – to trzeci,
a ja ciągle dotrzeć nie mogę
do domu, gdzie gwar w niebo leci,
w objęcia, w śniegu zaspy, w tajgi drogę.

gdzie bliski jest grób…
[…]

(A w ojczyźnie tak śnieżnie
Śpiewa cisza i piec huczy w takt,
I mama z czułością niezmienną
Z wieczności patrzy na świat)[18],

gdzie emocjonalność wzmocniona została dodatkowo dzięki wprowadzeniu do wiersza obrazów łączących się z syberyjską ojczyzną, także obrazu matki i jej mogiły.

Zastanawiając się nad tymi tekstami zauważmy jeszcze ciekawy chwyt stosowany przez Baszunowa, a mianowicie przejście od spokojnego, nieco spowolnionego, statycznego opisu do emocjonalnego wyrażania swojego zdania. Wiersz podlega dynamizacji, czemu służą znaki zapytania i wykrzykniki oraz wielokropki widoczne w *Jak kapryśnie swój nurt toczy rzeka...*, a także dzięki wykorzystaniu cudzysłowów, wyróżniających daną wypowiedź, jak w *Dwa śniegi stopniały...* Prócz tego, zmianie dynamiki towarzyszą zmiany obserwowane w wersyfikacyjnej płaszczyźnie utworów.

W pierwszym przypadku podstawą spokojnej części wypowiedzi, która przypomina opowiadanie, stał się pięciostopowy jamb z hiperkatalektycznymi wersami zakończonymi rymem żeńskim (rymy abba abba). Niewielkie odchylenia

[17] В.М. Башунов: *Как прихотливо движется река*, [w:] Tamże.

[18] В.М. Башунов: *Два снега сошло – вот и третий*, [w:] Tamże.

(*pirycheje*) nie wpływają na odbiór warstwy fonicznej wiersza, przeciwnie, sprzyjają uzyskaniu wrażenia płynnej wypowiedzi, co wpływa na jej odczuwanie jako bardzo spokojnej. Dynamizowanie tekstu wiąże się z niewielką, jak się zdaje, zmianą – z tekstu znikają pirycheje. Ponadto, ostatnia zwrotka wiersza otrzymała formę pięciowersową z powtarzającym się rymem męskim: теплохо**да ли** – в**дали** – зем**ли** [tiepłocho**da li** – w**dali** – ziem**li**][19] w wersach drugim, trzecim i czwartym, dzięki czemu słowa te odczuwamy jako „wybijane", co prowadzi do większej ekspresji tekstu, ponieważ wypowiedź staje się bardziej „nerwowa". Zacytujmy ostatnie słowa rozpatrywanego utworu:

I nie raz z wagonu mnie wygania
z autobusu, ze statku, z ulicy –
to marzenie, co w dali zwodnicze,
niepokoi życia tajemnica –
jak niebo, sny, przeszłości zawołanie.

W przypadku drugiego interesującego nas tekstu, który wykorzystuje schemat trójstopowego amfibrachu z kataleksą w wersach parzystych, obserwujemy naruszenie tego układu w pierwszym wersie ostatniego czterowersu, gdzie trójstopowy amfibrach przekształca się w dwustopowy hiperkatalektyczny anapest. Następnie poeta powraca do amfibrachu.

Zauważmy też, że to naruszenie systemu wersyfikacyjnego poniekąd zapowiadane było dzięki „pseudonaruszeniom" obecnym we wcześniejszych wersach, które na pierwszy rzut oka zdają się odchodzić od sylabotoniki, a w rzeczywistości starannie odwzorowują podstawowy metryczny schemat wiersza. Jedynym rzeczywistym naruszeniem jest dodatkowa stopa jambiczna czy też niepełny amfibrach. Zamykające strofę słowa „i drżą" okazują się być echem ostatniego rymu: trwa – drwa – „ja" (меня – огня – так я), aby się o tym przekonać wystarczy zestawić dwa rodzaje zapisu rozpatrywanych wersów: zaproponowany przez autora i „demaskujący mistyfikację":

gdzie bliski jest grób
– Brak mi siły,
skradziono ją, lecz życie trwa.
Jak łódź, co do brzegu przybiła,
Jak ledwo żarzące się drwa
i ja.

gdzie **bli**ski jest **grób**… Brak mi **si**ły
_ _ / _ / _ _ / _ / _ _ / _
skra**dzio**no ją, **lecz** życie **trwa**.
_ _ / _ / _ _ / _ / _ _ /
Jak **łódź** co do **brze**gu przy**bi**ła,
_ _ / _ / _ _ / _ / _ _ / _
Jak **led**wo ża**rzą**ce się **drwa**
_ _ / _ / _ _ / _ / _ _ /
i **ja**.
_ _ /

[19] W tłumaczeniu pojawiły się odpowiednio rymy niedokładne żeńskie: ulicy – zwodnicze – tajemnica, dynamizując tekst dzięki powtórzeniu, a także opozycji do wprowadzonych tu rymów okalających: wygania – zawołanie, gdzie statyczność wprowadza zarówno wydłużona fraza, jak i poetycki charakter ostatniego słowa (zawołanie).

Jednak, nawet te niewielkie odstępstwa od schematu zmuszają czytelnika, aby się na chwilę zatrzymał, odczuł zmieniającą się dynamikę tekstu, jego emocjonalność, nawet jeśli ten proces nie przebiega świadomie.

Do kwestii wpływu, jaki wywiera na czytelniku stosowanie określonych form wersyfikacyjnych, a także stylizacja tekstu, wrócimy jeszcze, rozpatrując utwory innych syberyjskich poetów. Jednym z nich jest wspominany już Wiszniakow. Jak zauważa Jarancew, obrazy poetyckie, które pojawiają się w utworach tego poety, bliskie są poetyce *Słowa o wyprawie Igora*[20], jednak nas interesować będą szczególnie obserwowane w wierszach poety obrazy syberyjskiej przyrody. W tekstach Wiszniakowa odnajdziemy przede wszystkim obrazy jego małej ojczyzny – Daurii (dzika przyroda, cedr, brzoza, bagno, niezmierzone rosyjskie przestrzenie), ale także rozważania o duszy rosyjskiej. Trudno jednak zgodzić się bez zastrzeżeń z uwagą Jarancewa o związkach obserwowanej w wierszach Wiszniakowa duchowości prawosławnej z przełożonym przez niego na współczesny język rosyjski *Słowem o wyprawie Igora*, które nie jest przecież aż tak mocno związane z religią. Wypada natomiast zgodzić się z przekonaniem badacza o wpływie na twórczość Wiszniakowa poetyckiej tradycji Jesienina i Nikołaja Rubcowa. Zauważmy, że wszystkich trzech poetów „łączy" też podobieństwo miejsca urodzenia – wieś oraz „wrodzony" bliski kontakt z przyrodą.

Nie będziemy jednak podejmować rozważań o duszy rosyjskiej i prawosławiu, spróbujemy natomiast ukazać, w jaki sposób Wiszniakow wprowadza do swoich utworów obrazy przyrody syberyjskiej. Widzimy je często w różnego rodzaju tekstach tego twórcy. Przykładem mogą być filozoficzne refleksje o istocie ludzkiej egzystencji, jak w wierszu, rozpoczynającym się od słów: *Czy ojciec odchodząc przekazał...*, gdzie pojawiły się rozważania o przekazywanej z pokolenia na pokolenie miłości do małej ojczyzny, która utożsamiana jest też z miłością do Rosji:

Czy ojciec odchodząc przekazał,
czy matka, choć trudny był czas,
sumienie, co serca wyrazem,
jak ziarno zasiali je w nas.
I w serca łupinie kiełkuje
niepokój zasiany we krwi,
rodakom w nieszczęściu współczujesz,
o ziemi swej lękasz się dni.
Posępne są fale Bajkału…[21]

Takie samo „poszerzone" utożsamienie miłości do Daurii, Rosji, a jednocześnie do kobiety zobaczymy w wierszu *Ostatnia uczta*[22], w którym słowa:

[20] W. Jarancew: *Króluj Azjo*…, s. 21.

[21] М.Е. Вишняков: *Отец ли, к отходу готовясь*..., http://sp. voskres.ru/poetry/vishn.htm.

[22] М.Е. Вишняков: *Последнее пиршество*, http://magazines.russ.ru/sib/2006/11/vi7.html („Сибирские огни" 2006, nr 11).

Dajcie mi skórkę rosyjskiego chleba!
Ojczystej wody, czystego nieba!

odbierane przez czytelnika jako wyraz miłości do Ojczyzny, konsekwentnie przekształcają się w wyznanie miłości do małej ojczyzny jako miejsca, gdzie możliwa jest miłość:

Dajcie mi mężne, czułe ramiona.
W Srietiensku wieczór cudnie szalony, –
Niech usną twoje rzęsy i brwi –
Dajcie mi pierwszej miłości sny!
W lesie poziomek słodkich zatrzęsienie!
Pamiętasz, ciało twe rzucało złote cienie!

Obrazy przyrody i Syberii pojawiają się również w erotykach, czego najlepiej dowodzą następujące słowa wiersza dedykowanego Albinie Istominie:

W złocistych zaspach liści w lesie stoję.
Jesteśmy tutaj szczęśliwi oboje.
Jesień. Brodzimy po złotym dywanie
Liści latanie i liści spadanie.
[…]
A gdzieś tam w dole toczyła się Szyłka
I drżała fala na rzece jak deszcz.
Kim jesteś puszku maleńki, śnieżynko,
W błękitnym płaszczu dziewczynko, co chcesz?
[…]
Wiatr od niechcenia westchnienie przelotne
Przesłał jak groźbę, zazdrośnik-wiatr.
Walc nasz weselny gdzieś w brzozach urośnie
Nie pożegnalny – jedyny nasz walc[23].

Tłem dla spotkania zakochanych stała się tutaj nie po prostu przyroda, ale znane, ojczyste strony, spotkali się przecież w lesie, gdzie płynie rzeka Szyłka (okręg Czyty) i spacerują pośród „najbardziej rosyjskich drzew" – białych brzóz, których opis wyraźnie łączy się u Wiszniakowa z obrazem daurskiej przyrody, co po raz kolejny pozwala poecie ukazać jak wielka i mała ojczyzna łączą się w jedną całość:

Sieje wieczność jak sito jesienne
szronu srebro – platynowe błyski,
brzóz rosyjskich rozbielenie niezmienne,
daurskiego głogu purpur, zieleń liści,
co nad moją głową rozśpiewane[24].

[23] М.Е. Вишняков: *Вальс мой венчальный*, http://magazines.russ.ru/sib/2006/11/vi7.html („Сибирские огни" 2006, nr 11).

[24] М.Е. Вишняков: *Сеет вечность, как сито осеннее…*, http://sp.voskres.ru/poetry/vishn.htm.

Wiersze Wiszniakowa stanowią przykład poetyckiej refleksji nad człowieczym losem, nad życiem, co wiąże się z bliskim kontaktem z przyrodą oraz z zagadnieniem rosyjskiej duszy i historii, do czego jeszcze wrócimy. Problematykę tę zauważamy już w tytułach opublikowanych przez poetę tomów wierszy, takich jak: *Słowianie* (1975), *Bagniak na północnym zboczu* (1977), *Cedrowy kostur* (1983).

Wracając do liryki pejzażowej i refleksji filozoficznej, do opisywanego w niej świata przyrody, musimy odnieść się także do twórczości innego syberyjskiego poety, a mianowicie Władimira Bieriaziewa, który jest autorem kilku poetyckich tomów: *Horyzont* (1986), *Złoty pal* (1989), *Mogiła Wielkiego Scyta* (1996), *Posłaniec* (1997), *Koczownik* (2004). Bieriaziew jest także autorem tomu turecko-mongolskich poematów historycznych, powieści poetyckiej *Moc* oraz księgi szkiców, esejów i prozy lirycznej zatytułowanej *Bezrozumne myśli o wyborze wiary.* Obecnie jednak, interesować nas będzie jego liryka pejzażowa, między innymi wiersz *Bór*, w którym przyroda ukazana jest jako siła określająca los człowieka, a istotną rolę odgrywają przy tym wspomnienia z dzieciństwa:

> Szumi sosna wysoko nad głową,
> Jawi mi się dzieciństwo, w domu piec[25].

Nie jest to, zresztą, jedyny obraz pieca symbolizującego ciepło rodzinnego domu. W wierszach Bieriaziewa powtórzy się on częściej, wymieńmy choćby *Sonety dla domu*, w tym *Piec*, gdzie o piecu mówi się, że jest on „pełen matczynego uczucia", wspomnijmy też wiersze: *Pokrzywa*, *Łopiany przy domu*, *Malina*, *Zarośla*, w których wiele uwagi poświęcono najmniejszym przejawom towarzyszącej człowiekowi ojczystej przyrody[26].

Wróćmy w tym miejscu do wiersza *Bór*, który wyróżnia się starannością odwzorowania szczegółu, a jednocześnie „spowolnionym" opisem przyrody. Znajdujemy tu, charakterystyczną dla jesiennego lasu gamę kolorów: odcienie żółto-czerwono-rdzawe (miedź), także zieleń, a czasem tony niebieskiego i błękitu. Te ostatnie obserwujemy, w opisie nieba, oczu, ale też przy wskazaniu na czyjeś oddalenie (синяя даль – błękitna / daleka dal, синее пространство – błękit / ogrom przestrzeni). Trzeba również podkreślić, że w opisie nie ma mowy o żadnych gwałtownych ruchach, o nagłych czy głośnych głosach, dominuje tu cisza i spokój. Po opisie spadającej szyszki do tekstu wprowadzono obraz podmiotu lirycznego, który upada „w niebieskie pościele", przy czym niebo – zapewne pod wpływem charakterystycznej dla lasu zieleni – również stało się zielone:

---

[25] В.А. Берязев: *Бор*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2 &part=2.

[26] В.А. Берязев: *Сонеты к дому*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=9.

W borze igieł sypiących się szelest
I powoli,
Jak gdyby we śnie,
W mrok żywiczny co wokół się ściele
Szyszka spada, stukając o pnie.

I ty upadłeś w niebieskie pościele,
Lecisz i krążąc w niebie niby ptak
Widzisz jak wplata się w obłoków zieleń
Sosnowa miedź, zatarty znacząc szlak.

Natomiast zastanawiając się nad obrazowaniem ruchu, trzeba podkreślić, że obecny w wierszu „malarski" obraz zastyga w bezruchu wraz z czasem, czytamy przecież:

Ziemi sens zawarto w trzech pytaniach:
O miłości, o śmierci, o czasie,

a następnie:

Zastygł czas jak znak nieskończoności
Nie ma śmierci w granicach istnienia.

Lirykę pejzażową w jakimś stopniu reprezentuje także wiersz, rozpoczynający się od słów *Krzak peonii, powietrze różowe*...[27] Obraz przyrody staje się tu pretekstem dla refleksji filozoficznej. W pierwszej zwrotce obraz poetycki odsłania się powoli i konsekwentnie, poczynając od obecnego już w tytule krzaka peonii, „poprzez" zapachy i barwy (różowe powietrze może odnosić się do obu tych sfer), także dźwięki (śmiech i muzyka), aż do wrażeń fizycznych, jak w przypadku białego lekkiego piórka porównywanego ze śniegiem. Warto podkreślić, że obraz łabędzi pozwala zasugerować czytelnikowi skojarzenia z pięknem – łabędzie uważane są za symbol piękna (przypomnijmy tu bajkową królewnę-Łabędź), z muzyką (łabędzia pieśń), z lekkością i czułością (użycie zdrobnienia „piórko"), a jednocześnie z bielą (stąd porównanie piórka i śniegu) i wywołuje u odbiorcy wrażenie chłodu (śnieg):

Krzak peonii, powietrze różowe.
I jezioro łabędzie. I śmiech.
Dzięki muzyce wszystko jest nowe,
Piórko krąży w powietrzu jak śnieg.

[27] В.А. Берязев: *Куст пионов и розовый воздух*..., http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=2.

Aluzje obecne w pierwszej zwrotce ewoluują w kolejnych, gdzie pojawi się „czuła niewinność" kojarzona z łabędziami, z lekkością piórka, bielą śniegu oraz płatki ni to róży, ni to śniegu, a także łabędzia muzyka, a nawet wieczorny chłód, który dzięki obrazowi śniegu sygnalizowała już pierwsza zwrotka. Łańcuch asocjacji konsekwentnie się wydłuża, a ich obszar poszerza się. W kolejnych zwrotkach topi się już nie tylko śnieg, ale również obłok, oprócz płatków kwiatów, piórek i śniegu opada mgła, a skoro nadchodzi noc, to w tekście odnajdziemy ćmy („Rozkosz-ćma, która w noc ulata"). Co więcej, ulatuje wszystko, zostaje tylko chłodny umysł, kwiaty śpią („śpią kwiatów pąki"), a skoro śpią, to nie istnieją barwy i zapachy. Znika też muzyka („Gdzie muzyka"), a więc wszelkie dźwięki i łabędzie. W ciemności nocnego smutku pozostaje tylko filozoficzne pytanie o sens życia: „Kto jest Panie w naszym pustym niebie?". W ten sposób od pejzażowej liryki Bieriaziew przechodzi do rozmyślań o życiu i śmierci.

Podobne obrazy odnajdujemy także w innych utworach tego poety, na przykład w wierszu *Jar*[28], który dynamizują ciekawe połączenia semantyczne „страх-овраг" (strach-jar), „крик-обрыв" (krzyk-urwisko), powtórzenia, urywane wypowiedzi, a także w wierszu *Demon*[29], gdzie tytułowym demonem – towarzyszem podmiotu lirycznego okazuje się żuk:

Mieszkam w domku ze złotawym żukiem,
On pod kanapą, ja – raczej w fotelu.

Właśnie w takim kontekście silnego związku z naturą trzeba rozpatrywać twórczość mieszkającego w Nowosybirsku Denisenki. Jarancew nazywa jego poezję prawdziwie rosyjską w jesieninowskim sensie[30], podkreślając związek losów ojczyzny, ojczystej wsi i poety, co obserwowaliśmy już na przykładzie twórczości Makarowa. U Denisenki znajdziemy te same rosyjskie brzozy: „Kto zabłąkał się wśród pni brzozowych", ten sam powrót do dzieciństwa i czasów młodości:

W Nowosybirsku rozkwitała nasza młodość
I ten sam pociąg nas przez życie wiózł[31],

Warto podkreślić, że w wierszu rówieśnika Denisenki, Anatolija Sokołowa słowa te wybrzmiały w inny sposób, wyrażając nie tylko wspomnienia przeszłości, ale w pewnym sensie również dążenie – marzenie o powrocie do niej:

---

[28] В.А. Берязев: *Овраг*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=4.

[29] В.А. Берязев: *Демон*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=4.

[30] W. Jarancew: *Króluj, Azjo!*…, s. 23.

[31] А.И. Денисенко: *Наша юность зацвела в Новосибирске*…, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.

W Nowosybirsku bujnie rozkwitałem
Niech moją jesień także dziś zobaczy[32].

Zauważmy też pejzażowość i melodyjność wiersza Denisenki obserwowane choćby w cytowanych poniżej smutnych filozoficznych refleksjach na temat powtarzalności historii, upływu życia i jego więzi z przyrodą:

Między styczniem a styczniem – smutek dni utraconych
Rosyjskich wierszy przędza nieprzerwana.
Ale płynie już zima, płynie ziemia odwieczna
Przez śnieg biegnie noworoczny poranek.
A na szybie mi zima zostawiła przesłanie,
Napisała bym dwóch czekał drzew:
Jedno korę w ofierze złoży, gdy mnie nie stanie,
Drugie da mi żałobny swój śpiew.
Nie dla takich pomników – moje serce dojrzewa,
Że żyjemy od nowa
Napisały się słowa.
Lecz dla jasnych płomieni: kambium, bielu, zieleni –
Widać, blisko już są moje drzewa[33].

Winniśmy zwrócić uwagę na pojawiające się w wierszu nawiązania do niekończącej się przędzy życia, do wyraźnie rosyjskiej poezji i „naszej", czyli rosyjskiej ziemi oraz zimy, które są wieczne. Trzeba również odnotować personifikację drzew, współtowarzyszy ludzkiego losu, które darują człowiekowi swe łzy i swoje życie, a jednocześnie zauważyć gorycz podmiotu lirycznego, który prawie fizycznie odczuwa ból palonego „ciała" swego współtowarzysza (kambium, biel), co wieści jego śmierć. Podkreślmy przy tym pojawienie się interesującej metafory śmierci: „blisko już są moje drzewa", która wyróżnia się na tle innych, konwencjonalnych „smutek dni utraconych", „wierszy przędza", „na szybie mi zima zostawiła przesłanie".

Do twórczości Denisenki będziemy jeszcze powracać, teraz jednak spróbujemy określić stosunek do przyrody dwu innych reprezentantów młodej poezji syberyjskiej, Kliszyna i Michajłowa.

W wierszach pierwszego z nich często pojawiają się obrazy przyrody, czasem przeciwstawiane obrazom miasta, przykładem może być wiersz zatytułowany *Dzięcioł*:

Zastygasz nagle w zdumionej pozie
Gdy przez podwórko niesie się
Alfabet Morse'a w mieście, na mrozie
Stuk – kropka, kropka, stuk – kreski dwie[34].

---

[32] А.Е. Соколов: *Мои стихи заводятся как мыши…*, http://www.sibogni.ru/archive/17/109 („Сибирские огни" 2002, nr 5).

[33] А.И. Денисенко: *Между двух январей*…, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.

[34] О.Н. Клишин: *Дятел*, http://magazines.russ.ru/zvezda/2001/11/klis.html („Звезда" 2001, nr 11).

Czasami sprzyjają one rozważaniom o upływie czasu, o kształtowaniu się człowieka, o tym, co w życiu najważniejsze, jak w wierszu *Topola*, którego tytułowa bohaterka stając się obrazem wyjściowym (pretekstem) służy prezentacji życia „lirycznego subiektu", a w końcu naprowadza nas na myśl o nieustannych przemianach zachodzących w życiu człowieka i w dziejach świata:

Przez lecący śnieg przedzierając się wpław,
przepływając ponad dachami,
zanurzona w jawie, pogrążona w snach
rośniesz tutaj nocami i dniami
[…]
Nie zdążyłem ostatnio powiedzieć ci: przebacz
te wycięte w twym pniu inicjały
które kiedyś na młodej korze
wyrysował mój ostry nóż
Ciemna blizna w pamięci się zatrzeć nie może
Reszty nie da odczytać się już.
[…]
Przysadzisty twój pień jest jak władca pierścieni
Otoczony młodymi listkami[35].

Z kolei w *Dzikiej róży* obserwujemy szczególny ironiczny ton:

I po co takie groźne ostre kolce?
Jesteśmy sami i nikt cię nie ruszy.
[…]
Dokądże nieść słabnącą ciągle dłoń,
co pulsującą paruje wilgocią
nie wiesz czyś ranny czy może zabity,
zgaśnie ten płomień czy też się rozpali?
Jesiennych dni sztandaru łopot słyszysz
Nad głową cicho szeleści z oddali[36].

Jak się okazuje, zwrot ku przyrodzie i liryce pejzażowej nie są wcale domeną starszego pokolenia poetów, widzimy je również u reprezentantów nowej generacji twórców. Niezależnie od pokolenia obserwujemy w poezji liryczne przeplecenie własnych losów i losów ojczyzny oraz ojczystej przyrody, co wypływa z dążenia do zrozumienia „duszy przyrody", „duszy ludzkiej", a także zasad rządzących światem. Interesującym przykładem takiego pojmowania świata, czemu towarzyszy wyostrzone poczucie humoru, jest twórczość mieszkającego w Nowosybirsku Michajłowa. Przytoczmy kilka wersów, w których zauważalna jest autoironia autora:

---

[35] О.Н. Клишин: *Тополь*, http://magazines.russ.ru/zvezda/2005/7/kl3.html („Звезда" 2005, nr 7).

[36] О.Н. Клишин: *Шиповник*, http://magazines.russ.ru/sib/2006/12/kl4.html („Сибирские огни" 2006, nr 12).

Przez park jesienny, przez niebo, liście co szeleszczą
Pójdziemy – człowiek deszczu razem z człekiem-deszczem
[…]
W porównaniu z wiecznością kim jesteśmy kto wie?
Jest w tym sens, czy to gra? Istniejemy czy nie?
Odpowiedzą nam całkiem poważnie za lat tysiąc czy dwa:
„W porównaniu z wiecznością, jaki sens pytanie to ma…”[37],

W poezji Michajłowa odnajdziemy rozważania na temat odwiecznie nurtujących ludzkość pytań o przemijaniu czasu oraz istocie szczęścia:

Mijając marzec z lutego prosto w kwiecień
Dusza się spieszy ile w piersi tchu.
[…]
I nie ma żadnych reguł, żadnych różnic,
Rachunek życia równy jest radości[38],

również wspomnienia rodzinnych miejsc:

Ależ jest zimno w tym Nowosybirsku
Pomyślał przybysz z Moskwy
[…]
…i popłynęły wagoniki
Hen tam, gdzie las majaczył kudłaty[39];

Drugą dekadę sierpnia żyję sobie
W chacie we wsi Abraszyno… jak żyję? –
Palę, literki scyzorykiem skrobię
Na podtopionym stole…
[…]
Trawa łagodna jest i tak cierpliwa
Sobowtór-sąsiad, ja, a cóż my sami.
Przynosi ryby sześcioręki Sziwa,
Dobry i szczery jak ojciec pijany[40].

Przy czym wszędzie napotykamy tę samą ironię, wymierzoną w siebie oraz innych, ośmieszającą ludzkie wady, stereotypy i modę. W cytowanym poniżej tekście w zasadzie osiągnęła ona poziom sarkazmu:

---

[37] С.Г. Михайлов: *По осеннему парку*…, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=10.

[38] С.Г. Михайлов: *Минуя март из февраля в апрель…,* http://art-novosibirsk.ru/pplications/poets/poets.php?id=10.

[39] С.Г. Михайлов: *В Новосибирске холодно*…, http://www.futurum-art.ru/autors/mihaylov_s.php.

[40] С.Г. Михайлов: *Живу в избе абрашинской*…, http://magazines.russ.ru/sib/2006/12/mi7.html („Сибирские огни” 2006, nr 12).

W Wenecji, Wiedniu, Paryżu i Rzymie,
w Monachium oraz wielu innych
miejscach do których pielgrzymują snoby,
lecz więcej do Europy już nie ruszam

Witaj Ałma-Ato (a ty)
w noc wyprężona, nakrapiana kotka,
rozdrapała moje serce do krwi
a w Nowosybie mrocznym i ponurym
na biały śnieg spoglądam, biały filc
i moja krew
w przedziwny ornament się splata
i do ostatniej kropli ostatniej litery –
jest tylko Azja[41].

Drapieżna Azja (Azja-kotka) utożsamiana jest z ojcem Ałma-Atą (wypada tu odnotować grę słów „Ałma-Ato" – Ałmaty – „a ty"[42]), a jednocześnie z Syberią (Nowosyb) i przeciwstawiana Europie, dokąd podróżują tylko snoby. Warto również zauważyć połączenie całkowicie różniących się gorącego Ałma-Aty i mroźnego Nowosybirska w jedną całość – „Jedna Azja".

Rekapitulując, podkreślmy że twórczość poetów syberyjskich, niezależnie od generacji twórców, silnie związana jest z ojczystą przyrodą. Miłość do niej wyraża się poprzez utożsamienie z miłością do ojczyzny, a ponadto miłość ta wpływa na sposób działania i na światopogląd człowieka. Obrazy przyrody znajdujemy zarówno w rozważaniach filozoficznych, jak i w liryce miłosnej. Przyroda towarzyszy tu człowiekowi, w tym poecie, od narodzin aż do jego ostatnich dni i staje się współuczestnikiem jego losów. Ponadto, wszystko co wiąże się z Syberią jest akceptowane, wszystko jest piękne, jak twierdzi Sokołow[43] nawet:

O wy, nieczystości Syberii,
Cudne kleszcze, mrówki i komary…[44]

Można więc uznać, że w analizowanych przez nas utworach poetyckich wyraźnie wskazuje się na więź między przyrodą i człowiekiem.

Prócz tego, powinniśmy zauważyć obserwowaną w rozpatrywanych tekstach opozycję miasto – wieś, gdzie ostatnia traktowana jest jako skarbnica tradycji, a miasto jest symbolem kiczowatej współczesnej rzeczywistości, a także opozy-

[41] С.Г. Михайлов: *В Венеции и Риме, Париже*…, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=10.

[42] Miasto Ałma-ata założono w 1854 r. na miejscu kazachskiej osady Ałmaty. Nazwa pochodzi od słów *ałma* – jabłko i *ata* – dziad, ojciec, co tłumaczy się jako Ojciec jabłek.

[43] А.Е. Соколов nie zalicza się do „syberyjskich poczwienników".

[44] А.Е. Соколов: *Летит голубая моторка*…, http://www.sibogni.ru/archive/17/109 („Сибирские огни" 2002, nr 5).

cję Azja (Syberia) – Europa, gdzie Azja symbolizuje dziką siłę, romantykę i przyszłość, z kolei Europę ukazano jak coś nikczemnego i pogrążonego w przeszłości, co przejawia się na przykład w wierszowanych nawiązaniach do mitologii starożytnej Grecji i Rzymu. Zagadnieniem wzajemnych związków Europy, Azji, Rosji i Syberii zajmiemy się w kolejnych częściach niniejszych rozważań. Natomiast, zamykając rozważania o obrazie przyrody w twórczości współczesnej poezji syberyjskiej, podkreślmy jeszcze piękno opisów, które wykorzystują szeroką paletę barw i kierują uwagę czytelnika na szczegóły świata syberyjskiej przyrody. Zauważmy też melodyjność tych wierszy, które często odwołują się do ludowych obrazów i chwytów poetyckich, co wiąże się ze wspominanym już stosunkiem do wsi jako skarbca ludowej mądrości i rosyjskiego ducha. To właśnie tym kontekstom „syberyjskiego poczwiennictwa" spróbujemy się obecnie przyjrzeć.

4. Wieś – prawosławie – rosyjska dusza

4.1. Dom – ojczyzna – mądrość ludowa

Kolejnym, interesującym nas zagadnieniem, związanym z koncepcją poczwiennictwa, jest budowanie w wierszu lirycznego obrazu wsi-domu, przy tym wsi symbolizującej rosyjską ojczyznę oraz relacje tego obrazu z napotykanymi w liryce przejawami rosyjskiego patriotyzmu, a także, co wiąże się z rozpatrywaną problematyką, stosunek współczesnych syberyjskich „poczwienników" do historii Rosji. Pojawia się tu pytanie o duszę rosyjską, ale też echa idei wojny ras (kultur), a co za tym idzie kwestia religijności (prawosławia) i koncepcji panmongolizmu.

Pierwszym obrazem, na jaki zwrócimy uwagę jest obraz wsi, rozpatrywany przez nas nie tyle w kontekście więzi z przyrodą, ile jako antonim miasta, na co wskazywaliśmy już rozpatrując wiersz Władimira Makarowa, którego podmiot liryczny twierdzi: „Lubię w mej drewnianej chatce, w lesie…", gdzie trwa „nieosiągalna w mieście cisza".

Opozycję miasto – wieś odnajdziemy również w wierszu Władimira Bieriaziewa *List do obywatela albo „Dym ojczyzny"*[1], w którym pojawił się charakterystyczny obraz symbolizującej wieś studni, która ofiarowuje wodę / wilgoć, a jednocześnie jest źródłem prawdy i symbolem ojczyzny:

„Jak tam na wsi?…"
[…]
Po Kolonii, Paryżu,
Po długiej tułaczce
Zapragnęły twe usta spragnione
Sięgnąć wody ze studni ojczystej?

Wieś została tu przeciwstawiona nie tylko miastu, ale również innym państwom, czemu sprzyja także kolejne utożsamienie owej wsi z ojczyzną i z małą ojczyzną – Syberią:

---

[1] В.А. Берязев: *Письмо горожанинуили или „Дым отечества"*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2& part=5.

Aby duszę odnaleźć, los pojąć człowieczy
Trzeba oddać pół życia. Lecz daleko jest wieś.
Pozostaje nam tęsknić i Bogu złorzeczyć
…siwy dym nad Syberią

Słowa „siwy dym nad Syberią" oraz drugi człon tytułu wiersza: „Dym ojczyzny" nawiązują do łacińskiego powiedzenia *Dulcis fumus patriae* – „Słodki dym ojczyzny", który w wierszu *Harfa* wykorzystał Gawriła Dzierżawin:

O zabrzmij harfo! O Kazaniu śpiewaj!
O dobrodzieju Pawle śpiewaj z całej siły!
Wieść o ojczyźnie dusze nam rozgrzewa,
W ojczyźnie nawet dym jest słodki, sercu miły[2],

pozwalają interpretować wiersz w kontekście rosyjskiego i syberyjskiego patriotyzmu. Tę silną więź w pewnym stopniu tłumaczą słowa Tatiany Czetwierikowej, która pisała:

Przecież wszyscy przybyliśmy ze wsi:
Ojciec, dziad, czy pradziad twój.
Niech dziewiczym pozostanie odwieczny
Wilgnej pary nad ziemią zwój[3],

a także pochodzenie wielu pisarzy syberyjskich, przede wszystkim reprezentantów starszego pokolenia, którzy urodzili się na właśnie wsi. Wracają tam, jeśli nie na jawie, to w lirycznych wspomnieniach, powracając do szczęśliwych lat dzieciństwa, gdzie spotykają babki oraz dziadów kultywujących stary sposób życia, niekłamaną mądrość, prawdziwą wiarę, dzięki czemu przypominają sobie o własnych korzeniach.

Obrazy wiejskich starców wykorzystywane są przez poetów stosunkowo często, na przykład u Bieriaziewa:

Mieszkam na wsi,
Jeżdżę konno,
Staruchy odwiedzam[4],

---

[2] Г.Р. Державин: *Арфа* (1798), http://tatar.museum.ru/mat/3_derzh.htm; Cytat ten, nieco zmieniony, pojawia się i w innych rosyjskich tekstach, np. w *Mądremu biada* Aleksandra Gribojedowa oraz u Fiodora Tiutczewa, który rozpoczął nim jeden ze swych wierszy: „I nawet dym Ojczyzny jest słodki i przyjemny!".

[3] Cyt. za: В.И. Хомяков: *Сибирская ипокрена…*, http://www.univer.omsk.su/pages/ipokrena/s311.html.

[4] В.А. Берязев: *Снега исходят солнечною пылью…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=8.

w którego twórczości zauważamy dążenie do ukazania więzi z historią Rosji, z folklorem i tradycją prawosławia, czego wyraźnym przejawem okazują się wiersze z cyklu *Pole Pelagei*[5]. Podmiot liryczny z jednej strony charakteryzuje tu swoją ojczyznę posługując się metaforyką religijną „Jak wielkanocna pisanka z dłoni", a z drugiej strony określa jej rzeczywistą i metaforyczną przestrzeń. Ojczyzna ta leży „w szczerym polu od Kuzniecka do bieługi" i „w szczerym niebie od Uralu do Ałtaju", ale jednocześnie także tam, gdzie są „dzwoneczki tylko i bławatki", „Łękomorze", pola niezapominajek. Jest to przecież „miła Murawii kraina". Takich mityczno-ludycznych, a także nawiązujących do innych utworów literackich obrazów („Łękomorze" to aluzja do Puszkinowskiego poematu *Rusłan i Ludmiła*, z kolei „Murawia" do poematu Aleksandra Twardowskiego *Kraina Murawia*) znajdziemy w *Polu Pelagei* więcej. Należą do nich: złota łania, głos Wasylisy, nazywany tu bliskim i drogim, a jednocześnie „dawnym-dawnym". Jednak odwołania do „dawnego" zmieniają się we wspomnienia związane z dzieciństwem, wsią i starą babcią:

Przypomniałem sobie nagle ciepło drzewa
I u starej babki na wsi odwiedziny…

Te z kolei przekształcają się w rozważania o życiu, o starych czasach, o więziach rodzinnych, a wieńczą je słowa przypominające znaną wypowiedź Gajusza Juliusza Cezara „przybyłem, zobaczyłem, zwyciężyłem" (*veni*, *vidi*, *vici*):

Wyjechałem,
Powróciłem,
Zmartwychwstałem.

i zwrot ku wierze:

Jedna tylko jest zwycięska wolność –
Słuchać życiodajnej prawdy Nieba!

W ten sposób, wychodząc od obrazu przyrody i łącząc go z elementami rosyjskiego folkloru Bieriaziew dochodzi do obrazu wsi i starców, którzy jawią mu się jako szczególni pośrednicy między przyrodą a tradycją, która wyraża się w dążeniu ku Bogu.

Odnotujmy, że w interesującym nas utworze baba Pola umierając niejako przekazuje wnukowi całe swoje dziedzictwo tradycji, pamięci i prawdy:

[5] В.А. Берязев: *Поле Пелагеи*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2-&part=10.

Trzymam w ręku białą kartkę telegramu.
To z Kuzniecka. Piszą, zmarła babka Pola.
Widzę datę pogrzebu, Boże, mamo,
Nocą była u mnie, słyszałem jak woła.

I pomogła mi przejść po urwisku
Pokazała bezmiar krwi i więź rodziny…

Podobny obraz, choć pozbawiony „bagażu mistyki", obserwujemy też w kolejnym utworze, tym razem Aleksandra Denisenki, gdzie zmarły dziad zabiera ze sobą do grobu ogrom wiedzy i umiejętności, których część zdążył jednak przekazać przedstawicielowi młodego pokolenia:

Umarł dziad. Przy trumnie trwa rodzina.
Zmarł najstarszy dziad we wsi Motkowo.
Dziad Walera zmarł – niczyja wina.
Będzie teraz żył z w błękicie nieba.
Zwiądł jak kwiat. O strojnej jarzębinie
Akordeon więcej nie zaśpiewa.
[…]
Studenci często starca odwiedzali,
Ludowe pieśni zbierał brat mój Sasza.
A teraz siedzi, tęskni, ciągle pali
Powtarza: zamieć…, w polu modry kwiat…[6]

Podobnie w utworach Michaiła Wiszniakowa, gdzie w obrazach odchodzących starców (staruch) przejawia się więź ze wsią, przyrodą, z przodkami i z wiarą prawosławną (w tym z tradycjami staroobrzędowców). Przytoczmy tu dwa fragmenty wierszy tego poety. Pierwszy z nich rysuje obraz mądrych wiejskich kobiet (staruch), które zachowują stary (często starowierski) obyczaj, tu oznaczający jedyny prawdziwy:

Stateczny umysł, jasność duszy
Natury dumnej surowy żar
Najwyższa prawda, co zło kruszy
To staruch-starowierców dar[7].

Słowa innego wiersza Wiszniakowa przywodzą na myśl świętą prawosławną, wielką księżną kijowską Olgę i jej zemstę na Drewlanach, przede wszystkim na ich drugim poselstwie, którego członków księżna kazała spalić w łaźni oraz spalone wraz z mieszkańcami miasto Drewlan – Iskorosteń:

---

[6] А.И. Денисенко: *Умер дед. Семья сидит у тела…*, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.

[7] М.Е. Вишняков: *Сибирские старухи*, http://sp.voskres.ru/poetry/vishn.htm (*Стихи и поэмы*. Москва 2005).

I opowie mi babka,
starucha
starowierskiego rodu,
jak zwarzyła zabójczy samogon
i nim,
swoich gości spoiła,
podparła drzwi
kłodą sosnową,
i chlusnęła na ściany wesołe
płomienie i dym.
[…]
Postawiliśmy babce na grobie
krzyż brzozowy, mocno w Boga wierzyła
moja babka
surowa[8].

Obraz lirycznego ja, jaki widzimy w opowiadaniu o babce kojarzy się również z wierszem Nikołaja Gumilowa *Olga*:

„Olga, Olga!" – tak wyli Drewlanie
– Złotowłosi w rozpalonej łaźni –
Krwawiącymi wydrapując pazurami
Drogę, co wybawi od kaźni[9].

Moralnie dwuznaczny z dzisiejszego punktu widzenia postępek Olgi – zabójstwo, usprawiedliwiany jest przez cerkiew prawosławną zwycięstwem sił chrześcijańskich nad poganami, którzy traktowani są jako siły „złe i niszczące"[10] i jest on tłumaczony boską wolą:

> Przysięgający na miecze i wierzący „tylko w swój miecz" poganie skazani zostali przez sąd Boży na śmierć od miecza (Metody. 26, 52). Bijący pokłony różnym wielbionym żywiołom, w tym ogniowi – znaleźli śmierć od ognia. Na wykonawczynię tej kary ogniowej Pan wybrał Olgę[11].

W ten sam sposób objaśnia się okrutny postępek „staruchy ze starowierów". Przecież zabija ona „oprawców", co usprawiedliwia wiara.

Zauważmy też, że będąc potomkiem syberyjskich starowierców, Wiszniakow jawi się naszym oczom jako następca zabajkalskich Kozaków. Do jego wierszy wprowadzone zostały obrazy stepowej przestrzeni, koni, młodzieńca, są one pełne „powietrza" i wolności:

---

[8] М.Е. Вишняков: *И расскажет мне бабка…*, http://sp.voskres.ru/poetry/vishn.htm (*Стихи и поэмы*. „Русь" Москва 2005).

[9] Н.С. Гумилев: *Ольга*. Tłum. L. Lewin, [w:] N. Gumilow, A. Achmatowa, M. Mandelsztam: *Akme znaczy szczyt*. Czytelnik: Warszawa 1986, s. 86.

[10] Zob. http://212.188.13.168/izdat/Svyat/Jul11.htm.

[11] Tamże.

I przyśniły się konie
i wodze wrzynały się w dłonie
trudno było utrzymać rumaki lecące nad światem.
Obejrzałem się – nie ma księżyca ni gwiazdy przewodniej,
to grzywy,
jak meteor po niebie się niosą.
[…]
Życie – step
Tyle w nim okrucieństwa, zamieci.
Śpiesz, by w tyle nie zostać,
nie ufaj snom ckliwym za grosz.
Wciąż pogania nas życie, jak źrebaka gniadego nas niesie.
przez epoki rosyjskich przestrzeni pokolenie moje gna los[12].

Wypowiedź dynamizują nie tylko obrazy koni czy wiatru, ale także czasowniki niedokonane (meteory się niosą, pokolenie los gna) i frazy przechodzące z jednego do drugiego wersu, co wymusza na odbiorcy zatrzymanie (pauzę) podczas czytania tekstu. Wszystkie wspomniane decyzje tworzą wrażenie pośpiechu, zadyszki, rwącej się wypowiedzi. Wrażenie to spotęgowane zostało dzięki graficznej szacie wiersza, która przypomina „schodki" Włodzimierza Majakowskiego.

Podsumowując, bezgraniczny i nieograniczający człowieka przestwór pozwala mu swobodnie oddychać, a wieś jawi się jako miejsce, gdzie nasze liryczne „ja" pragnie żyć, gdzie jego życie płynie beztrosko – „ze śpiewem na ustach" w sensie dosłownym, bo jest to miejsce, w którym śpiewa się wspomniane w utworze pieśni. Wszystko to, a także obraz ukochanej – wiejskiej piękności, znajdujemy w cytowanym poniżej wierszu Bieriaziewa:

Kłęby śniegu
Przynieś swojej Nasti,
Zanieś je Nasti – białoskrzydłej urody.
[…]
Śpiewajmy! – o tym, co było i nie było,
o tym, co bajką, o nocach i dniach,
o śniegu, który jest słonecznym pyłem,
o dali stepu,
o jeziora krach[13].

Z kolei miasto znajduje się na drugim biegunie. Jeśli wieś w poezji syberyjskiej symbolizować ma prawość, ojczyznę, wolność, to miasto ukazywane jest w niej jako nudne, a nawet martwe. Człowiek czuje się w nim samotny. Kamienna skorupa miejskich murów, budynków (skorupa mieszkań) ogranicza wolność, od-

[12] М.Е. Вишняков: *В эту ночь я уснул где-то в тёмной степи…*, http://sp.voskres.ru/poetry/vishn.htm.

[13] В.А. Берязев: *Снега исходят солнечною пылью…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=8.

gradza od świata, przypomina grobowiec – miasto jest martwe i wydaje się puste (bezludne). U tegoż Bieriaziewa czytamy:

Samotność, samotność dokoła
Nic nie czeka, nie wywróży się, nie woła
[…]
W martwym mieście
Cicho się brodzi,
Jakby ludzi nie było,
Nikt nie chodzi.
Ludzie zginęli
W mieszkań skorupach,
W martwym mieście[14];

Nie ma słów i zapachów…
Nie ma strachu i złości, świat znikł.
Tylko krzyk.
Nie ma wschodów i nie ma zachodów.
Spopielone już niebo i krew, echem ech
Tylko krzyk.
Tylko gardła kamienne skowyczą
To umarłych fabryk syreny
WYJĄ:
– Jestem wolny?
– Jestem wieczny?![15]

Wyleczyć i uwolnić miejskiego człowieka może tylko wieś, z kolei miasto i postęp techniczny mogą go tylko zniszczyć, o czym przekonujemy się czytając poniższe wersy napisane przez Anatolija Sokołowa:

Z duszą czarniejszą od rosomaka
Starzec miastowy nadejdzie drogą,
Aby ugasić swoje strachy
Obu żółtawo-szarą wodą[16];

Kaftan sznurkiem przewiązał, torba za plecami,
Skrzypi buciorami syberyjski chłop.
Rurociąg go oplótł lepkimi mackami.
Prześmierdł, zachrypł i pożółkł, boli każdy krok
Duch ziemi zastąpił już wolność niewolą…[17]

---

[14] В.А. Берязев: *Одиночество, одиночество…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?-name=oykumena 2&part=2.

[15] В.А. Берязев: *Нет больше запахов…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name-=oykumena2& part=16.

[16] А.Е. Соколов: *Летит голубая моторка…*, http://www.sibogni.ru/archive/17/109 („Сибирские огни" 2002, nr 5).

[17] А.Е. Соколов: *С котомкой, бечевкой армяк подпоясав…*, http://www.sibogni.ru/archive/2/222 (nr 2 2000).

Podobny obraz znajdziemy w wierszu *Zaśpiewaj mi piosnkę, czołgisto*… Denisenki:

Bez konia nasz chłop gubi drogę,
Bez konia pazerny się staje
I żyje zupełnie bez Boga[18].

Utrata przez Rosjan poczucia narodowego kojarzona jest przez poetów z zerwanymi więziami z przyrodą, z zagubieniem „narodowych korzeni" (wieś), z odejściem od tradycji (historia, religia) oraz z „nadejściem" miasta. Takie właśnie spojrzenie na opozycję wieś – miasto zobaczymy w wierszach Czetwierikowej, która opowiadając o miłości do swego miasta – Omska, wspomina jego historię, powstanie. Jej miasto jest dzisiaj „dumne z prospektów […] mostów i fabryk", ale jego rzeka umiera i „zakwita plamami ropy / a mewy ostatnie / krążą nad nią i płaczą". Antytezą tego obrazu staje się z jednej strony „pieśń i legenda" – miasto istniejące we wspomnieniach przodków, którzy:

…znali miasto tak inne:
Całe w drewnie rzeźbione,
Z rozlaną, cichą Omką…[19],

a z drugiej strony nadzieja na przyszłość, bo Omsk to przecież „syn Syberii i cząstka Ojczyzny", co spogląda „w nadchodzący czas". W taki sposób utrwalona we wspomnieniach przeszłość i upragniona przyszłość tworzą wspólnie opozycję dla dnia dzisiejszego, doświadczanego jako czas upadku. Zauważmy, że jeden z tworzących na Syberii poetów, Bieriaziew napisał nawet *Wiersze czasów upadku*[20].

4.2. Ojczyzna – historia – prawosławie

Jak już wspominaliśmy, tematyka wsi i ojczyzny często ewoluuje w stronę zagadnień problematyki historycznej i religijnej. W utworach „poetów-poczwienników" zlewają się one w jedną, niepodzielną całość.

Do takich wierszy, w których odniesienia do faktów historycznych mieszają się ze współczesnymi realiami należy niewątpliwie *Modlitwa Sergiusza* Władimira Baszunowa. Zwrot ku historii następuje tu dzięki spojrzeniu w studnię,

[18] А.И. Денисенко: *Спой мне песню, таксист тонкогубый*, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.

[19] Cyt. za: В.И. Хомяков: *Сибирская ипокрена. Литературные портреты омских писателей.* Омск 2003, http://www.univer.omsk. su/pages/ipokrena/s311.html.

[20] В.А. Берязев: *Стихи времен упадка*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2& part=18.

symbolizującą przeszłe lata: „W studzienny zrąb zajrzeć – w zamglony miniony już czas[21]". Warto odnotować, że owa „studnia czasu", pozwalająca zobaczyć zamgloną przeszłość, wyraźnie przeciwstawiona jest w wierszu innym studniom, wyrocznym źródłom i szczelinom, w których wody patrząc lub wpadając w ekstazę od wydzielających się z nich odurzających oparów, wróżowie (w tym także Pytia) wieścili przyszłość. Baszunow proponuje nam spojrzenie w głąb przyszłości przez pryzmat przeszłości. Odnotujmy też, zauważalne w tekście ślady historii. Należą do nich z jednej strony odniesienia do znanych postaci i faktów, jak: Dymitr Doński, wielki książę kijowski i włodzimierski; Sergiusz z Radoneża, który błogosławił księcia Dymitra Dońskiego przed bitwą na Kulikowym Polu, a sam był założycielem i igumenem klasztoru św. Trójcy; nawiązanie do bitwy z siłami Złotej Ordy (rzeka Niepriadwa) na wspomnianym już Kulikowym Polu (1380 r.), gdzie hufce rosyjskie pokonały armię tatarskiego emira Mamaja, a ponadto archaizowany język: „увидеть свое отраженье **средь пешая рати**" (przestarzałe formy słów: *средь* – pośród, *пешая* – piesza; archaiczne: *рать* – wojsko), „**Сим** победишь!" (nieużywany obecnie zaimek *сей* – ten w N. l. poj.). Ten rys historyczny zastępowany jest obrazem dnia dzisiejszego. Przecież odpowiedź na pytanie, jakie zadaje podmiot liryczny: „Czy widzisz Sergiusza? Czy słyszysz te jęki? I stuki / szczęk mieczy i tarcz? Nie widzisz? Nie słyszysz?…" brzmi: „Jak wszystko się zmienia! Wzgardliwy znów rządzi się gest […] I schodzą się znowu dwie wiary, dwie prawdy, dwie armie". Słowa te można interpretować jako zapowiedź wojny dwu kultur, ale pojawia się w nich także nadzieja na zwycięstwo prawej wiary prawosławnej, co wyraziło się w powtórzeniu obrazu świętego: „Lecz modli się Sergiusz i – Wraz zwyciężymy!". W ten sposób zwrot ku historii staje się nie tylko zwrotem ku dniu dzisiejszemu, ale prowadzi też do zapowiedzi zwycięstwa w przyszłości i do zwycięstwa prawosławia. Wypada również zauważyć zastosowany w wierszu schemat wersyfikacyjny, a mianowicie dwie ośmiowersowe zwrotki, które można podzielić na dwa tetrastychy zbudowane na bazie amfibrachu z kataleksą w wersie pierwszym i czwartym:

W studzienny zrąb zajrzeć – w zamglony miniony już czas
_ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´
W ożywczy chłód głębi i mrok, a w lustrzanym kwadracie
_ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´ _
Odbicie swe ujrzeć śród hufców rycerskiej cnej braci
_ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´ _
Dymitra – rosyjski już ruszył się las.
_ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´

Budowie tej odpowiada okalający rym męski (czas – las; w oryginale *заглянуть* – ***путь***), w wersach środkowych wymieniający się z żeńskim (kwadracie

[21] В.М. Башунов: *Молитва Сергия*, http://www.moskvam.ru/1999/10_99/bahunov.htm.

– braci; w oryginale *квад**рате** – **рати***). Odnotujmy, że – za wyjątkiem dwóch wersów pierwszej zwrotki – jest to pięciostopowy amfibrach, dzięki czemu podczas czytania w świadomości odbiorcy powstaje wrażenie spokojnego toku wypowiedzi, spowolnionego opowiadania, charakterystycznego dla tempa opowieści o dawnych czasach, a jednocześnie przypominającego rytmizowane teksty staroruskich bylin. Z kolei wprowadzenie dwu skróconych – czterostopowych wersów odpowiada przyśpieszeniu tempa i dynamizowaniu wypowiedzi:

Dymitra – rosyjski już ruszył się las.
_ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´
Do rzeki Niepriadwy. A kruki, a kysz!
_ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´ _ / _ _ ´

Podkreślimy jeszcze istotną rolę, jaką w twórczości innego syberyjskiego poety – Wiszniakowa pełni symboliczny obraz studni. Wiąże się on z rozmyślaniami o przeszłości i o przyszłości narodu rosyjskiego. Oprócz cytowanej już *Modlitwy Sergiusza* Baszunowa, taki stosunek do studni symbolicznie łączącej przeszłość z dniem dzisiejszym znajdziemy w wierszu Wiszniakowa zatytułowanym *Studnia*[22]. Ujrzymy tu portrety dziadów i rodziców podmiotu lirycznego, którzy przychodzili do studni po zimną wodę (metaforycznie po oczyszczenie i prawdę) i zobaczymy obraz studni, której woda pociemniała od krwi przelanej na ziemi rosyjskiej:

Woda w studni taka ciemna
że się krew nie zmywa,

studni, w której odbija się historia cierpiącej ojczyzny:

Jednemu areszt, drugiemu śmierć
Cierp wieczna cierpiętnico!

która jednak żyje dla przyszłych pokoleń, bo „życie się przecież nie kończy". Natomiast studnia ukazana w wierszu rozpoczynającym się słowami *Samotności się ucz, przyjacielu*..., to już kolejna prorocza studnia – „studnia objawień", co więcej, wskazując „tylko niebo i Boga" staje się ona metaforyczną drogą prowadzącą do Stwórcy:

Zagubiła się w nizinach droga
I w proroczej studni woda
Tylko niebo odbija i Boga[23].

[22] М.Е. Вишняков: *Колодец*, http://sp.voskres.ru/poetry/vishn.htm (*Стихи и поэмы*. Москва 2005).

[23] М.Е. Вишняков: *Научись одиночеству, друг...,* http://sp.voskres.ru/poetry/vishn.htm.

Wypada zauważyć, że studnię pełniącą podobną rolę napotykamy także w wierszu Bieriaziewa *Studnie dwie i płótno nieba*...[24], gdzie można ją interpretować jako źródło wiary: „Pij w skupieniu, co dane od Boga" – radzi podmiot liryczny.

Odwołania do historii Rosji i prawosławia znajdziemy również w innych utworach syberyjskich poetów, choćby w poezji Baszunowa. Na przykład w wierszu *Na dwunastu podwodach noc zimowa przybywa*… przypomniano zwycięstwo nad wojskami Napoleona (Borodino – Reduta Szewardino), powstania chłopskie, zesłanie Puszkina do wsi Michajłowskie (1824–1826), zdobycie Kazania przez Iwana Groźnego w 1552 r. (niezauważone podejście pod Kazań), świętego cerkwi prawosławnej Serafima Sarowskiego, który będąc pustelnikiem zakazał dostępu do siebie, bowiem przychodzący przeszkadzali mu w modlitwie (nieusłyszanym przyjść do Sarowskiego). Wszystkie te aluzje pojawiają się kolejno, nieśpiesznie, jak gdyby następując konsekwentnie jedna po drugiej w historycznym kołowrocie czasu:

Na dwunastu podwodach noc zimowa przybywa,
jedzie wolno, bez pośpiechu, powoli.
Póki niebo się za oknem nie obróci możesz chyba,
przemyśliwać swoje życie do woli[25].

Jednak czas obraca się „tyłem do przodu", stąd też pojawienie się wspominanych faktów historycznych, postaci, refleksji na temat przeszłości, które tworzą swoistą „bazę" dla kształtowania obrazu dzisiejszego dnia, przecież to właśnie tam – w przeszłości „jest czym się zachwycić".

Nawiązania do historycznych zwycięstw wojskowych, a także do elementów mitycznych obserwować możemy też w *Mgle*[26] tego samego autora:

Za Niepriadwą konie rżą? Za Obem
Podzwaniają wędzidła?;

Płynie mgła. Z zachodu dziw zawodzi
Czarciej siły bez liku.

Z jednej strony, służą one podkreśleniu opozycji jasnej przeszłości i mrocznej teraźniejszości, tym bardziej, że „Pękły pęta podpiłowane – odeszła ojczyzna", a „Mgła przepływa, po wsiach się zaściela", z drugiej strony wskazują jednak na

[24] В.А. Берязев: *Дно колодца и неба рядно*..., http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2& part=4.

[25] В.М. Башунов: *На двенадцати подводах едет зимняя ночь*…, http://www.filgrad.ru/texts3/bashunov1.htm.

[26] В.М. Башунов: *Мгла*…, http://www.filgrad.ru/texts3/bashunov1.htm.

więź z tradycją ludową (nawiązania do podań o wyspie Bujan i mieście Kiteżu, do bajkowego bohatera głupiego Iwana), ponadto utożsamiają przeszłość i teraźniejszość, bo trudno jest jednoznacznie określić, gdzie i kiedy szykuje się bój – za Niepriadwą (bitwa na Kulikowym Polu) czy może za Obem (dzisiejsza Syberia).

Podobnych obrazów znajdziemy u Baszunowa więcej, jednak nie będziemy tu uwzględniać wszystkich tekstów, w których się one pojawiają. Zwrócimy jeszcze tylko uwagę na wiersz *Sen o św. Jerzym*[27], w którym opozycja dobro – zło zawiera się w przeciwstawieniu sobie dwóch epok. Pierwszą z nich jest metaforyczna epoka rządów w Rosji Birona, czas wpływu cudzoziemców na politykę (czasy Birona są symbolem rządów Niemców w Rosji i dławienia wszelkich przejawów niezadowolenia), jest to więc czas „nierosyjski", kiedy zgodnie ze słowami poety „wszędzie płynie Niepriadwa", co można interpretować jako walkę, którą trzeba prowadzić wszędzie. Jednocześnie Niepriadwa symbolizuje „czasy rosyjskie", przypomina o zwycięstwie, które jest celem. Walczący stają się jednością dzięki obrazowi bohatera (wojownik śmiały) pokonującego smoka:

> Naprzeciw, patrz – wojownik śmiały
> […]
> Spójrz, jeszcze chwila – złapie smoka!
> Spójrz, zaraz kopią go przebije!

Obraz ten, zgodnie z tytułem – *Sen o św. Jerzym*, kojarzy się z opowieścią o św. Jerzym pokonującym smoka i prowadzi do religijnych interpretacji wiersza, gdzie zbawca Rusi okazuje się być połączeniem chrześcijańskiego świętego i ruskiego wojownika, a jego wrogami są poganie (nie chrześcijanie), Biron (cudzoziemcy) oraz smok, w legendzie utożsamiany z pogaństwem.

Zwrot syberyjskich poetów w stronę tradycji ludowej, rosyjskiej historii, a przede wszystkim ku prawosławiu z całą mocą przejawia się w twórczości Bieriaziewa.

Przyjrzyjmy się więc niektórym utworom tego poety. Zanim jednak przystąpimy do analizy tekstów, odnotujmy, że już tytuły często określają charakter wiersza. Wśród nich pojawia się na przykład *Pielgrzymka do pustelni ojca Jana* – zbudowane w formie żywotów świętych opowiadanie o wierze ratującej człowieka. Wszystkie opisane w niej zdarzenia mają miejsce na Syberii, o czym czytelnik dowiaduje się dzięki wstępowi:

> Ze stumetrowego urwiska na lewym brzegu Obu przestrzeń tajgi otwiera się w całej swej wspaniałości i bezmiarze. Przypomina się pustynia Biełozierja, wielka Perm-Biarmia, nie-

[27] В.М. Башунов: *Сон о Георгии*, http://www.filgrad.ru/texts3/bashunov1.htm.

> znane ziemie Północy: czudzkie, ostiacko-samojedzkie, zimne rzeki, płynące w kierunku Lodowatego Oceanu, a na tle owego surowego świata przypomina się Cyryl Biełozierski na czele całego duchowego zastępu rosyjskich świętych […] niezniszczalne relikwie mnichów w dziuplach mocarnych sosen i cedrów, setki skitów – pustelni rozsianych po całej północnej ziemi i modlitwy, modlitwy, modlitwy…[28]

Typowe dla Bieriaziewa religijne przemyślenia – uznanie wiary i wyznanie wiary odnajdziemy zarówno w jego poematach, jak i w mniejszych formach poetyckich. Na przykład w wierszu *Dziewczynie o przezroczystych oczach*[29] autor wychodzi od obrazu modlącej się dziewczyny, aby wyznać, że jest grzesznikiem i nikim przed obliczem Boga, a także by prosić o Jego błogosławieństwo, co z kolei łączy się z przeczuciem śmierci obserwowanym choćby w wierszu *Nadchodzi koniec*[30]. Religijność poety przejawia się też w obrazie Boga-Zbawiciela, jedynego oparcia i nadziei, który daruje człowiekowi świat ducha:

> przypomnisz sobie: milczenie dane Bogiem,
> rozbłyśniesz nagle: a światło od Chrystusa;
> a co się tyczy naszego słuchu:
> poszumu skrzydeł, szelestu traw,
> to wszystko mamy od Świętego Ducha[31].

Zauważmy też, że z historyczną i religijną tematyką zwykle wiąże się również stosowanie nieco archaizowanej fonetyki oraz leksyki, jak w przypadku: „Свят**аго** Духа" (*współcz.* Свят**ого**) z *Życia tak mało, że zdaje się wiele*; wyrażenia „Любо-дорого, лепо-красно" (*Dno studni...*), gdzie mamy do czynienia z dwiema parami charakterystycznych powtórzeń semantycznych, które w obu przypadkach oznaczają rzecz miłą (drogą) sercu oraz piękną. Odnotujmy w tym kontekście wprowadzenie do tekstu starocerkiewnosłowianizmu „овал **злат**ого ореола" (*współcz. ros.* з**олот**ого), a także wyrażenia „Его не миновать" (odpowiednik polskiego to [kogoś, czegoś] nie minie) z wiersza *Krzyż*[32]. Wypada też wspomnieć o formie wiersza, która kojarzy się z rytmizacją typową dla dawnych eposów, bylin, modlitw. Dobrym przykładem jest stylizowany na dawną ludową

---

[28] В.А. Берязев: *Хождение в обитель отца Иоанна*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=mogota&part=1.

[29] В.А. Берязев: *Девушка с прозрачными глазами…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=4; http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=mogota&part=1; В.А. Берязев: *Девушка с прозрачными глазами…*; http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=4.

[30] В.А. Берязев: *Приближается край…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=4.

[31] М.Е. Вишняков: *Жизни так мало, что кажется – много…*, http://www.sibogni.ru/archive/64/755 („Сибирские огни" 2006, nr 10).

[32] В.А. Берязев: *Крест*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=4.

pieśń wiersz *Głos starego pola*, którego schemat rytmiczny można porównać z rytmizowana prozą bylin:

> Czy jest na tym świecie coś równie pięknego jak tchnienie stepu o świcie?
> Duszy pierwotny i ciemny dreszcz, ten chłód, który w sercu ćmi.
> Pól przestwór rozczesał już wiatr niespokojny, kołyszą się pola pszenicy.
> Na zorzy grzebieniu dojrzewa obłoczek i słychać jak koń w stepie rży[33].

Nieparzyste wersy cytowanego wiersza w oryginale liczą po dwadzieścia sylab, w parzystych liczba sylab wynosi od dwunastu do czternastu. Niezależnie od drobnych odstępstw od schematu czytelnik ich nie odczuwa, ponieważ wypowiedź oryginalną wydłużają typowe dla folkloru rosyjskiego podwojenia typu: „давняя-давняя", „древняя-древняя" (znaczenie koncentruje wokół pola semantycznego słów: „stary", „dawny", „starożytny", „antyczny") oraz powtórzenia syntaktyczne, na przykład: „Co tak daleko śpiewa? Co tak wysoko dzwoni?", które wymuszają na czytelniku przerwę – wprowadzenie pauzy, co z kolei skutkuje uzyskaniem uzupełniającej (pustej) sylaby. Ponadto, analizując system rytmiczny oryginału zauważamy, że wiersz zbudowano w oparciu o tok daktyliczny, z drobnymi odstępstwami, niemniej w pierwszej strofie można mówić o sześciostopowym katalektycznym daktylu w wersach nieparzystych oraz złożeniu cztero- i trójstopowych katalektycznych daktyli w wersach parzystych (w przekładzie podstawową stopą metryczną stał się amfibrach).

Syntaktyczne, leksykalne i fonetyczne powtórzenia, a jednocześnie grę słów obserwujemy też w innych utworach Bieriaziewa, na przykład:

> Rzeka nie jest pełniejsza od połyni
> Śmierć nie bardziej bolesna od bólu
> Długość koła nie przekracza koleiny[34]

gdzie napotykamy paralelne konstrukcje syntaktyczne: „rzeka nie…", „śmierć nie…", „koło nie…" i powtórzenia foniczne: „**pełn**iejsza" **– „połyn**i", „**bol**esna" – „**ból**u", „**koł**a" – „**kol**einy".

Z kolei w *Hipostazach Bojana* zauważamy podporządkowanie obrazów i metaforyki poetyce *Słowa o wyprawie Igora*, które Bieriaziew tłumaczył na język rosyjski. Ponadto tekst Bieriaziewa rozpoczynają słowa tego staroruskiego utworu:

---

[33] В.А. Берязев: *Голос древнего поля*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=2.

[34] В.А. Берязев: *А река не полней полыньи*…, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2& part=2; połynia – przerębel w wodach oceanów w Arktyce i na Antarktydzie.

[35] В.А. Берязев: Бояновы ипостаси (Поэма перевоплощений), http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2 &part=16.

Oryginał	**Tłumaczenie**
Боянъ бо вещий, аще кому хотяше песнь творити, то растекашется мыслию по древу, серым вълкомъ по земли, шизымъ орломъ подъ облакы[35].	bo wieszczy Bojan, jeżeli zechciał komu pieśni składać wśród drzew konarów błądził lotną myślą wilkiem szarym gonił po ziemi, a orłem śmigłym pod obłoki wzlatał.

Stają się one również mottami kolejnych części poematu Bieriaziewa:

MIEJSKA TOPOLA
...wśród drzew konarów błądził lotną myślą;

WILCZY WIATR
...a wilkiem szarym gonił po ziemi;

PRAGNIENIE LOTU
...a orłem śmigłym pod obłoki wzlatał.

Natomiast jako przykłady odwzorowywania formy religijnych tekstów posłużyć mogą takie wiersze, jak *Psalm I*[36] tego samego autora oraz *Modlitwa* Władimira Swietłosanowa[37]. W pierwszym przypadku naśladowanie sprowadza się do zastosowania powtórzeń leksykalnych i syntaktycznych, które kojarzone są z leksyką i poetyką typową dla tekstów wykorzystywanych w cerkwi, w tym także przestarzałych zwrotów wyrazowych. Powtarzający się schemat liczących dwanaście – trzynaście sylab wersów, jednostajnych (z punktu widzenia rytmu) i w każdym przypadku zakończonych pauzą wprowadzoną za pośrednictwem znaków interpunkcyjnych, wymusza na czytelniku spowolniony, rytmiczny tok wypowiedzi, charakterystyczny dla cerkiewnych recytatywów. Przytoczymy w tym miejscu pierwszą strofę tekstu wytłuszczając sylaby akcentowane:

Bło**go**sła**wio**ny **ten** kto **grzesz**nych **rad** nie **słu**cha.
Bło**go**sła**wio**ny **kto** nie **stą**pa **dro**gą **zła**,
Kto **li**to**ści**wy **jest** i **żar**li**we**go **du**cha.
Bło**go**sła**wio**ny **ten** kto **w cno**cie **sta**ły **trwa**.

Powtórzenia obserwujemy też w *Modlitwie* Swietłosanowa, która składa się z listy próśb skierowanych do świętego Sergiusza z Radoneża.

Zauważmy, że pragnienie zbliżenia poezji do folkloru i do liryki religijnej (cerkiewnej) wyraża się w twórczości syberyjskich poetów nie tylko dzięki wprowadzeniu do tekstów różnego rodzaju powtórzeń, paralelizmów oraz archaicznej

[36] В.А. Берязев: *Псалом I,* http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=4.

[37] В.С. Светлосанов: *Молитва*, http://www.futurum-art.ru/autors/svetlosanov.php.

czy archaizowanej leksyki, nie tylko dzięki wykorzystaniu aluzji do ludowych bądź religijnych pieśni, ale także jako konsekwencja konkretnego, określającego tekst tytułu, na przykład *Pierwszy list do Nowosybirska*, *Drugi list do Nowosybirska*, *List do Moskwy* Bieriaziewa[38], co nawiązuje do biblijnych listów świętego Pawła.

Warto zacytować także następujące wyznanie Sokołowa, wzmocnione dzięki widocznej w nim opozycji:

> Dusza ma już dość rosyjskich pieśni,
> Ale bez nich tak szybko umiera[39],

tym bardziej, że we wskazanych przez tego poetę obrazach rosyjskiej duszy, szczególnie duszy poety znajdziemy „kod smutku", „katorżną rosyjską niemoc", ironię i wstyd za okres radziecki:

> Czerwony sztandar ponad komitetem,
> Ze wstydu aż do nieba dymu słup.
> […]
> Noc jak wirus gęstą mgłą okrywa
> Baraki, chałupy i pałace[40],

a nieszczęśliwa rosyjska dusza „…jak Sonia Marmieładowa co dzień wychodzi do roboty", ponieważ „Zapach pieniędzy wraz z dymem kadzideł wsiąkł w kalejdoskop dni", podczas gdy:

> A w człowieku bez samospalenia więdnie słowo zasiane przez Boga
> Szczytem marzeń mogą stać się wtedy – samoloty, jachty i gra w nogę[41].

4.3. Dusza rosyjska – rosyjskie nieszczęście – płacz i ironia

W ten sposób przeszliśmy do kolejnego, nurtującego syberyjskich poetów pytania, a mianowicie do pytania o Rosję i duszę rosyjską. W rozpatrywanej przez nas poezji łączy się ono z rozważaniami o losie państwa, który dość często, szczególnie przez tak zwanych „poczwienników" traktowany jest jak fatum. Dusza rosyjska męczy się i umiera bez przyrody, bez wsi, odcięta od korzeni, a więc od tradycji, historii i religii. Zacytujmy tu słowa Denisenki:

---

[38] Zob. http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2& part=5.

[39] А.Е. Соколов: *Невтерпеж душе от русских песен*…, http://www.sibogni.ru/archive/27/304 („Сибирские огни" 2003, nr 9).

[40] А.Е. Соколов: *Растоптал невразумительные годы*…, http://www.sibogni.ru/archive/12/191 („Сибирские огни" 2001, nr 6).

[41] А.Е. Соколов: *Ничего нет достоверней вымысла*…, http://magazines.russ.ru/sib/2007/1/so9.html.

A za wsią, której dawno już nie ma,
Pozostała ceglasta krew.
Cała moja istota umiera,
I przenika mnie smutek tych miejsc,
Dusza z ciała się w niebie rozbiera,
Pośród gwiazd, co tak blisko strzech[42].

Przypatrzmy się też utworom Sokołowa, który zastanawiał się nad „duchową pustką", pisał o: „Rosji skrytej w bezdusznej gęstej mgle"[43], a do jednego ze swych wierszy wprowadził obraz opustoszałej duszy i hulającego w niej wiatru. Zdaniem lirycznego podmiotu jego tekstu winna jest temu zbyt duża swoboda, a także brak „pasterzy słowa", którzy znaleźli się w więzieniach i szpitalach psychiatrycznych. Można to interpretować jako aluzję do radzieckich represji wymierzonych w dysydentów, aluzję do okresu radzieckiego, co zauważaliśmy już w tekstach autorstwa tego poety. Zacytujmy:

Wolnością pijany po gardło mój naród zamienił się w sługi,
Do cielca złotego się modli i wonne kadzidła mu pali
A Słowa pasterze w więzieniach i w domach wariatów zostali[44].

Chorą duszę Sokołow z typową dla siebie ironią chce leczyć tabletkami i wódką (Dajcie pigułkę i wódki dla duszy okrutnie zbolałej, / Żeby przestała nareszcie wyć tak przeciągle nocami[45]), co może się okazać niebezpiecznym, ale wybitnie rosyjskim środkiem i niewątpliwie dowodzi poczucia humoru poety, umiejętności żartowania z samego siebie.

Niestety, o wiele częściej niż ten ironiczny ton w rozpatrywanych utworach zauważamy nastrój tragiczny, związany z płaczem nad imperium, które się rozpadło, poeci szukają przy tym winnych nieszczęściom, jakie spotkały Rosję, najczęściej pośród niebędących Rosjanami (obcych) i wskazują na niszczycielski wpływ Zachodu.

Na przykład, Czetwierikowa dostrzega nieszczęście w zbliżeniu z Zachodem, obawia się tego, że Rosję zaleją reprezentanci innej kultury. Przy tym „inna" rozumiana jest przez nią jak zła, gorsza. Ten stosunek poetki do „obcego" potwierdzają wykorzystywane przez nią zgrubienia: „nażarłszy się gumy do żucia, napiwszy się coli", „chińskie szmaty", a także paradoksalny obraz rosyjskiego chłopca, który w rosyjskiej wsi („przy studni wieczorem") wyznaje miłość po angielsku.

---

[42] А.И. Денисенко: *Как заплачу я в синие ленты…*, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.

[43] А.Е. Соколов: *Методично сахарная пудра…*, http://www.sibogni.ru/archive/55/654 („Сибирские огни" 2006, nr 1).

[44] А.Е. Соколов: *Брось ломтик батона с корицей…,* http://magazines.russ.ru/sib/2007/1/so9.html („Сибирские огни" 2007, nr 1).

[45] А.Е. Соколов: *Дайте пилюлю и спирт для души заболевшей…*, http://www.sibogni.ru/archive/27/304 („Сибирские огни" 2003, nr 9).

Jednak, nazywając współczesną epokę „nierozumnym stuleciem" i przypominając „zawirowania", które przeszły nad Rosją w przeszłości, podmiot liryczny obwieszcza pokonanie wszelkiego zła dzięki miłości, przyjaźni i książkom (tu jako przeciwieństwo gazet)[46]. Odnotujmy przy tym szczególny stosunek poetki do narodowości rosyjskiej. Czetwierikowa podkreśla bowiem niezwykłość losu rosyjskiego człowieka. Zwróćmy uwagę na wiersz rozpoczynający się od słów *Urodzić się w Rosji – to próba jest pierwsza…*, gdzie pojawiły się dwie pary interesujących „antonimicznych" obrazów. Po-pierwsze, niewesołe myśli przeczą obrazowi orłów na herbach i złotych kopuł, wskazują tym samym na nieprzystawalność wczorajszego i dzisiejszego dnia (wprawdzie orły i złote kopuły istnieją, ale dominują smutne myśli). Z kolei obraz, wydawałoby się radosnej wiejskiej zabawy („Harmoszki śpiewają, sarafan zakwita"), przekształca się w rozmyślania o nowych pokoleniach, na których w przyszłości odciśnie się pieczęć dzisiejszego dnia:

„Urodzić się w Rosji – to próba jest pierwsza" –
Myśl smutna zakłóca świąteczną zabawę
Są orły herbowe i złote kopuły
Lecz wiemy, że czasu nie można zawrócić.
[…]
Stuk butów, wir spódnic i ręce pod boczki,
Harmoszki śpiewają, sarafan zakwita
I wnuk niepoczęty we łzach twarz zamyka[47].

Rozpatrując wymieniane przez syberyjskich poetów przyczyny złego losu, jaki przypadł w udziale Rosji, winniśmy zwrócić uwagę także na innych twórców, w czyich utworach winnymi okazują się być ludzie innej niż rosyjska narodowości, jak u Swietłosanowa konstatującego:

W procesie rozkradania złotej Rusi
Mieli swój udział Połowiec z Mongołem
I psy-rycerze, Chazarzy, zwykli psi
Co w nocy kryli się za częstokołem
Litwini, Lachy („co, pomogli ci?")

Francuzi, Turcy, Niemcy oraz Żydzi
Wszyscy rzucili się, by ziemię naszą kraść,
Dobrze się poduczyli, Bóg to widzi,
Bo przecież wszyscy mieli na to czas…[48]

---

[46] Т.Г. Четверикова: *За окнами – безумный век…*, http://www.zavtra.ru/cgi/veil/data/denlit/076/24.html.

[47] Т.Г. Четверикова: *Родиться в России – уже испытанье…,* http://www.univer. omsk.su/omsk/art/writers/chetverikova.html.

[48] В.С. Светлосанов: *В процессе облысения Руси…*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=9;

O pewnych obawach mówi też Sokołow, który w wierszu *Usłyszał rozmowę w więziennym żargonie*... wspomina o zmianie miejscowej „flory”[49]. Słowa miejscowa „flora zmieniła liberię” są dość dwuznaczne, a odnoszą się do byłego więźnia (A on prosto z zony i całkiem pijany […] i widać od razu, że szlachta), wspomina też o murzynce z flagą rosyjskiej federacji, na widok której podmiot liryczny bardzo się dziwi i komentuje owe zmiany:

Zmienia się obraz i kolor ludności,
I nawet język nie brzmi już tak samo.

Wypada dodać, że obserwowany w wierszu obraz Rosji jest dość przygnębiający. Przed oczyma „ja” lirycznego oraz czytelnika pojawia się zrujnowany kraj, w tekście dominują obrazy nędzy i ruiny wzmocnione poprzez użycie leksyki wywołującej niezbyt miłe skojarzenia (brudne okno, więzienny żargon, sfora kundli), również prefiksu *полу*- (pół-), który łączy się tu ze słowem „nędza” i powtarza w słowie „**полу**станок”, co razem wywołuje w świadomości czytelnika wrażenie „półbytu”, pojawia się tu także zdrobnienie „домишко” (chatynka), które w danym kontekście oznacza nie tyle mały, ile nędzny dom. Wypada też wziąć pod uwagę dwuznaczność wyrażenia „dziesiątek chatynek”. Z jednej strony wskazuje ono na niewielką ilość domów. „Dziesiątek” znaczy „niewiele”, może więc oznaczać niewielką liczbę małych i biednych domów. Z drugiej strony, wszystkie domy, które liryczne „ja” widzi przez brudne okno pociągu, to chatynki, są więc liche:

Dziesiątek na wpół zrujnowanych chatynek wpół drogi
Mignie za oknem szlaban, kundli sfora…

Poeta porównuje sytuację, w jakiej znaleźli się Rosjanie z sytuacją biblijnych żydowskich niewolników w starożytnym Egipcie, zadaje sobie pytanie, dokąd i przed kim uciekać, dochodzi do wniosku, że nie można uciekać przed samym sobą:

O tak, uciekamy, lecz wie każdy kiep
Że uciec nie można od siebie.

Ostatnie słowa można tłumaczyć jako odrzucenie emigracji, którą syberyjscy poczwiennicy krytykują, co doskonale widać na przykładzie wiersza Bieriaziewa *Turgieniew się ocknął w objęciach Żydków pijanych*...[50], w którym poeta posługuje się obraźliwym określeniem Żydów, poza tym określa ich jako pijanych,

[49] А.Е. Соколов: *Услышав слова на тюремном жаргоне*..., http://www.sibogni.ru/archive/2/222 („Сибирские огни” 2000, nr 2); cytat w nawiasie odnosi się do słów Tarasa Bulby z powieści *Taras Bulba* N. Gogola.

[50] В.А. Берязев: *Тургенев проснулся в объятьях нетрезвых жидов*..., http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=4.

aby wyraźnie wskazać, że ojczyzna jest w jego przekonaniu lepsza od emigracji. Jakby niewystarczający był ironiczny wydźwięk telefonu na Kamczatkę, który rozbrzmiewa w rozpatrywanym tekście:

> Wolę ojczysty Tel-Awiw
> od innych ojczystych miast,

co wyraźnie określa męki emigranta o „pustej duszy". Zauważmy, że ten sam autor w *Wierszach czasów upadku* używa w stosunku do Ameryki określenie „Морока" (Morok), utożsamiając ją tym samym z pogańskim bogiem kłamstwa, niewiedzy i pomyłki, który skrywa przed ludźmi drogę wiodącą do prawdy, a jednocześnie porównuje USA do sennego koszmaru[51]. Przy tym w sensie przenośnym „морок" to „zaćmienie świadomości, zamroczenie umysłu". Ponadto, dzięki modyfikacji słów z *Listu do kobiety* Jesienina: „Nie dojrzysz przecież twarzy / twarzą w twarz. / Wielkie – z dystansu się dostrzega"[52]. (S.J.) – „Bardziej żywa niż żywi z daleka" (W.B.) Bieriaziew wzbudza w czytelniku wrażenie śmierci niepotrzebnej Ameryki, która tylko wydaje się żywa:

> Zmień się Ameryko – Moroku!
> Bardziej żywa niż żywi z daleka…
> Do niczego spotkanie się nie przyda.
> Po rozstaniu tęsknota nas nie czeka[53]

i zostaje „na rosyjskim brzegu"[54]. Poza tym, wypada zauważyć, że inni współcześni poeci syberyjscy traktują USA jak wroga i dość obraźliwie wyrażają się o amerykańskich politykach. Dobrym przykładem, który ukazuje taki właśnie stosunek do Ameryki jest, przypominający propagandowe hasła z pierwszych porewolucyjnych dziesięcioleci (lata 20. – 30. ubiegłego wieku), a także okresu „zimnej wojny", wiersz Wiktorii Izmajłowej *W ścianach twojej nory…*, gdzie o Madeleine Albright oraz o Condoleezzie Rice czytamy:

> Madelaine i Condoleeza
> Mieszają w twoim losie
> […]
> Dwie wredne mądre baby
> Co grają ci na nosie[55].

---

[51] Zob. http://www.dazzle.ru/spec/bogi-9.shtml.

[52] S. Jesienin: *List do kobiety*. Tłum. W. Woroszylski, [w:] tenże: *Poezje*. PIW: Warszawa 1975, s. 171.

[53] В.А. Берязев: *Сакурою белой в Вашингтоне…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=18.

[54] В.А. Берязев: *Я с Господом, наверно, параллелен…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=18.

[55] В.В. Измайлова: *В стенах твоей каморы…*, http://www.sibogni.ru/archive/45/532 („Сибирские огни" 2005, nr 3).

Jeszcze mocniej odczuwa się taki stosunek do polityków Stanów Zjednoczonych w utworze *Nie pisałem nigdy miłosnych wierszy…* Stanisława Michajłowa, gdzie można mówić o silnej wulgaryzacji tekstu:

Colin Powell, Donald Rumsfeld,
Condoleezza, ścierwo, Rice
Myślą, że Rosjanin sprzeda
Ojczyznę za byle szajs[56].

Zauważmy, że nie tylko stylistyka, ale również przypominająca czastuszkę forma wiersza, nawiązuje do poetyki radzieckich wierszowanych haseł propagandowych z początku XX stulecia.

Wracając jednak do problematyki wrogów Rosji, odnotujmy że niektórzy twórcy uznają Amerykę oraz państwa Europy Zachodniej za wrogów, którzy częściowo podbili już Rosję, a przede wszystkim Moskwę, co przejawia się choćby w następującej deklaracji Aleksandra Radaszkiewicza:

Umywam ręce od nie naszej Moskwy,
Od tej jarmarcznej Moskwy nierosyjskiej
[…]
Umywam ręce od Moskwy profanów,
którym papierek zielony przesłania
lubieżne oczy, co kalają wiersz Puszkina.
Do niej wzdychamy jak kiedyś do Rosji –
nasi emigranci,
[…]
Umywam ręce, jak myją chirurdzy
Od codziennego smrodliwego śluzu
Od tej rosyjskopodobnej New Moskwy[57].

Wypada zauważyć nie tylko aluzje biblijne (kojarzący się z Poncjuszem Piłatem obraz mycia rąk), nie tylko tęsknotę za prawdziwą Rosją i rosyjską mową, którą kalają ci, których oczy widzą tylko zielone papierki dolarów, ale również ordynarny obraz „śluzu smrodliwego" czy traktowane jako negatywne określenia: „nierosyjska Moskwa", „rosyjskopodobna Moskwa" („россиянская"), a przede wszystkim „New Moskwa". Widać tu pewną hierarchizację: pierwsze z wymienionych określeń wskazuje na obcość Moskwy, drugie podkreśla opozycję słów „rosyjski" (afirmowane) oraz „rosyjskopodobny" (odbierane pejoratywnie *ros.* россиянский), a trzecie określa charakter nierosyjskiego i rosyjskopodobnego

[56] Ст.Г. Михайлов: *Не писал любовной лирики…*, http://www.sibogni.ru/archive/29/320 („Сибирские огни" 2003, nr 11).

[57] А.П. Радашкевич: *Я мою руки*, http://www.sibogni.ru/archive/69/827 („Сибирские огни" 2007, nr 3).

jako amerykańskiego, czego dowodzi nazwa New Moskwa zbudowana podobnie jak New York.

Trzeba podkreślić, że nie jest to jedyny tekst Radaszkiewicza, w którym pojawia się opozycja rosyjski – rosyjskopodobny. Zajmuje ona centralne miejsce także w jego *Piosence podmian*, rozpoczynającej się słowami:

Zamiast Rosjan – Rosyjańcy,
Zamiast Moskwy prawosławnej
Moskwa coca colna[58]

Zgodnie ze słowami poety wszystko zmienia się na gorsze, Boga zastępują „wyjący idole", nadzieję – narkotyki, powietrze – smród, proroków – politycy, poezję – teksty, a duszę – dolary i wszystko to razem prowadzi do zastąpienia Rosji – Rosyjanią.

Podobny obraz znajdujemy też u Czetwierikowej, która, jak już wspominaliśmy, deklaruje przywiązanie do prawosławia oraz obawę, że Rosjanie zwracają się ku innemu wyznaniu. Właśnie takie obrazy wprowadza poetka, opisując „rosyjskie dziewczyny w sari / idące po wsi ze śpiewem: / Hari Kriszna!"[59]. Ponadto Czetwierikowa, porównując krysznaitów z „wiarą w dobrego Lenina" stawia znak równości pomiędzy innymi (nieprawosławnymi) wyznaniami i komunizmem. Na przekór prawdzie historycznej, rysuje też ona przed oczyma czytelnika ewolucję wiary w Lenina w ateizm i satanizm, utożsamiając w ten sposób wyznawców Kriszny z satanistami:

W moich czasach, zupełnie spokojnych
Kraj od wiary w dobrego Lenina
Rzucał się w ateizm i satanizm[60].

Zauważmy, że poetka wyraża także nadzieję na powrót rosyjskiej młodzieży do tradycji prawosławia. Jest to zauważalne w obrazach staruch, podtrzymujących tradycję:

…Może dziewczęta zdejmą sari,
i gdy nadejdzie czas
powiedzą tak jak kiedyś babki:
Dzięki ci, Panie![61]

---

[58] А.П. Радашкевич: *Песенка подмен*, http://www.sibogni.ru/archive/69/827 („Сибирские огни" 2007, nr 3).

[59] Т.Г. Четверикова: *На берегу таежной речки Тары…,* http://www.sibogni.ru/archive/69/829 („Сибирские огни" 2007, nr 3).

[60] Tamże.

[61] Tamże.

Podobne obawy i nadzieje wyrażają również inni współcześni syberyjscy poeci, w tym Natalia Achpaszewa, która żałuje, że „Język ojczysty zapominają wnuki" i wyraża nadzieję, że:

W czasach nowych, jakie by nie były,
Nieważne kiedy, w jakiej stronie świata
Po rosyjsku chociażby przez chwilę
Rosyjską pra-pra-babkę wspomną czasem[62].

Niezależnie od tego w jakim stopniu poeci są przywiązani do rosyjskiej tradycji, jak bardzo szukają winnych wśród cudzoziemców, nie Rosjan, nie prawosławnych, polityków zachodnich, w wierszach wielu z nich pojawia się strach wywołany, jak nam się zdaje, upadkiem imperium. Doskonale wyrażają to słowa jednego z reprezentantów średniego pokolenia poetów, Wiktora Kiriuszyna:

Ojczyzna!
Cerkwie, śniegi północy,
Lasy i rzeki, łąki z polami
Byliśmy w Rusi
I w bożej mocy,
Czemu zostaliśmy sami?[63]

Imperium się rozpada i trzeba znaleźć winnych, którymi najczęściej okazują się wspomniani już obcokrajowcy lub państwa zachodnie, czasami wskazywani konkretnie, jak w przypadku Rice i Ameryki, ale również Żydzi, utożsamiani z marksistami, czego dowodzą następujące słowa z wiersza Waleria Małyszewa:

Zrujnowali, sukin…, zrujnowali
Po trzykroć **zażydzone wyższe sfery**!
[…]
Inter- i syjon-nacjonaliści[64].

U tegoż Małyszewa pojawiają się także nieokreślone „światowe gryzonie":

Ach, uśpili cię Rosjo, okradli,
Światowe gryzonie cię dopadły,
Przy mocarstwowym imperium tronie
Gryzonie, gryzonie, gryzonie![65]

---

[62] Н.М. Ахпашева: *Язык природный забывают внуки*...http://www.sibogni.ru/archive/4/237 („Сибирские огни" 2000, nr 4).

[63] В.Ф. Кирюшин: *Лес обгорелый*..., http://www.sibogni.ru/archive/46/547 („Сибирские огни" 2005, nr 4).

[64] В.В. Малышев: *Русский вызов*, http://www.sibogni.ru/archive/1/201 („Сибирские огни" 2000, nr 1).

[65] В.В. Малышев: *Гефсиманско-Советские бденья*, http://www.sibogni.ru/archive/1/201 („Сибирские огни" 2000, nr 1).

Poeta zauważa też możliwość wybuchu wojny: „Naród pójdzie. Nie wszystkich zniewolili. / Ale tylko na Świętą wojnę!", ponieważ jego podmiot liryczny deklaruje „ja tego nie chcę / Być obywatelem w społeczeństwie panów!". Pojawia się także problem wyboru wodza. Niezależnie od tego, że „towarzysz Stalin" brzmi nieco ironicznie, liryczny bohater Małyszewa nie widzi innego kandydata:

Kto w bój powiedzie nas – towarzysz Stalin,
Czy poręczyciel jeszcze czegoś tam?[66];

Wystękaj wreszcie znaną wszystkim myśl:
Potrzebny Rosji Stalin albo Żukow![67],

tym bardziej, że „Przyjaciół ludu wciąż udają / Wrogowie ludu"[68].

Zauważmy, że poetyka tych słów dość mocno przypomina znane, wspominane już antyimperialistyczne i antyburżuazyjne hasła z czasów istnienia Związku Radzieckiego, pobrzmiewają w nich antysemityzm i antyamerykanizm, a przede wszystkim strach i żal po upadku imperium pomieszany z wielkoruskim nacjonalizmem, na którym budowane jest uczucie „patriotyzmu". Wrogowie określani są tu za pośrednictwem mocnych słów, przeciwstawiani uczciwym ludziom poprzez wyśmiewanie, między innymi poprzez wykorzystanie stereotypowych obrazów, które wskazują na nieuczciwość domniemanych winnych wszystkim nieszczęściom Rosji (zdrajcy), na ich obcość (nie Rosjanie, nie prawosławni), również dzięki ich utożsamieniu ze wszystkim, co zdaniem autorów tych wierszy jest złe. Co więcej, nie można powiedzieć o nich nic dobrego, bo przecież zawsze znajdują się w opozycji do tego dobre, rosyjskie i boskie, przecież:

W USA nie śpiewają słowiki
A tym bardziej na Brighton Bitch
Boże ptaki nie mogą tu żyć[69].

W tym kontekście zapowiadające wojnę słowa Małyszewa brzmią we współczesnym świecie nie tyle dziwnie, ile przerażająco:

Byłem w Czeczenii. I znam AKM
Nadzieję mam, że to się wkrótce przyda[70];

---

[66] В.В. Малышев: *Нам жрут нутро. Обмолвились про вилы*, http://www.sibogni.ru/archive/44/516 („Сибирские огни" 2005, nr 2).

[67] В.В. Малышев: *Нас предали! И русские полки…*, http://www.sibogni.ru/archive/1/201 („Сибирские огни" 2000, nr 1).

[68] В.В. Малышев: *Экс-самозванцы… Смутная „семья"…*, http://www.sibogni.ru/archive/44/516 („Сибирские огни" 2005, nr 2).

[69] В.В. Малышев: *Соловьи*, http://www.sibogni.ru/archive/1/201 („Сибирские огни" 2000, nr 1).

[70] В.В. Малышев: *Экс-самозванцы… Смутная „семья"…*, http://www.sibogni.ru/archive/44/516 („Сибирские огни" 2005, nr 2).

Ale gruchnie nierządzącej klasy
Wieść o nowej klasowej walce![71]

I dość trudno zgodzić się tu ze słowami towarzyszącymi wierszom Małyszewa w piśmie „Sibirskije ogni", że: „jest w nich nadzieja, czerpiąca z uczuć patriotycznych i wiary w narodowe odrodzenie narodu rosyjskiego"[72]. Pojawia się bowiem pytanie o to, czy można budować nadzieję na odrzuceniu obcego i poszukiwaniu wroga, czy można uznać, że wojna jest drogą, która prowadzi do spełnienia marzeń o odrodzeniu narodu.

Jednak, niezależnie od naszego podejścia do tej diagnozy, rozważając problematykę rosyjskiej duszy, rosyjskiego serca oraz upadku imperium musimy zauważyć, że niektórzy syberyjscy poeci wierzą, iż droga do odrodzenia narodu rosyjskiego wiedzie właśnie poprzez wojnę, w tekstach poetyckich mowa jest o gotowości do wojny z wrogiem (z poganami), który zawładnął już częścią rosyjskiej tradycji, co doskonale widać na przykład we wspominanej wcześniej *Mgle* Baszunowa:

Na tej właśnie wyspie, na Bujanie
W krzakach gdzieś chowają się poganie
W ziemi ryją, czują – ruski duch
Przywiądł, wyblakł, lecz nie zginął o nim słuch!

Poeci chcą zachować tę tradycję, uratować to, co nazywają duchem rosyjskim (duszą), tym bardziej że dusza rosyjska nazywana jest przez nich „skarbcem dobra", „mieszkaniem piękna", „Chrystusową uczennicą", jak w wierszu *Pociąg towarowy* Denisenki[73], a o człowieku rosyjskim mówi się, że „każdy jest poetą", każdy to „zerwany jaskier", na przykład u Bieriaziewa[74]. Poeci proponują różne sposoby ratowania tradycji, Rosji, a zbawcami okazują się zwykle: Bóg, święci oraz znane postaci historyczne, których imiona związane są z wojskowymi zwycięstwami i z rozwojem państwa rosyjskiego. Na przykład w *Odejdźcie, nie złaźcie się do mnie*... Denisenko pisze:

…towarzysze się przyśnią:
Piotr Wielki,
Mikołaj Cudotwórca, święty Michał[75].

---

[71] В.В. Малышев: *Русский вызов*, http://www.sibogni.ru/archive/1/201 („Сибирские огни" 2000, nr 1).

[72] Zob. http://www.sibogni.ru/archive/1/201 („Сибирские огни" 2000, nr 1).

[73] А.И. Денисенко: *Товарняк*, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.

[74] В.А. Берязев: *Русские люди…,* http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=18.

[75] А.И. Денисенко: *Отойдите, не лезьте ко мне*…, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.

Dlatego też nadzieja na świetlaną przyszłość ściśle wiąże się z historią i religią, na co wskazuje Bieriaziew:

O, szczeźnij siło nieczysta,
Dłoń Syna oczy otwiera!
[…]
I piekieł już słabnie moc[76],

również zwracając się do swojej duszy słowami Puszkinowskiego *Proroka*. Porównajmy:

Stój duszo moja! Wierz i słysz
Wysokie tony niebiańskiego chóru![77],

„Prorocze! Wstań i źrzyj! I słysz!
Niech wola ma się w tobie zbudzi!…”[78]

Wskazuje na to także Czetwierikowa, która uważa, że Rosji potrzebne jest duchowe odrodzenie, co można osiągnąć na drodze zbliżenia z legendą przeszłych dni:

Przodków swoich wspominamy.
Drzewo mocarne
Żyć będzie
Nawet gdy gałąź złamana[79].

Zauważmy także, że w rozpatrywanych tekstach pojawiły się aluzje do roli pełnionej przez poetę w Rosji. Poeta dość często przyjmował tu rolę proroka / wieszcza. Wystarczy przypomnieć cytowany już wiersz Aleksandra Puszkina noszący znamienny tytuł *Prorok*. Wśród współczesnych poetów syberyjskich spotkamy ten motyw na przykład u Wiszniakowa. Wskazuje on na taką właśnie rolę poety, zmieniając jednak pewne realia. W dzisiejszych czasach, kiedy ludzie nie chcą słuchać poetów nazywanych w wierszu narodowymi, co zostało ujęte w cudzysłów, kiedy słuchają występów „Nowych babek” oraz „Tatu” wybawieniem okazuje się Syberia i syberyjscy poeci: „Rosyjska lira mądra, wrażliwa / Przenosi się dzisiaj do Czyty”[80] – pisze Wiszniakow. Wszystko więc kolejny raz powraca do ojczyny – na Syberię.

---

[76] В.А. Берязев: *Россия, я весь на ладони!*...http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2& part=1.

[77] В.А. Берязев: *Видение Беловодья*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=4.

[78] A. Puszkin: *Prorok*. Tłum. J. Tuwim, [w:] tenże: *Dzieła*. T. 1. *Wiersze*. PIW: Warszawa 1967, s. 373; w tekście zmieniono słowo twórz na słysz.

[79] Т.Г. Четверикова: http://www.univer.omsk.su/pages/ipokrena/s311.html.

[80] М.Е. Вишняков: *Книги пылятся. Забыты портреты*..., http://magazines.russ.ru/sib/2006/11/vi7.html.

Zastanawiając się nad osobliwościami opisywanej w wierszach duszy rosyjskiej wypada jednak odnotować, że niektórzy poeci, jak choćby wspominany już Sokołow, potrafią odnosić się do tej tematyki z pewną dozą ironii. Uwzględniając realia życia i zauważając wady rosyjskiego człowieka potrafią oni śmiać się nad sobą. To ironiczne traktowanie współczesnego Rosjanina, który sam winien jest nieszczęściu swojej ojczyzny obserwujemy choćby w cytowanej już wcześniej *Mgle* Baszunowa:

Żeby tylko nie zapić, nie załamać się
A głupi Iwan?;

Za Niepriawdą, Obem, Jenisiejem grzmi,
na pastwiskach burza dojrzewa
Czy nie sami ją posialiśmy?

a także w *Odpowiedzialności zbiorowej* tego autora, gdzie okazuje się, że oparcie, na którym do tej pory polegano, było zbyt słabe:

Z nami Puszkin i staruszka
Co na targ zawozi mleko.
Sad, śpiew ptaków i pastuszka,
Cierpień wiecznych wiedzie dróżka –
Hebel z młotkiem niedaleko[81].

Zauważmy że Iwan, głupi Iwan, Wańka-Wstańka stosunkowo często pojawiają się w tekstach satyrycznych, symbolizując rosyjskiego człowieka, czasem niezbyt mądrego, ale za to niezwyciężonego. W cytowanym fragmencie tekstu jest to nie tyle postać bajkowa, ile taki właśnie symbol. Poza tym, omawiany obraz wydaje się pełnić rolę ogniwa łączącego dzień dzisiejszy i jego problemy (żeby tylko nie zapić) z rosyjską tradycją oraz z tradycją rosyjskiej literatury. Z kolei w drugim z cytatów obserwujemy pełniące tę samą funkcję intertekstowe nawiązanie do Puszkina i jego wiersza *Wieczór zimowy*, gdzie pojawiła się staruszka – niania Puszkina Arina Rodionowna, która opowiadała bajki późniejszemu twórcy *Rusłana i Ludmiły*, ta do której poeta zwracał się z propozycją zapicia smutków:

Wiec wypijmy, starowinko,
Przyjaciółko troski mej!
Pijmy z żalu; gdzież to winko?
Zaraz sercu będzie lżej[82].

---

[81] В.М. Башунов: *Круговая порука*...http://www.filgrad.ru/texts3/bashunov1.htm.

[82] A. Puszkin: *Wieczór zimowy*. Tłum. J. Tuwim, [w:] tenże: *Dzieła*. T. 1. *Wiersze*. PIW: Warszawa 1967, s. 361.

Jednak w kontekście całego wiersza, a także w kontekście przypisywanego staruszce handlu mlekiem słowa Baszunowa z nami „Puszkin i staruszka" brzmią parodystycznie.

Prócz nawiązania do *Wieczoru zimowego* wypada zwrócić uwagę na obserwowany w wierszu obraz sadu. Wprawdzie, trudno określić jednoznacznie, czyj to sad, tym bardziej że jego obraz spotykamy w poezji rosyjskiej dość często, autorowi niniejszej wypowiedzi wydaje się on nawiązywać do posłanego przez Boga „na stare lata"[83] sadu Mariny Cwietajewej. Interpretację taką uzasadnia, jak się zdaje, opozycja sadu i wiecznego cierpienia.

W cytowanym fragmencie tekstu można dostrzec jeszcze jedno intertekstualne nawiązanie, a mianowicie „hebel z młotkiem". To szczególny symbol śmierci, miejsca kaźni, jednak spodziewane, symboliczne pieniek i topór (miejsce kaźni), które pojawiły się na przykład u Władimira Wysockiego we *Śnie*, gdzie w końcu drogi bohatera czeka „pieniek i topory"[84], zostały tu zastąpione heblem i młotkiem, co niewątpliwie sprzyja ironicznemu odczytaniu cytowanej wypowiedzi.

Z kolei Sokołow, malując przed naszymi oczyma obraz wynędzniałego, umarłego kraju, obraz zrujnowanej wsi – utożsamianej w jego tekście z personifikowaną chatą-staruchą, zadaje ironicznie brzmiące pytanie o istotę duszy rosyjskiej i rosyjskiego ducha:

Chata-starucha w kaftanie na wacie
Na oczach bielmo – ziemny wał i las.
Anachronizmem jest dziś mieszkać chacie!
Tu trwa rosyjski duch. To ciecz czy gaz?

A może ciałem jest, co nie ma ducha,
Podobne lepkim słonecznika plewom?
Tu wiecznie kwitnie chaos, ból wybucha,
Nie Rusią pachnie – ale ludzką biedą.
[…]
Autoportrety Ojczyzny są ze mną
Lecz jej wśród żywych szukać nadaremno[85].

Ironia w stosunku do samego siebie i współobywateli, widoczna jest także w wierszach Bieriaziewa, na przykład w *Agrafce*, gdzie odnajdziemy znany już choćby z twórczości Sokołowa motyw alkoholizmu:

Rzuci za Tobą butelką z przekleństwem dziś pop.
[…]
A może zginąć za morzem,
I spalić swój dom?

---

[83] М.И. Цветаева: *Сад*. Taż: *Сердца выстраданный рай*. Москва 2000, s. 309–310.

[84] В.С. Высоцкий: *Моя цыганская*, [w:] tenże: *Нерв*. Москва 1982, s. 216.

[85] А.Е. Соколов: *Изба-старуха в ватной кацавейке…*, http://www.sibogni.ru/archive/2/222 („Сибирские огни" 2000, nr 2).

A może złotą monetę zakopać w korzeniach
Starej topoli?…
Czy też – przepić ją?[86],

a także w wierszu *Prawie greckie epitafium*, gdzie wrażenie ironii powstaje dzięki przeciwstawieniu tradycji klasycznej (Troja, Patrokles) rosyjskim oraz radzieckim, w tym także dzisiejszym realiom („Kiedym z kumplami troił, przy murach komunizmu kumple mnie w ziemi zaryli"). Trzeba też zauważyć, że tekst odwołuje się nie tylko do mitologii greckiej, ale również do znanego wiersza Twardowskiego *Poległem pod Rżewem*:

A. Twardowski

Poległem pod Rżewem,
W tym bagnie nieznanym,
Piąta rota, od lewej,
Gdzie waliło bombami[87].

W. Bieriaziew

Poległem koło Troi
Kiedym z kumplami troił.
Wołali mnie Patrokles,
Mama nazwała Piotrem.
Pod murem komunizmu
kumple mnie w ziemi zaryli.
Tryumfuj Kapitale!
Charonie nie zwlekaj ni chwili![88]

Cały wiersz Bieriaziewa zbudowany jest na zasadzie kontrastów obrazów i języka. Po podniosłym „poległem koło Troi" pojawia się kolokwialne rozpijanie butelki we trzech oraz wzmacniająca ironię gra słów Troja – troić. Grek Patrokles przekształca się w rosyjskiego Piotra. Kolokwialne „kumple mnie w ziemi zaryli" uzupełnia obraz „murów komunizmu", przy których pochowano podmiot liryczny, tworząc w ten sposób opozycję wysokie – niskie. W końcu, tryumfującemu Kapitałowi – symbolowi pieniędzy, przeciwstawiony został mityczny Charon, który za niewielką opłatą (jeden obol) przewozi dusze zmarłych tam, gdzie niepotrzebne są żadne pieniądze, stając się w ten sposób symbolem nicości wszystkiego.

Właśnie ta nicość życia i świata, nicość – śmierć, staje się głównym tematem wierszy wielu syberyjskich poetów, a przy tym jednym z ważniejszych obrazów, jakie towarzyszą nieszczęściu i śmierci jest w tych wierszach obraz popiołu. Jest on charakterystycznym elementem poetyckiej twórczości Bieriaziewa, a także Denisenki. W twórczości pierwszego z nich obraz popiołu obserwujemy na przykład w *Polu Pelagei*, w *Znowu ryczą krowy*... oraz w pierwszych słowach wiersza *Zalew Tamański popielaty, niemy*... i można go interpretować jak wyrażenie końca życia, a jednocześnie pamięci o przeszłości, która pogrąża się w popiele,

[86] В.А. Берязев: *Булавка*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=1.

[87] А.Т. Твардовский: Я убит подо Ржевом, http://www.lib.ru/POEZIQ/TWARDOWSKIJ/rzhev.txt.

[88] В.А. Берязев: Почти греческая эпитафия…, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=1.

a więc w śmierci. We wspomnianych tekstach zmarła babka Pelageja jawi się jako ptak odradzający się z popiołu (Feniks), a jednocześnie ptak pamięci, natomiast sam popiół utożsamiany jest z zachodem dnia i życia, z jesienią:

Znów zapadamy się, bracie
[…]
W zachód koloru przepiórki,
W popiół co wszędzie[89];

Zalew Tamański popielaty, niemy,
Rdzewieją liście, szron na ogrodzeniu…[90]

Drugi ze wspomnianych poetów jest autorem książki *Popiół* wydanej w 2002 r. w Nowosybirsku, w której popiół i popielaty kolor, podobnie jak biały i niebieski włączone zostały do symbolicznej palety barw, towarzyszącej opisowi śmierci, nieszczęścia, samotności, a cały świat okazuje się popiołem. Znajdziemy tu zarówno nawiązanie do znanych słów z *Księgi Koheleta*: „Marność nad marnościami! […] Wszystko marność!"[91], które w poetyckiej transformacji brzmią: „Wszystko na świecie popiół, wszystko cień…"[92], jak i obraz odchodzących w śmierć pokoleń z wiersza *Popiół*, gdzie poza tytułem to słowo nie pojawi się ani razu[93] oraz wiersz, w którym napotkamy słowa o popiele zasypującym nasze łzy, pomiędzy wersy którego poeta wpisał litery tworzące słowo KRZYŻ, co stało się w opisywanym tekście jednocześnie symbolem religijnym i metaforycznym symbolem nieszczęścia[94].

Popiół – symbol nieszczęścia zauważymy również w wierszach innych poetów, na przykład u Sokołowa, gdzie pojawiły się „popielate oczy"[95], a także u reprezentanta młodego pokolenia awangardowych poetów Borisa Grinberga w poemacie *E* [Je], gdzie popiół zastępuje śnieg:

Gdzie ci, których śnię?
Śpiewałem za stołem.
Tych nie ma już, nie
Zasypany śnieg –
Popiołem…[96]

---

[89] В.А. Берязев: *Снова коровы ревут…*, http://www.zapiski.de/text%20html/1/05%20Beriazev.htm.

[90] В.А. Берязев: *Залив Таманский пепелен и нем…*

[91] *Экклезиаст* 12.8. www.ctel.msk.ru/media-club/bible/024-p.htm.

[92] А.И. Денисенко: http://www.sibogni.ru/archive/28/316 („Сибирские огни" 2003, nr 10).

[93] А.И. Денисенко: *Пепел*, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.

[94] А.И. Денисенко: *Дотемна на затоне горела вода…*, http://www.pereplet.ru/text/denisenko20jul05.html.

[95] А.Е. Соколов: *Растоптал невразумительные годы…*, http://www.sibogni.ru/archive/12/191 („Сибирские огни" 2001, nr 6).

[96] Б.Х. Гринберг: *E*, http://www.kreschatik.nm.ru/12/25.htm.

W analizowanych tekstach można oczywiście znaleźć nie tylko smętny płacz po Rosji i duszy rosyjskiej, ale także wołanie by się ocknąć, wrócić do życia, wyrażający radość życia zwrot ku swojemu rosyjskiemu sercu, czego jaskrawym przykładem jest wiersz jednego z najmłodszych syberyjskich poetów, urodzonego się w 1980 r. w Krasnojarsku Iwana Klinowoja:

Serce me rosyjskie –
Zapalniczko wąska,
Płomyczku maleńki
Świeć mi w nocy, świeć[97].

Wypada też zauważyć, że Klinowoj nawiązuje tu do wiersza noszącego tytuł *Szkolny wiersz* Denisenki:

Serce me rosyjskie w piersi pal się, pal,
Wierszyku mój wąski w piersi grajże, graj,
Kończ już, kończ poeto, tak nie można wciąż
Nikomu nic nie mów i szczęśliwy bądź[98].

Można więc mówić o stałym dążeniu syberyjskich poetów do wyrażenia swego patriotyzmu, miłości do ojczyzny – Rosji i małej ojczyzny – Syberii, chociaż powinniśmy zauważyć pewną dwoistość traktowania ojczyzny, którą z jednej strony jest Rosja-Syberia, jak w wierszu Marka Siergiejewa, gdzie pojawiła się „Z Syberią zbratana Ruś”[99], a z drugiej strony Syberia-Rosja ukazywana w opozycji do „państwa Moskwy”, jak w następującym tekście Dobrowieńskiego:

Państwo Moskwa zajęte jest sobą,
Różnych trosk ma pewnie miliony.
Z Moskwą Ruś graniczy od Zachodu,
Za to Rosja z każdej innej strony[100],

a czasami wcale nie Rosja, co deklaruje młody syberyjski poeta Anton Nieczajew:

Ja, to nie Rosja – Syberia! –
krzyczy pustynna preria[101],

---

[97] И.В. Клиновой: *Сердце мое русское*..., http://www.dikoross.ru/Authors/Klinovoy.html.

[98] А.И. Денисенко: *Учебное стихотворение*, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.

[99] М.Д. Сергеев: *По деревянным улицам кружу*..., http://writer.fio.ru/news.php?n=20382&c=1437.

[100] Р.Г. Добровенский: *Страна Москва*, http://www.krasdin.ru/1998-6/s006.htm („День и ночь” 1998, nr 6).

[101] А.Н. Нечаев: *Я не Россия – я Сибирь*..., http://www.sibogni.ru/archive/67/803 („Сибирские огни” 2007, nr 1).

ukazujący szczególną historię syberyjskiej ziemi:

> Tylu tu ludzi umierało
> Jakie miejsce bliżej nieba by leżało[102].

Twórczość młodego pokolenia syberyjskich poetów, a także problematykę poezji łagrowej będziemy jeszcze rozpatrywać, teraz natomiast warto zwrócić się ku innemu interesującemu zagadnieniu, a mianowicie ku programowemu „azjatyzmowi", sięgającemu do koncepcji panmongolizmu Władimira Sołowjowa, a głoszonemu przede wszystkim przez Bieriaziewa, który w swoich twórczych poszukiwaniach konsekwentnie realizuje tę właśnie koncepcję.

[102] Tamże.

5. Współczesny „panmongolizm" – „syberyjscy Euroazjaci" i „Europejczycy" (problematyka narodowościowa)

5.1. W stronę Eurazji

Przystępując do rozważań o koncepcji eurazjatyzmu przypomnijmy termin panmongolizm, użyty po raz pierwszy w 1894 r. przez Władimira Sołowjowa w wierszu pod tym samym tytułem[1], co wprowadziło go do rosyjskiego systemu literackiego oraz filozoficznego. Rosyjski filozof widział w panmongolizmie przede wszystkim zagrożenie, niszczycielską barbarzyńską siłę dzikich Azjatów. Pisał:

> Choć imię dzikie – panmongolizm.
> Mnie jednak mile ucho pieści…[2],

a odnosząc się do średniowiecznej idei trzeciego Rzymu – Moskwy zrujnowanej przez przybyłych ze Wschodu barbarzyńców („I trzeci Rzym w ruinach leży"), twierdził, że „czwartego już nie będzie".

Idea Sołowjowa odcisnęła się na badaniach słowianofilów, w których środowisku zrodziła się idea Rosji pełniącej rolę ogniwa łączącego Wschód z Zachodem, wpłynęła też na twórczość pisarzy rosyjskich czasu „srebrnego wieku", a echa wiersza Sołowjowa obserwujemy w znanych utworach poetów tego okresu, na przykład u Walerija Briusowa (*Hunnowie przyszłości*, *My Scytowie*) czy Aleksandra Błoka (*Scytowie*). Warto zauważyć, że Rosjanie zaczęli samych siebie nazywać barbarzyńcami, Hunami, Scytami, azjatami. Za przykład posłużą nam znane słowa Briusowa: „Jesteśmy, o kim szeptano wiekami, / Z drżeniem w głosie / […] – Scytami"[3] oraz następujący fragment wiersza Błoka:

> Miliony – was. Nas – mrowie, mrowie, mrowie.
> Spróbujcie, zmierzcie wy się z nami!
> Tak, my – Azjaci! my – dzicy Scytowie[4],

---

[1] В.С. Соловьев: *Панмонголизм*, http://www.litera.ru/stixiya/authors/solovev/panmongolizm-xot-slovo.html.

[2] W. Sołowjow: *Panmongolizm*. Tłum. W. Woroszylski, http://zory.lpr.pl/zn/znn3.php.

[3] В.Я. Брюсов: *Мы скифы*, http://losty.ru/classic4/my-skify.php.

[4] A. Błok: *Scytowie*. Tłum. M. Jastrun, [w:] tenże: *Poezje*. Wydawnictwo Literackie: Kraków 1981, s. 401.

co odpowiada powstałej później koncepcji eurazjatyzmu i propagowanemu przez jej zwolenników sojuszowi z azjatyckim Wschodem.

Ciekawe, że we współczesnej poezji Bieriaziewa obserwujemy obrazy i koncepcje podobne do tych, powstałych na przełomie XIX i XX wieku. Dzisiejszy syberyjski Euroazjata z jednej strony wieści wojnę ras i kultur, a z drugiej próbuje je zjednoczyć, jak w *Desancie pskowskim*, gdzie Czeczeniec obejmuje Rosjanina[5], jak w poemacie *Derwisz*, gdzie pojawiły się słowa: „Wszyscyśmy braćmi – od Rzymu aż do Chin"[6] i jak w wierszu *Ruś i nieruś*. Wiszniakowa, gdzie znajdujemy jeszcze jeden interesujący obraz świętej, proroczej studni, do której, stojąc „w obliczu terroru", zaglądają tytułowe Ruś i Nieruś, szukając odpowiedzi na pytanie o wspólną przyszłość. Wypada odnotować, że ich zjednoczenie możliwe jest tylko na drodze nawrócenia się Nierusi na wiarę chrześcijańską, o czym świadczy zarówno odniesienie do Chrystusa, jak i następujący obraz wykorzystujący symbolikę religijną:

> **Nieruś mówi różaniec** i duma roztropnie
> **Milczy Ruś – wznosząc krzyż błogosławi ten świat**[7].

Idea zjednoczenia ucieleśnia się w symbolicznym obrazie jednego syberyjskiego narodu, co łączy się również z ideą Rosjan-Scytów, napotykanych w cytowanych już utworach Briusowa i Błoka. Przykładem wykorzystania tej koncepcji przez Władimira Bieriaziewa jest niewątpliwie jego książka poetycka *Mogiła wielkiego Scyty*, gdzie już sam tytuł określa tekst. Scytowie licznie pojawiają się w wierszach zamieszczonych w tej księdze, przy czym krymscy Scytowie (Tauryda) utożsamiani są w nich z syberyjskimi, ale też z mitycznymi centaurami:

> Ty, daurskich stepów centaurze!
> Czy taurydzki na koniu Scycie!
> […] Tak się zrośli człowiek i koń[8].

Ponadto, okazuje się, że Scytowie, których zgodnie z epigrafem zapożyczonym z wiersza Błoka jest „mrowie, mrowie, mrowie"[9], utożsamiani są z tymi, którzy ponieśli śmierć podczas wszelkich nieszczęść, jakie spotkały naród rosyjski (wojna domowa, wojna ojczyźniana, zesłania do radzieckich łagrów):

---

[5] В.А. Берязев: *Псковский десант*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=17.

[6] В.А. Берязев: *Дервиш*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=11.

[7] М.Е. Вишняков: *Русь и нерусь*, http://www.sibogni.ru/archive/48/572 („Сибирские огни" 2005, nr 6).

[8] В.А. Берязев: *Кентавр*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=1.

[9] A. Błok: *Scytowie*…

Lecz od Berlina po Kołymy pustkowie
Na pól rewolucji ułudzie
Zasiano nas, nie ziarno – ludzi…
Miliony nas, nas – mrowie, mrowie, mrowie[10].

Tym samym „mogiła wielkiego Scyty" staje się mogiłą całego rosyjskiego narodu:

Nie ominiesz tej ogromnej mogiły!
Rosji nie ma… Śniegi ją pokryły
Niespokojne jak dusz skrzydlatych wir.
[…]
Ostatniego z Rosjan pogrzebano…[11],

a zarazem mogiłą obu ras:

Proch Europy i Azji zmieszany jest z krwią żołnierzy:
Obeliski i kości na tysiąc stadiów wstecz[12].

Przytoczone cytaty dowodzą, że w przeciwieństwie do Władimira Baszunowa, który wieści mającą nastąpić wojnę dwóch kultur: „I schodzą się znowu dwie wiary, dwie prawdy, dwie armie…" (*Modlitwa Sergiusza*) i nie widzi możliwości zawarcia między nimi pokoju, Bieriaziew próbuje przekonać czytelnika o możliwości przerwania wojny i przywrócenia pokoju, który bazuje na zasadzie akceptacji tego, co obce. Dowodzą tego wspomniane obrazy godzących się wrogów.

W twórczości tego poety zauważamy konsekwentne kierowanie się tradycją poszukiwania źródeł rosyjskiej cywilizacji w połączeniu elementu europejskiego i azjatyckiego, w powstaniu jednej rosyjsko-scytyjskiej kultury.

Zwróćmy uwagę na fakt, że „kwestia rosyjsko-azjatycka" pojawia się także w utworach nowego pokolenia poetów syberyjskich. Odwołajmy się tu do wiersza Stanisława Michajłowa rozpoczynającego się słowami: „Na Rzymu ruinach świtają już mury Bagdadu"[13], gdzie na miejscu byłej stolicy Zachodu wyrasta stolica Wschodu, jak gdyby Azja zastąpiła Europę. Ten „naturalny" proces podkreśla utożsamienie Azji (Jedwabny Szlak) i Europy (Mleczna Droga). Wspomnijmy też słowa: „Po Paryżu w zaprzęgach jelenich już suną Jakuci". To już nie tyle Azja, ile Syberia. Zacytujmy w tym miejscu ostatnie pięć wersów wiersza Michajłowa:

---

[10] В.А. Берязев: *Могила великого скифа,* http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=1.

[11] В.А. Берязев: *Могила великого скифа*.

[12] В.А. Берязев: *Мессершмиты как осы…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=4.

[13] С.Г. Михайлов: *На развалинах Рима…*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=10.

Panuj nam jasna Azjo, kto z hołdem nie zdążył paradnym
Na obrzeżach imperium do kart pamiętników przykuty.
Droga Mleczna w istocie swej – przecież, to Szlak jest Jedwabny
Z tym rozmachem mocarnym i darem ofiarnej pokuty.
Panuj Azjo!

Na przekór tradycji Azji nie nazwa się tu ciemną, barbarzyńską, ale jasną. W takim kontekście to ona, a w zasadzie Syberia stanowiąca jej istotną część „powinna panować".

Trzeba też zwrócić uwagę na zastosowany przez Michajłowa system wersyfikacyjny. Rozpatrywany przez nas tekst zbudowany został na bazie pięciostopowego anapestu, w wersach parzystych hiperkatalektycznego (tłumaczenie wprowadza hiperkataleksę we wszystkich wersach). Dzięki temu wypowiedź sprawia wrażenie „rozciągniętej" i upodabnia się do spokojnego rytmu dawnych bylin i poematów. Jedynym odstępstwem od schematu jest okrzyk „Panuj Azjo!", wzmacniający emocjonalność słów pointujących wiersz.

Jednak, niezależnie od utożsamiania Zachodu i Wschodu, w utworach Michajłowa zauważamy tęsknotę za Rzymem (*A kiedy Rzym przychodzi – w głuchą północ*[14]), gdzie pojawia się „handlarz złotem polskiej krwi" i „głupia, tłusta amerykanka", a nasz liryczny bohater chciałby „zgodnie z prawem krwi" zostać „rosyjskim Włochem – Iwanowem, Briułłowem, Szczedrinem", ale (sic!) znajduje się na placu Karola Marksa:

gdzie stoi GUM jak pudło kartonowe,
gdzie czuć pierogi i benzynę.

Warto tu zwrócić uwagę na poszukiwania wrogów, którymi zwykle okazują się cudzoziemcy (Polak, Amerykanin) oraz na ironiczność wyrażenia „rosyjski Włoch", a także połączenia zapachu pieczonych pierożków (ros. bielasze) z zapachem benzyny, jednak tę problematykę będziemy rozpatrywać nieco później.

W tym miejscu, wypada natomiast poświęcić kilka słów tym syberyjskim rosyjskojęzycznym poetom, reprezentantom innych narodowości, których twórczość znalazła się w tym samym nurcie, i którzy opiewają Azję-Syberię. Z całą pewnością należy do nich Bair Dugarow, który w wierszu Dauria przypomina Czyngis-hana i utożsamia Daurię z Azją[15], z kolei w wierszu *Azja* wyraża zachwyt nad przestrzeniami, w obliczu których człowiek okazuje się marną, nic nie znaczącą istotą: „Azjo – tak wielka jest twa karawana, że śladu swojego odnaleźć nie mogę"[16].

---

[14] С.Г. Михайлов: *Когда приходит Рим в глухую полнощь…*, http://magazines.russ.ru/sib/2006/12/mi7.html („Сибирские огни" 2006, nr 12).

[15] Б.С. Дугаров: *Даурия*, http://www.sibogni.ru/archive/21/21 („Сибирские огни" 2003, nr 3).

[16] Б.С. Дугаров: *Азия*. Tamże.

W jego wierszach pobrzmiewa również zagadnienie rozpadu radzieckiego imperium, nazywanego tu eurazyjskim kaganatem, a także nadzieja na świetlaną przyszłość, co wiąże się z powrotem do tradycji i historii. Zacytujmy w tym miejscu kilka charakterystycznych wersów z wiersza *U kresu wieku*:

Kaganatu Eurazji rozpadły się mury
Lecą ptaki wieczności nad otchłanią w chmury
[…]
Zgasły ognie pionierskiego ogniska.
Gdzie epoka Gagarina, tak mi bliska?
Wroga ludu wnuk i syn żołnierza,
wiek dwudziesty czas mój odmierza.

Na ojczyznę swą patrzę i serce się kraje
Bo tej nowej ojczyzny wcale nie poznaję
[…]
Świątynie zmartwychwstały, świece zapalone
nad ziemią, która była jak płótno czerwone.
I obelisk pradawny – most od wtedy do teraz
zadymiony nieboskłon podpiera[17].

Przy okazji odnotujmy, że tradycja, o której pisze Dugarow, to tradycja „euroazjatycka" i tu właśnie obserwujemy swego rodzaju powrót do obrazu dzikiej Azji:

W powietrzu błyskawic ławice
Tych lat co w niepamięć odeszły
To czas eurazyjskiej wilczycy
Jej wycie wypełnia przestrzeń
[…]
Nade mną jak nigdy przedtem,
Migają błyskawic kosą
te wschodnie, te ciemne i wściekłe
ojczyste moje niebiosa
[…]
Pomaga mi drogę wytyczyć
kobieta – kapłanka wieczności,
a wzrok eurazyjskiej wilczycy,
jak gwiazda rozbłyska w ciemności[18].

W wierszach syberyjskich poetów należących do różnych ugrupowań stosunkowo często pojawiają się nawiązania do problemów dnia dzisiejszego, do rosyjskiej rzeczywistości po rozpadzie imperium radzieckiego. Ku tej problematyce

[17] Б.С. Дугаров: *На исходе столетья*, http://www.sibogni.ru/archive/37/420 („Сибирские огни" 2004, nr 7).

[18] Б.С. Дугаров: *В пространстве сверкают зарницы…*, http://www.sibogni.ru/archive/65/767 („Сибирские огни" 2006, nr 11).

zwracają się również poeci związani z nurtem wiejskim, także ci, którzy nie szukają ocalenia Rosji w tradycji, prawosławiu i powrocie na wieś, zarówno tacy, którzy widzą wrogów wśród obcokrajowców oraz ludzi innej narodowości, jak i starający się nie tyle wskazywać winnych, ile ratować państwo.

Dlatego warto poświęcić kilka słów rozważaniom o tych, którzy nie godzą się ze spojrzeniem „poczwienników" i „Euroazjatów" na życie oraz rolę, jaką pełni w nim literatura piękna. Umownie nazywając rozpatrywane poniżej utwory poezją „europejczyków" chcielibyśmy zwrócić uwagę przede wszystkim na niezgodę tych autorów na scytyjski mit, mistycyzm, a także szczególne ksenofobiczne podejście tak zwanych „syberyjskich poczwienników" do przedstawicieli innych narodowości, przede wszystkim do reprezentantów kultury Zachodu.

Najciekawszym z nich wydaje się zmarły kilka lat temu w Moskwie Anatolij Kobienkow, który wyraźnie określał swój stosunek do scytyjskiego mitu, wprowadzając do wiersza *Góra wybuchnie i w step się rozwinie*...[19] słowa:

„Rosja dla Rosjan" –
Tak skiny i scyci
Krzykiem zwołują się poprzez stulecia

W ten sposób utożsamił on zwolenników idei scytyjskiej z ideologią faszyzujących ugrupowań. W tym samym tekście burzy się też symbolika przywoływanego uprzednio obrazu studni (złączy studni nie można kupić ani sprzedać) oraz tradycyjna charakterystyka sił dobra i zła, ponieważ:

bożek pogański bije pod żebro
anioł niebieski wali mnie w bok.

Znajdziemy tu także rozważania o życiu, które powtarza się poprzez śmierć i zmartwychwstanie, a wszystko w nim przychodzi i przemija jak wiatr („Wiatr przychodzi i wiatr przemija"), jedno przemienia się drugie, jak góra, która staje się stepem.

W innym wierszu *A dopóki nie zgasły girlandy*..., współcześni „rusofile" pogardliwie nazwani zostali „obdarciuchami"[20], natomiast w *Muzie ałtajskiej tak dobrze*...[21] obserwujemy wyraźną ironię wymierzoną personalnie w zwolenników koncepcji eurazyjskiej, a mianowicie w poetów Borisa Ukaczina, Brontoja Biediurowa, a przede wszystkim w Bieriaziewa, który pojawia się w omawianym tekście w roli ich mistrza:

---

[19] А.И. Кобенков: *Вспыхнет гора и во степь развернется*..., http://soyuzpisateley.ru/colzo/39/39kob.htm.

[20] А.И. Кобенков: *А пока не погасли гирлянды*..., http://poetry.liter.net/kobenkov1.html.

[21] А.И. Кобенков: *Музе алтайской сладко*..., http://www.sibogni.ru/archive/41/473 („Сибирские огни" 2004, nr 11).

Pijany Borys, abstynent Brontoj zyskali
rosyjski rym dla swoich muz – to Bieriaziew.
I stary Borys i nowy Brontoj połączyli
więzi swe z wierszem rosyjskim Wołodi,

o którym Kobienkow pisze ironizując, że „starej Rusi łyknąwszy" bredzi Azją i eurazjatyzmem. Liryczny bohater tego wiersza utożsamiany z poetą „porażony" jest wielkością Azji, „maleńką Europę […] w maleńką kładzie kieszonkę" i proponuje kolejną transformację, metamorfozę, przypominając o innych, nie azjatyckich i nie scytyjskich źródłach europejskiej kultury oraz podkreślając jej wielonarodowy charakter:

– No co, – powiadam plemieniu Euroazjatów,
– No cóż, – powiadam plemieniu Azjatów, –
Nadszedł czas – moja laska judejska
w świecie zmarniałym wiśnią ałtajską zakwita.

Pojawia się tu również kwestia narodowościowa, którą jednak rozpatrywać będziemy w kolejnej części prezentowanych rozważań.

Natomiast, podsumowując prezentowaną wyżej analizę, przytoczymy jeszcze fragmenty wiersza Antona Nieczajewa *Remont Homera*, które można zestawić z niektórymi zagadnieniami podejmowanymi w rozpatrywanej poezji, na przykład z problematyką „przeciekania" historii we współczesność i w przyszłość, bo przecież:

Świat Homera nie umarł. Płynnie przeciekł
do Rzymu, kajdany stalowe założył
imperium…[22]

W utworach Nieczajewa obecne są również stosunkowo często spotykane w poezji rosyjskiej nawiązania do kultury starożytnej Grecji, Rzymu oraz legenda Moskwy – trzeciego Rzymu, a więc pośrednio utożsamienie imperiów. Co więcej, poeta twierdzi, że w przyszłości trzecim Rzymem, a co za tym idzie imperium, może się okazać nie tyle Moskwa, ile miasta Azji:

Drżąc tak się miota w państwa okowach
zmieniając nazwy, przestrzenie, słowa,
na listę ojczyzn w niedługim czasie,
wypchnąwszy jakiś Chios, czy Kolofont,
przelezą Zaozierny albo Aczyńsk.

[22] А.Н. Нечаев: *Ремонт Гомера*, http://www.sibogni.ru/archive/54/644 („Сибирские огни" 2004, nr 12).

W tekście tym obserwujemy także obecny w wielu analizowanych już utworach motyw eurazjatycki, choć, jak się wydaje, utrzymany w ironicznym duchu, o czym świadczą zarówno kolokwialne „**przelezą** Zaozierny albo Aczyńsk", jak i zamykające wiersz słowa, wskazujące zupełnie nową drogę, do pewnego stopnia „retrospektywną", wiodącą w czasy antyczne (najpierw ze starożytnej Grecji do Azji, później „od hord Kirgizów prosto do Centaurów"):

Lecz na przesądy wcale nie zważając
natychmiast prostą drogę wytyczają
od hord kirgiskich wiedzie do Centaurów.

5.2. Kwestia narodowa

Kontynuując rozważania wrócimy do sygnalizowanej już na przykładzie utworu Kobienkowa problematyki narodowościowej i zwrócimy uwagę na to, że kwestia narodowa oraz podkreślanie wielonarodowości mieszkańców Rosji, a przede wszystkim Syberii pojawia się także w innych wierszach tego poety, na przykład w *Czterech kołysankach*[23], które śpiewane są po rosyjsku i po żydowsku („Kiedy gwiazda: szalom, kiedy miesiąc: «lechaim»") oraz w wierszu o przychodzących do podmiotu lirycznego rosyjskiej i żydowskiej babce, których losy okazują się niezwykle podobne:

Przychodziła babka – ta rosyjska:
Z dziadkowego dzbana wodę piła,
[…]
Przychodziła babka – ta żydowska,
Poprosiła mnie: „Napisz do dziadka",
[…]
Wspominaliśmy dziadków i płakaliśmy sami,
I szlochaliśmy głośno, bo się ślad po nich zgubił,
Bo i jeden, i drugi hula gdzieś z dziewczynkami,
Ale jeden jest u tych, a u tamtych drugi[24].

Kwestia ta pojawia się też w wierszu zatytułowanym *Rodzina*, gdzie czytamy:

Chciałem znać rodowód swój,
lecz wtem, niespodzianie,
widzę przodków
moich rój –

[23] А.И. Кобенков: *Четыре колыбельных*, http://www.sibogni.ru/archive/52/623 („Сибирские огни" 2005, nr 10).

[24] А.И. Кобенков: *Приходила бабушка…*, http://soyuzpisateley.ru/colzo/39/39kob.htm.

Żydzi lub Rosjanie
[…]
Pomylony Izaak
Z szalonym Iwanem
Wyjaśniają, kto z nich świr,
Który jest bałwanem[25].

Również w ostatnich słowach *Autoepitafium*, gdzie „ja" liryczne zwraca się do Rosjan i do Żydów jako reprezentant obu tych narodowości, które „współodczuwają" jego śmierć:

Rosjanina proszę, Żyda
Ja – Rosjanin i ja – Żyd
Niechże moja śmierć się przyda,
Niech owoce grządka wyda.
Wilgną śmiercią grządkę zwilż[26].

Warto przytoczyć w tym miejscu wypowiedź znalezioną na jednej ze stron internetowych, a będącą odpowiedzią na czyjeś rozważania o pochodzeniu narodowym:

Możliwe, że Pan, Istmanie, jest Słowianinem… Ale my – jesteśmy Sybirakami. Rosjanie, Ukraińcy, Jakuci, Tuwińcy, Żydzi, Tatarzy – wszyscy to SYBIRACY. Taka narodowość…[27]

Właśnie w takim duchu konstruuje swój tekst Marina Gierszenowicz (urodziła się w Nowosybirsku, obecnie mieszka w Niemczech). Nie określa ona narodowości swojego bohatera, który swego czasu miał zakaz wyjazdu z ZSRR – jest on przecież po prostu Sybirakiem, a to, co go spotkało mogło spotkać każdego. Zacytujmy ostatnie wersy wiersza:

A w Syberii, rzecz jasna, przepiękne są rzeki…
Nie był Żydem, Waregiem, Kozakiem.
Nadszedł czas, by przypomnieć wam o tym człowieku
Po cóż imię – on był Sybirakiem[28].

Kwestia narodowa obecna jest także w twórczości Wiktora Serbskiego, człowieka o tragicznym dzieciństwie, który urodził się w Wierchnieuralsku, w izolatce

---

[25] А.И. Кобенков: *Родня*, http://witkowsky.livejournal.com/21927.html (Zob. „Свет двуединый". Москва 1996).

[26] А.И. Кобенков: *Автоэпитафия*, http://2006.novayagazeta.ru/nomer/2006/69n/n69n-s41.html.

[27] KUULA 22.07.2005, http://66.102.9.104/search?q=cache3464.

[28] М.И. Гершенович: *Памяти друга*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=14.

dla więźniów politycznych, który wraz ze swoją matką znalazł się na zesłaniu, w więzieniach, w łagrach, a po rozstrzelaniu rodziców w 1937 r. trafił do sierocińca. Do jego twórczości powrócimy jeszcze rozpatrując widoczne w tekstach poetyckich echa represji stalinowskich, a także prezentując pewne eksperymenty formalne, w tym miejscu natomiast przyjrzymy się obrazom, które pojawiły się w dwóch tylko wierszach Serbskiego. Pierwszy z nich nosi tytuł *Ofiary*[29] i opowiada o czasach sprzed rewolucji. Wiersz rozpoczynają wspomnienia dotyczące dwóch dziadków poety: Ormianina: „Tigran Asaturowicz Zacharian – ofiara ormiańskiego genocytu" i Żyda: „Naum Sołomonowicz Serbski – ofiara żydowskiego pogromu". Obaj, niezależnie od narodowości stali się ofiarami ksenofobicznych uprzedzeń i nienawiści. Następnie, w tekście mowa jest o rozstrzelanych jako wrogowie polityczni rodzicach poety, których nazywa on ofiarami „ogólnonarodowej rzeźni". Sam Serbski i jego dzieci stają się z związku z tym ofiarami „duchowego genocydu". Stygmat ofiary przechodzi z ojca na syna, z jednego pokolenia na drugie. Kończąc te rozmyślania podmiot liryczny zadaje tragiczne w swej istocie pytanie o przyszłość, a mianowicie o czas, kiedy to się skończy, kiedy nie będzie już ofiar?

Kiedy nie będzie już ofiar?…
Czy będą oddychać swobodnie
Wasi prapraprawnukowie,
Jeżeli się narodzą?

Tytuł drugiego, interesującego nas wiersza – *Narodowość* nie budzi żadnych wątpliwości dotyczących treści. Tekst został zbudowany w formie pytania retorycznego, które dorosłe już dziecko zadaje swej dawno zmarłej matce. Pyta ono:

Mamo,
W spektaklu „Świeca"
[…]
Ciebie – Ormiankę – zagrała
Młoda Azerbejdżanka
Sewig Mamedowa,
Która nie zna żadnego słowa
W języku swoich przodków.

Ale ta młoda dziewczyna, która sama nie zna języka swoich przodków pyta poetę o narodowość. Nie rozumie, że nie ma to żadnego znaczenia. „Jak jej wyjaśnić" – pyta podmiot liryczny – „Że wszyscy od dawna jesteśmy Rosjanami?". Problem jest, rzecz jasna, poważniejszy. Nie sprowadza się on do tego, że dla

[29] В.С. Сербский: *Жертвы*, http://jig.ru/index4.php/2007/03/19/obraz-zhizni-poeziya.

młodej, niewiele rozumiejącej dziewczyny tak ważna okazuje się kwestia narodowa. Rzecz w tym, że nawet dorosły poeta nie potrafi wyjaśnić tego samemu sobie, chociaż jeśli przypomnimy sobie skierowane do Gisi Moisiejewny słowa z pieśni Wysockiego: „Wyście też pokrzywdzeni, to znaczy, że zruszczeni"[30], można utożsamić owo zruszczenie z tym, co Serbski nazwał „ogólnonarodową rzeźnią". Tym niemniej, pytanie o świadomość narodową, podobnie jak o internacjonalną solidarność, pozostaje bez odpowiedzi, niezależnie od ironicznej uwagi autora *Narodowości*, że „wszystko to wymyślili dorośli, uczeni ludzie"[31].

W takim kontekście trzeba też odnieść się do jeszcze jednego wiersza Serbskiego, a mianowicie do tekstu *Do Dyrektora Domu Dziecka*[32]. Jest to spokojna wypowiedź, pozbawiona wszelkich emocji opowieść o ukaraniu wychowanka sierocińca przez Dyrektora za to, że razem z kolegami piekł ziemniaki. „Milcząc złapał za ucho / Wyprowadził za drzwi / Wielkim podkutym butem / Kopnął mnie w tyłek" – przypomina sobie bohater opowiadania utożsamiany z Serbskim. Jedyne wskazanie na kwestię narodowa skrywają słowa:

Kolki Jermakowa
I Witi Jonowa
Nie ruszył…

W pewien sposób wyjaśnia to także problem Żydów ukrywających swoją narodowość ze strachu przed zostaniem obywatelem drugiej kategorii i dyskryminacją. Taki obraz pojawił się również u Kobienkowa w *Starej barmance*, która przez całe życie ukrywała żydowskie pochodzenie swego ojca:

„Ach, czemu to ukrywałam! –
Zawodziła wciąż do kieliszka. –
Dlaczego wstydziłam się ojca!"[33]

Z drugiej strony, wśród interesujacych nas tekstów znajdujemy również współczesne wiersze traktujące o radzieckim systemie, pozbawiającym ludzi tego, co najcenniejsze, w tym także narodowości, o czym Serbski pisał w wierszu zatytułowanym *Pogrzeb*, gdzie naszym oczom jawi się długa lista tego, co utracił, szczególna lista represji, jakie spotkały dziecko zesłanych na Syberię, a następnie rozstrzelanych rodziców („wrogów ludu"). Przytoczmy w tym miejscu niewielki fragment tej listy:

---

[30] В.С. Высоцкий: *Баллада о детстве*, http://www.kulichki.com/vv/pesni/chas-zachatya-ya-pomnyu.html.

[31] В.С. Сербский: *Национальность*, http://www.stihi.ru/poems/2002/06/13-705.html.

[32] В.С. Сербский: *Директор Детдома*, http://www.stihi.ru/poems/2002/06/21-697.html.

[33] А.И. Кобенков: *Старая барменша*, http://poetry.liter.net/kobenkov1.html.

Mnie (a są nas miliony)
System odebrał
Ojczyznę i rodziców,
Krewnych oraz rodzinę,
Dom, bliskich, dzieciństwo,
Narodowość, ojczyste języki…[34]

Okazuje się jednak, że historia nie zawsze nas uczy. W rzeczywistości Rosji po upadku ZSRR powtarza się wiele błędów przeszłości, co zauważają syberyjscy poeci, wśród których nie wszyscy i nie we wszystkich kwestiach są spadkobiercami „współczesnych Euroazjatów". Na przykład pisząc o wojnie czeczeńskiej niektórzy, na przykład Nieczajew, widzą nie tyle wojnę dwóch kultur, ile walkę dwóch ugrupowań, co wyraźnie ukazane zostało w następującym wierszu tego autora:

Chodzi Czeczen z ostrym nożem,
spać nie może,
błyśnie jak promieniem w oczy
głowa się po trawie toczy.
A Rosjanin ma nahajkę…
Zbierze dobrych druhów szajkę.
będą się po mordach bić,
a potem gorzałę pić[35],

gdzie dominuje nie patos, widoczny choćby we wspominanych i przytaczanych już, wierszach Bieriaziewa, ale przeciwnie – ironia zawierająca się w sięganiu do niższych rejestrów języka. Widzimy tu zarówno wykorzystanie języka potocznego (szajka, gorzała), jak i budowanie „pseudodialogu", w którym wersy parzyste mogą pełnić rolę szczególnej odpowiedzi, dopełniającej informację zawartą w poprzednim wersie (z ostrym nożem – spać nie może).

Warto również zauważyć ironię zawartą w wierszu *Sudak* Władimira Swietłosanowa[36], dzięki której wyrażona została zupełnie inna myśl. Ukazanie „niby zgodnego" życia ludzi różnych narodowości posłużyło lirycznemu „ja" dla wyrażenia rozczarowania rzeczywistością Federacji Rosyjskiej, która zmieniła się po rozpadzie Związku Radzieckiego. Teoretycznie otrzymujemy obraz „symbolu wielonarodowego raju" – Sudaku, jednak na ten obraz rzucają cień pewne obecne w wierszu sformułowania, choćby ironiczne „Tatarzy-myślnik-Mongołowie",

[34] А.И. Кобенков: *Похороны*, http://www.stihi.ru/poems/2002/07/10-730.html.

[35] А.Н. Нечаев: *У чечена меч наточен…*, http://www.sibogni.ru/archive/54/644 („Сибирские огни" 2005, nr 12).

[36] В.С. Светлосанов: *Судак,* http://66.102.9.104/search?q=cache:9Gh9MfiQ4iAJ:rassvet.websib.ru/text.htm.

a także pojawienie się pośród nazw narodowości imienia i nazwiska amerykańskiego prawnika Alana Komana, gejów oraz informacji o dojrzałości płciowej Połowców i tatuażach, przypominających tatuaże przestępców:

> Na tym bezpłodnym kawałku bosforskiej flory
> Mieszkali Żydzi, Sarmaci, Scytowie i Rzymianie,
> Tatarzy-myślnik-Mongołowie, Turcy osmańscy i zmory
> Alany-komany, Ostrogoci, geje, nudyści i dranie,
> Dojrzali płciowo Połowcy pokryci tatuażem…,

a z drugiej, przed naszymi oczyma otwiera się krajobraz dzisiejszego Krymu, gdzie:

> Tłum karaluchów w kuchni. Pająk w kominie
> Nie zdąży wszystkich zaciągnąć na gilotynę
> Krym się przeżył. […]

A na tle „jasnego wieczoru", przekształcającego się w „marne dzisiaj" słyszymy protest Rosjanina:

> To absurd: Ukrainie Ruś płaci daninę!
> Wy jak chcecie. Ja swoich poglądów nie zmienię
> (I rubli na kupony nigdy nie wymienię!),

w którym pobrzmiewa nawet swego rodzaju ostrzeżenie skoro „Słońce nad Surożem, niby orda złota…"

W ten sposób przeszliśmy do problematyki współczesnej rosyjskiej rzeczywistości, jej obrazowania w utworach dzisiejszych syberyjskich poetów i wskazywanych w tekstach poetyckich przyczynach odczuwanego przez ich twórców nieszczęścia, które spadło na Rosję.

6. Rzeczywistość Rosji – dzień dzisiejszy i dziedzictwo przeszłości

Jeśli chcemy dyskutować o pojawiającym się w twórczości poetyckiej obrazie Rosji i Syberii przełomu XX i XXI stulecia powinniśmy rozpocząć od podziału podejmujących tę problematykę wierszy na kilka rodzajów. Po pierwsze, będą to wiersze twórców zachwyconych miastem, w pewnej mierze przeciwstawiane wierszom związanych ze wsią „poczwienników". Po drugie, będą to teksty wyrażające swoistą tęsknotę za tym, co utracone, czego przywrócić już nie można. Z jednej strony znajdziemy tu nawiązania do okresu radzieckiego, do represji (łagry, rozstrzelania), które wpłynęły na dzisiejszą rzeczywistość. Z drugiej strony dostrzeżemy krytykę nowej rosyjskiej rzeczywistości oraz zmian, jakim podległa i podlega ona w ostatnich latach. Prócz tego warto zwrócić uwagę na ironiczną tonację wielu rozpatrywanych przez nas wypowiedzi poetyckich.

6.1. Ukochane miasto

Rozważania rozpoczniemy od obrazu miasta i deklarowanej miłości do niego. W przeciwieństwie do wierszy „poczwienników", w utworach poświęconych ukochanym miastom nie zauważymy opozycji wieś – miasto, dominuje w nich obraz miasta, które zajmuje miejsce podobne do tego, jakie wcześniej zajmowała wieś – mała ojczyzna. Przy czym miasta, o których mowa, to miasta Syberii.

Takie „wyznanie miłości" odnajdujemy często u reprezentantów odchodzącego już pokolenia poetów, jak zmarły w końcu lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia Mark Siergiejew. W jego wierszach szczególne miejsce zajmował ukochany przez poetę Irkuck, o którym pisał:

Gdzieś pewnie są miasta piękniejsze i większe,
Lecz obraz ten ujrzysz, ten głos cię doleci.
To Irkuck w twym sercu na stałe ma miejsce,
Nieważne, gdzie jesteś – jedyny na świecie[1];

[1] М.Д. Сергеев: *Пусть есть города и красивей*..., http://detstvo.irkutsk.ru/authors/SergeevMD/index.html.

Gdzie Angara toczy wody swoje,
Tam gdzie Bajkał jest codziennym cudem
Twoich domów wzorzysta ułuda,
Domów twych błogosławione roje[2],

ale również w wierszach najmłodszych, jak Iwan Klinowoj, który opiewa śniący mu się „kochliwy beton" Krasnojarska:

Wracasz do domu, idziesz spać,
I śni się sen o Krasnojarsku[3].

Zachwyt nad miastem, do którego wracasz niezależnie od tego, dokąd wyjedziesz; marzenie o ojczystym mieście, które widzisz w snach, jawią się jak opozycja do innych miast, w których bywasz. Widoczne w wierszach przywiązanie do „własnego miasta" wzmaga się dzięki wykorzystaniu różnych środków wyrazu artystycznego. W twórczości Siergiejewa są to powtórzenia syntaktyczne, wskazywanie na szczególną rolę ukochanego miasta „jedyny na świecie", u Klinowoja – nieoczekiwane porównania i metafory: „Bengalskie ognie fontanny", kamienne dżungle, busy ryczące „głosem Sher Khana" (odniesienie do *Księgi dżungli* Rudyarda Kiplinga), co ukazać ma siłę miasta i świadczyć o jego życiu. Nie jest to już martwe miasto „poczwienników", ani symbol moralnej degradacji Rosjanina. Przeciwnie, miasto staje się w tej poezji symbolem życia i postępu, gdzie „fabryki pięknie dymią z oddali", jak pisze na przykład Władimir Nazanski[4].

W tym kontekście warto rozpatrzeć właśnie cytowany wiersz Nazanskiego *Dźwięk żeliwny kół ciągle narasta*…. Poeta bazując na systemie obrazów i na wersyfikacyjnym schemacie znanego utworu Osipa Mandelsztama *Leningrad*[5] wyraża swoje uczucia do syberyjskiego miasta Wiliujsk. Opozycja rzek: Newa – Ob oraz przeciwstawienie stolic (Petersburg – Piotrograd – Leningrad) Wiliujskowi (centrum okręgu jakuckiego) podkreśla podobieństwo poetyckiej formy obu utworów. Syberyjski poeta powtarza obserwowany u Mandelsztama schemat czterostopowego anapestu, a jednocześnie wprowadza do tekstu parafrazowane słowa mandelsztamowskiego *Leningradu*, opozycyjne w stosunku do niego. Jeśli w „pierwowzorze" czytamy:

---

[2] М.Д. Сергеев: *Иркутск*, http://66.102.9.104/search?q=cache:ppCstT5DYp4L:irkutsk.babr.ru/stih.htm.

[3] И.В. Клиновой: *Твой город – влюбчивый бетон*…, http://magazines.russ.ru/din/2006/11/kl7.html („День и ночь" 2006, nr 11–12).

[4] В.О. Назанский: *Все чугуннее звук нарастает колес*…, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=13.

[5] O. Mandelsztam: *Leningrad*. Tłum. S. Barańczak, [w:] tenże: *Poezje*. Wydawnictwo Literackie: Kraków 1983, s. 287.

Powróciłem do miasta, gdziem tyle lat żył –
Znajomego do łez, do migdałków, do żył[6].

to Nazanski powtarza za nim prawie bez zmian:

„Wracam właśnie do miasta, gdziem tyle lat żył –
Znajomego do łez, do migdałków, do żył",

ale jego miasto okaże się innym miastem i, co ważniejsze – syberyjskim:

To nie Newa, Petersburg i nie Leningrad –
To na Obie wspaniały wyrasta gród-sad;

Witaj, droga ojczyzno! O, jakżem ja rad!
Co Petersburg, Piotrograd, co tam Leningrad
[…]
Na Wiliujski w zachwycie spoglądam dziś bruk.

Podobny chwyt wykorzystuje też inny syberyjski poeta, Swietłosanow, odwołujący się do znanej pieśni Władimira Wysockiego *Pożegnanie z górami*[7] w celu podkreślenia swojej więzi z Syberią. W jego wierszu odnajdziemy nazwy syberyjskich rzek: Pieczory, Onegi i Dwiny (Północna Dwina), które płyną „w tym dalekim kraju", nazywanym też „smutnym rajem". Poza tym w tekście pojawiły się sparafrazowane słowa piosenki Wysockiego „Bo od rzek lepsze są tylko rzeki" (U Wysockiego: „Bo od gór lepsze są tylko góry"). Jednak wymienione w pierwszej zwrotce rzeki już w drugiej zastąpione zostały mitologicznym Acherontem (rzeka boleści), Flegetonem (rzeka ognista) i Kokytosem (rzeka lamentu), a więc rzekami płynącymi w starogreckim mitologicznym Hadesie, gdzie przebywały dusze zmarłych. Symboliczne znaczenia nazw owych rzek wywołują u odbiorcy wiersza smutny nastrój, uzasadniając określenie „smutny raj" opisujące miejsce, przez które toczą swe wody. Prócz tego, w ostatnim wersie owe mitologiczne rzeki utożsamiane są ze wspomnianymi syberyjskimi rzekami „Acheront, Flegeton, Kakytos…i Pieczora, Onega i Dwina", dzięki czemu Syberia przejmuje część symboliki wiążącej się ze „smutnym rajem". Wiersz można więc interpretować jako jeszcze jedno wyznanie miłości do syberyjskiej małej ojczyzny, choć z drugiej strony można go też interpretować jak wskazanie na błąkające się w syberyjskim Piekle dusze zmarłych, na brzegach nie mitycznych, a realnie istniejących rzek.

Wróćmy jednak do tematyki związanej z miastem i zwróćmy uwagę na innego rodzaju impresje, obserwowane u Aleksandra Denisenki, dla którego zerwanie z wsią wiedzie ku zgubie: „Na śmierć jadą młodzi poeci / z calutkiej wiejskiej

[6] Tamże.

[7] В.С. Высоцкий: *Прощание с горами*, http://ofmusic.ru/accords/view.php?id=406 &ids=4308.

ziemi…"), o czym świadczy też widoczne w wierszu *Burza minęła. Jechaliśmy stępa*... przypomnienie losu Siergieja Jesienina, w którym „Rosja była zakochana" i porównanie go do losu wszystkich pochodzących ze wsi poetów, których „Lniane błękitne oczy / Tak krótko kwitną po wsiach"[8]. Warto tu odnotować, że wiersz Denisenki wyraźnie nawiązuje do *Grenady* Michaiła Swietłowa, rozpoczynającej się słowami:

> Jechaliśmy stępa,
> Pędziliśmy w kłębach[9].

Prócz tych, przypominających *Grenadę* wersów, w utworze syberyjskiego poety, podobnie jak u Swietłowa znajdziemy obraz młodego wiejskiego chłopca (u Swietłowa to „marzyciel-Ukrainiec", u Denisenki – Sierko) oraz podobne pejzaże (*Grenada*: „Malachit stepowy, / Murawa pomięta"[10] – *Burza minęła*...: „malachit otworzył się dla nas za lasem"), a także interesujące porównanie (u Denisenki miejsce Tarasa Szewczenki, o którym wspomina Swietłow, zajął Jesienin). Ponadto w obu tekstach zauważamy troskę o mieszkańców wsi. Walczy o nich bohater *Grenady* „I walczyć szedł po tom / że ziemię w Granadzie / Ja oddać chcę chłopom", a podmiot liryczny Denisenki nazywa ich smutny los: „Daniną chłopskiego żalu".

To właśnie troska o los mieszkańców wsi dominuje też w wierszu Anatolija Sokołowa *„Ja" i ty jesteśmy jednej krwi*…[11] W opozycji do dzisiejszego miasta, w którym:

> Supermarket: fauna tu i flora
> Ciasno w folię są pozawijane…

znajdziemy w wierszu niedocenianą wieś, gdzie z kolei „Zarastają i ścieżki i dróżki", która jest wprawdzie „kuźnią folkloru", ale ciągle „Wieczny u miasta ma dług", co wprowadza do tekstu tonację ironiczną. Ironia ta dotyczy nie tylko opozycji miasto – wieś, odnosi się ona także do całej dzisiejszej rosyjskiej rzeczywistości. Najlepiej wyrażają to słowa:

> Nad Rosją wciąż, jak przed wiekami,
> Zawieja zwija śnieg w pierścienie,

---

[8] А.И. Денисенко: *Гроза миновала. Мы ехали шагом*..., http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.

[9] М.А. Светлов: *Гренада*, [w:] *Поэзия Европы*. Т. 3. *Поэзия СССР*. Москва: Прогресс 1977, 9–11. Por.: M. Swietłow: *Grenada*. Tłum. J. Tuwim, [w:] *Antologia poezji i prozy. Na czerwonych października kwiatach*. Krajowa Agencja Wydawnicza: Warszawa 1977, s. 322.

[10] Tamże.

[11] А.Е. Соколов: *Я с тобой одной, товарищ, крови*..., http://www.krasdin.ru/2003-3-5/s058.htm („День и ночь" 2003, nr 3–5).

które wskazują na to, że tak naprawdę nic się nie zmieniło. Warto też zwrócić uwagę na obserwowane w wierszu interesujące porównanie dwu ptaków:

> Ptak iks wybiera się za morze,
> Niech tam o starym gnieździe śni,
> Ptak ygrek siedząc wciąż na dworze
> Straszliwie klnie z iksa drwi…

Można w tym miejscu rozpatrywać relacje ptaków Sokołowa z ptakami znanymi z mitologii słowiańskiej, a mianowicie z: symbolizującym smutek lub szczęście ptakiem Sirin, którego śpiew przynosi ludziom zapomnienie i utratę pamięci; z Alkonostem – rajskim półptakiem-półkobietą, której śpiew jest tak piękny, że każdy kto go usłyszy zapomina o całym świecie oraz z wieszczącym przyszłość proroczym ptakiem Gamajun. Ptaki te pojawiają się we współczesnej rosyjskiej poezji. Można je znaleźć na przykład w piosence Wysockiego *Kopuły*[12] i w utworach Władimira Bieriaziewa w cyklu *Wianek*: „zapiał jak Sirin zatruty"[13], a także w cyklu *Ptaszki*[14], którego jedna część poświęcona została Sokołowowi. W *Ptaszkach* ptak Sirin, piejąc krąży nad Rosją „jak obraz Roericha", jest „matką archeopteryXA"[15], a umierający poeci wchodzą do „sadów Alkonosta", z kolei o trzecim mitycznym ptaku czytamy:

> Ptaszek straszny się zagamajuni
> Tak jak gdyby chciał nam coś powiedzieć.

Można tu także dyskutować o dzisiejszej rosyjskiej emigracji („ptak iks"), która nie może się przyzwyczaić do nowych warunków życia („o starym gnieździe śni") i w ojczyźnie traktowana jest z pogardą („Ptak ygrek […] Straszliwie klnie i z iksa drwi…"), przy czym zauważamy stosunkowo wulgarne wyrażenie, niezbyt przystające do naszego wyobrażenia o ptakach, szczególnie mitycznych.

6.2. Dzisiejsza rzeczywistość

Ironia odczytywana w wierszach Sokołowa i Bieriaziewa z jeszcze większą siłą przejawia się w utworach innych poetów, odnoszących się do rzeczywistości radzieckiej, ale też dzisiejszego rosyjskiego dnia. Przykładem posłużenia się

---

[12] Por.: В.С. Высоцкий: *Купола*, http://www.lib.ru/WYSOCKIJ/v75.txt.

[13] В.А. Берязев: *Венок*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=5.

[14] В.А. Берязев: *Птички*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=18.

[15] Zgodnie z oryginałem.

ironią może być choćby, zbudowany na bazie dziecięcej wyliczanki o sroce złodziejce, wiersz *Moja ojczyzna*...[16] Anatolia Kobienkowa, w którego pierwszych słowach pojawia się obraz Ojczyzny nie znającej ani smutku, ani szczęścia:

Moja ojczyzna
po trawie biegała,
nogi sterała.
grzyby wzywała,
ścieżki szukała –
smutku nie znała

Moja ojczyzna
drogą maszerowała:
krok – od kowala,
dwa – od Chagalla,–
szczęścia nie znała.

Jednak później jej obraz ulega znaczącej zmianie – sama bowiem decyduje kogo nakarmi:

Moja ojczyzna
kaszkę warzyła,
po chacie chodziła,
dzieci swe budziła,
jednego – nakarmiła
drugiego – zagłodziła…

Porównajmy te słowa z tekstem dziecięcej wyliczanki:

Sroczka złodziejka kaszkę warzyła,
Dzieci karmiła,
Pierwszemu dała – drwa rąbał, las kosił,
Drugiemu dała – on wodę nosił,
Trzeciemu dała – kaszy pilnował,
Czwartemu dała – on stół szykował,
A piątemu nie dała
Ten tylko balował.

Wyliczanka ukazuje sprawiedliwy podział pokarmu (zgodnie z drugim listem apostoła Pawła do Tesaloniczan, w którym pisał: „Kto nie chce pracować niech też nie je" (3,10), bowiem wariant Kobienkowa jest parodią ujawniającą socjalno-polityczne problemy w jego ojczyźnie, która dla jednych jest matką, a dla

[16] А.И. Кобенков: *Родина моя*…, http://www.sibogni.ru/archive/41/473 („Сибирские огни" 2004, nr 11).

innych macochą (jednego – nakarmiła, drugiego – zagłodziła…). Podobny stosunek do ojczyzny, a może także do „hura-patriotycznych wierszy" zauważamy w słowach:

> Raz petów opary, raz ojczyzny dym
> Zlewają się w naszych ciałach…

z wiersza *Gwiazda rozbłyska, a ptaki śpią…*[17], gdzie ironia polega na porównaniu wysokiego, a nawet patetycznego „dymu ojczyzny" do dymu z papierosów. Ponadto w utworze tym można zaobserwować inne przykłady opozycji stylu wysokiego i niskiego. Przytoczmy choćby słowa: „…w każde westchnienie / kładą swe palce chleb i cebula / święci pijanic", gdzie obserwujemy starocerkiewnosłowiańskie *влагать* (wkładać) oraz *перст* (palec), a także archaiczne *святитель* (święty) skojarzone z potocznymi *выпивохами* (pijanice) i najprostszym jedzeniem (chleb i cebula).

Ironię zauważamy również w twórczości najmłodszego pokolenia syberyjskich poetów. Zacytujmy w tym miejscu słowa Waleria Prokoszyna z *Kinomanii*[18], gdzie poeta porównuje historię państwa do filmu dokumentalnego:

> Imperium zrujnowane
> Upadło gdzieś na dno
> Rosyjskie kino znane
> Odcinków ma ze sto.
> […]
> I tak się w koło kręci
> Dokumentalny film.

Kolejnym przykładem są wiersze Antona Nieczajewa, w których obserwujemy aluzje zarówno do okresu radzieckiego, jak i do dzisiejszej rzeczywistości. To właśnie dzień dzisiejszy wydaje się „ja" lirycznemu tak podły, że poeta nie tylko ironizuje, ale też wprowadza do swoich tekstów obsceniczne obrazy i wulgaryzmy, co podkreśla absurdalność oraz nieznośność tej rzeczywistości. Na przykład wiersz zatytułowany *Promieniowanie (Żeleznogorsk)*[19] rozpoczyna się od oświadczenia „Mieszkam przy straszliwej dziurze", w kolejnej zwrotce jama ta okazuje się „polem minowym", gdzie „co trzeci jest doktorem", a „żaden nie gardzi alkoholem", a cały wiersz wieńczy wulgaryzm:

> Straszną dziurą stał się świat
> I nie tylko chuj tu wpadł.

---

[17] А.И. Кобенков: *„Звезда" мерцает и птица спит…,* http://magazines.russ.ru/druzhba/2006/10/ko3.html.

[18] В.И. Прокошин: *Киномания* 4, http://poetry.liter.net/feb01pro.html.

[19] А.Н. Нечаев: *Радиация (Железногорск)*, http://www.sibogni.ru/archive/60/716 („Сибирские огни" 2006, nr 6).

Rosyjska rzeczywistość przybiera postać dziury, w której ginie wszystko, a życie się trywializuje. Taki właśnie obraz trywializacji życia zobaczymy także w *Znajomej*[20], gdzie tytułowa bohaterka proponuje podmiotowi lirycznemu stosunek, posługując się przy tym dość potocznym słownictwem: „wiesz, a ten to ma dużego, wiesz, wciąż łapę / w portkach trzyma i sobie kutasa drapie", nalizałabym się z całej duszy / podłożyła pod batalion". Po tych szczerych enuncjacjach w ostatniej zwrotce pojawia się pytanie: „Tak przy okazji powiedz, czy mnie kochasz?" Czytelnik odbiera te słowa jako nieoczekiwane i ironiczne, nie tylko w stosunku do „znajomej", ale również w stosunku do rosyjskiej rzeczywistości.

Z kolei w lirycznym posłaniu do zmarłej babci Nieczajew buduje ironię w inny sposób[21]. W wierszu *Babci* nie znajdziemy ani jednego wulgaryzmu czy obscenicznego obrazu, natomiast dzięki skierowanym ku babci słowom „Jak dobrze, że ciebie już nie ma" wypowiedź zyskuje sarkastyczne nacechowanie. Poeta opisuje w wierszu rzeczywistość nieznaną swojej babce, gdy „banki zjadły konta", „synowie Syjonu z żalu / do innych udali się krajów, / gdzie się dało…", a żona podmiotu lirycznego „nie chodzi do sklepu, żeby nie szlochać na próżno". Nieznośność życia odczuwana jest silniej, kiedy śmierć okazuje się ratunkiem przed takim życiem.

Tę absurdalność współczesnej rzeczywistości i jej ironiczne traktowanie zauważymy także w twórczości Julii Piwowarowej. Wiersze tej młodej poetki często komponowane są na zasadzie monologu, strumienia świadomości, gdzie jeden obraz następuje bezpośrednio po wcześniejszym, jakby go zastępując. Obrazy następują kolejno jeden po drugim, a jednak razem tworzą obraz rzeczywistości absurdalnej jak one same. Doskonałym przykładem takiego strumienia świadomości – strumienia obrazów jest wiersz *Obłoki płyną jeden po drugim*[22]. Zauważmy, że następstwu obrazów towarzyszy tu jedynie powtarzający się żeński rym krzyżowy (abab), dzięki któremu uzyskano wrażenie monotonii:

Obłoki płyną jeden za drugim
Po Zachodnio-Syberyjskich niebiosach
W jesieni przestwór się gubi
Wszyscy chcą golnąć i chcą na papierosa
A dziewczyny w firmowych uniformach
Fajki „Parlament" rozdają za darmo
Idiotki rozprawiają o reformach
I tylko „Jawy" dymem się karmią.

Z kolei u Olega Chlebnikowa możemy obserwować nie tylko ironię, ale i złość – „pluję na taką władzę" oraz oskarżenie władz Rosji o nieuczciwość:

---

[20] А.Н. Нечаев: *Знакомая*, http://www.dikoross.ru/Authors/Nechaev/Luch.html.

[21] А.Н. Нечаев: *Бабушке*, http://www.sibogni.ru/archive/54/644/.

[22] Ю.Л. Пивоварова: *Облака преследуют друг друга*…, http://magazines.russ.ru/sib/2007/1/pi7.html („Сибирские огни" 2007, nr 1).

Pluję na taką władzę –
Niech kradnie, nic nie poradzę –
Najlepsze lata i konta.
Niech trwa wszystkiego demontaż[23].

Wypada też zwrócić uwagę na fakt, że władza oprócz oskarżenia o kradzież pieniędzy (konta), oskarżana jest też o kradzież życia swoich obywateli (najlepsze lata).

W utworze Chlebnikowa jest to metaforyczna kradzież życia, natomiast w utworach poświęconych czasom ZSRR zauważamy również słowa pośrednio lub wprost odnoszące się do historii państwa i Syberii jako tych miejsc, w których zginęło tak wielu ludzi. W interesujących nas wierszach opowiadanie prowadzone jest niby spokojnie, jednak czytelnik wyczuwa skrywaną gorycz, ironiczny ton dochodzący aż do sarkazmu. To właśnie sarkazm obserwujemy też w tekstach Piwowarowej i Denisenki. Odnotujmy w tym miejscu wiersz Piwowarowej, gdzie mowa jest o lubiącej dobrze się ubrać (zmieniającej kapelusze i szmatki) babci. Wiersz zamykają słowa, które nie zapowiadają nic dobrego:

Amalio Siergiejewna
Z was kontra niedobita[24].

Natomiast wiersz Denisenki *Przypomnienie* zbudowany został w formie opowiadania o wizycie lirycznego podmiotu u księżnej. Rozpoczynają go ironiczne słowa: „Proszę puścić szwajcarze, przyszedłem we fraku", a kończą wyraźnie sarkastyczne: „Żegnaj księżno. Przybywaj komisarzu"[25], co zapowiada nadejście okresu radzieckiego, czasu komisarzy i Mauzoleum, o którym Bieriaziew pisał:

A my znowu po wódkę
Jak do Mauzoleum,
Mauzoleum…
Jak w święta po wódkę…
Jakie to ma znaczenie
[…]
A im dłuższa kolejka przed nami,
Tym piękniejszy jest cel nasz świetlany[26],

wyśmiewając utożsamiane w wierszu kolejki po wódkę i kolejki do Mauzoleum Lenina, a przede wszystkim system, który doprowadził do takiego podejścia do życia.

---

[23] О.Н. Хлебников: *Новогоднее обращение российского народа*, http://2004.novayagazeta.ru/nomer/2004/95n/n95n-s33.shtml

[24] Ю.Л. Пивоварова: *Меняет бабка шляпки…*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=11.

[25] А.И. Денисенко: *Воспоминание,* http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.

[26] В.А. Берязев: *Очередь*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=1.

Wracając jednak do ukazanego w rozpatrywanej poezji obrazu współczesnej rzeczywistości rosyjskiej, zwrócimy się ku utworowi Anżeły Pynzaru. Ta przedstawicielka najmłodszego pokolenia poetów nie poszukuje przyczyn zła w przeszłości, wskazuje na dzisiejsze realia. Słowa, które rozpoczynają jej wiersz: „rzucił szkołę jeszcze w szóstej klasie”[27] można w jakimś stopniu porównywać z cytowanym już tekstem Chlebnikowa, w którym pojawił się obraz władzy państwowej okradającej swoich obywateli. Pynzaru opowiada historię pewnej pary, jakiegoś **JEGO** i jakiejś **JEJ** utożsamianej z podmiotem lirycznym. Opowiadanie o bohaterach toczy się równolegle. Najpierw otrzymujemy informację o tym, co dzieje się w życiu jednego z nich, następnie – dla kontrastu – informację o życiu drugiego. Dzięki temu, po stwierdzeniu „rzucił szkołę jeszcze w szóstej klasie” dowiadujemy się, że kiedy ona „uczyła się w ósmej” prowadzał ją do kina, kupował wino, miał dżinsy i „Żyguli”, co stereotypowo kojarzy się z oszustem, złodziejaszkiem, spekulantem. Następnie pojawia się informacja: „jego posadzili”, a ona „skończyła szkołę / z wyróżnieniem i oczywiście zdała / na studia”, a gdy go wypuszczono:

> […] on był ubrany
> jak dandys kiedy mnie z nim widzieli
> wszyscy myśleli że to znany aktor

Wiersz wieńczy informacja, że on – niedouczony żul – jest obecnie ministrem oświaty, a ona pracuje jako nauczycielka:

> […] a ja muszę prowadzić lekcje
> rodzić dzieci szykować kolację
> i milcząc poprawiać językowe
> potknięcia pana ministra.

Warto zwrócić uwagę na sposób, w jaki Pynzaru buduje swoją „wierszowaną rozmowę”, prowadzoną „na jednym oddechu” – bez znaków interpunkcyjnych, gdzie kolejne wersy przechodzą z poprzedniego do kolejnego, co nadaje wypowiedzi charakter strumienia świadomości.

Podobne wrażenie odnosimy czytając poezję Mariny Gierszenowicz. Wprawdzie są tu znaki interpunkcyjne, ale frazy nie mieszczą się w wersach i przechodzą do kolejnych. Doskonałym przykładem może być *Wczoraj mówiliśmy o czym innym*...[28], gdzie mowa jest o życiu pewnego anonimowego człowieka, określanego mianem przyjaciela rodziny. Opowiadanie o jego życiu można uznać za wzorzec życia radzieckiego człowieka, które niezależnie od zmieniających się

---

[27] А. Пынзару: *он бросил школу еще в шестом*..., http://www.sibogni.ru/archive/59/700 („Сибирские огни” 2006, nr 5).

[28] М.И. Гершенович: *Мы накануне говорили с другом*..., http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=14.

przyzwyczajeń, bo przecież „wiele razy zmieniał przyzwyczajenia, służąc coraz to innym panom" toczyło się zgodnie z przyjętym schematem:

gdy znalazł przyjaciółkę, ożenił się,
zniknął z naszego życia, zrobił syna

W wierszu napotykamy aluzje do kolektywnych przedsięwzięć podejmowanych w Związku Radzieckim: „woli śpiewy chóralne niż śpiewy solowe" oraz do procesów, które zaszły po rozpadzie imperium: „zmieniał swój światopogląd". Jednak, zmieniając swoje przyzwyczajenia i hobby (hoduje orchidee, czyta książki i czasopisma, lubi śpiewać w chórze, interesuje się jazzem) nasz bohater nie może znaleźć sobie miejsca ani w przeszłości, ani we współczesnym świecie.

Z kolei bohater liryczny wiersza zmarłego kilka lat temu Rostisława Filippowa, jak słusznie zauważa Tatiana Surowcewa[29], odnajduje to miejsce w religii, co doskonale widać, jeśli przyjrzymy się niektórym wierszom poety. Można w nich dostrzec na przykład obawę przed pieriestrojką:

A ja na tę pieriestrojkę
Zupełnie nie jestem zły.
Mistrzu Gogol!
Ptaka – trojkę
Już przyhamowaliśmy.

Surowcewa twierdzi, że Filippow odnosi się zmian „prawie spokojnie". Wydaje się jednak, że trudno mówić o spokoju skoro „drogę zgubili jamszczycy", a więc kierujący pieriestrojką, a gogolowski ptak – trojka – Ruś zahamowała, a może zgubiła drogę, jak wynika z namalowanego przez poetę obrazu. Obawa wyraża się też w przytaczanych przez Surowcewą słowach poety zwróconych do córki: „Śpij maleńka. Ja płaczę bezsilny" oraz w przeczuciu nadejścia „ciemnej Rosji":

Będzie straszyć Rosja ciemna
Dziecię za okienną szybą.
Zła, jarmarczna i więzienna
Chciwa forsy, wódki chciwa.

I poeta znajduje swoją drogę. Najpierw jest to walka z tak zwanymi „rusofobami". Filippow podpisuje nawet *List pisarzy rosyjskich*[30], skierowany przeciw wrogom narodu rosyjskiego, którymi okazują się Żydzi – syjoniści oraz zarządza-

[29] Т.Н. Суровцева: *О новой книге поэта Ростислава Филиппова „Красная сотня"*, http://www.vsp.ru/show_ article.php?id=27050; Kolejne cytaty dotyczące tego tekstu zgodnie z tym samym źródłem.

[30] *Письмо писателей России*, http://www.zavtra.ru/cgi/veil/data/zavtra/98/259/31.html (Pierwodruk: „Литературная Россия", 2 marca 1990).

na przez nich prasa, radio i telewizja, zobojętniali na cierpienia „rosyjskich wygnańców ze związkowych republik i mnóstwa słowiańskich ofiar Czernobyla" oraz na „wymieranie rosyjskiej nacji", jak piszą sygnatariusze owego listu. Zauważmy, że cytowany tu „antypieriestrojkowy" list podpisało wielu syberyjskich poetów, wśród nich także wymieniani już Tatiana Czetwierikowa i Michaił Wiszniakow.

W poetyckiej twórczości Filippowa, który nazywa media „ichnimi", „nienawidzącymi nas" i wyznacza ostrą granicę między „nami" – rosyjskimi patriotami i „nimi" – wyznawcami bożka pieniędzy odnajdujemy poglądy podobne do wyrażonych w *Liście*...:

Dobrze już. Gazety ich czytuję
Po wyrazie oczu, brzmieniu fraz
Widzę stado ich do walki się szykuje
I okrutnie nienawidzi nas
[…]
Oto my. Ojczyzna – Rosja.
Oto oni. Ojczyzna – forsa.

Ponadto, Filippow znajduje dla siebie schronienie, którym okazuje się prawosławie. Trzeba tu wspomnieć wiersz zatytułowany *Czytam dziś Biblię, przyjaciele*..., przypominający modlitewne zwrócenie się do Boga, tekst *Panie oka swego ode mnie nie odwracaj*…, gdzie wykorzystano nie tylko formę, w tym charakterystyczne powtórzenia: „Panie oka swego ode mnie nie odwracaj" – „Panie wzroku swego ode mnie nie odwracaj…"), ale również przestarzałe formy fleksyjne i leksykę, przede wszystkim starocerkiewnosłowianizmy: *мор* [mor], *взор* [wzor], *сгубить* [sgubit'], *пред очами* [pred' oczami].

Od rozpatrywanych wcześniej tekstów różnią się utwory Klinowoja, w których zauważamy dążenie do wyrwania się z marazmu dnia dzisiejszego, do odnalezienia radości życia, do czego nie jest potrzebne ani poszukiwanie wroga, ani schronienia. Takie właśnie traktowanie rzeczywistości obserwujemy w jego wierszu-piosence *Wyrwę cię z codziennej krzątaniny*...[31], niezależnie od tego, że owa rzeczywistość nie budzi w nas szczególnej zazdrości skoro:

A nam zostały tylko papierosy,
Wczorajsze odgrzewane dwa kotlety,
I coca-cola, i za oknem głosy.

Ciekawe, że taka afirmacyjna postawa, przejaw radości życia pojawiała się wcześniej przede wszystkim w wierszach pokolenia lat sześćdziesiątych, a więc poetów starszych, często już nieżyjących. Wydaje się jednak, że warto poświęcić

[31] И.В. Клиновой: *Я выдерну тебя из суеты*..., http://ilyadom.russ.ru/dit2holl/dit2granpri/20010621-klinovoj.html.

kilka zdań, aby wskazać sposób ujęcia tego zagadnienia w wierszach powstałych w tym czasie, kojarzonym zwykle z okresem nadziei (odwilży). O tym, jak żyć pisał na przykład wymieniany już Siergiejew, którego pewne wiersze, jak choćby *Ukochany Irkuck – jedyny na świecie* często stawały się pieśniami. Rozpatrując jednak poetyckie wyrażenie pragnienia życia powinniśmy wskazać przede wszystkim na dwa inne wiersze Siergiejewa: *Każdego dnia odradzać się na nowo* oraz *Nie pozwólcie by serce oziębło.* Pierwszy z nich to szczególna wypowiedź podmiotu lirycznego, który opowiada o tym jak bardzo chce żyć i budować swe życie – życie odważnego, twórczego człowieka, który nie żałuje minionych dni i nie boi się przyszłości:

Każdego dnia odradzać się na nowo,
Minionych wcale nie żałować dni,
[…]
Nie bać się ani rany, ani walki,
Umieć wygrywać, przegrywać potrafić.
Z błędami mężnie wziąwszy się za barki
Życie rozpocząć jak w zeszycie zapis […][32].

Drugi z wierszy utrzymany jest w tym samym duchu. Jego podmiot liryczny zwraca się do ludzi (czytelników), pokrzepia ich i ośmiela niezależnie od ciągłych zmian, od kołowrotu czasu. Starzeje się przecież jedynie ciało, a dusza zawsze pozostaje młoda:

Nie pozwólcie by serce wystygło,
Nawet jeśli nadeszła już jesień.
Nie pozwólcie by myśl się zalęgła:
„Będzie gorzej!" – Mówcie: „musi być lepiej!"
Nie starzeje się dusza, lecz ciało,
Wszyscy tym podlegamy zmianom:
co zleciało, to przeleciało,
ale nowe nadchodzi już w zamian[33].

Podobne zjawiska zaobserwujemy w wierszu Wiliama Ozolina rozpoczynającym się słowami: „Nienawidzę płycizny. A głębia – / najbardziej potrzebna mi na świecie"[34]. W przypadku obu poetów możemy mówić o romantyce życia, miłości do niego i pokonywaniu przeszkód. Odnosi się to również do idei wyrażanych w poezji Zorija Jachnina, który głosi wiarę w prawdziwego człowieka:

[32] М.Д. Сергеев: *Каждый день начинать себя снова*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Sergeev MD/index.html.

[33] М.Д. Сергеев: *Не отдавайте сердце стуже…*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/SergeevMD/index.html.

[34] В.Я. Озолин: *Я ненавижу мель…*, http://www.litrossia.ru/archive/31/culture/715.php („Литературная Россия", nr 1 2007).

Teraz już wiem, że gnamy za stuleciem,
Lecz problem w drodze nie tkwi, ani w dacie,
Nieważne miejsce,
Trzeba być człowiekiem
W Syberii, Moskwie, czy też w Ałma-Acie[35].

Radość życia ujrzymy też w wierszach Filippowa. W jego utworach wyraża się ona przede wszystkim w przekonaniu, że życie zostało dobrze przeżyte, że coś po nim zostały: „córka radosna", wiersze, pamięć przyjaciół, metaforyczna „żywa woda":

Co zostało? Córka radosna,
Żywa woda, która płynie w rzece,
Wiersz udany, napisany wiosną,
[…]
Żyłem. Żyję. I życiem się cieszę[36];

Już pewność mam, że w życiu mi się wiedzie.
Taka robota – żyć. Już dawno wprzęgli mnie
W jej kierat. Kocham tę robotę[37].

Niestety, jak już wspomniano, we współczesnej twórczości syberyjskich poetów dominuje nastrój smutku, żalu, a także ironia przechodząca w sarkazm, co związane jest z problemami dnia dzisiejszego (powszednie problemy życia w Rosji po rozpadzie ZSRR, wojna z Czeczenią) oraz z wpływem przeszłości, o której przed Pieriestrojką zwykle starano się nie mówić (wojna z Afganistanem, łagry).

Kończąc więc prezentowane w tej części pracy rozważania zwróćmy uwagę właśnie na tematy związane ze służbą w armii, szczególnie zaś na konflikt z Afganistanem i Czeczenią. Napotykamy tę problematykę choćby we wspomnianych już wcześniej tekstach *Pskowski desant* Bieriaziewa czy *Czeczen chodzi z ostrym nożem* Nieczajewa. Pobrzmiewa ona w wierszu Natalii Achpaszewej, gdzie obrazowi zasłużonego w walkach w Afganistanie i Czeczenii generała przeciwstawiono obraz zabitego chłopca – młodego żołnierza, a o wszczęcie wojny i niepotrzebną śmierć takich właśnie „chłopców" oskarża się władze państwowe:

Znowu wodzowie wciągnęli kraj we mgłę
W lokalne piekło bezmyślnych pożarów[38].

---

[35] З.Я. Яхнин: *Теперь я знаю…*, http://festival.1september.ru/2005_2006/index.php?numb_artic=310572.

[36] Р.В. Филиппов: *Что осталось? Веселая дочка…,* [w:] П. Забелин *„Рубаха" – поэт*, http://www.vsp.ru/75/75-11-2.htm („Восточно-Сибирская правда" 1997, nr 10).

[37] Р.В. Филиппов: *Уже я знаю: жизнь мне удалась…*

[38] Н.М. Ахпашева: *Мой генерал, Афганом и Чечней…*, http://www.sibogni.ru/archive/4/237 („Сибирские огни" 2000, nr 4).

Problematykę wojenną niezwykle interesująco prezentuje również Siergiej Samojlenko w napisanym przez siebie na początku lat osiemdziesiątych cyklu *Album demobilizacyjny*[39]. Można tu wyczytać wyraźny strach przed wysłaniem na front afgański:

Dzięki, nie do Afganu, w Zabajkale. Jahwol!
Dadzą nam automaty, w dychę nauczą strzelać,

ale także pogardę dla „ojców-komendantów", którzy „mózg ci rozmiękczą jak wosk", dla dowódców „co nie czytali ani «Archipelagu», ani «Żywago»," dla wojskowych porządków, gdzie trzeba „Załatwiać potrzebę na komendę «raz–dwa!»" i gdzie panuje brud. W utworze Samojlenki mowa jest również o tym, że żołnierz nie zawsze wraca z wojennego piekła:

Czerwona kalina,
Kolorowy film.
Już nie czekaj syna,
Dawno koniec z nim.

Zauważmy przy tym wykorzystanie przez Samojlenkę formy charakterystycznej dla czastuszki. Mamy na myśli zarówno silny „wystukiwany" rytm, zbudowany na trocheicznej podstawie z charakterystyczną dla folkloru inwersją akcentów, naśladowanie typowego dla twórczości ludowej paralelizmu semantycznego (kalina – malina) oraz ironię, zawierającą się w obrazach czerwonej kaliny i kolorowego filmu.Na możliwość śmierci w walce wskazuje także Albina Solanik:

Meldunki o czeczeńskich bojach
Odczytywane głosem rześkim:
Nasze straty – poległych troje,
Dwudziestu zaginionych bez wieści[40].

Na przykładzie przytoczonych wyżej wierszy można dojść do wniosku, że dzisiejsi poeci piszą o służbie w armii nie tylko patetycznym tonem i w duchu patriotyzmu. We współczesnych wierszach stereotypowy obraz służby wojskowej jako patriotycznego obowiązku, obowiązku honorowego, a także obraz żołnierza-obrońcy podlegają destrukcji.

Wracając natomiast do twórczości Samojlenki, wypada odnotować wykorzystanie przez poetę różnorodnych form wierszowanych oraz stylizowanie

[39] С.В. Самойленко: *Дембельский альбом*, http://infoart.udm.ru/magazine/volga/n23-20/samoil.htm („Волга" 2000, nr 2–3).

[40] А.И. Соляник: *Сводки чеченских событий*...http://www.univer. omsk.su/pages/ipokrena/s56.html.

kolejnych wierszy wchodzących w skład cyklu, w tym wykorzystanie formy czastuszki obserwowane w cytowanym fragmencie tekstu, jak również naśladowanie stylu Josifa Brodzkiego, który często posługiwał się cztero- lub pięciostopowym anapestem na przemian z krótkimi dwu- trójstopowymi wersami. Porównajmy fragment *Albumu demobilizacyjnego* i jedną ze zwrotek *Końca pięknej epoki* Brodskiego[41], zwracając uwagę na akcentowane słowa:

Ten war**to**wnik, nie **czy**tał Ży**wa**go i **Ar**chipe**la**gu
ciągle **pa**trzy spod **ręki** na **świat**
Zacho**dzą**ce sło**neczko** spo**glą**da wciąż w **o**kna ba**ra**ku,
gdzie go**tu**je się **kot**, albo **pies**, słońce **spie**kło już **ra**ka
życie **cza**ju ma **smak**.
(S. Samojlenko);

Z tej przy**czy**ny, że **sztu**ce po**e**zji po**trzeb**ne są **słowa**,
amba**sa**dor mo**car**stwa, co **sor**tu dru**gie**go i **zno**wu
pakt za**war**ło prze**zor**nie z tym **właś**nie nie**ste**ty,
ja – po**sę**pny i **ły**sy u**bie**ram się **w dro**dze,
żeby **móz**gu nie **gwał**cić do **kio**sku wy**cho**dzę
po wie**czo**rne ga**ze**ty
(J. Brodski).

Niezależnie od stopnia naśladownictwa intonacja wiersza Samojlenki jest bardzo zbliżona do intonacji wierszy Brodskiego, w obu utworach osiągnięto też szczególny efekt zaskoczenia, kiedy po spowolnionym rytmie pierwszych „wydłużonych" wersów pojawia się krótka pointa.

Wykorzystywaniu przez współczesnych syberyjskich poetów osiągnięć starszych pokoleń literatów będziemy się jeszcze przyglądać, natomiast obecnie spróbujemy rozpatrzeć inną, wspomnianą wcześniej kwestię, a mianowicie obserwowane w twórczości tych poetów obrazy, które nawiązują do radzieckich łagrów i represji z czasów ZSRR.

6.3. Strefa baraków

Rozważania poświęcone tej tematyce rozpoczniemy od wiersza Nieczajewa *„Ja" to nie Rosja – Syberia!*[42], gdzie „antonimiczny" obraz Rosji i Syberii konstruowany jest z jednej strony dzięki ukazaniu postępu (budowa na pustyni): „Gdzie były stepy, tundra, tajga, / zamieć świat targa / Zerwał buldożer z tundry

[41] И.А. Бродский: *Конец прекрасной эпохи*, [w:] tenże: *Часть речи. Избранные стихи 1962–1989.* Художественная литература: Москва 1990, s. 123.

[42] А.Н. Нечаев: *Я не Россия, я – Сибирь!...*, http://magazines.russ.ru/sib/2007/1/ne8.html.

szatki / postawił chatki", a z drugiej strony poprzez aluzję do ciężkiego życia i do tych, którzy stracili życie właśnie na Sybrii: „Tylu ich tutaj umierało". Kończące wiersz słowa: „nie ma chyba miejsca bliżej nieba" podkreślają tę różnicę, wyrażając jednocześnie miłość do ojczystej ziemi syberyjskiej oraz ironię w stosunku do Rosji, która zdecydowała o przekształceniu Syberii w miejsce śmierci tak wielu ludzi.

Tę różnicę między Rosją a Syberią podkreśla również Kobienkow w poświęconym Stanisławowi Goldfarbowi wierszu, gdzie opozycyjną parą okazują się dwa księżyce: moskiewski – miedziany i kołymski – rdzawy[43]. Pierwszy z tych kolorów kojarzy się zwykle z czymś pięknym, błyszczącym, czystym, drugi – z brudnym, wyblakłym, zakrwawionym.

Aluzje odnoszące się do represji, łagrów i rozstrzeliwań pojawiają się w wielu utworach współczesnych syberyjskich poetów, niezależnie od tego, jakie reprezentują pokolenie, światopogląd, nurt artystyczny.

Na niektóre charakterystyczne elementy radzieckiej rzeczywistości, w tym łagry, istnienie OMONu, ale też pijaństwo jako rezultat beznadziejności życia i zubożenia, zwraca uwagę Bieriaziew w utworze zatytułowanym *Moc*[44]:

Tylko bagna i lasy i druty
I baraki i zona
Cały Kraj Rad spotykał się tutaj
W czasach onych;

Bezdroże, bezdomność, bies…
Bezsensowne pijaństwo…
[…]

Była Bestia, a dzisiaj rodzina
Żyworodnych demonów.
Kozak Ilja tak dzielnie się trzymał,
Dzisiaj plemię OMONów[45].

W cytowanym tekście okres radziecki traktowany jest jak czas panowania szatana i wszelkiej siły nieczystej, na co wskazują słowa: „Bestia się mnoży / rozmnaża, rządzi bies", „Bezdroże, bezdomność, bies…" Tym strasznym czasom Bieriaziew przeciwstawia obraz klasztoru i jego budowniczego – symbol pokonania zła dzięki wierze i miłości:

Pośród wsi, na drugim brzegu
Klasztor wznosił mury[46];

[43] А.И. Кобенков: *Живя от Франции вдали…*, http://poetry.liter.net/kobenkov 1.html.

[44] В.А. Берязев: *Могота*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=mogota& part=2.

[45] Op. cit. OMOH – Oddział Milicji Specjalnego Przeznaczenia.

[46] Tamże.

W Twoje ręce się oddaję
Msza się za mnie odśpiewa,
Na miłości – nie na krwi – stale
Wzrasta drabina do nieba[47].

Odnotujmy, że wiersz Bieriaziewa zagłębia się w metafizykę tak bardzo, że zauważamy tu nie tyle metaforyczne, ile metafizyczne przekształcenia, co z kolei prowadzi do opisu uleczenia nie tylko duszy bohatera, ale też jego ciała, aż do zmartwychwstania.

Z kolei w wierszach *Jar kołpaszewski* i *W kraju złoczyńców...* obserwujemy niezwykle realistyczne obrazy łagrów oraz zabitych w nich milionów ludzi:

Daleko, wzdłuż Obu, nieme
Płynęły trupy…
Przeszłość płynęła
Zza grobu filmowymi kadrami
Kochani, to nie jest mogiła!
To kontynent porośnięty koszmarami![48];

W kraju złoczyńców płynie Amudaria,
Przepływa w smutny stan Karakałpaku
Gdzie biedny Lenin na ścianie baraku
Wisi i nic już z tego nie rozumie[49].

Również młodzi syberyjscy poeci często podkreślają dwoistość uczuć żywionych do małej ojczyzny. Na przykład Klinowoj w wierszu *Dwa fragmenty* nazywa Syberię „ojczyzną – zesłaniem”[50], u Nazanskiego w *Błyska w półmroku wagon...*[51] pojawia się „Sąsiad – major podobny do doga” oraz słowa podmiotu lirycznego: „Nie jestem zesłany, jestem inny / Urodziłem się głupi w Syberii” świadczące o stereotypowości skojarzeń związanych z Syberią jako miejscem zesłania i o podświadomym zaliczaniu pracujących na Syberii oficerów do łagrowego dowództwa – stąd porównanie z psem. Tym bardziej, że psy są stałym elementem opowiadań o łagrach, co potwierdzają choćby przytaczane poniżej cytaty z wierszy Wiszniakowa i Denisenki:

---

[47] Tamże.

[48] В.А. Берязев: *Колпашевский яр*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=1.

[49] В.А. Берязев: *В краю ворья...*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=1.

[50] И.В. Клиновой: *Два отрыывка*, http://ilyadom.russ.ru/dit2holl/dit2granpri/20010621 klinovoj.html.

[51] В.О. Назанский: *Мерцает в полутьме вагон...*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=13.

Ani morza, ani chmurki perłowej.
Czyta. Jazgot więziennych psów.
[…]
Jak gdyby konwój za konwojem
Wyprowadzali w tajgi noc[52];

Witaj bracie – zawyjemy oboje,
Songów kilka kolektywnie odśpiewamy
Pielgrzymie, co pod psów konwojem
Na śniegu zostawiasz szramy[53].

Jednak w wierszach pojawiają się także inne charakterystyczne obrazy, takie jak: „Całe stosy!, stosy! i stosy! / Urzędowego drewna" z cytowanej już *Mocy* Bieriaziewa, które nawiązują do słów Aleksandra Galicza „Całe stosy!, stosy! i stosy / Stosy spławianego drzewa" z *Ballady o wiecznym ogniu*[54]; baraki i dowódcy, obserwowani choćby w pieśni *Ognie baraków* Nikołaja Szypiłowa, gdzie o naczelnikach i wodzach radzieckich czytamy: „A ich dowódcy […] / Kradną co się da – / Od mięsa aż do myśli […] / Pod ikonami / Wodzów najwyższych". Przypomnijmy, że oskarżenie wodzów o wciągnięcie narodu w niepotrzebną wojnę odnotowywaliśmy już w wierszu Achpaszewej *Mój generał...*

W tekstach wielu autorów znajdziemy też baraki, w tym także u Bieriaziewa[55]. Jego fałszywy anioł – „anioł brudny i z wadą wymowy" pisze za barakami frazę ze znanej pieśni do słów Lwa Oszanina *Zawsze niech…*, przeczącej przecież obrazowi łagru (Zawsze niech będzie słońce, / zawsze niech będzie niebo, / zawsze niech będzie mama, / zawsze niech będę ja[56]), a „niebo płonie ze wstydu". Podobny obraz widzieliśmy już w wierszu Sokołowa:

Czerwony sztandar ponad komitetem
Rumieńcem aż do nieba wstydu słup[57].

Stosunkowo często w rozpatrywanych utworach obserwujemy także nawiązania do zabitych w łagrach i więzieniach ludzi, zwykle anonimowych, traktowanych jako jedna całość: „samogłoski martwych imion" (*Moc*), „Jestem zlepkiem bólu i wstydu / Sióstr, spalonych tutaj bez sądu" (*Dzwon* Mariny Sawwinych[58]),

---

[52] М.Е. Вишняков: *Ни моря, ни тучки жемчужной…*, http://maga zines.russ.ru/sib/2006/11/vi7.html.

[53] А.И. Денисенко: *На цветном деревенском морозе…*, http://www.sibogni.ru/archive/17/109 („Сибирские огни", 2002,nr 5).

[54] Por.: А.А. Галич: *Баллада о вечном огне*, http://poets60.euro.ru/galich/vechn_ ogon.htm.

[55] В.А. Берязев: *Не упомнить родные черты…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2 &part=1.

[56] Л.И. Ошанин: *Пусть всегда будет солнце*, http://www.karaoke.ru/song/3346.htm.

[57] А.Е. Соколов: *Растоптал невразумительные годы…*

[58] М.О. Савинных: *Колокол*, http://www.krasdin.ru/2004-1-2/s003.htm („День и ночь" 2004, nr 1–2).

ale również konkretnych, znanych z imienia i nazwiska, jak w przypadku Pawła Fłorienskiego, o którym Sawwinych pisze:

Bardzo tęsknię
Za Pawłem Fłorienskim,
Zabitym na Sołowkach[59].

Pojawiają się też próby wskazania różnic pomiędzy władzą (komunistami, zwykle okazującymi się dość prymitywnymi ludźmi) a ofiarami, najczęściej ukazanymi jako inteligencja. Taka opozycyjność występuje na przykład w wierszu Anatolija Makowskiego:

Naczelnik ma w domu kury,
A ja mam Edgara Poe[60],

który zamyka swój tekst słowami świadczącymi o nowym podejściu do tego co się stało:

Jak zginął na Syberii uczony
Wśród radzieckich i wśród zwykłych wilków.

Metaforyczne wilki nie muszą być radzieckie – w rozpatrywanych tekstach pojawiają się próby odpowiedzi na pytanie o losy Rosji, o psychice człowieka, poeci zaczynają rozpatrywać przyczyny śmierci niewinnych ludzi, zastanawiają się jak można było do tego dopuścić. Zadają też pytanie o wpływ historii na dzisiejszą rzeczywistość. Kobienkow na przykład pyta:

dlaczego karmiąc siły zła
do łagrów powsadzali,
tych, w głosie których fletnia gra,
co światło darowali?[61],

Sawwinych pisze o śmierci Pawła Fłorienskiego:

Po prostu wiem: ta kaźń śmiertelna
Do dzisiejszego dnia w nas
Trwa[62].

---

[59] М.О. Савинных: *Повинуясь наитию женскому*..., http://www.krasrab.com/archive/2003/08/15/37 („Красноярский рабочий" 2000).

[60] А.В. Маковский: *Треугольник электровоза*..., http://www.rvb.ru/np/publication/01text/26/01makovsky.htm.

[61] А.И. Кобенков: *...перекреститься, дореветь*…, http://www.sibogni.ru/archive/30/332 („Сибирские огни" 2003, nr 12).

[62] М.О. Савинных: *Повинуясь наитию женскому*...

Z kolei Nazanski ostrzega, że wczorajsze zło może zatriumfować także dzisiaj. Przekonuje nas o tym wiersz *Cedr, modrzew i sosna*...[63], gdzie pojawiły się sygnały przeszłości: „Zjazd KPZR z pewnością zje, / Zje pioniera i dziewczynkę Katię" przemieszane ze znakami nowych czasów i przewidywanej przez Euroazjatów przyszłości:

Polewaj Michajłow, wypijmy po małym
Za Hammurabiego, za leśne kołchozy,
Za asyryjskich ważek skrzydła grozy,
Za komsomolców Sardanapala,

gdzie nie tylko Kodeks Hammurabiego utożsamia się z zasadami obowiązującymi w radzieckich instytucjach (leśne kołchozy), a komsomolcy niczym nie różnią się od żołnierzy okrutnego asyryjskiego władcy, ale miejsce sosny zajmuje „rzęsa na bagnie", pojawia się „częstokół i druty diabelskie…", a przebrany zgodnie z nową modą strażnik zachowuje się całkiem po staremu:

I jakiś łajdak w ornat przyodziany
Znów zakazuje filmu o Chrystusie

Obawę, że przeszłość wróci znajdziemy również niezwykle ironicznej tonacji wiersza Denisenki zatytułowanego *T*:

A towarzysz Stalin zamknięty na remanent
A otworzą jak się skończy post[64].

Natomiast Wiktor Serbski wprowadzając do swoich tekstów nastrój goryczy odczuwanej przez represjonowane dziecko i wprowadzając do nich sarkazm dorosłego sieroty, walczy o pamięć przeszłości, o to aby o niej nie zapomniano. Jego wierszom poświęcimy więcej uwagi, ponieważ tworzą one szczególną kronikę (zapis) poświęcony niewinnie zabitym i uwięzionym w czasach terroru stalinowskiego. Przy czym wiersze te, napisane najczęściej w formie spokojnego opowiadania o tym, co się stało, lub w formie monologu – rozmowy z retorycznymi pytaniami, stają się najpoważniejszym oskarżeniem systemu, jego urzędników i wodzów.

Pierwszym tekstem, któremu warto się przyjrzeć jest wiersz zatytułowany *O tym*[65]. „O tym" – to znaczy, „o czym"? pyta poeta i odpowiada: „O Stalinie i represjach. O zamęczonych i rozstrzelanych", a tym którym znudziło się „o tym"

---

[63] В.О. Назанский: *Кедр, лиственница и сосна*..., http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=13.

[64] А.И. Денисенко: *Т*, http://loi.sscc.ru/SN/StihDen.html.

[65] В.С. Сербский: *Об этом*, http://www.stihi.ru/poems/2002/05/13-818.html (2002).

słuchać i mówić poeta pokazuje listę innych tematów, o których często się mówi, zadając przy tym sarkastyczne pytanie „nie znudziło się?”:

A o niewoli tatarskiej –
O wojnie z Napoleonem
Nie znudziło się?
O Wielkiej Rewolucji
(a może o przewrocie?)
I o wojnie domowej,
I o drugiej światowej
I tych, co na niej zginęli
Nie znudziło się?
O Aleksandrze Puszkinie,
O życiu i o śmierci,
O nieśmiertelnej duszy?…
A nie znudziło się może
O narodzeniu Chrystusa?…

Zauważmy, że na tej liście znalazły się odniesienia do najważniejszych faktów historycznych, które wpłynęły na losy kraju, także do najznakomitszego rosyjskiego poety, do najważniejszych problemów filozoficznych i światopoglądowych, które nurtują ludzkość. „To” nie stało się mniej istotne, dlatego Serbski kończy swój monolog słowami: „Niech się nigdy nie znudzi / Pamiętać”.

W kolejnych utworach Serbskiego pojawiają się wskrzeszeni na fotografiach rozstrzelani rodzice poety, żyjący obecnie tylko w pamięci syna, w imionach jego dzieci i wnuków. Rozstrzelani mama i tata są na tych fotografiach bardzo młodzi, młodsi od ich dorosłego dzisiaj syna:

Mamo,
Patrzę na twarz na portrecie,
Z powiększonego zdjęcia[66];

Witaj,
Ojcze.
Mam 56,
[…]
Twoje więzienne zdjęcie
[…]
Przysłało mi
Charkowskie KGB[67];

Zawsze ze smutkiem spoglądam

[66] В.С. Сербский: *Беседы продолжаются*, http://www.stihi.ru/poems/2002/07/24-642.html (2002).

[67] В.С. Сербский: *Встреча с отцом*, http://www.stihi.ru/poems/2002/05/16-02.html (2002).

na wasze fotografie.
Dwudziestoletni chłopcy
i dziewczyny…
[…]
Wszystkich was młodych i zdrowych
Czekają egzekucje
albo łagier[68].

Poeta rozmawia z nimi, prowadzi ten jednostronny dialog, opowiadając o swoich losach. Dzięki temu czytelnik dowiaduje się nie tylko o śmierci: „Zakopali was nagich / Do dołu wspólnego bez krzyża i bez gwiazdy…" (*Pogrzeb*) i aresztowaniach „wrogów ludu", ale też o losie dzieci rozstrzelanych rodziców. W wierszach tych pojawiają się obrazy więzienia, które zapamiętało dziecko. Przytoczmy z tym miejscu słowa z wiersza *Pamięć dziecka*:

Weszli we trzech.
[…]
Mama szepnęła: „Ciszej, dziecko śpi…"
Zabrali ojca
[…]
Właśnie wtedy skończyłem trzy lata.
A za miesiąc – trzeciego lipca
Zabrali mamę i mnie[69].

Poeta pisze o sobie, jak o aresztowanym (wraz z matką), represjonowanym (choć nigdy nie sądzonym), o czym mówi zwracając się do swoich zmarłych rodziców w wierszu *Pogrzeb*: „Razem z wami odsiadywałem wyrok / w łagrze na Kołymie" i w *Wyroku*, gdzie nazywa swój nieoficjalny wyrok, najdłuższym z możliwych: „Którego początkiem – / trzewia matki" – poeta urodził się, jak już wspomniano, w Wierchnieuralskiej izolatce dla więźniów politycznych – a którego koniec nastąpi wraz z jego śmiercią, ponieważ:

[…] i nienarodzonego,
Skazali dożywotnio
Na areszt i zesłanie…[70];

Już nienarodzonego
Pognali do więzienia
Narodzonego – do łagru
A potem na całe życie
Zesłali na Syberię[71].

---

68 В.С. Сербский: *Тифлис. 1921*, http://www.stihi.ru/poems/2002/06/24-683.html (2002).

69 В.С. Сербский: *Детская память*, http://www.stihi.ru/poems/2002/05/28-693.html (2002).

70 В.С. Сербский: *Срок*, http://www.stihi.ru/poems/2002/07/08-501.html (2002).

71 В.С. Сербский: *Похороны…*

Jak się jednak okazuje, nie jest on ofiarą systemu, nie był represjonowany i nie podlega rehabilitacji, ponieważ nie był sądzony, o czym możemy się przekonać czytając *Sąd* i cytowany już *Pogrzeb*:

I okazuje się, że my
Nie podlegaliśmy żadnym represjom –
Ja, na przykład, jestem tylko synem
Swych rozstrzelanych rodziców.

Poświęcone tematyce represji utwory Serbskiego z jednej strony wyrażają jego osobiste przeżycia, a z drugiej ukazują uniwersalność, ponieważ autor zdaje sobie sprawę z tego, że „takich ludzi są miliony" choć nie wszyscy chcą o tym pamiętać, a niektórzy za wszelką cenę starają się zapomnieć.

Pojawia się także pytanie o winę ofiar i katów. Przy czym określenia „niewinnie osądzeni" i „zginęli bez winy" poeta uznaje za fałszywe. Pyta on, czy można być winnym, jeśli sędziami są bandyci, porównuje zabitych przez stalinowski reżim do ofiar holocaustu i genocydu (*Wina*[72]). Z kolei zabójców nazywa po prostu katami i analogicznie do porównania ofiar stalinizmu z ofiarami holocaustu, katów utożsamia z gestapowcami. To „Gestapo z NKWD / Zabiło mamę i tatę" (*Przedmieściami z metką przeklętą*[73]), to kaci z NKWD (*Listopad 1991*[74]), to „zabójcy z oddziału Garanina", którzy rozstrzeliwując „musieli użyć cekaemu", bo skazanych było zbyt wielu (*Wiara*[75]), to „banda przestępców / z hersztem z Gori na czele" dorwała się do władzy w Rosji (*Choroba pamięci*[76]). Dlatego winą za wszystko, co się stało poeta obarcza owych katów i ich „szefa" – Stalina, który „Zagarnął rosyjski tron" (*Wina*). I chociaż zdaje sobie sprawę z tego, że w Rosji w jakimś stopniu represjonowani byli wszyscy, bo:

A przecież w Rosji wszyscy,
I nawet kaci,
To ofiary i pokrzywdzeni[77],

to zarówno ówczesnych katów, jak i dzisiejszych „stających na straży / państwa bezprawia" skazuje on „na wieczne męki sumienia" i kończy *Sąd* słowami:

Niech Wam wybaczy Bóg,
Jeśli potrafi.

---

[72] В.С. Сербский: *Вина*, http://www.stihi.ru/poems/2002/07/20-483.html (2002).

[73] В.С. Сербский: *Проселками с клеймом проклятым*, http://www.stihi.ru/poems/-2002/07/24-644.html (2002).

[74] В.С. Сербский: *Ноябрь 1991*, http://www.stihi.ru/poems/2002/05/18-749.html (2002).

[75] В.С. Сербский: *Вера*: http://rifma.ru/rifma.php?curr_node=10&post=395179.

[76] В.С. Сербский: *Болезнь памяти*, http://www.stihi.ru/poems/2002/07/13-327.html (2002).

[77] В.С. Сербский: *Похороны...*

Wypada odnotować, że w systemie obrazów poetyckich teraźniejszość ściśle łączy się z przeszłością. W wierszu *Dziedzictwo* poeta z goryczą zauważa, że „jego drzewo zrąbali" i dlatego syn musi wszystko zaczynać od zera[78]. Z kolei w *Więzi czasu* zauważa z sarkastycznym zadowoleniem, że „ci co strzelali w mojego ojca / To zasłużeni dzisiaj weterani […]. W dół ich ściągają wnuki-narkomani"[79]. A przecież dzisiaj, tak jak i wtedy są „stojący na straży" (*Sąd*).

W tym kontekście warto też poświęcić kilka słów utworowi zatytułowanemu przez Serbskiego *Łajno*, w którym poeta wyjaśnia swoje milczenie na temat Stalina, który unicestwił jego rodzinę. Podmiot liryczny tego wiersza odpowiada, że nie może znaleźć odpowiednich słów, że ci, którzy opowiadają o Stalinie w radiu i w telewizji „zwiększają jego popularność" i w świadomości młodych ludzi powstaje „heroiczny obraz" byłego „wodza", a on nie chce brać w tym udziału, ponieważ Stalin:

To smrodliwe łajno
Które zapaskudziło
Rosyjską historię i ziemię
A wypowiadać jego imię
Oznacza brukać swoje usta.
Milczę[80].

Tu, jak w żadnym innym tekście, włączając wiersze innych autorów, emocje związane ze wspomnieniem o Stalinie wylały się na papier z całym impetem. Nie są to już aluzje, ani ironia, a nawet nie sarkazm, ale otwarta, nieskrywana nienawiść do tego, kto zabił jego bliskich, zniszczył jego dzieciństwo i wypaczył życie zanim się ono zaczęło, a ponadto przyczynił się do „choroby" toczącej cały rosyjski naród. W *Chorobie pamięci* poeta pisze o tym, cytując listę tortur, jakim poddawano ludzi i wskazując tego konsekwencje:

Jednych walnęli w głowę
I pozbawili rozumu.
Innym wyrwali język
Zakneblowali usta.
Jednym napluli w duszę.
Drugim wycięli sumienie.
Komuś tam tak po prostu
Wyrwali ręce i nogi
Innym złamali kręgosłup
Siejąc w nich wściekłość i gniew,
We wszystkich – strach, przerażenie,
Tak wielu wyrwali serce,
Zmieniając w okrutnych katów.

---

[78] В.С. Сербский: *Наследство*, http://aleksandr-ionov.livejournal.com/293150.html.

[79] В.С. Сербский: *Связь времен,* http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm.

[80] В.С. Сербский: *Дерьмо*, http://www.stihi.ru/poems/2002/06/28-429.html (2002).

[…]
I rodzą się nowe pokolenia
Z okaleczoną pamięcią.

Dlatego najważniejsze okazuje się wołanie o przebudzenie pamięci „obudzić w żyjących […] żal i pamięć" (*Wina*), to przecież jedyne, co zostało, czego „żaden oprawca nie zabije" (*Listopad 1991*).

Dyskutując o twórczości Serbskiego trzeba wspomnieć także o jego działalności bibliofilskiej i wydawniczej, w tym o opracowanym i wydanym przez poetę miniaturowym tamie wierszy związanych z łagrem w Oziersku (Ozierłag), który ukazał się w 1992 r. w Bracku[81]. Został on poświęcony pamięci ofiar represji politycznych, a składa się z wierszy poetów, których losy związane były właśnie z Ozierłagrem, jak pisze o tym redaktor:

> Niektórzy z nich wierzyli w Boga, drudzy – w „izmy", ale jestem pewien, że przeżyć pomogła im Wiara w Miłość i Poezję. Przeżyć i zachować czystą duszę[82].

Analizując problematykę obecną w twórczości współczesnych syberyjskich poetów nie możemy pominąć twórczości związanej z GUŁAGiem, tym bardziej że tematyka ta związana jest z rzeczywistością Syberii. Poświęćmy więc kilka słów poetom, których utwory weszły w skład tomiku wydanego przez Serbskiego, niezależnie od tego, że nie wszyscy urodzili się na Syberii. Jednym z nich jest Walerij Aleksiejew, w 1948 r. osądzony jako wróg ludu. Po zwolnieniu z łagru poeta pozostał na Syberii i do końca życia mieszkał w Angarsku. Warto zwrócić uwagę na jego wiersz *Walonki*[83], poświęcony Bohaterowi Związku Radzieckiego generałowi-majorowi Władimirowi Kriukowowi, aresztowanemu w 1948 r. i rehabilitowanemu w 1953. Ukazuje ono specyficzny „demokratyzm Gułagu", w którym mógł znaleźć się każdy. Zacytujmy:

A razem ze mną tylu generałów
Taszczyło kłody na ramionach

Byli rzeźbiarze i malarze,
Co wcześniej sławą się cieszyli,
Uznani byli tu pisarze,
Machorką ze mną się dzielili.

---

[81] *Поэты Озерлага*: Братская городская типография. Братск 1992.

[82] В.С. Сербский: Вступление в *Поэты Озерлага*, http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm.

[83] В.А. Алексеев: *Валенки*, [w:] *Поэты Озерлага*, http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm.

W łagrze znalazł się zarówno autor cytowanego wiersza, jak i generał Kriukow, a także jego żona Lidia Rusłanowa, znana wykonawczyni rosyjskich pieśni ludowych, wśród których jedną z najbardziej popularnych była właśnie piosenka pod tytułem *Walonki*, co znalazło swój wyraz w następującym opisie:

pewnego razu nawet Rusłanową
widziałem na scenie w klubie.
[…]
Zapomniałem o pracy udręce,
plecach zgiętych pod drewna klocami,
o walonkach słuchałem piosenki,
o tych, w których chodziłem latami.

Pamięć o łagrze okazała się tak silna, że Aleksiejew opisując rzeczywistość czasów Michaiła Gorbaczowa mówi nie tylko o nadziei i rozczarowaniu pieriestrojką (zauważmy angielskie brzmienie imienia radzieckiego przywódcy – Michael), ale także o obawach ludzi, którzy boją się, że wszystko się powtórzy:

Nadzieję miałem, że Gorbaczow Michael,
wszczynając pieriestrojki widowisko
o szczęście dla narodu swego walczył
i o szczęśliwe losy tego kraju
[…]
O, Boże mój, jak bardzo się myliłem…
[…]
w pradawny Kreml znów wjedzie nowy Stalin,
a z nim łubianski as, wódz-ludobójca.
Co będzie dalej wszyscy dobrze wiemy,
niedawnośmy to przecież przerabiali,
i nie na próżno KAMIEŃ SOŁOWIECKI
Na placu Dzierżyńskiego postawiono[84].

Ta obawa widoczna jest również w wierszu urodzonego w Kursku, a obecnie mieszkającego w Danii Borisa Waila, który wiedząc, że „Brat brata wydać mógł ze strachu" ostrzega:

Nie wierz tutaj nikomu! Nie pij nieznanej wody!
Niech usta nie przyjmują kęsów cudzego chleba![85]

Z kolei Władimir Filin w *Winie* ukazuje próby powrotu do kultu jednostki i ponownego osądzania represjonowanych wtedy ludzi:

[84] В.А. Алексеев: *Соловецкий камень*, http://www.solovki.ca/writers_ 023/alexeev.htm.
[85] Б.Б. Вайль: *Испуган взгляд обиженных детей…*, [w:] *Поэты Озерлага*.

Choć wina nie udowodniona,
Ktoś o twej winie znowu skrzeczy,
Bo jeśli już cię posadzono
To pewnie było coś na rzeczy[86].

W wierszach represjonowanych poetów odnajdujemy także obrazy łagrowego życia. Na przykład Grigorij Worożbitow poświęca swój wiersz „Matce w obozie żeńskim przy stacji Widim, która skończyła 14 lat"[87]. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na tytuły wierszy, takie jak *W baraku* Anny Barkowej czy *Do konwojenta* Płatona Nabokowa. Ostatni ze wspomnianych tekstów ukazuje beznadzieję i absurd sytuacji, w której „Krok w prawo – mrok, krok w lewo – pustka", a konwojent w każdej chwili może zastrzelić więźnia.

Również Nikołaj Domowitow maluje przed naszymi oczyma sylwetkę ordynarnego dowódcy, posługującego wulgarnym językiem (wytłuszczona czcionka wskazuje kolokwializmy i wulgaryzmy) i pointuje go słowami, które w danym kontekście brzmią absurdalnie i ironicznie:

Wy stąd nigdzie nie **spieprzycie**,
Żadnej **dupie** pod spódnicę
Dorwać was potrafi **śmaja**
Niech się święci Pierwszy maja![88].

Podobny chwyt obserwujemy w utworze Anatolija Żygulina *Wiersze*. Pojawia się tu więzień, który czyta *Na śmierć poety* Michaiła Lermontowa oraz strażnicy, którzy uznają ten wiersz za antyradziecki:

„Wasz chciwy tłum cisnący się
do tronu,
Wolności, Sławy i Geniuszu kaci!
Sąd, sprawiedliwość, prawda nic nie znaczy
Czaicie się wciąż w prawa
majestacie!"
[…]
– Jak śmiesz, swołoto,
Czytać
Antyradzieckie
Wiersze![89]

Ta absurdalność łagrowej rzeczywistości, a jednocześnie jej koszmar przejawi się też w wierszach Idy Nappelbaum. Mówi ona o ludziach, którzy w łagrze zmieniają się w rzeczy – numery:

---

[86] В.С. Филин: *Вина*… Tamże.

[87] Г.А. Ворожбитов: *Смотрю в глаза и – жалость*... Tamże.

[88] Н.Ф. Домовитов: *Наш начальник, умный вроде*... Tamże.

[89] А.В. Жигулин: *Стихи*... Tamże.

Jesteś numerem – nie człowiekiem,
AK-709.
Żyjemy wszak w dwudziestym wieku,
Czy można w to uwierzyć?[90]

Ludzie ci tracąc człowieczeństwo tracą też godność ludzką, przyzwyczajają się do codziennego koszmaru i zaczynają traktować łagrowe realia jak normę, o czym świadczy na przykład haftowanie na ubraniu numerów obozowych:

Lecz czas przemijał, zabliźniając rany,
I wstyd się w dzień powszedni zmieniał.
Numery, co dla hańby nadawane,
Dziewczęta równym
haftowały ściegiem.

W twórczości poetów „łagrowych" pojawia się również temat niewiadomej, anonimowej śmierci, o której nikt nic nie wie. Taki właśnie obraz znajdziemy w wierszu Anatolija Kleszczenki *Niesławny sonet*[91]:

W ciemności umieraliśmy po cichu,
Niesławnie umieraliśmy – lecz ci,
Co nas zabili nie zyskali sławy!

Jest on także obecny u Arsenija Titowa piszącego:

Bez imienia, bez modlitwy
Zakopali nas w zmarzlinie[92].

Z obrazem tym łączy się inny, wspomniany już w związku w tekstem Nabokowa, a mianowicie obraz konwojenta lub strażnika – łagrowego kata. Właśnie o nim pisze na przykład Semion Miłosierdow[93]. Bohater jego wiersza przypomina nieco obraz Poncjusza Piłata, czy też szekspirowskiego Makbeta, myjącego zakrwawione ręce:

Strażnik wyszedł z obozu i w rzeczce
Ciężkie buty obmywa z krwi.

W wierszu pojawiły się zarówno metaforyczne ręce, z których nie można zmyć krwi, jak i dusza strażnika-kata, którego zgodnie ze słowami poety Bóg nie każe:

---

[90] И.М. Наппельбаум: *Ты – номер, ты – не человек*... Tamże.

[91] А.Д. Клещенко: *Бесславный сонет*. Tamże.

[92] А.П. Титов, *Щелкнул затвор у конвоира*... Tamże.

[93] С.С. Милосердов: *Стражник, выйдя из лагеря, в речке*... Tamże.

myje ręce, lecz z duszy, z sumienia
strażnik-kat nie potrafi zmyć krwi.

Takiego „bohatera" obserwujemy również w cytowanym już wierszu Titowa. Oprócz obrazu konwojenta znajdziemy tu także zwróconą do Boga prośbę o ukaranie oprawców:

Szczęknął zamek – broń strażnika.
Wystrzał padł jak z bicza trzask.
Kiedyś załka lira cicha
Nad zabitym w straszny czas.
[…]
Boże odpłać im za zbrodnie
Wszystkie czyny dobrze zważ.

Rekapitulując, wypada stwierdzić, że temat zesłań oraz łagrów, jaki pojawia się w poezji współczesnych syberyjskich autorów i stosunkowo często poruszany był w niniejszej pracy traktowany jest przez tych poetów niejednorodnie. Zauważamy zróżnicowane podejście do interesującej nas problematyki, różne rodzaje „lirycznego narratora" i różne metody stosowane przez autora w „rozmowie" z czytelnikiem. Poczynając od aluzji do przeszłości – typu „ojczyzna-zsyłka", jak u Klinowoja i obrazów zabitych, baraków, strażników, psów towarzyszących etapowi, a także stereotypowych skojarzeń, na przykład podobnego do psa oficera czy strażnika-kata, aż do poszukiwań winnych, kiedy pojawiają się aluzje do systemu i poszukiwanie ratunku w religii, aż do do ironii, jak napis: „Zawsze niech…" na ścianie baraku w wierszu Bieriaziewa *Nie zapomnieć by rysów kochanych*... oraz sarkastycznego *Wspomnienia* Denisienki („Przyjeżdżaj komisarzu"), a kończąc na pełnym goryczy oskarżycielskim monologu Serbskiego. Z jednej strony obserwujemy tu bogatą metaforykę, wielość porównań, często symbolikę religijną, a także nieoczekiwane efektowne pointy (czasem wprowadzające do tekstu ironiczne nacechowanie). Z drugiej strony odnajdujemy w tych utworach opowiadanie oszczędne z punktu widzenia wykorzystania środków wyrazu artystycznego, wzmocnione jednak dzięki emocjonalności powtórzeń i pytań retorycznych, a także obecności wulgaryzmów pełniących rolę epitetów, które określają winnych nieszczęściom Rosji. Często także stosowany jest w nich biały wiersz, jak gdyby uzupełniający opis rozpadu świata opisywanego przez dany tekst. Prócz tego, trzeba odnotować, że część poetów ogranicza się do nawiązań do przeszłości, inni natomiast szukają w niej ratunku, lekarstwa dla duszy, a jeszcze inni zauważają związki i wpływ przeszłości na teraźniejszość, wyrażają swoją obawę przed powrotem znanego koszmaru, wątpiąc w karę dla oprawców.

Stosunkowo smutny nastrój panuje również w tekstach poświęconych dniu dzisiejszemu. Trzeba przyznać, że prócz radosnego nastroju wierszy wyrażających miłość do ojczyzny i miasta, ogromna większość tekstów wywołuje

u odbiorców wrażenie goryczy, smutku, rozczarowania rzeczywistością, aż do poczucia jej absurdalności.

Dlatego stosunkowo często w interesujących nas utworach poetyckich, poza filozoficznymi rozważaniami o istocie życia i śmierci, pojawia się ironiczny ton oraz formalne eksperymenty, często traktowane jako szczególny rodzaj odpowiedzi na problemy dnia dzisiejszego, a przede wszystkim jako odpowiedź na rozpad dotychczasowego świata, przekonań, światopoglądu, zasad oraz absurdalność aktualnego systemu polityczno-ekonomicznego.

W ten sposób przeszliśmy do obserwowanych w poetyckiej twórczości współczesnych poetów syberyjskich filozoficznych rozważań o upływie czasu, o życiu i śmierci, a także o więzi z tradycją, nie tylko prawosławną, o czym była już mowa w kontekście syberyjskiego „poczwiennictwa", ale też literacką. Tym bardziej, że związek z tradycją literatury rosyjskiej, to kwestia dość często podejmowana przez dzisiejszych artystów, a niektórzy syberyjscy poeci uważają się za spadkobierców owej tradycji, a jednocześnie za „zbawców rosyjskiej muzy".

7. Rozważania o upływie czasu

Pytanie o przemijanie czasu i życia, a także o związek przeszłości z teraźniejszością i przyszłością nie jest wyłączną charakterystyczną cechą twórczości współczesnych poetów syberyjskich. Jednak, taka tematyka pojawia się w rozpatrywanych przez nas utworach poetyckich, nie można jej więc nie zauważyć, tym bardziej że w analizowanej poezji obserwujemy połączenie tej tematyki z pytaniem o związki współczesnej i dawnej sztuki oraz o jej nawiązania do tradycji rosyjskiej.

7.1. W kręgu tradycji literackiej

Związek z tradycją rosyjskiej poezji można zobaczyć na przykład w twórczości Mariny Sawwinych. Przy czym można tu mówić zarówno o wykorzystaniu przez poetkę elementów biblijnych, jak i mitologicznych, o pewnych nawiązaniach do poetyki akmeistów, przede wszystkim Osipa Mandelsztama, ale też o przywiązaniu do tradycji puszkinowskiej. Jako przykład posłużyć może choćby *Kielich Anioła*[1], którego tytuł nawiązuje do słów *Apokalipsy według św. Jana*, a utożsamiany z Chrystusem samotny anioł zstępuje na Ziemię w poszukiwaniu Sodomy dla mieszkańców niebios, jak również wiersz *Pytia*[2], którego podmiot liryczny utożsamia się z tytułową bohaterką, a jako epigraf wykorzystano w nim słowa Aleksandra Puszkina z wiersza *Noc*. Zauważmy też, że nawiązania do Puszkina odnajdujemy w licznych utworach współczesnych poetów syberyjskich (może stąd właśnie ironiczne „o Aleksandrze Puszkinie", które pojawiło w cytowanym wcześniej tekście Serbskiego).

Oprócz nawiązań do motywów chrześcijańskich (biblijnych) i mitologicznych, w twórczości Sawwinych zauważamy charakterystyczne dla Mandelsztama, a później Josifa Brodskiego łańcuchy asocjacyjne, a także „przeróbki" obrazów poetyckich przypominające typowe dla wspomnianych twórców „chwyty poetyckie". Przy uważnej lekturze te nawiązania okazują się nie tyle aluzją do rzeczywistości antycznej, ile pretekstem do rozmowy o rzeczywistości dnia

---

[1] М.О. Саввиных: *Чаша Ангела* („День и ночь" 2005, nr 7–8), http://magazines.russ.ru/din/2005/7/sav8.html.

[2] М.О. Саввиных: *Пифия*. Tamże.

dzisiejszego i egzystencjalnych problemach współczesnych ludzi: Rosjan i całej ludzkości. Przytoczmy kilka przykładów, z których pierwszym będzie wiersz *Wrzesień*, gdzie obraz Armagedonu (zgodnie ze słowami św. Jana – miejsce ostatniego boju sił Dobra i Zła) pozwala snuć rozważania o przemieszaniu wszystkiego (światłości i mroku, a więc dobra i zła) i prowadzi do rozmyślań o człowieku, którego serce pozostaje niewzruszone:

Anioły milcząc w bitewnej rozterce
Mieszają w walce niebios mgłę i świt,
Niezmienne pozostaje tylko serce
Tknąć go nie może anioł, Bóg i… nikt[3].

Kolejny przykład to wiersz rozpoczynający się słowami *Wiem: już posłałeś do mnie centurionów…* Oczywiście, tekst ten można uznać za obrazek z życia antycznego Rzymu, pomijając jego głębokie filozoficzne treści, jednak można również widzieć w nim wyraz owych filozoficznych rozważań o sensie życia i śmierci w kontekście podporządkowania się władzy, rozmyślań o wierności, strachu i odwadze – „Chcesz wiedzieć jaka władza silniejsza jest od strachu?!”[4] – pyta cesarza (?) wódz, który zgodnie z rzymską tradycją winien zakończyć swe życie samobójstwem.

Jak już wspomnieliśmy, wykorzystane przez Sawwinych „chwyty” przypominają łańcuchy skojarzeń stosowane przez Mandelsztama. Zauważmy, że obserwowane nawiązania do znanych historycznych i mitologicznych faktów, w tym przekształcenia owych faktów odbitych w lustrze jej poezji przywodzą na myśl zarówno twórczość zamordowanego w latach trzydziestych akmeisty, jak i poezję współczesnego noblisty – Brodskiego.

Wypada przy tym zauważyć, że syberyjscy autorzy stosunkowo często odwołują się do twórczości Mandelsztama, a także niektórych innych klasyków poezji rosyjskiej.

Wracając natomiast do poezji Sawwinych zwróćmy uwagę na jej silny związek z tradycją poezji ojczystej. Przejawia się on w odwołaniach, aluzjach do pewnych tekstów, a przede wszystkim do niektórych twórców, których nazwiska pojawiają się w utworach poetki. W jej tekstach dość często odnajdujemy również, odnotowywany już obraz Puszkina. W jednym z wierszy pojawia się on jako chłopiec naznaczony przez śmierć, którą „ujrzał” leżąc w łóżku i drżąc w gorączce[5]. Śmierć jednak nie przychodzi po niego, ale naznacza chłopca, znaczy

---

[3] М.О. Саввиных: *Сентябрь*. Tamże.

[4] М.О. Саввиных: *Я знаю: ты уже послалко мне центурионов…* «ЛИСТ» Литературный сайт красноярских писателей, http://www.list.krasdin.ru/writers/savvinyh/s08.shtml, 1998.

[5] М.О. Саввиных: *Он видел смерть…*, http://magazines.russ.ru/din/2005/7/sav8.html („День и ночь” 2005, nr 7–8).

go na całe życie, jak gdyby zapowiadając tragiczny, a jednocześnie niezwykły los. Śmierć przychodzi do chłopca-Puszkina tylko na jedną minutę, na chwilę, właśnie po to, aby obwieścić przyszłość. Przynosi ona modlitwę. Jej obraz nie jest straszny, nie niepokoi, przeciwnie – zgodnie z chrześcijańskim pojmowaniem śmierci jako drogi prowadzącej do Boga, przynosi spokój. Wiąże się on z wyrażeniem religijności – przecież na ręce śmierci wisi „krzyżyk srebrny". I ta właśnie „tajemnicza wiara", jak nazywa ją Sawwinych, naznacza na całe życie przyszłego poetę – chłopca „na początku samotnej drogi", „kędzierzawego młodzieńca Aleksandra Puszkina". Wiara, odczuwana jest przez podmiot liryczny jako tajemnicza, a jednocześnie smutna. Wiąże się ona nie tylko z zapowiedzią śmierci, ale również z poprzedzającą ją tragiczną przyszłością, co z kolei ukazane jest choćby dzięki imionom „niedostępnej Kati" (znanych jest kilka kobiet o imieniu Jekatierina, w których zakochany był Puszkin, wydaje się jednak, że w danym przypadku może chodzić o jego młodzieńcze zauroczenie Jekatieriną Karamziną) oraz „niewyznanej Natalii" (prawdopodobnie dotyczy to ostatniej miłości poety, jego żony Natalii Gonczarowej). Śmierć, która zwykle kojarzy się ze strachem, złem, tutaj łączy przeszłość z przyszłością i okazuje się czuła, dobra, przecież wszystko, czego dotyka zaczyna lśnić. Ponadto, to właśnie śmierć i spotkanie z nią decyduje o narodzeniu się poety. Odciska ona na nim swą pieczęć. Może to dotyczyć Puszkina, ale może odnosić się do losu ludzkiego w ogóle. Zacytujmy w tym miejscu fragment rozpatrywanego utworu:

Lecz ta, co siadła na brzegu pościeli
Była, jak w lampce nocnej światło drżące
Z ręki się biało-niebieskawej ścielił
Cień – krzyżyk srebrny, co lśnił jak na słońcu.

I szeptem… niewyraźnie… co to znaczy…
Modlitwy słowa? A może westchnienie?…
Ciche wołanie niedostępnej Kati?
Czy niewyznanej Natalié wspomnienie?

Światłością rozjaśniało się, co szare
I promieniało, na co dłonie położyła.
I swoją smutną, tajemniczą wiarą
Na zawsze tego chłopca naznaczyła.

Podkreślmy raz jeszcze, że właśnie do postaci i twórczości Puszkina syberyjscy poeci zwracają się najczęściej, przy czym odnosi się to do twórców należących do różnych kierunków poetyckich. To, jak się wydaje, wyraz więzi z tradycją, z najlepszymi przejawami twórczości artystycznej, a także częściowa odpowiedź na pytanie o przenikaniu owej tradycji w przyszłość, a więc o bezsilności śmierci w obliczu prawdziwej sztuki.

Imię Puszkina znajdziemy też w twórczości Władimira Bieriaziewa. Wymieńmy tu jego wiersz *Rozdzielę swą duszę na części...*[6], gdzie obraz poety romantycznego wprowadzony został do tekstu bezpośrednio po filozoficznych rozważaniach o życiu, o tragicznym ludzkim losie, gdzie łącząc się z obrazem młodości oraz spokoju „daruje" on czytelnikowi nadzieję na wieczność:

A ty śpiewaj beztroski i młody
O jedynej, o wiecznej swej duszy
Przez ojcowskie przestępując progi.
Tego Puszkin niezmiennie nas uczy.

Więź z tradycją, łączoną z powrotem do Puszkina znajdziemy także w *Zeszycie z Michajłowskiego* Anatolija Kobienkowa[7], gdzie podmiot liryczny informuje czytelnika:

[…] zapomniawszy o wierszach zostać stróżem
w puszkinowskich ogrodach chcę
[…]
a w Michajłowskim inni stróże
polubią, zrozumieją mnie:
i gdy zawyje zamieć zimą
szklanice każdy wzniesie rad
i wypijemy za Puszkina,
za Annę Kern, za stary sad […]

odsyłając czytelnika do biografii Puszkina (Michajłowskie, Anna Kern) oraz do wspominanego już wiersza *Wieczór zimowy.* Właśnie do Puszkina zwraca się też Wiktor Serbski, prosząc wielkiego poprzednika o wybaczenie za „koślawy wers" („Wiem, że wers mój jest do niczego") i pozwolenie, a nawet zobowiązanie (nakaz) by napisać o tym, o czym „strach" mówić[8]:

Panie Puszkin proszę mi wybaczyć
Starcem jestem, o uprzejmość proszę,
Byś przeczytał i ocenić raczył
Wers koślawy, co na sercu noszę.
[…]
A już kiedy Pana tu nie było
Strach powiedzieć cośmy narobili.
[…]
Panie Puszkin, niechże Pan rozkaże,
Niech Pan każe mi napisać o tym.

---

[6] В.А. Берязев: *Поделю свою душу на части…,* http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2 &part=2.

[7] А.И. Кобенков: *Тетрадь из Михайловского*, http://kobenkov.ru/text/116.

[8] В.С. Сербский: *Просьба*, http://www.krasdin.ru/1999–5–6/s017.htm („День и ночь" 1999, nr 5–6).

Puszkin staje się tu symbolem, fundamentem tradycji, rękojmią prawdy, nie tylko w sensie artystycznym, ale także moralnym.

Oczywiście, nawiązania do najbardziej znanego rosyjskiego poety mogą włączać także bezpośrednie aluzje do konkretnych tekstów, jak w przypadku *Nie śmierć jest straszna, ale umieranie*… Władimira Jarcewa[9]. Słowa pierwszej strofy wskazują „pierwowzór", którym był wiersz Puszkina *Na wzgórzach Gruzji leży nocna mgła*[10]:

Nie śmierć jest straszna, ale umieranie.
I mgła, co nie na wzgórzach Gruzji.
Od dawna czułem wasze narastanie,
Przyjście przedśmiertnych mych aluzji.

Zwróćmy uwagę, że przeczucie śmierci traktowane jest tu jak obraz przeciwny Puszkinowskiemu, bo przecież w romantycznym tekście mgła nie jest straszna i nie zapowiada śmierci, przeciwnie – jej obraz łączy się z marzeniem, z nadzieją, wspomnieniem miłości. Dlatego w opisie mgły pojawiły się słowa „co nie na wzgórzach Gruzji". Prócz tego, trzeba zauważyć filozoficzną uwagę o istocie strachu: „Nie śmierć jest straszna, ale umieranie".

Takiego rodzaju rozważania możemy obserwować również w innych utworach współczesnych poetów, przy czym pretekstem dla zadumy nad życiem i śmiercią może stać się nie tylko Puszkin. Poza tym nie zawsze łączą się one z intertekstualnym nawiązaniem.

Zauważmy też, że zwrot ku Puszkinowi, traktowany jest jako szczególnego rodzaju powrót do klasyki, do tradycji, do źródeł. W pewnym stopniu pozwala to mówić o pokrewieństwie poetów, którzy stosują ten chwyt (intertekstualne aluzje do rosyjskich poetów ubiegłych stuleci) z poczwiennikami. Wypada jednak odnotować pewną różnicę. Przejawia się tu nie tyle naturalna więź z wiarą i ziemią, z patriotycznymi, a nawet w do pewnego stopnia nacjonalistycznymi tradycjami, ile z kulturą. Zawiera się ona w nakreśleniu przez współczesnych poetów drogi skierowanej z przeszłości w stronę dnia dzisiejszego i w przyszłość, ponieważ przyszłość właśnie budowana jest na klasycznej, tradycyjnej podstawie. W ten sposób odchodzące wczoraj przechodzi w jutro.

We współczesnej poezji jak już zauważaliśmy problematyka ta dość często łączy się z cytatem, bądź nawiązywaniem do innych rosyjskich poetów. W wierszach Sawwinych pojawia się na przykład utwór wyraźnie nawiązujący do twórczości Mariny Cwietajewej, przy tym rozpoczyna się on mottem wykorzystującym słowa z wiersza zmarłej poetki:

---

[9] В.И. Ярцев: *Не смерть страшит, но умирание*…, http://sibogni.ru/archive/51/612 (nr 9 2005).

[10] А.С. Пушкин: *На холмах Грузии лежит ночная мгла*…, [w:] tenże: *Полное собрание сочинений в десяти томах*. Т. 3. Изд. Наука: Ленинград 1977, s. 111; A. Puszkin: *Na wzgórzach Gruzji leży nocna mgła*. Tłum. J. Tuwim, [w:] tenże: *Dzieła*..., s. 412.

Jarzębiny gorącej
Gorzką kiść…[11]

Już ten cytat wskazuje emocjonalną więź podmiotu lirycznego z Cwietajewą, której życie skończyło się tak szybko. Jednak, nie odeszło, jeśli uwzględnimy, że po wielu latach, jakie upłynęły od jej samobójstwa, charakterystyczną dla niej symbolikę, charakterystyczne dla jej twórczości motywy i obrazy odnajdujemy w wierszach innej poetki. Wypada tu również zwrócić uwagę na przeniesienie do utworu powstałego współcześnie charakterystycznego dla Cwietajewej stylu, języka, metaforyki, a także typowych dla niej skondensowanych (skąpych) wypowiedzi. W utworach Sawwinych obserwujemy też charakterystyczne dla Cwietajewej, eufoniczne powtórzenia dźwięków wzmacniające emocjonalność, przede wszystkim spółgłoskowe połączenia z *-r-*, na przykład:

Tłumaczenie	**Oryginał**
Cz**erw**ona ja**rz**ębina **rwie warg**i do **krw**i	**Ря**бина **рот** бы мне **раз**била в **кр**овь –
Jas**krawo-krwa**wych jagód	**Гор**сть о**стр**о-**кр**овяных
garść zma**rz**niętych lśni…	мо**роз**ных ягод…
Tam las i ja**r**…, **dr**abina… i do domu	Там лес и дол… и лестница…
drzwi…	и **кро**в…[12]

Znajdujemy tu także typowe Cwietajewowskie oksymoroniczne opozycje: „**las i jar**”, „**wstydliwy i podniosły** ból”, „a w moich trzewiach – **lód i węgle**!…”, „w kręgu **błaznów i straszydeł”**. Zauważmy też, że słowa „las i jar” wywołują dodatkowe skojarzenia z prologiem do baśniowego poematu Puszkina *Rusłan i Ludmiła* („Tam las i jar są pełne widm”[13]). Prócz tego, rozpatrywany wiersz kończą, sprawiające wrażenie rwących się, słowa: „lecz nawet śmierć…”, co pozwala czytelnikowi domyślać się, że śmierć (nawet śmierć) nie zawsze i nie wszystko zwycięża.

Kolejną „literacką bohaterką”, która pojawia się w utworach Sawwinych jest Anna Achmatowa. Podobnie jak w przypadku nawiązań do Cwietajewej, tu również współczesny tekst jakby nabierał charakterystycznych cech stylu najbardziej znanej rosyjskiej poetki. W utworach Sawwinych obserwujemy wypowiedzi przypominające słowa i obrazy znane z wierszy Achmatowej. Przytoczmy w tym miejscu pierwszą strofę wiersza *Czemu ręka twoja w czarnej rękawiczce*...:

Czemu ręka twoja w czarnej rękawiczce?
Chcesz ukoić rozpalone skronie,

---

[11] Por.: М.О. Саввиных: *Рябина рот бы мне разбила в кровь*, http://www.list. krasdin.ru/writers/savvinyh/s08.shtml i М.И. Цветаева: *Красною кистью Рябина зажглась*, http://www.stihi-rus.ru/1/Cvetaeva/60.htm.

[12] Tamże.

[13] A. Puszkin: fragment poematu *Rusłan i Ludmiła*. Tłum. Jan Brzechwa, [w:] A. Puszkin: *Bajki*. Książka i Wiedza – Raduga: Warszawa–Moskwa 1987, s. 5.

I zeszyty rozrzucić jak liście.
Ciepłym tchnieniem ogrzać moje dłonie?[14]

Pojawiające się tu rękawiczkę i zeszyt dość często znajdujemy w poezji Achmatowej. Co więcej, słowa Sawwinych można porównać na przykład z wierszem *Ty przyszedłeś pocieszyć mnie, miły*..., gdzie podmiot liryczny ukazany jest jako umierający i gotowy na śmierć:

Już myślałeś, że martwą zastaniesz
I przyniosłeś wianuszek na czoło.
[…]
Co mi teraz ta śmiertelna trwoga![15].

Odnotujmy również, że wiersz *Czemu ręka twoja*... dzięki wzmacniającym emocjonalność pytaniom retorycznym, wykrzyknieniom, powtórzeniom, wypowiedziom przypominającym zaklęcia, sprawia wrażenie dialogu:

Jam **gotowa, gotowa, gotowa**
Twoją być aż do dnia ostatniego;
Wymów **tylko** jedno wieszcze słowo,
Tylko użycz mi płaszcza mnisiego,
Tylko daj mi nieśmiertelne róże
Tylko kostur sękaty włóż w ręce.

Taką gotowość na śmierć znajdziemy także w *Requiem* Achmatowej:

Padło słowo w kamieniu ciosane
Na mą żywą pierś, niosąc zagładę.
To nic, **byłam przygotowana**.
Dam sobie jakoś z tym radę[16].

Nie sposób nie zauważyć charakterystyczne dla Achmatowej, nieoczekiwane rozwiązanie, kiedy rozmówczynią podmiotu lirycznego okazuje się personifikacja śmierci:

Ale ona spokojnie milczała,
Tylko ręką powiodła po twarzy –
Oczodoły przepastne spojrzały
Na mnie z czaszki kościanej bez skazy[17].

---

[14] М.О. Саввиных: *Что рука твоя в темной перчатке*..., http://www.list. krasdin.ru/writers/savvinyh/s08. shtml.

[15] А.А. Ахматова: *Сочинения*. Т. 1 *Стихотворения и поэмы*. Москва: Художественная литература: 1986; A. Achmatowa: *Ty przyszedłeś pocieszyć mnie, miły*... Tłum. S. Pollak, [w:] *Pięciu poetów*. PIW: Warszawa 1975, s. 152.

[16] A. Achmatowa: *Requiem*. Tłum. L. Lewin, [w:] A. Achmatowa, N. Gumilow, O. Mandelsztam: *Akme znaczy szczyt*. Czytelnik: Warszawa 1986, s. 301.

[17] М.О. Саввиных: *Что рука твоя в черной перчатке*, http://www.list.krasdin.ru/writers/savvinyh/s08.shtml.

I znowu, z jednej strony łączące przeszłość i przyszłość więzi intertekstualne, a z drugiej – jednostronna rozmowa ze śmiercią, którą prowadzą obie poetki. Właśnie taka rozmowa pojawiła się w cytowanym wcześniej *Requiem*:

> I tak przyjdziesz… dlaczego nie w najbliższym z dni?
> Ciężko mi… Czekam na czas twojej chwały.
> Już pogasiłam światła, otworzyłam drzwi
> Tobie, tak prostej i takiej wspaniałej[18].

Oczywiście, nie zawsze upływ czasu wiąże się z tradycją literacką i z odniesieniami do konkretnych tekstów czy do konkretnych, znanych poetów. Zagadnienie to można rozpatrywać również jako problem filozoficzny, jak w wierszu rozpoczynającym się słowami „Oto wszystko, co po nim zostało". Nie zagłębiając się w biograficzne konteksty, o tekście tym można mówić jako o próbie zrozumienia śmierci, pojednania się z nią i z Bogiem, do którego zwraca się liryczna bohaterka wiersza: „A zdawało się, Boże, zdawało". Ostatnie słowa pozwalają jednak wątpić w owo pojednanie, niezależnie od tego, że dowodzą one wiary w przechodzenie życia doczesnego w życie wieczne:

> Oto wszystko, co po nim zostało
> Na ziemi…[19]

Przecież, to właśnie na Ziemi prawie nic nie zostało. Otwierające wiersz słowa, odczytywane jako emocjonalne wyrażenie żalu, dzięki dopełniającej je końcowej frazie zmieniają się w słowa nadziei.

Upływ życia obserwujemy w utworach utożsamiających ludzką egzystencję i psychikę z przyrodą (naturą), przede wszystkim ze zmianą pór roku. Przyjrzyjmy się w tym kontekście wierszowi Sawwinych noszącemu tytuł *Październik*, gdzie znajdujemy porównywane z jesienią, a jednocześnie ze śmiercią obrazy końca, ruiny, zniszczenia, rdzewienia. Rdzewieje jednak nie metal, ale prawdy absolutne (istota rzeczy). Poza tym w tekście pojawia się obraz Żyda Wiecznego Tułacza – wiecznego podróżnika, co zmusza odbiorców do łączenia wiersza z rozważaniami o przemijaniu i przemianie wszystkiego. Co więcej, obserwujemy tu niezwykle interesujący obraz kamienia wrzuconego do dzbana, a więc utraconego, który jednak „rozbija wszystko w pył", co może oznaczać, że żyje. Podkreślmy też kończący wiersz oksymoroniczny obraz ogni, które pojawiły się w oknach tawerny Lillasa Pastii. Owa niejednoznaczność kryje się w aluzji do życia kreowanej w obrazie ognia oraz tawerny, gdzie piją, tańczą i śpiewają, a także w skojarzeniach, które prowokują myśl o śmierci przejawiającej się w brudzie okien oraz w napomknieniu o tawernie, z której droga prowadzi na śmierć bohaterów Georgesa Bizeta: Don Jose i Carmen.

---

[18] A. Achmatowa: *Requiem*…, s. 303.

[19] М.О. Саввиных: maszynopis.

Wypada tu zauważyć, że twórczość Sawwinych jest tak silnie nasycona elementami intertekstualnymi, że w jednym wierszu możemy odnaleźć aluzje do realiów odnoszących się do różnych kultur. Dobrym przykładem jest wiersz *Odczuwam ogrom odpowiedzialności za Homera*[20], gdzie nawiązania do kultury starożytnej Grecji przeplatają się z elementami charakterystycznymi dla Rzymu (na przykład pomnik wzniesiony przez Horacego). Ponadto ostatnie słowa tego tekstu „Kamienie ostatniej pamięci we wnękach twoich układam…" przywodzą na myśl żydowską tradycję kładzenia kamieni na grobie na znak pamięci o zmarłym. Oczywiście, takiego rodzaju „przemieszanie kultur" obserwujemy również u znakomitego poprzednika współczesnej poetki – Mandelsztama, co widać choćby w jego wierszu *Wróć, Leo, w kazirodcze łono*...[21], gdzie odnajdziemy zarówno mitologiczną (grecką) piękną Helenę, jak i starotestamentową Leę, a poza tym nawiązania do innych postaci pochodzących z tych samych kultur (źródeł).

Warto też odnotować istnienie tekstów, które nawiązują do twórczości poetów należących do innych językowo-kulturowych systemów. Za przykład posłużyć może wyraźnie odnoszący się do utworu Sylwii Plath *Jestem pionowa* (*I am vertical*) wiersz Sawwinych *Twoje marzenie – stać się drzewem*… Porównajmy tekst Plath w polskim przekładzie:

Lecz wolałabym być pozioma.
Nie jestem drzewem zakorzenionym w ziemi,
Ssącym minerały i macierzyńską miłość[22]

i słowa syberyjskiej poetki:

Twoje marzenie – stać się drzewem. Ono,
Takie pionowe jest, takie na przestrzał,
W łaskawej w ziemi jest zakorzenione.

Jeśli jednak podmiot liryczny Plath twierdzi, że pragnie stać się poziomy, ponieważ tylko wtedy stanie się potrzebny („będę potrzebna, gdy się położę na zawsze"), to podmiot liryczny Sawwinych ma wątpliwości co do własnych pragnień:

Jak czasu, tak stałego… Twoje trwa
Marzenie – i ulecieć i zostać
I biec i wołać… stanąć – i się rozpaść
Być oraz nie być. Kochać oraz nie.
A ja…

[20] М.О. Саввиных: *Я ощущаю – страшную! – ответственность за Гомера*, http://www.krasdin.ru/2005–7–8/s014.htm.

[21] O. Mandelsztam: *Wróć Leo, w kazirodcze łono*... Tłum. M. Leśniewska, [w:] tenże: *Poezje*…, s. 175. Por.: О.Э. Мандельштам: *Вернись в смесительное лоно…,* tenże: *Poezje*…, s. 174.

[22] S. Plath: *Jestem pionowa*. Tłum. T. Truszkowska, [w:] S. Plath: *Liryki najpiękniejsze*. Toruń 2000, s.21.

Podkreślmy, że prócz wyraźnie odczuwanego tu nawiązania do Shakespeare'owskiego „Być albo nie być" (Być oraz nie być) przytoczone wersy kojarzą się z jeszcze innym wierszem Plath – *Kobieta Łazarz*, w którym podmiot liryczny przyznaje, że jej marzeniem jest nie tyle śmierć, czyli „nie bycie", ile chęć umierania (właśnie tak, w formie niedokonanej, podkreślającej proces), a więc „bycie":

Umieranie,
Jest sztuką, jak wszystko inne.
Ja robię to nadzwyczaj dobrze.

Umiem uczynić to piekłem,
Umiem uczynić czymś realnym,
Można rzec, że **mam powołanie**.
[…]
Powrót w dzień[23].

W podobny sposób wykorzystał intertekst jeden z poetów najmłodszego pokolenia, Iwan Klinowoj. W jego poezji można odnaleźć stosunkowo liczne wiersze poświęcone określonemu poecie, na przykład *Do portretu czasów* poświęcony pamięci Brodskiego, gdzie napotykamy charakterystyczne dla tego autora obrazy bohaterów z literatury starogreckiej (Homer, Odyseusz) oraz problematykę (upływ czasu, niszczenie świata)[24]. Pojawiają się tu także aluzje do nieuniknionej wtórności własnych wierszy towarzyszące skonkretyzowanym nawiązaniom, jak w wierszu *Antyczność*[25]. Odnosi się to do słów: „Pisząc «statki» od razu rozumiem swą wtórność". Chodzi o spis greckich statków ruszających na Troję z *Iliady* Homera, gdzie pojawia się aż 1186 nazw okrętów. Jednak słowa Klinowoja kojarzą się również z wierszem Mandelsztama:

Bezsenność. Homer. Naprężone żagle.
Spis statków przeczytałem do połowy[26].

Ponadto jego słowa „Nieprzydatne ręce… Homerowi się nawet nie śniło" przywodzą na myśl inny Mandelsztamowski wiersz: *Za karę, że rąk twoich nie potrafiłem zachować*[27] i obraz kojarzący się z Wojną trojańską.

---

[23] S. Ptath: *Kobieta Łazarz*. Tłum. T. Truszkowska. Tamże, s. 42–43.

[24] А.В. Клиновой: *К портрету времени*, http://ilyadom.russ.ru/dit2holl/dit2granpri/20010621–klinovoj.html.

[25] А.В. Клиновой: *Античность*, http://ilyadom.russ.ru/dit2holl/dit2granpri/20010621-klinovoj.html.

[26] О.Э. Мандельштам: *Бессонница. Гомер. Тугие паруса*… W: Op. cit., s. 114; O. Mandelsztam: *Znowu bezsenność. Homer*… Tłum. S. Pollak, [w:] Tamże, s. 115.

[27] О.Э. Мандельштам. *За то, что я руки твои не сумел удержать*, [w:] tamże, s. 196; O. Mandelsztam: *Za karę, że rąk twoich nie potrafiłem zachować*… Tłum. M. Leśniewska, [w:] tamże, s. 197.

Przytoczmy w tym miejscu jeden z najbardziej charakterystycznych, a jednocześnie, jak się wydaje, najbardziej „widoczny" przypadek wykorzystania przez Klinowoja Mandelsztamowskiego obrazu z wiersza *Weź z dłoni moich, niech ci radość niesie…*:

I. Klinowoj[28]	O. Mandelsztam[29]
…A ty dzień cały taki niewesoły, Że nawet niebo z zadartymi brwiami, **I umierają już maleńkie pszczoły,** Które o zmroku latają między nami…	Zostały nam jedynie pocałunki Puszyste niby małe **pszczółki**, które, Ul opuściwszy**, umierają młodo**.

7.2. Kołowrót czasu – życie i śmierć

Wróćmy jednak do rozważań o śmierci, która dość często staje się tematem wierszy interesujących nas poetów, o czym już wspominano. Z jednej strony śmierć ukazywana jest jako nierozłączna część życia, jego zwieńczenie, przecież: „Na wszystko przyjdzie czas" – pisze Kobienkow[30], a z drugiej strony okazuje się ona pretekstem dla rozmyślań o losie człowieka. Spróbujemy więc przeanalizować jej obraz poetycki, jaki pojawia się w tekstach współczesnych syberyjskich poetów.

Rozpoczniemy od utworu Aleksandra Sokolnikowa, którego pierwsze słowa brzmią: „Odchodząc pamiętaj / zgasić światło w mej duszy"[31]. Do końca nie wiadomo, o jakiego rodzaju „odejściu" myśli podmiot liryczny, lecz niezależnie od tego, co i kto odchodzi, odchodzi też szczęście, a nadchodzi „żałosna starość" („I błyskawicy wplata siwy włos / w cienki warkoczyk śmierci"), zbliża się śmierć („ze śmiercią jesteśmy za pan brat"). Możliwe, że dlatego właśnie podmiot liryczny chce umrzeć wraz z jej odejściem (ze śmiercią?).

Z kolei Kobienkow w przywoływanym już *Na wszystko przyjdzie czas…*, zastanawiając się nad upływem czasu i jego kołowrotem wskazuje na pewną bezradność. Nie można przecież nic zmienić, skoro „na wszystko przyjdzie czas", „przyjdzie termin", „przyjdzie godzina". Poeta wzmacnia efekt osiągany dzięki tym słowom, powtarzając je wielokrotnie, jak zaklęcie:

---

[28] И.В. Клиновой: *А ты весь день какой-то невеселый…*, http://magazines.russ.ru/din/2006/11/kl7.html („День и ночь" 2006, nr 11–12).

[29] О.Э. Мандельштам: *Возьми на радость из моих ладоней…*, tamże, s. 190; O. Mandelsztam: *Weź z dłoni moich, niech ci radość niesie…,* Tłum. S. Pollak, tamże, s. 191.

[30] А.И. Кобенков: *Всему свой час…*, http://poetry.liter.net/kobenkov1 html.

[31] А.А. Сокольников: *Уходя не забудь…*, http://www.krasdin.ru/2001–1–2/s251.htm („День и ночь" 2001, nr 1–2).

Na wszystko przyjdzie czas. Dzisiaj jest czas papieru […];
Na wszystko przyjdzie czas. Dzisiaj jest duszy czas […];
Na wszystko przyjdzie czas. A dzisiaj jest czas wina […];
Czas nadszedł, do pałaców już zbiega się hołota […].

Dzięki temu odbiorca nie dziwi się czytając ostatnie słowa wiersza. Przecież na wszystko przychodzi kolej:

A kiedy się spotkamy, zabraknie naszych łez,
By życie opłakiwać, które naprawdę żyje…

Zauważmy, że interesujący nas motyw kołowrotu czasu i śmierci jako naturalnego zakończenia – przedłużenia życia znajdujemy w innych jeszcze utworach Kobienkowa, na przykład w wierszu *Góra wybuchnie i w step się rozwinie*..., gdzie czytamy:

Wiatr przychodzi i wiatr odchodzi,
Życie wciąż się powtarza przez śmierć[32].

Podkreślmy przy tym, że z obrazem, namalowanym przez Kobienkowa łączy się obraz poetycki obecny w jednym z utworów Klinowoja. Poeta odwołuje się tu do słów lidera grupy „Nirvana" Kurta Cobaina: „We can plant a house / We can build a tree", które stały się mottem jego tekstu, jednak wiersz niewątpliwie można też łączyć z rozpatrywanym wcześniej wierszem Kobienkowa. Sprzyjają temu powtarzające się na wstępie jego wypowiedzi poetyckiej słowa:

Jest czas budować drzewo,
Jest czas hodować dom,
Jest czas by odejść z niego

i wieńczące ją:

Przychodzi czas, by pytać
I czas by odpowiadać,

a także nawiązanie do upływu życia:

Lecz żyć
Będziemy długo, tyle
Ile długości odmierzono […].

[32] А.И. Кобенков: *Вспыхнет гора и во степь развернется*..., http://www.sibogni.ru/archive/41/473 („Сибирские огни" 2004, nr 11).

Rozpatrując ten tekst, trzeba jednak niewątpliwie uwzględnić, że Klinowoj poszerza swą myśl i oprócz rozważań o życiu wprowadza do wiersza intertekstualną aluzję do znanej rockowej grupy.

Wracając natomiast do Kobienkowa przypomnijmy wiersz *Człowiek się rodzi, na męża wyrasta…*[33], gdzie ukazana została historia życia zgodna ze słowami, że „na wszystko przyjdzie czas". To obraz specyficznego kołowrotu ludzkiego życia. Bohaterem Kobienkowa jest każdy człowiek – rodzi się on, dorośleje, a kiedy okazuje się, że nikomu już nie jest potrzebny: „ani sobie, ani córce, ani ziemi", człowiek „uczy się płakać" i w końcu „staje się prochem", bo przecież właśnie po to pojawił się na świecie. W końcu, jak pisze poeta: „i jemu jest dobrze i dobrze jest ziemi". Z obrazem tym łączą się słowa z cytowanego już Kobienkowskiego *Autoepitafium*[34]:

I już nic nie pozostało –
Tylko kamień, piach i proch
Tylko moja studnia mała,
Co od skroni prosto w bok.

Warto tu zwrócić uwagę na słowa „nic nie pozostało". Taki właśnie stosunek do śmierci obserwujemy też u Anatolija Sobiennikowa, który w *Sic transit gloria mundi!*[35] zastanawia się nie tylko nad istotą śmierci, ale także zapomnienia:

Nie zostało nic poza grobami
Zabici. Pochowani. Zapomniani.
Jak wicher przelatują przez równiny –
Wielkie czyny.

Bezpośrednie zwrócenie się poetów ku tekstom religijnym obserwowaliśmy już wcześniej, w partiach pracy poświęconych powrotowi do tradycji, historii i prawosławia. Obecnie zauważamy je w tekstach innego rodzaju – w poetyckich rozważaniach o przemijaniu czasu i ludzkiego życia. We współczesnej poezji pojawia się stosunkowo dużo takich właśnie utworów. W twórczości wspomnianego przed chwilą Sobiennikowa można wskazać choćby takie jak *Motyw eklezjastyczny*[36] czy też *Eklezjasta*[37]. W pierwszym z nich nie tylko całe życie człowieka, również świat okazuje się niczym, prochem, skoro:

---

[33] А.И. Кобенков: *Человек рождается, вырастает в мужа…*, http://magazines.russ.ru/novyi_mi/2000/7/koben.html („Новый мир" 2000, nr 7).

[34] А.И. Кобенков: *Автоэпитафия*, http://exlibris.ng.ru/lit/2007–11–01/7_news.html („Независимая газета" 01.11.2007).

[35] А.С. Собенников: *Sic transit gloria mundi!*, [w:] А. Собенников: *Sic transit…* Редакционно-издательский отдел Иркутского гос. ун-та: Иркутск 2002, s. 44.

[36] А.С. Собенников: *Екклесиастический мотив*, [w:] А. Собенников: *Свет*. Редакционно-издательский отдел Иркутского гос. ун-та: Иркутск 1999, s. 40.

[37] А.С. Собенников: *Еклесиаст*, [w:] А. Собенников: *Sic transit…* Редакционно-издательский отдел Иркутского гос. ун-та: Иркутск 2002, s. 56.

[…] do wymiarów krypty grobowej
Skurczy się przestrzeń i czas.

W drugim natomiast pojawiają się znane apokaliptyczne obrazy: strach, płacz, księżyc, lecące we wszystkie strony ptaki, rozbiegające się zwierzęta, a prócz tego spotykana w wielu innych rozpatrywanych już tekstach studnia, z której jednak nikt się już nie napije.

Zwróćmy też uwagę na wiersz Kobienkowa, który wykorzystuje religijną symbolikę, w tym cytat: „Z łoża i snu podźwignąłeś mnie, Boże" pochodzący z modlitwy porannej *Tropariony triadikony* i zbudowany na wzór tej właśnie modlitwy. Porównajmy pierwsze wersy obu tekstów:

A. Kobienkow	***Tropariony triadikony***
I z łoża i snu dźwignąłeś mnie, Panie, zabij moje ciało, zbaw mą duszę za nie[38]	Z łoża i snu podźwignąłeś mnie, Boże, oświeć mój umysł i serce, i otwórz moje usta[39]

Wiersz Kobienkowa rozpoczynają modyfikowane w niewielkim stopniu słowa modlitwy. Następnie pojawiają się prośby-zaklęcia, a także opis działań podejmowanych przez modlące się „ja", wykorzystujący powtórzenia leksykalne i syntaktyczne, na przykład: „zabij moje ciało, ale wybaw duszę", „duszę moją skradnij, i roztrwoń me serce, a ja swoje oczy – w pusty sufit wzniosę, / a ja swoje noce – w węzełeczku noszę"). Wszystko wieńczą semantycznie utożsamiane obrazy nieba i ziemi, ziemskiego i niebiańskiego życia: „ścieżka na ziemi i ścieżka w niebiesiech…" (w oryginale starocerkiewnosłowiańska forma – *в небеси*) oraz modyfikowany modlitewny cytat: „Z łoża i prochu podźwignąłeś mnie, Boże…" Tekst Kobienkowa można uznać za współczesną modlitwę leżącego na łożu śmierci. Jednak, modlitwę tę można też odczytywać jako prośbę o przywrócenie umierającemu życia na ziemi. Przecież ścieżki na ziemi i w niebie utożsamiają się, a na miejscu słów „z łoża i snu" pojawiły się „z łoża i prochu", a więc mające nastąpić zmartwychwstanie może być dwojakiego rodzaju.

Inne spojrzenie na śmierć i umieranie znajdujemy w wierszu *Najspokojniejsze na świecie muzeum*[40]. Utwór ten wpisuje się w nurt poetyckich rozważań o pamięci. Jeśli Puszkin, na wzór Horacego pozostawił przyszłym pokoleniom swój pomnik, niebędący dziełem rąk, Mandelsztam opisywał ulicę Mandelsztama, Achmatowa, przewidziawszy swój pomnik pozwoliła postawić go jedynie tam, gdzie, jak pisała: „przestałam trzysta godzin pod zamkniętą bramą"[41], to Kobien-

[38] А.И. Кобенков: *Из одра и сна воздвигл мя еси…*, http://magazines.russ.ru/novyi_mi/2000/7/koben.html („Новый мир" 2000, nr 7).

[39] *Tropariony triadikony*, http://www.prawoslawie.pl/page/20,modlitwy-anne.

[40] А.И. Кобенков: *Самый тихий на свете музей*, http://kobenkov.ru.

[41] A. Achmatowa: *Requiem…*, s. 311.

kow jedzie do swego muzeum: „Oto jadę do muzeum Kobienkowa". Z drugiej zaś strony śmierć, o czym nie mówi się tu wprost, daruje lirycznemu podmiotowi wiersza spotkanie z bliskimi, których już nie ma:

i otwiera mi drzwi do muzeum
moja droga, stareńka już mama

Chciałoby się zapytać, któż lepiej zatroszczy się o muzeum, o pamięć o synu, jeśli nie matka, ale ją przecież Kobienkow odprowadził ją już w ostatnią drogę i można powiedzieć, że uczynił to niejako w „mandelsztamowskim duchu". Porównajmy:

O. Mandelsztam

Ta noc jest nieodwracalna,
Ale u was jasno jeszcze.
Nad wrotami Jeruzalem
Czarne słońce oto wzeszło.
[…]
Nie znający sakramentów,
Pozbawieni daru łaski,
Żydzi w swym przybytku świętym
Opłakali proch niewiasty.

I nad **matką** zawodziły
Izraelskich modłów tony.
Ja w kolebce się zbudziłem,
Czarnym słońcem namaszczony[42].

A. Kobienkow

Nie zmartwieni, lecz zwolnieni
z myśli o codziennym trudzie
mamę moją szli pożegnać
deszczyk, **słonko**, jacyś ludzie.
[…]
jak ją wołał brzeg daleki
wychwalając inne życie,
jak w sypialni komunalnej
za nią **poryczeliśmy się**,
[…]
Nie zapomnę – byłbym gnidą,
gdy dzwonili łopatami
smród cmentarny mnie owionął
śmierci, która była z nami…[43]

W obu tekstach obserwujemy podobne opisy pogrzebu matek, w obu pojawia się słońce, płacz – modlitwa i słowa, mówiące o pamięci, która zostanie z bohaterem wiersza na zawsze. Zmienia się jednak język oraz obrazy poetyckie. W tekście Mandelsztama można zaobserwować patetyzację wypowiedzi, czemu służy wprowadzenie przestarzałych leksemów i form leksykalnych, choćby takich jak: благодать, июдеи, прах, израильтяне (łaska, Judejczycy, proch, Izraelici). W wierszu Kobienkowa, przeciwnie – zauważamy dążenie do kolokwializacji języka, czemu sprzyjają potoczne formy: печалуясь, обреветься (smucić się, poryczeć się); zdrobnienia typu: deszczyk, słoneczko i zgrubienia: гад, смрад (gad, smród). Ponadto, jeśli w utworze Mandelsztama modlitwa za zmarłych odmawiana jest „w przybytku świętym", to w wierszu Kobienkowa pozostali przy życiu

[42] O. Mandelsztam: *Ta noc jest nieodwracalna…* Tłum. M. Leśniewska, [w:] Op. cit., s. 143.

[43] А.И. Кобенков: *Не печалуясь нимало…*, http://magazines.russ.ru/druzhba/2006/10/ko3-pr.html („Дружба народов" 2006, nr 10).

poryczeli się „w sypialni komunalnej", jeśli u akmeisty wschodzi „czarne słońce" – symbol apokalipsy, to we współczesnym tekście jest to słonko odprowadzające mamę na wieczny spoczynek. W obu przypadkach można także rozpatrywać ślad, jaki pozostawia na żywych śmierć. Jeśli w wierszu Mandelsztama pojawiła się tylko aluzja do zapowiadanego nieszczęścia: „I w kolebce się zbudziłem, / Czarnym słońcem namaszczony", to w utworze Kobienkowa śmierć i jej cmentarny smród uderzają w podmiot liryczny i nie może on już zapomnieć tego wrażenia. A więc na obu lirycznych bohaterach śmierć (śmierć matki) pozostawia swój cień.

Dość często w rozpatrywanych przez nas wierszach pojawia się też przeczucie własnej śmierci. Znajdziemy je na przykład u Aleksandra Ałszutowa[44], który łączy motyw śmierci z zimą i chłodem: „Mocny tej zimy mróz", zniszczeniem: „Domek mój bardzo zgrzybiały", z samotnością i tęsknotą po rodzinnych stronach: „Daleko jest rodzinny mój dom…" (w przypadku Ałszutowa nie jest to Syberia), a także z przemijaniem sił twórczych:

> Wiersze rzadko do mnie przychodzą,
> Muszę zdążyć napisać prozę!

Wszystko to prowadzi podmiot liryczny do wieńczących wiersz, „pointujących" go słów:

> Spotkam was na tamtym świecie,
> Bo przecież umrę niebawem.

Z kolei „ja" liryczne Kobienkowa, przeczuwając śmierć, zwraca się do ukochanej:

> A ty **przeżyjesz mnie**, więc spiesz
> póki się życie toczy,
> aniele, **przeżyć ze mną deszcz**,
> podróże i obłoki,
> bez, który dzisiaj **kwitnąć** ma,
> – **odkwitnie** jutro w kurz,
> i flet, co słodkie pieśni **gra**,
> a **j**utro **zgra** się już,
> **i śmierć, co przyjdzie kiedy chce**
> **do dziadka wiodąc mnie**…[45]

W tym przypadku również możemy dyskutować o kołowrocie czasu. Wszystko przychodzi i wszystko odchodzi, zaczyna się i kończy. Śmierć z kolei, okazuje się drogą prowadzącą do przodków. Może się ona okazać nawet „upragnioną na-

[44] А.Я. Алшутов: *Домик мой становится утлым*…, http://www.kreschatik.nm.ru/21/22.htm.

[45] А.И. Кобенков: *И ты меня переживешь…,* http://2006.novayagazeta.ru/nomer/2006/69n/n69n-s41.shtml.

grodą", jak w tekście *Jesień: żółci cień na bieli*…[46], gdzie śmierć przychodzi wraz z jesienią. Ciekawe, że w tym właśnie wierszu, który został zbudowany w formie spisu (listy) tego, co mija i tego, co się staje, znajdujemy typowe jesienne barwy (żółć i rdza), a na ich tle ukazana została bezużyteczność człowieka. Natomiast szczęście okazuje się być połączeniem życia i śmierci, co jednak nie jest możliwe:

Jesień: żółci cień na bieli,
śpiew jaskółki błękit ścieli,
osypisko: rdzawa trawa…
[…]
jęk: daremny los człowieka
który się zagubił…
[…]
szczęście: razem – śmierć i życie…
lecz nie sięgniesz jednocześnie,
nie znajdziesz w niebycie…

Zauważmy, że jesień stereotypowo łączy się z problematyką śmierci, przemijania życia, choroby i dlatego właśnie obrazy podobne do tych, widzianych u Kobienkowa, znajdziemy również w twórczości innych poetów, na przykład Bieriaziewa, który w wierszu *Studziennego chłodu ceber*...[47] pisał:

Jesienne krzaki gubią liść czerwony
I sypią czerwień w dwie złożone dłonie.
[…]
Jak cicho ulatuje moje życie,
Jak ptaka ślad w dojrzałym ginie życie.

Widzimy to również w poezji Sobiennikowa, w którego *Pieśni jesiennej*[48] umiera wszystko. Jesień charakteryzowana jest tutaj jak: „czas smutku i szczerego bólu", a podmiot liryczny pogodzony jest z oczekującym go nieuchronnie fatalnym losem: „być szczęśliwym nie jest w naszej mocy" i śmiercią: „zmarła miłość i my też umrzemy".

Temat przemijającego życia obserwujemy również w wierszach Sokołowa, na przykład w *I ani się obejrzysz, jak życie równik minie*...[49], gdzie podobnie jak u Ałszutowa naszkicowany został obraz samotności: „miasto moje za pagórkiem

[46] А.И. Кобенков: *Осень: желтое на белом*..., http://poetry.liter.net/kobenkov1.html. „Литературный арьергард".

[47] В.А. Берязев, *Колодезного холода бадья*..., http://www.sibogni.ru/archive/70/836 („Сибирские огни" 2007, nr 4).

[48] А.С. Собенников: *Осенняя песня*, [w:] А. Собенников: *Свет*. Редакционно-издательский отдел Иркутского гос. ун-та: Иркутск 1999, s. 60.

[49] А.Е. Соколов: *И сам не заметишь, как жизнь переедет экватор*, http://www.hrono.ru/text/2004/soko l0304.html („Сибирские огни" 2004, nr 3).

ginie", „Zrywając śluby duszy z niesterowalnym rozumem", „Dla związku naszego wyczerpałem już kredyt u przyjaciółki", widzimy tu także aluzje do zniszczenia, wyczerpania: „I z lustra wciąż wzrokiem badawczym przygląda ci się konserwator", „Kwitnie reumatyzm", do zbliżającego się nieszczęścia: „A rano firmową swą puszkę otworzy Pandora", „żółte ptaki startują z przepełnionych gałęzi", „żółte dzieci są dumne z konserwowego państwa", gdzie wykorzystano charakterystyczne dla żółtego koloru skojarzenia z nieszczęściem oraz metaforę „konserwowe państwo" – państwo zapakowane do puszek konserwowych. W tym przypadku śmierć staje się upragnioną i oczekiwaną:

> Niebiańskiej muzyki spróbować mi daj na ostatek,
> Od piórka jest lżejsze rozstanie z nie wartym nic życiem.

Z kolei Bieriaziew w wierszu *Gdy braknie sił by żyć i by umierać*[50] pisze:

> Nie jesteś wolny od miłości, strachu.
> A póki nie ma szczęścia, śmierci nie ma.

Słowa te przypominają także powstałe w ostatnich dziesięcioleciach aforyzmy Anatolija Pierierwienki[51], których tematem stała się między innymi problematyka życia i śmierci. Przytoczmy w tym miejscu trzy spośród tych specyficznych myśli:

> Tylko dzięki śmierci, ludzkie życie staje się artystycznie spointowanym utworem;

> Życie jest snem. Umrzeć oznacza przebudzenie;

> Umrzeć świadomie można tylko będąc zdrowym i w pełni życia. Na łożu śmierci na wszystko jest już za późno, nawet na śmierć.

We wszystkich tych wypowiedziach pobrzmiewa nie tyle pogodzenie się z myślą o nieuchronności śmierci, ile jej akceptacja jako tego punktu zwrotnego, dzięki któremu życie nabiera znaczenia, osiąga pełnię. Z jednej strony, śmierć traktowana jest tu jako zakończenie życia, które można ocenić tylko świadomie ją przyjmując (będąc zdrowym), z drugiej strony jako jego początek (śmierć – przebudzenie).

Niestety, życie ukazywane w omawianych wierszach okazuje się gorsze od śmierci, to kłamstwo, fałsz i dlatego właśnie poeci widzą nadzieję w śmierci. Zacytujmy w tym miejscu Borysa Ukaczina, który pisał:

---

[50] В.А. Берязев: *Когда нет сил ни жить, ни умирать…,* http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=2.

[51] А.Б. Перервенко: *Собрание афоризмов*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=15.

I zda się – całe życie
to tylko fałsz,
Jedynie Śmierć,
być może nie oszuka[52].

Możliwe, że te pesymistyczne nastroje związane są z poczuciem straty, nieszczęścia, które spotkało ojczyznę, degradacji najcenniejszych warstw społeczeństwa, przede wszystkim inteligencji. Jak twierdzi Michaił Wiszniakow[53]:

Rosyjska inteligencja klepie biedę
i próbuje na pomysł wpaść jakiś
w świecie, w którym sąsiadują przez miedzę
białe wille i czarne baraki.

Poeta zwraca uwagę na kontrasty obserwowane w Rosji, którą nazywa „zdziczałym krajem", gdzie: „władza własną władzą jest pijana" i „Nie ma na ziemi bractwa dla poetów":

najwartościowsi i najuczciwsi
skazani są na wymieranie.

Chodzi tu nie tyle o śmierć jednego człowieka, ile o śmierć wszystkiego, co dobre i piękne. Przecież niezależnie od tego, że „Koń czarny od strajków jest straszny" – „wykarmią go resztkami", natomiast „Koń biały umrzeć musi".

Z tematyką tą łączy się obraz śmierci ukazywanej przez pryzmat dnia dzisiejszego i codzienności. Śmierci, która jak gdyby przestaje znajdować się w centrum uwagi i traci swój metafizyczny sens. Doskonałym przykładem takiego jej potraktowania wydaje się wiersz Nieczajewa *Umierasz*[54], w którym z jednej strony pojawia się ktoś umierający, a z drugiej zwyczajne życie: radio, ludzie grający w warcaby. Przy czym, to właśnie umierający, choć nikt nie zwraca na niego uwagi: „Nikt ci pościeli nie poprawi", pyta:" A kto ma damkę?". Właśnie on, którego głos „jeszcze nie odszedł w jutro, lecz nie ma go już w dzisiaj" interesuje się życiem, chociaż owo życie – rzeczywistość nie interesuje się nim, a jego śmierć jest wszystkim obojętna.

W wierszach Antona Nieczajewa, reprezentanta młodego pokolenia syberyjskich poetów, obraz śmierci wiąże się nie tylko z człowiekiem. W dzisiejszej rzeczywistości umiera wszystko, co jest mu drogie. Na przykład w wierszu *Nie mam domu* zniszczeniu uległo zarówno życie, jak i więź z tradycją: „Z dachu domu zdjęto słomę", natomiast „żuraw studzienny":

---

[52] Б.У. Укачин: *Сегодня я один, ни трезв. Ни пьян…,* http://www.moslit.ru/nn/0509/15.htm.

[53] М.Е. Вишняков: *Русская интеллигенция бедствует…*, http://www.krasdin.ru/2001-1-2/s251.htm.

[54] А.Н. Нечаев: *Ты умираешь*, http://www.sibogni.ru/archive/67/803 („Сибирские огни" 2007, nr 1).

patrzy na studni dno,
gdzie już umarła woda[55].

Zwróćmy uwagę na to, że po raz kolejny pojawiła się tu symboliczna studnia, która w utworach rozpatrywanych wcześniej najczęściej kojarzona była z powrotem do rosyjskiej historii i tradycji. Tutaj tradycja umiera wraz z wiejskim domem, z którego dachu zdjęto słomę i ze studnią, w której umarła woda.

W tekstach powstałych w ostatnich dziesięcioleciach zauważamy taki właśnie obraz życia-śmierci, w najlepszym razie prowadzącego do śmierci-życia. Tego rodzaju rozważania napotkamy też u Władimira Titowa, który konstatuje:

Życie to jest droga duszy
Od niemocy do niemocy[56].

Podobne przemyślenia ujrzymy także w tekstach Jeleny Biezrukowej, dla której życie i śmierć okazują się być tym samym, bo przecież:

A co do przeprawy
To poza przeprawą
Ni życia, ni śmierci,
Ni żadnej różnicy…[57]

A skoro tak, to nic nie ma sensu, niczego nie można zmienić, nie ma żadnego ratunku, nie można nawet nigdzie uciec. Woda, którą zwykle odnosimy do symboliki związanej z życiem, zmywaniem grzechów, oczyszczeniem, wydaje się taka tylko na wstępie wypowiedzi-rozważania. Później okazuje się, że może ona być trucizną, co doskonale ilustrują następujące wersy:

Do wody podejdziesz i wargi wyschnięte
Zmocz wodą i ochłódź się, zostaw ją – idź.
[…]
A woda ta przecież być może trucizną,
Bo woda wszak zawsze przepastne ma dno.

Ucieczka, która podmiotowi lirycznemu wydaje się wybawieniem również okazuje się niemożliwa, ponieważ nie ma wyjścia z beznadziejnej sytuacji. Dlatego próby ucieczki nie prowadzą do niczego. Nie dlatego, że: „A próby ucieczki – skąd biegniesz, nieważne, Lecz tylko uciekać…”, ale dlatego że:

---

[55] А.Н. Нечаев: *У меня нет дома…*, http://www.sibogni.ru/archive/54/644 („Сибирские огни” 2005, nr 12).

[56] В.И. Титов: *Одна ночь в тишине…*, http://www.sibogni.ru/archive/24/56 („Сибирские огни” 2003, nr 6).

[57] Е.Е. Безрукова: *К воде подойди, пересохшие губы…,* http://www.sibogni.ru/archive/45/533 („Сибирские огни” 2005, nr 3).

Ta droga niepewna, ta droga niewierna
I drogi już żadnej nie znajdziesz na ziemi.

I dokładnie tak samo, jak owa droga, niejasne staje się wszystko: i życie, i śmierć – przeprawa w „nieodległe, odległe królestwo", a bieg nie jest już biegiem, ale powolnym wleczeniem się: „A mógłby i sam zgodnie z nurtem się wlec".

Możliwe, że wiąże się to z widocznym w wierszach młodych poetów, w tym także u Biezrukowej, poczuciem pochłaniającej wszystko samotności. „Samotność – istotą rzeczy, reszta, to fałsz i zmęczenie"[58] pisze poetka, a podsumowując swoje rozważania stwierdza, że samotność właściwa jest człowiekowi:

Jeśli jesteśmy samotni – po prostu wydorośleliśmy.
I czas już by ruszyć w drogę – na długi, nieznany szlak.

Z drugiej strony w wierszu *Noc tłucze o szyby…*[59] Biezrukowa ukazuje pragnienie ucieczki od samotności i znalezienia schronienia. Ponadto, czas w jakimś stopniu utożsamia się tu z samotnością, jeśli odmierzają go „nie minuty, lecz ludzie" – nie mijające godziny, ale mijający nas ludzie:

W serca szczelinę wlać się jak rzeka.
Samotność – jakiż żałosny to widok.
Nie minutami, ludźmi czas przecieka.

Na tle różnego rodzaju rozważań o śmierci i przemijaniu życia wyróżniają się wiersze zmarłej w 1987 r. na astmę Liry Abdulliny, która urodziła się w Baszkirii, jednak swoje życie związała z Syberią. Mamy tu na uwadze wiersze napisane przez poetkę tuż przed śmiercią, w szpitalu. Zauważamy w nich niezwykle realistyczny opis przybliżającej się śmierci, przy czym nie są to rozważania, ale rzeczywistość. Podmiot liryczny nie godzi się na swoje odejście, przeciwnie – bohaterka wiersza do ostatniej chwili walczy o życie. Zwróćmy uwagę na tekst rozpoczynający się słowami *Fala bólu…*[60], którego bohater liryczny – umierający człowiek (ciało) nie godzi się na śmierć i boi się jej:

Fala bólu.
Fala gniewu.
Fala strachu.

i tylko dusza, która dosyć już ma choroby, chce odejść:

---

[58] Е.Е. Безрукова: *Одиночество – суть, остальное – обман и усталость…*, http://www.sibogni.ru/archive/8/133 („Сибирские огни" 2001, nr 2).

[59] Е.Е. Безрукова: *Ночь бьется о стекла и все норовит…*, http://www.sibogni.ru/archive/8/133 („Сибирские огни" 2001, nr 2).

[60] Л.С. Абдуллина: *Приступ боли…*, http://www.krasdin.ru/2003–1–2/s101.htm („День и ночь" 2003, nr 1–2).

Szykuje się dusza
W niebiosa.
Ciąży jej ciała
Powłoka.

Krótkie frazy, sprawiające wrażenie rwących się, także trzykrotne powtórzenie słowa „fala", sprzyjają wywołaniu wrażenia strachu i bliskości śmierci. Chwyty te są charakterystyczne dla utworów Abdulliny. Oprócz urywanych fraz oraz powtórzeń słów obserwujemy też wykrzyknienia, zwroty do czytelnika (często do bliskich osób), powtórzenia syntaktyczne, powtórzenia fraz zamykających poszczególne wypowiedzi. Wszystko to prowadzi do zdynamizowania tekstu i wzmocnienia jego emocjonalności. Doskonałym przykładem jest wiersz *Będę. Jestem. Jeśli powie ktoś – była…*[61] Wskazane środki wyrazu artystycznego (wykrzyknienia, powtórzenia, urywane frazy) widoczne są już w pierwszych wersach utworu, ale „przenikają" cały wiersz:

Będę. Jestem. Jeśli powie ktoś – była,
Jeśli ktoś powie była – nie wierzcie!;

Ja wiatrem, gałązką, ja ptakiem powrócę.
Usłyszcie mnie, o, moje dzieci!

Warto też odnotować powtarzające się jak refren słowa „na minutę przed swoją śmiercią":

Ale w to nawet ja nie wierzyłam
Na minutę przed swoją śmiercią;

[…] i to mogę przysiąc
Na minutę przed swoją śmiercią;

[…] i kwiatek podniosę
Do ust na minutę przed śmiercią.

W utworach poetki, w jej słowach skierowanych do przyjaciół i bliskich prócz strachu przed śmiercią widoczny jest również strach przed zapomnieniem, może dlatego właśnie zaklina ona swoich adresatów, aby nie wierzyli w jej śmierć („nie wierzcie!"), a ponieważ jej obraz pozostanie tylko w ich pamięci, życzy wszystkim długiego życia:

Przyjaciele nie płaczcie po mnie.
Żyjcie długo[62].

---

[61] Л.С. Абдуллина: *Я буду. Я есть…*, http://www.krasdin.ru/2003–1–2/s101.htm („День и ночь" 2003, nr 1–2).

[62] Л.С. Абдуллина: *Душа горит…*, http://www.krasrab.com/archive/2001/08/10/13/view_article.

Żyć trzeba, ponieważ w przeciwieństwie do innych poetów, piszących o umieraniu życia i poszukujących w śmierci ratunku, umierającej Abdullinie właśnie życie jawi się jako dobre i upragnione. Pisze ona:

Życie jest dobre bez wątpienia
I świat wspaniały wabi cudnie
Ach, czemu duszy w ciała cieniu
Tak nieprzytulnie, nieprzytulnie?[63]

Kończąc rozważania o śmierci warto jeszcze poświęcić kilka słów poetyckim testamentom. Są one znane od dawna i pisane były przez wielu poetów. Pojawiają się również dzisiaj, cytowaliśmy już *Autoepitafium* Kobienkowa. Takim testamentem są również przytaczane wyżej wiersze Abdulliny. Podsumowując niniejszą część pracy zwróćmy się jednak ku słowom Iwana Jeroszyna, nawiązującego do literackiej tradycji Tarasa Szewczenki. Mamy tu na myśli znany wiersz ukraińskiego poety pod tytułem *Testament* (*ukr. Заповіт*). Porównajmy początkowe wersy i niektóre obrazy z utworów obydwu poetów:

Taras Szewczenko

Kiedy umrę na kurhanie
Wznieście mi mogiłę
Pośród stepu szerokiego
W Ukrainie miłej
Żebym widział złote pola,
Bym na Dniepr i skarpy
Mógł spoglądać, bym mógł poczuć,
Jego poryw hardy[64].

Iwan Jeroszyn

A po śmierci prochy me pogrzebcie
Tam na górze, hen pod srebrnym szczytem,
Gdzie do źródła ślady zwierząt wiodą,
Jak strumyki, co zbiegają się do rzeki[65].

Podobieństwa obserwowane w utworze autora *Testamentu* i Jeroszyna, to przede wszystkim wskazanie miejsca pochówku (w pierwszym przypadku – kurhan, w drugim – góra), przestrzeń ojczystej ziemi i rzeka (u Szewczenki – Ukraina i Dniepr, u Jeroszyna z kolei przestrzeń rzeki nie została wyraźnie określona, ale górę i „srebrny szczyt" można interpretować jako symbol Syberii). Wypada także wziąć pod uwagę przejawiającą się w obu testamentach więź podmiotów lirycznych z ojczystą przyrodą.

Podsumowując, można uznać, że przyroda okazała się najbardziej produktywnym motywem, który odnajdujemy w wierszach poetów syberyjskich, niezależnie od problematyki podejmowanej w omawianych tekstach.

---

[63] Л.С. Абдуллина: *Безрассудная пчела…*, http://www.hrono.ru/text/2002/romanov_sdb.html.

[64] Т.Г. Шевченко: *Заповіт*, http://www.ukrcenter.com/library/read.asp?id=95.

[65] И.Е. Ерошин: *После смерти прах мой схороните…*, http://www.krasdin.ru/1997–5–6/s054.htm („День и ночь" 1997, nr 5–6).

8. Czas eksperymentu

O współczesnej poezji nie powinno się mówić, wskazując wyłącznie tradycje klasyczne i pozostawiając problematykę eksperymentu czy szeroko rozumianej twórczości eksperymentalnej. Tym bardziej, że pojawiła się ona w Rosji już na początku XX w., a później rozwijała się w ZSRR nawet w tym czasie, kiedy była zakazana przez oficjalną władzę. Zaznaczmy też, że w niektórych okresach istnienia radzieckiego imperium eksperyment cieszył się ogromną popularnością, w innych natomiast tego typu utwory publikowano wyłącznie w tzw. samizdacie. Ciekawe, że o ile formalne eksperymenty Włodzimierza Majakowskiego uznawano oficjalnie za postępowe, to już w przypadku Jana Satunowskiego czy Jewgienija Kropiwnickiego podobne chwyty artystyczne okazywały się cezurą, która nie pozwalała prezentować ich twórczości szerokiej publiczności. Problem stanowiła, rzecz jasna, nie tylko awangardowość formy. Jeśli w przypadku akceptującego rewolucję Majakowskiego można było mówić o nowatorstwie czołowego przedstawiciela sztuki proletariackiej, to utwory prymitywistów, a później twórców poezji barakowej krytykowano jako nieproletariackie, nieodpowiadające potrzebom socjalnym, a przede wszystkim takie, które nie pełnią roli oczekiwanej przez komunistyczne społeczeństwo. Z tej przyczyny w większości nie były one publikowane. Dlatego też obecnie (po pieriestrojce) w jakimś sensie odbierane są jako nowe. Nie wolno tu wprawdzie zapominać o niedługim okresie odwilży, kiedy powstały choćby izopy Andrieja Wozniesienskiego, ani o fascynacji pracami znanych w Europie Zachodniej i USA poetów konkretystów, takich jak Eugen Gomringer czy Álvaro de Campos i utworami należącymi do nurtu poezji wizualnej.

Wydaje się, że właśnie te, powstałe w Rosji przedrewolucyjnej oraz później w ZSRR awangardowe formy poetyckie, często publikowane wyłącznie w samizdacie, bądź w tamizdacie[1] (przypadek Wagricza Bachczaniana), a także niedrukowane nigdzie awangardowe utwory, które po pieriestrojce pojawiły się w oficjalnych wydawnictwach, wywołały falę nowych eksperymentów formalnych. Sprzyjała temu niewątpliwie towarzysząca pierestrojce głasnost (jawność), ale też popularność, jaką zyskał w Rosji nurt postmodernistyczny, a ponadto nowa rzeczywistość, budząca niechęć, a zarazem chęć odreagowania. Rozpad imperium i radzieckiego stylu życia wywołały poczucie absurdalności życia po-

[1] Druk poza granicami ZSRR.

dobne do tego, jakie pojawiło się u części rosyjskiego społeczeństwa po 1917 r. Poczucie takie prowadzi zwykle do eksperymentu artystycznego, który wyraża tę absurdalność i rozpad istniejącego wcześniej świata. Wypada przy tym odnotować, że w przypadku poezji rosyjskiej awangardowość stosunkowo często wyraża się nie tyle w eksperymentach formalnych, ile w deformacji płaszczyzny leksykalno-semantycznej poprzez wprowadzenie do tekstu leksyki nienormatywnej oraz niestandardowych obrazów, jednak nas interesować będzie przede wszystkim właśnie awangarda formalna.

Z jednej strony trzeba tu zauważyć tradycję Wielemira Chlebnikowa, futurystów i twórców nieoficjalnej poezji, w tym choćby poetów grupy Lianozowo, a z drugiej strony wybuch postmodernizmu silnie odczuwany w Rosji epoki pieriestrojki i okresu po rozpadzie Związku Radzieckiego. Zmiany polityczne oraz socjalne, wpływając na kształtowanie się nowej rzeczywistości nie mogły ominąć i nie ominęły Syberii. Podobnie jak w całej Rosji wpłynęły one na powstanie nowych propozycji artystycznych, w tym nowych form wierszowanych, czasem również tekstów polisemiotycznych (połączenie tekstu słownego i graficznego). Trzeba też odnotować, że awangardowość twórczości dotyczy zarówno reprezentantów najmłodszego, jak i najstarszego pokolenia syberyjskich poetów.

Jeśli mówimy o eksperymentach formalnych, to jak się zdaje w wierszach syberyjskich poetów można ich wyróżnić kilka rodzajów. Są to przede wszystkim:

– twórczość palindromiczna;
– poezja konkretna i wizualna;
– różne formy aliteracji;
– wprowadzenie nowych form gatunkowych.

Z jednej strony, o czym była już mowa, można mówić o wpływie sytuacji polityczno-ekonomicznej na rozwój owych form, z drugiej natomiast trzeba odnotować wpływ, jaki nowa forma wywiera na wprowadzone przez autora obrazy i wykorzystywane przez niego gatunki literackie.

Poniższe rozważania rozpoczniemy od twórczości palindromicznej, która znana była już w czasach starożytnych – spotykamy ją choćby w literaturze starochińskiej. W Rosji ten rodzaj twórczości zapoczątkowali futuryści na czele z Chlebnikowem, który w stosunku do palindromu używał terminu *перевертень* (pieriewiertień), wymienić wypada przede wszystkim jego poemat *Razin*, którego podtytuł brzmiał *Zaklęcie podwójnym biegiem mowy, dwojako wypukła mowa*. We współczesnej twórczości poetów syberyjskich także znajdujemy taki typ wierszy. Mogą one być stosunkowo krótkie, liczą kilka słów, albo jedno zdanie, mogą też stanowić bardziej rozwinięte formy monopalindromu (tekst, który w całości można czytać od początku do końca i z powrotem), palindromonu (tekst, który składa się z kilku palindromicznych wersów), a nawet superpalindromu (zapisany w formie kwadratu i czytany od lewej do prawej oraz z góry w dół, a także w innych kierunkach), o których pisała Linor

Goralik w opublikowanym w internecie artykule poświęconym alternatywnym formom literackim[2].

Palindromy najczęściej realizują tylko formalny eksperyment, ukazując możliwości gry słownej, ale zdarzają się również takie, które nawiązują do realiów kulturowych, do faktów politycznych lub społecznych, albo przypominają utwory filozoficzno-refleksyjne.

Jak już mówiliśmy, wiersze palindromiczne najczęściej przyjmują formę krótkiej wypowiedzi – kilku słów bądź zdania, które może być czytane od lewej do prawej i odwrotnie (typu: o wysoko kokosy, wo!….; Kaja mam a jak!; A cap pacana cap paca). Przykładem mogą być niektóre utwory Borisa Grinberga:

И лес, и высоко кокосы висели…;
[I les, i wysoko kokosy wiseli]

Вил сон речи чернослив;
[wil son reczi czernosliw]

А луна пацана цапанула[3];
[A łuna pacana capanuła]

Palindromiczne mogą być także pojedyncze słowa. Odnotujmy tu cykl neologizmów Grinberga, który zawiera takie neologiczne leksemy, jak: Авиаива, [Awaiwa] Анима-мина [Anima-mina], Болотолоб [Bołotołob], Вологолов, [Wołogołow], które można uznać wyłącznie za przykład gry językowej[4].

Na tym tle warto zacytować interesujący tekst zatytułowany *Mój Razin (poemat)*, gdzie między dwoma palindromicznymi wersami (w przekładzie brak palindromów) pojawiła się linia symbolizująca granicę między poematami powstałymi w różnych epokach (stuleciach), między powstaniami Stiepana Razina i Jemieljana Pugaczowa:

Śpiewać Stiepana – śpiewać step!…
————————————————————
Jego w myślach słuchał Jemielian[5]

Jednak niektóre palindromy, jak już wspomniano, tworzą bardziej rozwinięte formy wierszowane i autorzy nazywają je poematami, powieściami, esejami.

---

[2] Л. Горалик: *Золото лоз, или Сильно зажатый стих. Палиндром, слогодром, циклодром*. Альтернативные формы в литературе. Новоестранноеслово, http://www.guelman.ru/slava/nss/4.htm#1.

[3] Б.Х. Гринберг: *Палиндромы*. „Футурум АРТ" 2006, nr 3 (13), http:futurum-art.ru/autors/grinberg.php; W nawiasach kwadratowych podajemy zapis fonetyczny.

[4] Б.Х. Гринберг: *Неологизмы. Слова*, http://www.stihi.ru/poems/2004/04/09–1576.html.

[5] Б.Х. Гринберг: *Мой Разин (поэма)*, http://futurum-art.ru/autors/grinberg.php („Дети Ра" 2005, nr 5 [9]); w tłumaczeniu pominięto formę palindromiczną.

Właśnie takim tekstem jest esej-palindromon *Na morie roman [Esej]* Wiktora Serbskiego, który podpisał swój utwór palindromicznym pseudonimem Wiktor Drotkiw. Tekst składa się z 336 palindromicznych wersów. Wspak przeczytać tu można nawet wskazane przez autora daty powstania i opublikowania wiersza (pierwsza pojawia się na początku, druga na końcu utworu), nazwy miejscowości, w których tekst powstał i został wydany oraz – wymyśloną jak wszystko – nazwę wydawnictwa. Zacytujmy dwa fragmenty tekstu zawierające właśnie te informacje, początek i ostatnie słowa wiersza:

Виктор Дроткив	Wiktor Drotkiw
НА МОРЕ РОМАН	NA MORE ROMAN
Эссэ	*Esse*
АББА	ABBA
Село Полес	Selo Poles
1991	1991
[…]	[…]
27.11.72	*27.11.72*
с. Уткус	*s. Utkus*
РСФСР	*RSFSR*
Конец. Уценок.	*Konec. Ucenok.*

W utworze tym rzeczywiście opowiada się o romansie, a nawet o kilku romansach, które zdarzyły się na morzu:

Нилин	Nilin
Лева завел	Lowa zawel
на море роман	na more roman
с Ирис[6].	c Iris

Natomiast większość tekstów wspomnianego wcześniej Grinberga z cyklu *Palindromy*, to monopalindromy (można je czytać z góry w dół i z dołu do góry). Warto w tym miejscu odnotować, że pośród tych wierszy znajdziemy także teksty eksperymentujące z formą gatunkową. Dotyczy to przede wszystkim tak zwanych pseudohokku, które częściowo realizują zasady kompozycji japońskich hokku (haiku), a przede wszystkim monopalindromiczny charakter tego gatunku. Zgodnie z tradycyjnym schematem japońskiego haiku wiersze Grinberga są krótkie i zwarte, liczą od 12 do 20 sylab i posiadają trójwersową strukturę. Odtwarzając budowę klasycznych hokku zwykle zachowują one opozycję wewnętrznego świata człowieka (psychika, biografia) i natury (przyrody), chociaż nie przestrzegają klasycznej zasady określania pory roku. Zacytujmy dwa takie wiersze z cyklu *Pseudohokku*:

[6] В. Дроткив (Сербский): *На море роман (Эссе)*, http://www.penza.com.ru/~rubtsov/palindrom/drotkiv.htm.

Oryginał	**Transkrypcja**	**Przekład filologiczny**
***		***
Я из… Не трогай, О пене не пой. А гортензия…[7]	[Ja iz…Ne trogaj,] [O pene ne poj.] [A gortenzja…]	Ja z… Nie ruszaj, O pianie nie śpiewaj, A hortensja…
***		***
Обе на портрете – Вечны, но нынче… Ветер, Тропа, небо…[8].	[Obe na portrete – Wieczny, no nyncze… Weter, Tropa, nebo…	Obie na portrecie – Wieczne, ale dzisiaj… Wiatr, Ścieżka, niebo…

Stosunkowo często monopalindromy Grinberga odnoszą się do problemów współczesnego życia, są wyrazem niezgody podmiotu lirycznego na współczesną rzeczywistość, uzewnętrzniają filozoficzne przemyślenia autora. Przytoczymy tu wymierzony przeciw wojnie w Czeczenii wiersz *Wojna ludzi [Czeczenia-95]*. Tekst otwiera palindromiczny wers „Trumny na Wyborg…" [Groby w Wyborg], po którym następuje pełna ekspresji, licząca siedem wersów, monopalindromiczna wypowiedź lirycznego ja. Oprócz palindromiczno-monopalindromicznej budowy trzeba zauważyć emocjonalne obrazy trumien, walki, wszy, tyfusu, pozwalające wizualizować wojenną rzeczywistość, a także wywołujące uczucie czegoś nieprzyjemnego obrazy kłujących igieł, szczelin, orgii oszustw. Co więcej, rzeczywistość ukazana w wierszu brutalizuje się dzięki wspomnieniu o dnie i odpowiadającemu mu piekłu (kłąb piekła):

Oryginał	**Transkrypcja**	**Przekład nieodwzorowujący struktury oryginału**
…Гробы в Выборг…	[Groby w Wyborg]	Trumny na Wyborg…
А нам бои и гром, тирада	[A nam boi i grom, tirada]	A dla nas walka, grom, tyrada
Колких игл о днище,	[kolkich igl o dniszcze]	Ostrych igieł o dno,
Рты, вшы и тиф,	[Rty, wszy i tif,]	Rany, tyfus i wszy,
Фар граффити и швы	[Far graffiti i szwy]	Reflektorów graffiti i szwy
Трещин долгих и	[Treszczin dołgich i	Szczelin długich
Клок ада…	Kłok Ada]	Piekielna zdrada…
Ритм оргии обмана[9].	[Ritm orgii obmana]	Orgii oszustwa rytm

[7] Б.Х. Гринберг: *Я из*..., http://www.stihi.ru/poems/2004/04/09–1576.html.

[8] Б.Х. Гринберг: *Обе на портрете*... Tamże.

[9] Б.Х. Гринберг: *Война людей (Чечня-95)*. Tamże.

Aluzje do problematyki społecznej i politycznej znajdziemy także w innych palindromach Grinberga, takich jak *Żyrinowski*[10] czy *Narkoman*[11]. Zauważmy tu wiersz, rozpoczynający się słowami *Nie gra – GUŁAG... Księżycowa sonata...*[12] z wyraźnie wyrażonym protestem przeciw GUŁAGOWi i przeciw tym, którzy go stworzyli – w tekście znajdziemy potwierdzające to określenia: Generała kłamcy, Renegata, / Lecz synowi łgał.

Wróćmy jednak do tematyki graficznego eksperymentu i zwróćmy uwagę na wizualizującego swoje teksty Igora Łoszcziłowa oraz proponowane przez niego superpalindromiczne teksty, których przykładem jest wiersz, gdzie słowo OKNO zarówno w pionie, jak i w poziomie może być odczytywane w obie strony. Ponadto, wszystkie trzy poziome i wszystkie trzy pionowe wersy złożone są z powtarzającego się trzykrotnie słowa OKNO, gdzie ostatnie O jest pierwsza literą kolejnego OKNA. Tworzy to obraz przestrzeni podzielonej na dziewięć okienek. Prócz tego w jedno z nich autor wpisał słowo КРАК (*ang.* CRACK), które w żargonie komputerowym oznacza program do hakowania programów i zmieniania ich danych, co można uznać za metaforyczne okno. Słowo to może również oznaczać narkotyk i szczelinę, które też są rodzajem okien. Słowo КРАК powtarza się dwa razy: raz napisane od lewej do prawej, drugi raz z góry w dół, rozpoczynając się i kończąc drugą literą słowa OKNO. Na dole rysunku pojawiają się jeszcze słupy telegraficzne, które nie mają palindromicznego charakteru, natomiast litera t w rosyjskim słowie cтолбы (słupy) napisana została łacinką, co podkreśla wysokość owych słupów (cyryliczne т jest niższe od t):

```
О К Н О К Н О К Н О
К     К     К     К
Н     Н     Н     Н
О К Н О К Н О К Н О
К     К     К     К
Н     Н     Н     Н
О К Н О К Н О К Н О
К     К     К Р А К
Н     Н     Н А   Н
О К Н О К Н О К Н О
```

tелеграфные cтолбы... [13]

[10] Б.Х. Гринберг: *Жириновский*. Tamże.

[11] Б.Х. Гринберг: *Наркоман*, http://www.stihi.ru/poems/2004/04/09–1576.html.

[12] Б.Х. Гринберг: *Не игра – ГУЛАГ... Луны соната*… Tamże.

[13] И.Е. Лощилов: http://platform.netslova.ru/show.php?a=Loshilov &p=mar04.

Doszliśmy w ten sposób do zagadnienia wizualizacji tekstu poetyckiego dzięki wykorzystaniu grafiki. Łoszcziłow ze swoimi wierszami-rysunkami, to niewątpliwie jeden z najbardziej interesujących syberyjskich twórców tego rodzaju poezji. Przytoczmy w tym miejscu jeszcze jeden jego tekst-obrazek. Składa się on z niedokładnej kopii portretu Majakowskiego autorstwa Dawida Burluka uzupełnionej napisami, wśród których znajdujemy lustrzane odbicia oraz kompilację czcionki cyrylicznej z łacinką w nazwisku autora – ЛощиLoVe [ŁoszcziLoVe], co wywołuje dodatkowe skojarzenia Лощилов – Love:

Spróbujemy wyjaśnić pozostałe asocjacje, tworzące interesujący łańcuch lustrzanych powtórzeń. Rozpocznijmy od towarzyszących kopii portretu Majakowskiego słów: Dawid Burluk. Majakowski W. 1925 (USA), które prócz autora futurystycznego portretu, wskazują również czas przyjazdu Majakowskiego do USA oraz miejsce zamieszkania Burluka, który od 1922 r. mieszkał w Ameryce. Ponadto, zarówno rysunek, jak i napis wskazują na futurystyczne źródła twórczości samego Łoszcziłowa.

Zwróćmy jeszcze uwagę na kolejne wersy lustrzanego napisu zamieszczone nad rysunkiem, brzmią one:

A.S. Puszkin 1827
widzę…
Siebie jak w lustrze;

To lustro odsyła czytelnika do wiersza Aleksandra Puszkina *Widzę siebie jak w lustrze, ale to lustro mi pochlebia*, który był podziękowaniem poety dla malarza Oresta Kiprienskiego, autora jego portretu.

Utwór Łoszcziłowa zamyka cytat z poematu Majakowskiego *O tym*, a także bibliograficzna notka odnosząca się do tego tekstu oraz szczególny podpis Łoszcziłowa (ЛощиLove):

Jak bardzo
Podobny do mnie!
Straszne.
(W.M. O tym. 1923)
ŁoszcziLove – 2000.

Słowa te przypominają o jeszcze jednym lustrze, a mianowicie o Majakowskim, który zauważa swoje podobieństwo do wspomnianego przez niego w poemacie *O tym* siedemnastoletniego chłopca, który zastrzelił się z nieszczęśliwej miłości. Zawierający angielskie słowo Love – miłość podpis Łoszcziłowa nawiązuje do tej, dostrzeganej w utworze tematyki.

Cały tekst współczesnego poety okazuje się więc potrójnym zwierciadłem, w którym pojawiły się popularne w rosyjskiej literaturze sobowtóry: portret – „ja" (Puszkin), młody samobójca – Majakowski oraz Burluk – Łoszcziłow (portret Majakowskiego).

Oprócz połączenia tekstu słownego i rysunku współcześni syberyjscy poeci tworzą inne, awangardowe formy poetyckie. Mogą to być wiersze-rysunki, jak w przypadku *Wpółobrotu do okna* Andrieja Szczetnikowa, gdzie forma graficzna odpowiada tytułowi, symbolizując obrót:

Są takie wiersze,
Że nawet dziwnie jest zapisywać je na papierze.
Po cóż więc tak dokładnie
wymawiam
próbując zachować to czego nie ma
to co jest
to co jest i czego nie ma
to czego nie ma i to co jest
Nie będę tego chronić
Oto drzewo.
a za plecami zimno
stary śnieg i nowy śnieg
znowu ruszył, poleciał
tu czas. Milczeć
Ja nie będę tego zapomnieć[14].

Podobnie w *Przechadzce z Puszkinem i bez [z dziennika podróżnego]* Władimira Monachowa, gdzie dzięki konsekwentnej redukcji długości kolejnych wersów czytelnik z całą mocą odczuwa emocjonalność ostatniego poetyckiego

[14] А.И. Щетников: *Вполоборота к окну*, http://futurum-art.ru/autors/schetnikov.php.

obrazu – szczególnej pointy, podkreślającej niepowtarzalność i świeżość twórczości Puszkina, któremu nie zaszkodzi nawet milion grafomanów.

Trzeba tu zwrócić uwagę na powrót do Puszkina, o czym już pisaliśmy, ponieważ Puszkin, jak wynika z przeprowadzonej analizy znalazł się w centrum nie tylko tradycyjnej, ale też awangardowej rosyjskiej poezji, a z drugiej strony wypada zauważyć obserwowane w utworze Monachowa skojarzenia biblijne, takie jak puszkinowska droga krzyżowa. Ta droga krzyżowa Puszkina kojarzy się nie tylko z Chrystusem, ale też z metaforyczną drogą krzyżową – mękami twórczymi każdego dobrego poety, których, jak twierdzi Monachow, w Rosji jest tak niewielu:

Niewielu jest w Rosji prawdziwych poetów.
A jeszcze mniej jest dobrych wierszy.
Lecz milion grafomanów
co wiersza tka szkielety,
zatrzymać nie potrafi
na zegarze poezji
puszkinowskiej
krzyżowej
drogi![15]

Czasami w wierszach wykorzystywane są także wielkie litery, które podkreślają emocjonalność wypowiedzi albo dominujący charakter danego bohatera lirycznego. Taki chwyt obserwujemy w wierszach Wadima Bogatyriowa, na przykład w *Mojej Giocondzie*, w *Swietłanie na czterdziestolecie*, gdzie znajdujemy następujące słowa:

Do oczu JEJ,
do zórz
i wiosennego kwiecia,
do jej cudownych i nieśpiesznych rąk
dążyłem przez ruiny, przez stulecia,
po chwiejnych mostach nadziei mknąc[16].

Bo czyż można nie śpiewać, nie kochać tych brzmień?!
Tej duszy dojrzałej, gdzie żółte już grona…
Tej ułudy, gdzie wrogiem są trwoga i sen,
Tej gęstwiny, co imię ma MOJA ŻONA?!
Sierpień
Pszenicy szum, gdzie błękit nieskończony…
I kombajn płynie – statek purpurowy
Wieczorem brzózka jedwabistą dłonią
utuli
czule
słońca
głowę[17].

[15] В.В. Монахов: *Прогулки с Пушкиным и без (из дорожного дневника)*, http://futurum-art.ru/archiv/10_ 2005/mona.htm.

[16] В.Н. Богатырев: *Моя Джоконда*, http://bogatirev.com/duet.htm#2.

[17] В.Н. Богатырев: *Светлане на сорокалетие*, http://bogatirev.com/dalsozv.htm#5.

Wielkie litery stosuje także Monachow, który wprowadza do wierszy interesującą grę słów. Poeta wykorzystuje w niej mianowicie znaczenia kojarzone z poszczególnymi literami i sylabami składającymi się na określone słowa. Jako przykład posłużą dwa teksty: *Filozofia słowianofila*[18] i *S / t / O-NIE*[19].

Podstawą, na jakiej Monachow oparł konstrukcję pierwszego z tych wierszy stało się słowo запад (zachód), które podzielono w taki sposób, że ЗАПАД utożsamia się ze słowem АД (piekło), a jednocześnie z określeniem ПАДЛО (szumowina, dupek), ponieważ w ostatnim wersie do leksemu запад dodano litery ЛО, z kolei mała litera п zmieniła się w wielką. Otrzymany w taki sposób zakres semantyczny odpowiada koncepcji słowianofili, odrzucających kulturę Zachodu, a określenia ад i падло niewątpliwie prowadzą do brutalizacji tekstu:

Oryginał	**Transkrypcja**	**Propozycja przekładu funkcjonalnego**
ЗА – п – АД!	ZA – p – AD	ZA – CHÓD
ЗА – п – АД!	Za – p – Ad	ZA – CHÓD
……	……	…….
ЗА – п – АД	Za – p – AD	Za – CHÓD
ЗА – ПАДЛО!	ZA – PADŁO	ZA – HUCPA

Prócz tego wypada zauważyć aliteracyjną anaforystyczno-epiforyczną powtarzalność brzmień (dźwięków) i powtarzalność zapisu graficznego (znaki interpunkcyjne) w kolejnych strofach.

W przypadku drugiego wiersza trzeba zwrócić uwagę na tytuł *C / m / O-HET*, który można czytać łącznie – Стонет (jęczy) lub, uwzględniając znaki interpunkcyjne jako przeciwstawną sobie parę Сто – Нет (Sto – Nie), a nawet Сонет (Sonet), jeśli weźmiemy pod uwagę wydzielone przez Monachowa t (-*m*-). Podobnie jak w pierwszym z cytowanych utworów tu także widzimy powtórzenia. Autor wprowadził do tekstu słowa zawierające wyróżnione wielkimi literami słowo СТО (STO) oraz СТА (STA), wykorzystując przy tym homonimiczność samogłoski А i redukowanej w języku rosyjskim О:

Oryginał	**Propozycja przekładu**
СТОпарик СТОп!	ZaSTOpuj, STOp!
В СТАкане пуСТО.	W STOpce puSTO.
СТОй наСТОйчиво, СТОик!	STÓj na STAję, STOik!
Без СТА не уСТОять!	Bez STU nie uSTOisz!
ВмеСТО пуСТОсловия –	ZaSTĄp puSTOsłowie –
доСТАнь по СТО грамм.	doSTAń po STO gram
ПереСТАнь!	PrzeSTAń

[18] В.В. Монахов: *Философия славянофила*, http://futurum-art.ru/archiv/10_2005/mona.htm.

[19] В.В. Монахов: *C/m/O-HET*. Tamże.

Interesujące są również aliteracyjne wiersze Grinberga, które wykorzystują graficzne możliwości wizualizacji tekstu słownego. Zacytujmy w tym miejscu wiersz zatytułowany *Autoportret* z podtytułem *Tekst [wariant do recytacji]*, gdzie każdy kolejny wers poszerza się o jedno słowo i kończy się słowami „Ja" kocham, co pozwala postawić akcent na słowie kocham, a nie na inicjalnym „Ja":

Ja
Ja kocham
Ja kocham ciebie
Ja kocham ciebie pieścić
Ja kocham ciebie pieścić całą
Ja kocham ciebie pieścić całą noc
Ja kocham ciebie pieścić całą noc obnażając
Ja kocham ciebie pieścić całą noc obnażając duszę
Ja kocham ciebie pieścić całą noc obnażając duszę swoją
Ja kocham ciebie pieścić całą noc obnażając duszę swoją skazaną
Ja kocham ciebie pieścić całą noc obnażając duszę swoją skazaną by być
Ja kocham ciebie pieścić całą noc obnażając duszę swoją skazaną by być początkiem
Ja kocham ciebie pieścić całą noc obnażając duszę swoją skazaną by być początkiem końca
Ja kocham ciebie pieścić całą noc obnażając duszę swoją skazaną by być początkiem końca bezrozumnego
Ja kocham ciebie pieścić całą noc obnażając duszę swoją skazaną by być początkiem końca bezrozumnego „Ja"
Ja kocham ciebie pieścić całą noc obnażając duszę swoją skazaną by być początkiem końca bezrozumnego „**Ja kocham"**[20].

Wypada przy tym zwrócić uwagę na problem interpunkcji. Zwykle poeci awangardowi nie stosują w swoich wierszach znaków interpunkcyjnych lub czynią to niezwykle rzadko. Taki zapis pozwala na większą swobodę interpretacyjną, a ponadto wywołuje u czytelnika wrażenie strumienia myśli. W tym kontekście warto przypomnieć niezwykle interesujący utwór Monachowa *Interpunkcja Puszkina*. Składa się on z kilku części (poetycko-prozatorskich form). W charakterze epigrafu wykorzystany został cytat ze wspomnień Władimira Kuprina: „Pierwsze, co zapamiętałem z Puszkina, to poemat *Cyganie*. Miałem jakieś sześć lat. Nie znałem znaków interpunkcyjnych…", następnie pojawia się wiersz, później szczególny dialog autora i krytyka, na który składają się: KOMENTARZ, następująca po nim RECENZJA i wieńcząca całość REPLIKA autora. Zacytujemy wiersz oraz początek autorskiego KOMENTARZA:

, , , !
,
.
,
:
,
, ,
.
:
_ , !
.

[20] Б.Х. Гринберг: *Автопортрет*, http://futurum-art.ru/autors/grinberg.php.

KOMENTARZ
Przy publikacji interpunkcji wykorzystano wiersz A.S. Puszkina *Do D.W. Dawydowa*, który poeta ukończył w 1936 roku. Badacz zacytował znaki interpunkcyjne zgodne z dziesiątym wydaniem dzieł Puszkina, które w 1974 r. opublikowało wydawnictwo Chudożestwiennaja literatura […]

Następnie, jak wspomniano, pojawia się RECENZJA napisana z punktu widzenia krytyka, gdzie recenzent oskarża autora o dążenie do oryginalności na siłę oraz o ignorancję, pisze o chuligańskim charakterze, o pseudonaukowej pracy i poszukiwaniu zdrowego rozsądku przy pomocy zdrowego bełkotu. Po czym następuje prezentowana poniżej REPLIKA autora:

Rewolucja rosyjska 1905 roku rozpoczęła się między innymi także strajkiem robotników jednej z moskiewskich drukarni. Zażądali oni, aby do wypłaty przy pracy na akord kropki i przecinki liczono tak jak litery. Oto więc masz panie recenzencie poszukiwanie zdrowego rozsądku przy pomocy zdrowego bełkotu. W Rosji powodem do rewolucji stały się między innymi znaki interpunkcyjne[21].

W taki oto sposób pytanie o znaki przestankowe otrzymało we współczesnej poezji ironiczny komentarz przejawiający się również w wykorzystaniu nazwiska Puszkina i zestawieniu pytania o interpunkcję z pytaniem o rewolucję.

Wróćmy jednak do aliteracji, które stosunkowo często wykorzystywane są we współczesnej twórczości awangardowej zarówno przez rosyjskich czy syberyjskich poetów w ogóle, jak i przez Grinberga, który często nazywany jest mistrzem eksperymentu i aliteracji. Właśnie na przykładzie jego twórczości o aliteracjach pisze Iwan Czudasow[22], który wyróżnia nowe formy wprowadzonych przez Grinberga do systemu literackiego tautogramów – tautogramy inicjalno-finalne oraz lipogramów – hiperlipogramy[23].

Jeśli w tautogramach wszystkie słowa rozpoczyna ta sama litera, to w początkowo-końcowych tautogramach słowa zaczynają się i kończą tą samą literą. Z kolei, jeśli w skład lipogramu wchodzą słowa, w których brak określonego dźwięku (litery), to w hiperlipodramie jest zgoła przeciwnie, wykorzystuje się bowiem słowa z określonymi głoskami: samogłoskami (monowokalizm) lub spółgłoskami (monokonsonantyzm).

Przykładami inicjalno-finalnych tautogramów Grinberga są takie utwory, jak *Apologetyka Apokalipsy* [Apologetika Apokalipsisa]), *Wnioski* [Itogi], *Kozaki ironii* [Iczigi ironii], *Do zmęczonego* [Ustawszemu], *Moim miłym mieszczanom* [Moim miłym mieszczanam], w przypadku których już sam tytuł wskazuje

[21] В.В. Монахов: *Пунктуация Пушкина*, http://futurum-art.ru/archiv/10_2005/mona.htm.

[22] Por. И.В. Чудасов: *Крайние формы аллитерации в творчестве Бориса Гринберга – 2*, http://images.google.pl/imgres?imgurl=http://rifma.com.ru/Foto-avtor/162.jpg&imgrefurl=http://rifma.com.ru/Publications/Chudasov-8.htm.

[23] Propozycje polskiego przekładu nazw gatunkowych moje – A.B.

określony dźwięk ogrywany w tekście. Przytoczmy pierwszy z wymienionych tekstów:

Oryginał	**Transkrypcja**
Адова арфа Аида-аскета Атаковала Атланта-атлета, Анчутка – Аллаха, Амазонка – Адама… Агонизировала амальгама. Армада антихриста агнца алкала, Атласна, алела астра астрала[24].	Adowa arfa Aida-asketa Atakowała Atlanta-atleta, Anczytka – Ałłacha, Amazonka – Adama… Agnozirowała amalgama. Armada antichrista agnca ałkała, Atłasna, aleła astra astarała,

oraz dwa przykłady tłumaczenia hiperlinogramów, a mianowicie fragment monowokalnego *Abrakadabra z A* i monokonsonansowego *Moje M*[25]:

…Praczka kraśna, jak rak,
Płakała-człapała
Zabawa – barak – bardak
Baba – batraczka – dała

Karla zabrał kabak,
Klara Kazacha miała…
Krak kradła – bardak – barak[26];

My mamy i umiemy,
I umiemy i mamy…
O mamo, moja mamo!
Omyje moje imię…
A mimo mami jama,
I maje moje mimo[27].

Oprócz tych aliteracyjnych form zarówno w twórczości analizowanej przez Czudasowa, jak i u innych poetów znajdujemy również typowe tautogramy, takie jak *Poemat paranoidalny* Grinberga, gdzie wszystkie słowa rozpoczyna głoska [p] czy *Wenecja* Margarity Krauinysz, w której wszystkie leksemy zaczynają się dźwiękiem [w].

---

[24] Б.Х. Гринберг: *Апологетика Апокалипсиса*, http://45parallel.net/boris_ grinberg/indigo-bogi_dni.

[25] W polskich przekładach dopuszczamy stosowanie głosek *-i-* oraz *-j-*, które pozwalają odtworzyć miękkość spółgłosek oraz rosyjskie samogłoski jotowane.

[26] Б.Х. Гринберг: *Абракадабра с А*, http://futurum-art.ru/autors/grinberg.php („Футурум-АРТ" 2004, nr 3–4 (7–8)).

[27] Б.Х. Гринберг: *Мои М*, http://images.google.pl/imgres?imgurl=http://rifma.com.ru/Foto-avtor/162. jpg&imgrefurl=http://rifma.com.ru/Publications/Chudasov-8.htm.

Wypada odnotować także *Pieśń nierządnicy* Monachowa, w której określone wersy składają się z czterokrotnie powtarzanych leksemów, przy czym wszystkie słowa *Pieśni*... rozpoczyna litera w, a po każdym słowie pojawia się podkreślający emocjonalność wypowiedzi wykrzyknik:

Вся! Вся! Вся! Вся!	Wszystka! Wszystka! Wszystka! Wszystka!
Всё! Всё! Всё! Всё!	Wszystko! Wszystko! Wszystko! Wszystko!
Всяк! Всяк! Всяк! Всяк!	Wszelki! Wszelki! Wszelki! Wszelki!
Всем! Всем! Всем! Всем![28]	Wszystkim! Wszystkim! Wszystkim! Wszystkim!

Kolejnym interesującym chwytem aliteracyjnym jest wykorzystanie anafory, na przykład w wierszu Antona Nieczajewa *Na świecie codziennie umierają ludzie*... zauważamy jednoczesne zastosowanie anafory oraz różnego rodzaju powtórzeń (w płaszczyźnie morfologicznej, leksykalnej i syntaktycznej), w tym także powtórzeń semantycznych, które wzmacniają emocjonalność wypowiedzi (nie chce kobiety – nie kocha kobiety – nie może z kobietą):

Na świecie codziennie umierają ludzie,
na świecie co godzina umierają ludzie,
na świecie co sekunda umierają ludzie –
umierają ludzie.
[…]
I żaden mężczyzna nie chce mieć kobiety,
i żaden mężczyzna nie kocha kobiety,
i żaden mężczyzna nie może z kobietą,
i żaden nie płacze, i –
Apokalipsa[29].

Zauważmy, że ostatnie słowo – Apokalipsa, na które pada akcent intonacyjny zostało wyróżnione podwójnie. Nie powtarza się ono, ale pojawia się po raz pierwszy budując osobny wers, który jest krótszy niż pozostałe, co dodatkowo podkreśla wagę słowa wieńczącego tekst.

Inny rodzaj pointy znajdziemy w 8 części utworu Monachowa *Przyszłość czasu przeszłego*. Całą wypowiedź rozpoczynają rozważania o tym, że napisane przez autora uwagi mogą zniknąć, dlatego przepisuje je on cały czas, ale jak się okazuje ten tekst również znika. I w tym miejscu czytelnik zauważa zanikanie tekstu wizualizowane przez Monachowa dzięki konsekwentnemu znikaniu słowa zanikać:

---

[28] В.В. Монахов: *Песнь блудницы*, http://futurum-art.ru/archiv/10_2005/mona.htm („Футурум АРТ" 2004, nr 7–8).

[29] А.Н. Нечаев: *В мире ежедневно умирают люди*..., http://magazines.russ.ru///magazines.russ.ru/din/2006/11/ne5.html („День и ночь" 2006, nr 11–12).

I pisząc te uwagi nie jestem do końca przekonany, że znowu nie znikną, jak tylko je przeczytacie. Dlatego zapisuję je już po raz stutysięczny. Stutysięczny pierwszy, stutysięczny drugi… Teraz piszę to wszystko, nawet nie sprawdzając, dlatego że, jak tylko przebiegam wzrokiem po napisanym tekście, on natychmiast zanika…
zanik…
zani…
zan…
za…
z…[30]

Oprócz aliteracji, w rozpatrywanych wierszach obserwujemy próby komponowania poetyckiego tekstu z wykorzystaniem jako wzorca utworów dwu futurystów (Wielemira Chlebnikowa i Aleksieja Kruczonycha), do których wprowadzano język pozarozumowy. Idzie tu o teksty takie jak *chobermandijijra*... Łoszcziłowa czy też *Hasło na basen* Szczetnikowa:

chobermandijijra
chue chue
chobermandijijra
chen chen
ekche ekche ekche
śpią zmęczone zabawki
książki[31];

– Ennaaaa!
Odpowiedź:
Brechu-purechu!
Eabpai
Baczi
bdżi dżbnga
dżundbk dżinbanbt
dżibanat dżibanat
dżibanat
dżibanacić
dżibanacić
dżibanacić
cić
cić
nad
gan
kiem
– Teraz już można wejść[32].

Wiąże się z tym także problematyka utworów należących do tzw. no-feni (*ros.* но-феня, gdzie słowo феня znaczy żargon) Monachowa, które autor defi-

[30] В.В. Монахов: *Будущее прошедшего времени*, http://vvm.resheto.ru/print_lenty.php.
[31] И.Е. Лощилов: *хобермандййра*..., http://stetoskop.narod.ru/stetoskop/31/04.htm.
[32] А.И. Щетников: *Пароль в бассейне*, http://stetoskop.narod.ru/stetoskop/31/04.htm.

niuje jako teksty, których dźwiękowe brzmienie aktywnie dąży do ciszy zera[33], przykładem jest no-fenia z podtytułem *Trylogia początkującego grafomana*[34]. Analizując tego rodzaju tekst widzimy z jednej strony dążenie do wizualizacji wypowiedzi (stąd część zamykająca utwór, swoiste postscriptum zatytułowane Czarny trójkąt ukochanej, który okazuje się również graficznym trójkątem, a zarazem aluzją do żeńskich organów płciowych), a z drugiej strony pragnienie redukcji tej wypowiedzi, o czym świadczy zarówno redukcja słów do znaków (chodzi o znak miękki i twardy, które nie posiadają wyrazu dźwiękowego), a także zanikanie graficznego tekstu, znikającego z płaszczyzny kartki papieru wraz z finałowym trójkątem:

Postscriptum. Wiersze obalają wiersze
Czarny trójkąt mojej ukochanej
Czarny kwadrat Malewicza
Blednie przy czarnym
Trójkącie między
Twoimi
Noga
mi!

Prócz tego warto zwrócić uwagę na widoczną w wierszu trzykrotną grę słów: Tekst miękki – cztery wersy zbudowane z powtarzających się znaków miękkich – ь:

Tekst miękki
Ьььььььььььььььььььььььььььь
Ьььььььььььььььььььььььььььь
Ьььььььььььььььььььььььььььь
Ьььььььььььььььььььььььььььь

Tekst twardy – cztery wersy zbudowane z powtarzających się znaków twardych – ъ:

Tekst twardy
Ъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъ
Ъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъ
Ъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъ
Ъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъъ

Tekst syntetyczny – pojawiające się w kolejnych czterech wersach na przemian pary znaków miękkich i twardych – Ьъ lub twardych i miękkich – Ъь:

[33] В.В. Монахов: *Снимите шапки рифм*, http://www.proza.ru/texts/2006/11/08–51.html.

[34] В.В. Монахов: *Ноу-феня. Трилогия начинающего графомана*, http://metapoetry. narod. ru/poetry/poet17/page37.htm.

Tekst syntetyczny
ЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъ
ЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪь
ЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъЬъ
ЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪьЪь

W wierszu zauważymy też nawiązania intekstualne, które niewątpliwie zasługują na uwagę. Pierwsze z nich to wykorzystane jako motto słowa „Uwielbiam pisać wiersze i składać je do druku" z wiersza hrabiego Dymitra Chwostowa *List do xxx*, które dedykowane były rosyjskiemu bajarzowi Iwanowi Dmitrijewowi[35]. W związku z powszechnością sądu o Chwostowie, który uważany był za pierwszego rosyjskiego grafomana, wykorzystanie cytatu z jego tekstu komponuje się z podtytułem wiersza Monachowa: *Trylogia początkującego grafomana*.

Kolejna intertekstualna aluzja, to wykorzystanie tytułu znanego obrazu Kazimierza Malewicza *Czarny kwadrat*, co bezpośrednio łączy się z czarnym trójkątem, także dzięki powtarzającemu się słowu czarny oraz skojarzeniom graficznym, tym bardziej że Malewicz był jednym z twórców abstrakcyjnego malarstwa geometrycznego.

Ostatnie, na co warto zwrócić uwagę, dyskutując o poezji awangardowej i eksperymencie, to wprowadzenie do systemu literatury rosyjskiej nowych gatunków literackich. Wcześniej wspominaliśmy już o no-feni Monachowa i nowych rodzajach aliteracji oraz palindromów, jednak współcześni poeci wprowadzają do systemu literackiego również inne, zupełnie nowe lub też transformowane gatunki, często wchodzące w relacje z wymienianymi już eksperymentami w płaszczyźnie poetyki i brzmienia.

Do takich form zaliczymy, na przykład rosyjskie naśladowania japońskiego hokku, które były już cytowane, a także formy bardziej zwięzłe, w tym liczące trzy wersy monachowowskie 3–*ch / Cisz – JA* (*3–х / ТИШИ – Я*), na przykład:

– Idź z Bogiem!
Powiedziała mama. Idę. Idę.
Daleko jeszcze?[36]

Należy do nich także zaproponowana przez Aleksieja Wiernickiego tankietka – wiersz składający się z dwu wersów, w których sylaby rozłożone są zgodnie ze schematem 3+3 lub 2+4, a których tekst składa się nie więcej niż z pięciu

[35] Zob. А.С. Немзер: *Поэт, любимый небесами. К 250–летию графа* Хвостова, http://www.ruthenia.ru/nemzer/hvostov.html (Ruthenia 27.07.2007).

[36] В.В. Монахов: *Иди с Богом*, http://45parallel.net/vladimir_ monakhov/tishina_vse_gromche.

wersów i nie zawiera znaków przestankowych[37]. Zacytujmy tu dwie tankietki Monachowa:

Pan Bóg
Nie ma wizy[38];

szpieguje
mnie mój cień[39];

Są to również formy określane przez tego poetę jako skrócona tankietka, nazywane przez niego jednosłowia, jak na-bo / u / kowka[40] (nawiązanie do nazwiska Nabokow i rosyjskiego słowa буква – litera), a także tzw. logoWiersze, które składają się z jednowersowego zdania, na przykład:

Do-re-mi-FA-SZYZM[41].

Niezależnie od dominującej skrótowości (zwięzłości) abstrakcyjnych tekstów poetyckich można dyskutować także o innego rodzaju chwytach artystycznych, typowych dla postmodernistycznych nurtów w literaturze i o problemach związanych z wyrażaniem nowej rzeczywistości w nowym języku.

Przede wszystkim trzeba odnotować wysoki stopień intertekstualizacji współczesnych tekstów poetyckich, co dotyczy nie tylko poetów awangardowych (wspomniane aluzje do twórczości Puszkina, do poezji Srebrnego wieku). Prowadzi to do wykorzystania chwytu plagi-ARTu, przy pomocy którego przepisuje się i twórczo transformuje teksty, które powstały dużo wcześniej, w tym utwory klasyczne. Cytowany wyżej Monachow zatytułował nawet swój artykuł *My – plagi-ART PUSZKINA*[42], zamieszcza on też przykłady swoich plagi-ARTów na różnych stronach internetowych. Przytoczmy jeden tego rodzaju tekst, który jest plagi-ARTem wiersza Aleksandra Kusznera, a którego pierwszy wers brzmi *Czasy nic nie wybierają...*[43] Tekst Monachowa rozpoczynają te same słowa. Poniżej cytujemy fragment pierwowzoru Kusznera oraz jego plagi-ART[44]:

---

[37] А.С. Верницкий: *Танкетки*, http://www.netslova.ru/vernitski/tanketki.html.

[38] В.В. Монахов: *Господь...*, http://45parallel.net/vladimir_monakhov/snimite_shapki_ rifm.

[39] В.В. Монахов: *шпионит...* Tamże.

[40] В.В. Монахов: *на-бо/у/ковка*, http://vvm.resheto.ru/print_lenty.php.

[41] В.В. Монахов*: До-ре-ми- ФА-ШИЗМ*, http://www.stihi.ru/poems/2007/10/31/502.html.

[42] В.В. Монахов: *МЫ плаги-АРТ ПУШКИНА*, http://vvm.resheto.ru/index.php?id=13478-&page=1&ord=0.

[43] А.С. Кушнер: *Времена не выбирают...*, http://www.litera.ru/stixiya/authors/kushner/vremena-ne-vybirayut.html.

[44] В.В. Монахов: *Времена не выбирают...*, http://www.stihi.ru/poems/2007/10/31/502.html.

Aleksander Kuszner

Czasy nic nie wybierają,
Żyją w nich i umierają.
Nie ma nic tak trywialnego
Jak żebractwo i zrzędzenie.

Władimir Monachow

Czasy nic nie wybierają –
Żują w nich i obsrywają.
W sytuacji defekacji
Wegetuje nasza nacja.

Zauważamy tu transformację, której podległy obrazy poetyckie Kusznera i wprowadzoną do tekstu literackiego leksykę nienormatywną. Ta szczególna aktualizacja języka obserwowana jest we współczesnej twórczości poetyckiej stosunkowo często, w tym także w twórczości poetów syberyjskich, nawet jeśli nowemu językowi nie towarzyszą eksperymenty w płaszczyźnie wersyfikacyjnej i graficznej. Wypowiedzi podmiotu lirycznego brutalizują się i wulgaryzują, nasycają się słownictwem potocznym i wulgarnym, a nawet obscenicznym. Jako przykład może posłużyć wiele wymienianych już wierszy, choćby *Radiacja [Żeleznogorsk]* Nieczajewa, gdzie pojawiło się słowo chuj. Odwołajmy się jednak do wiersza Igora Smirnowa *Śniegochód bez dupy*. Pierwszy wulgaryzm pojawia się tu już w tytule, a w tekście znajdziemy wiele innych obscenicznych słów i obrazów:

[…] potem **wyjebiesz** córkę
jej kumpelę i chociaż wygląda jak małpa
koszmarna i zupełnie bez **dupy**
to nie wpłynie ani na zdrowie
ani na pogodę
i na nic
[…]
– Daj mi przejść, **krowo**!
za kierownicą ta sama **kurwa**,
co wszędzie i wszędy
świeci swoimi seksualnymi **cyckami**
[…]
taki świetny model toyoty
nie, to nie jest toyota
tylko **płonąca czerwona wagina**
co lata po mokrych, **obsranych** ulicach
[…]
niedbałe jabłkowe echo
uszna **muszla klozetu**
powoli pokrywa się bryzgami moczu
na chuj było pić piwo?
i **jebać się** w łaźni […][45].

Wydaje się, że rozpad radzieckiej rzeczywistości wpłynął też na rozpad charakterystycznej dla rosyjskiej poezji sylabotoniki i systemu gatunkowego oraz

[45] И.М. Смирнов: *Снегоход без жопы*, http://www.vavilon.ru/textonly/issue6/smirnov.htm.

na odejście od normatywnego języka, co prowadzi do brutalizacji i wulgaryzacji mowy bohatera lirycznego. W ten sposób absurdalność i beznadziejność życia, przekształcając się w tekst poetycki wpłynęły na jego transformację. Abstrakcja i wulgaryzacja okazały się najlepszym środkiem wyrażenia nowego rozpadającego się świata i rzeczywistości dnia dzisiejszego. Uwzględniając te konteksty, wrócimy do postmodernistycznych chwytów obserwowanych w poezji współczesnych pisarzy syberyjskich. Prócz wspomnianego już plagi-ARTU w ich twórczości znajdujemy także innego rodzaju nawiązania intertekstualne, wśród których wyróżniają się parodie. Na przykład cytowany wcześniej Bogatyriow jest autorem całego cyklu parodii wierszy innych, często także syberyjskich autorów. Jego parodie rozpoczynają odpowiednie motta – cytaty z wiersza danego autora, po czym następuje tekst Bogatyriowa parodiujący dany utwór. Zwrócimy uwagę na motto oraz fragmenty wiersza *Jubileusz*, będącego parodią jednego z tekstów Anatolija Kobienkowa (wiersz Kobienkowa wykorzystano jako motto):

Oto miejski obrazek – ławeczka
sześć chusteczek i cztery panamy:
na ławeczce zasiada **rodzina** –
mamy tata i tatowa mama…
On szeroki, jak każdy wers śpiewny
z dzieł Homera
a ona – sterana…
A. Kobienkow

Jubileusz
R**odzina**
w przedpokoju (ho ho!)
kapelusze, ogromna panama –
JUBILEUSZ!
A wyprawia go **MAMY TATA**
i TATOWA MAMA
Długi stół
Jak z **Homera wers** trwa!…
[…]
Zapomniani jak dni panorama
MAMY TATA
i TATOWA MAMA[46].

Bogatyriow jest też autorem cykli *Bajki-Miniatury* oraz *Bajki*. Są one złożone z form poetyckich, które przypominają baśń literacką. Dzieje się tak dzięki wprowadzeniu do tekstu alegorii oraz ironicznej, nieco moralizującej pointy. Poza tym omawiane teksty wykorzystują słownictwo potoczne, wulgaryzmy i odnoszą się do rzeczywistości współczesnej. Przykładem jest choćby baśń *Koniunkturaliści*,

[46] В.Н. Богатырев: *Юбилей/Вот семья*…, http://bogatirev.com/dalsozv.htm.

do której autor włączył wprowadzające ironię pary pieriestrojka – kameleon i przyśpieszenie – żółw (w tłumaczeniu pieriestrojka-ślimak), a także uzupełniające ten efekt intertekstualne nawiązanie do Czechowowskiego *Kameleona*:

Każde bydlę ma przecież swój rezon
Więc bez wyrzutów sumienia, bez strachu
o pieriestrojce skrzeczał KAMELEON
a przyśpieszenie głosił pisk ŚLIMAKA
Milczą, wzrok syty bardziej być nie może
Obaj **pracują… w brokerskim kantorze**[47].

Wskazując na związek współczesnych syberyjskich poetów z tradycją, co wyraża się też w jej parodiowaniu i transformowaniu, wypada uwzględniać również ironiczne podejście do owej tradycji, a przede wszystkim do samego siebie, zgodnie z tytułem wiersza Monachowa *Ogłuszeni tradycją*. Przytoczmy ten wiersz, a także kilka z 37 punktów, z których składa się utwór *ROSJA: PAŃSTWO-POETA [Apologetyka Puszkina]* tegoż autora. Pierwszy z przykładów prezentuje grę dosłownymi i metaforycznymi znaczeniami słów duży i mały. Jednocześnie, dzięki wprowadzeniu nawiązania do Anny Achmatowej, niewątpliwie nienależącej do małych, wywołuje efekt komiczny. Zacytujmy więc *Ogłuszonych tradycją*[48] bez poprzedzającego wiersz autorskiego komentarza:

W muzeum Anny Achmatowej w Petersburgu
Przygotowano dla nas dwa mikrofony
Jeden dla **większych**,
Drugi dla **mniejszych** poetów.
Ale pierwszy z ich ciągle przerywał,
I dlatego większość autorów
Podchodziła do mikrofonu dla **mniejszych**.
– Droga **Anno Andriejewno, dobrze wiemy, gdzie jest nasze miejsce**!

Zamieszczone w utworze *ROSJA: PAŃSTWO-POETA* wypowiedzi odnoszące się do Puszkina i Rosji można rozpatrywać osobno, dlatego zacytujemy kilka spośród tych fraz, tyleż ironicznych, ile pełnych filozoficznych przemyśleń:

1. Rosja – państwo – poeta. Jej bazą jest Puszkin. Nadbudową – czytelnik.
6. Puszkin – pierwszy, drugi, trzeci i ostatni poeta rymowanej Rosji.
10. Jeśli całemu światu wystarczy Biblia, to Rosji – Puszkin.
12. Puszkin żyje w każdym reżimie. Każdy reżim ginie bez Puszkina.
20. Kiedy Rosję oddzielono od Boga, jego miejsce zajął Puszkin. Ale jeśli Bóg nie wróci do Rosjan, to Puszkin i tak będzie się świetnie wywiązywać z jego roli. Albowiem – ucicha nawet anielski chór, kiedy Rosja słucha wierszy Puszkina. Bóg zbawia wszystko,

[47] В.Н. Богатырев: *Конъюнктурщики*, http://bogatirev.com/dalsozv.htm.
[48] В.В. Монахов: *Оглушенные традицией*, http://nashaulitsa.narod.ru/Monahov-Misl.htm.

a Puszkin – Boga!
30. Kiedy Rosjanie nie mają za co żyć – Puszkin próbuje ratować naród wierszami. Kiedy palą słowem serca ludzi – ustaje uczucie głodu.
37. Przeżyłem kolejny dzień. Wieczorem patrzę w telewizor, co jeszcze z Puszkina wprowadzono do historii[49].

Kończąc rozważania o awangardowych nurtach w poezji twórców syberyjskich zwróćmy jeszcze uwagę na dwa wykorzystywane przez nich chwyty. Pierwszy z nich, to wprowadzenie do rosyjskiego tekstu anglicyzmów, co charakteryzuje dzisiejszą rzeczywistość językową. Angielskie słowa i wyrażenia wciąż częściej zakorzeniają się w języku rosyjskim i rusyfikują się poprzez transkrypcję, a niekiedy pozostają w nim w oryginalnej formie, zapisywane łacinką. Oba te sposoby wykorzystuje Wiaczesław Kryżanowski w wierszu *Napisałem rano*..., w którym znajdujemy zarówno oswojony na gruncie języka rosyjskiego i kultury – интернет-клуб (Internet-club), jak i napisane po angielsku słowa: action, Photoshop, solution. Przy tym dwa ostatnie po apostrofie otrzymały rosyjską fleksję:

Napisałem rano prościutki **action** w **Photoshop'ie**, chodzę dumny.
Dumny poszedłem do **Internet-clubu**, znalazłem dwa **solution'y** do dwu zabawek,
w których dawno utknęli[50].

Ostatni chwyt, o którym należy wspomnieć, to fałszywy wiersz wolny, który w rzeczywistości okazuje się wierszem białym. Takim białym siedmiostopowym anapestem jest na przykład wiersz *Na wsi* tegoż Kryżanowskiego. Oprócz tradycyjnej sylabotonicznej budowy utwór ten nie posiada innych cech tradycyjnego wiersza. Nie ma w nim rymów, autor nie stosuje ani wielkich liter, ani też znaków interpunkcyjnych. Wypowiedź podmiotu lirycznego przypomina rytmizowaną prozę, przede wszystkim wypowiedzi budowane na podobieństwo strumienia świadomości, czemu sprzyjają wywoływane przez tekst obrazy wizualizujące przepływ wszystkiego (smużką strużka dymu z papierosa, węgle gasną, piszę odręcznie bez maszyny, kapie kran).

Wrażenie to wywołują także dominujące w tekście czasowniki niedokonane: mrozy stoją, pisma nie poznaję, na papierze kładą się słowa, coś się staje, w domu śpią; częste powtórzenia leksemów: piec – 6, mróz – 5, pisać – 5, papier – 3, boże narodzenie – 3, sny – 3 oraz eufoniczne powtórzenia określonych dźwięków w wersie: **стру**нка **стру**йка – [**stru**nka **stru**jka], **и**ней на **и**глах [**i**niej na **i**głach], **полу**чается **пол**ночь **п**рошла [**poł**uczajetsa **poł**nocz **p**roszła]. Powtórzenia te mogą tworzyć aliteracyjne łańcuchy, jak w przypadku: **но** *раз* **но**чь и *раз* **на**чал

[49] В.В. Монахов: *РОССИЯ: СТРАНА-ПОЭТ (апологетика Пушкина)*, http://vvm. resheto.ru/print_lenty.php.

[50] В. Крыжановский: *Написал с утра*..., http://futurum-art.ru/autors/krizhanovskiy.php.

пишу без **нач**ала [**no** *raz* **nocz'** i *raz* **nacz**ał piszu bez **nacz**ała], ***на*** ко**лен**ях *бумага* **леж**ит *на бумагу* **ло**жатся сл**о**ва [*na* ka**leni**ach *bumaga* **le**żyt *na bumagu* **ł**ożatsa s**ło**wa], *что* **печ**ка *что* **поч**ерк *что* **спи**чки [*szto* **piecz**ka *szto* **po-cz**erk *szto* s**picz**ki], **сп**ят все бес**печ**ные **сн**ы **сн**ятся [**sp**iat wsie bies**piecz**nyje **sn**y **sn**iatsa]. Wszystko to wywołuje u czytelnika wrażenie niezakończonego działania, które dzieje się wciąż, powtarza się i nigdy nie kończy. Przytoczmy w tym miejscu kilka wersów interesującego nas wiersza, wyróżniając tłustym drukiem akcenty anapestów:

smużką **stru**żka ta**ba**ki prze**mi**ja i **mróz** i przy **pie**cu tak **do**brze po**sie**dzieć
i Wi**gi**lia i **mro**zy ok**rut**ne prze**su**ną na **pie**cu że**liw**ną fa**jer**kę
węgiel **ci**cho do**ga**sa w o**krą**głym o**kien**ku na **mia**sto jak **luk** samo**lo**tu
właśnie **pi**szę od**ręcz**nie od**wyk**łem ma**szy**ny tu **nie** ma i **pis**mo nie**zna**ne
nie ma **o** czym lecz **sko**ro jest **noc** bez po**wo**du tak **skro**bię nie**sko**ro do **ra**na
bez po**czą**tku i **koń**ca do**pó**ki nie **skoń**czę bez **snu** to nie **no**tes nie **dzien**nik[51]

Analizując awangardową poezję syberyjskich twórców zwróciliśmy uwagę na:

– nowatorstwo warstwy graficznej (twórczość wizualna, w tym związek słowa i rysunku, wyróżnienie wielkich liter, użycie lub rezygnacja ze znaków interpunkcyjnych);

– eksperymenty w sferze systemu wersyfikacyjnego (wykorzystanie wolnego wiersza, białego wiersza, maskowanie systemu sylabotonicznego);

– awangardowość gry warstwą brzmienia utworu poetyckiego (nowe typy aliteracji, naśladowanie futurystycznego języka pozarozumowego);

– związek z postmodernizmem (interteksualizacja, parodyjność);

– wprowadzenie do systemu literackiego nowych form artystycznych (strumień świadomości, tankietka);

– zastosowanie leksyki nienormatywnej i anglicyzmów;

– ironiczność w stosunku do siebie, rzeczywistości i tradycji.

Wszystko to, o czym już wspominano, pozwala lepiej wyrazić dzisiejszą rzeczywistość, rozpad przeszłości i tworzenie się nowej przyszłości.

Ciekawe, że niektóre podobne do wymienionych chwyty można obserwować także w gatunkach muzyczno-werbalnych, mamy tu na myśli teksty pieśni, a przede wszystkim piosenkę autorską i rockową powstałą w ostatnim trzydziestoleciu.

[51] В. Крыжановский: *В деревне*, http://www.gif.ru/greyhorse/gh4/krizanovsky4.html.

9. Słowo i muzyka – nowe pieśni nowej rzeczywistości

Tradycję autorskiej pieśni, a także niezwykłą popularność komponowania muzyki do tekstów znanych autorów można uznać za charakterystyczną cechę rosyjskiego systemu literackiego. Już w XIX w. z towarzyszeniem muzyki wykonywano w Rosji wiersze najbardziej popularnych w tym czasie poetów, takich jak Aleksander Puszkin, Michaił Lermontow, Fiodor Tiutczew, a później również poetów srebrnego wieku: Afanasija Feta, Anny Achmatowej, Siergieja Jesienina. Tendencja ta, obserwowana pierwotnie w utworach należących do gatunku tak zwanego romansu salonowego, w XX w. konsekwentnie przybiera formy współpracy autorów tekstu słownego i muzycznego, począwszy od wprowadzania do tekstu poetyckiego pewnych zmian, jak w przypadku uważanego za poprzednika bardów rosyjskich Aleksandra Wertyńskiego, skończywszy zaś na tworzeniu tekstu słownego i muzycznego przez tego samego autora, a jednocześnie wykonawcę, co charakteryzuje twórczość bardów, ale też współczesnych kapeli rockowych. Wypada tu również poświęcić kilka słów pieśni związanej z konkretnym określonym miastem lub regionem. Takiego rodzaju utwory, które łączy wspólna tematyka miłości do małej ojczyzny powstają i bywają wykonywane na całym świecie, także na Syberii. Można do nich zaliczyć powstałe w różnych czasach pieśni o tej krainie, w tym utwory autorstwa twórców innych niż syberyjscy, na przykład *Odkrywam dla ciebie wybrzeże Kamczatki* Ady Jakuszewej, *W tundry śniegi cię zabiorę...* do słów Michaiła Plackowskiego i muzyki Marka Fradkina, *Błękitna tajga* autorstwa El-Registana (słowa) i Arno Babadżaniana (muzyka). Można też wymienić syberyjskich autorów tego typu pieśni. Trzeba tu przypomnieć pokolenie romantyków z lat sześćdziesiątych, którzy przybywali na Syberię, spędzali tu wiele lat, a czasem zamieszkiwali do końca życia, jak Aleksander Ałszutow, który wraz z kompozytorem Władimirem Szainskim napisał pieśń *Południowy Sachalinsk*, ale także rdzennych Sybiraków, choćby Marka Siergiejewa, autora pieśni o ukochanym przez niego Irkucku.

Odnotujmy, że pieśni o Syberii pojawiają się też w twórczości współczesnych bardów rosyjskich. Nieżyjący już Aleksandr Galicz czy Władimir Wysocki często zwracali się ku tematyce łagrowej, w przeciwieństwie do gwiazd estrady, podkreślających przede wszystkim romantykę syberyjskiej przyrody. Odnosi się to również do bardów tworzących obecnie, takich jak Aleksandr Rozenbaum, Aleksandr Gorodnicki.

Ku tematyce syberyjskiej zwracają się też współcześni syberyjscy poeci i twórcy piosenki autorskiej. Zauważamy to w tekstach utworów wykorzystu-

jących obcą muzykę, jak w przypadku Rostisława Filippowa i jego pieśni *Lecą kaczki*, do której muzykę napisał Jewgienij Jakuszenko[1], i gdzie pojawił się Bajkał, ale też w wierszach bardów syberyjskich. Przykładem może być pieśń Andrieja Ziemskowa *Biała Syberia*[2], do której oprócz obrazu Syberii – krainy mrozu autor wprowadza tematykę łagrową, przywołuje także pamięć Wysockiego, w którego pieśniach pojawiał się ten temat. W *Białej Syberii* mowa jest o zesłańcach z różnych czasów, dla których ostatnim etapem była właśnie Syberia (katorga, żony dekabrystów, baraki) – „Za Bajkał na wieki zesłana jest Ruś". Z kolei skojarzenia z Wysockim budowane są dzięki odwołaniom do tekstów poety, gdzie znalazły się aluzje do GUŁaGu (*Pieśń kierowcy MAZa*), a także dzięki wprowadzeniu do własnego tekstu imienia barda i nawiązań do poszukiwaczy złota, do których Wysocki przyjeżdżał z koncertami („a w kopalniach złota barda pamiętają").

Wypada również odnotować pewne podobieństwo rozpatrywanego tekstu (wykorzystanie typowych obrazów) do twórczości ludowej, czego przykładem mogą być wersy:

Lodowata zamieć zasypała drogę,
Wicher zakołował, zmroził moją pierś.
Wstanę wcześnie rano, pokłonię się progom…

Kilka słów poświęcimy też *Sybirskiej węgierce* Nikołaja Szypiłowa. Trudno nie zauważyć jej intertekstualnego związku z jednym z najbardziej znanych romansów rosyjskich, a mianowicie z pieśnią *Cygańska węgierka*, napisaną w połowie XIX w. do słów Apollona Grigoriewa. Już sam tytuł Szypiłowa wskazuje na związek pieśni z Syberią, charakterystyczne obrazy pojawiają się w pierwszych słowach tekstu:

A tu u nas zima w pełni –
Rękawiczki i walonki

i jak czastuszkowy motyw powtarzają się z niewielkimi zmianami na początku każdego kupletu:

A tu do nas zima przyszła
Rękawiczki i walonki;

A tu u nas zima mroźna –
Rękawiczki i walonki;

A tu u nas zima sroga –
Rękawiczki i walonki;

[1] Р.В. Филиппов: *Утки летят*, http://www.realmusic.ru/songs/87298.

[2] А.В. Земсков: *Белая Сибирь,* http://polnolunie.baikal.ru/zemskov/sib.htm.

Jednak po tych, zdawałoby się radosnych obrazkach następują całkowicie pozbawione radości, smutne, a nawet tragiczne informacje o tym, co się dzieje. Dlatego przed oczyma odbiorcy rysuje się stosunkowo przygnębiający obraz opisywanej rzeczywistości:

Na wódczano-winnym kacu
Są i wielcy i maluczcy.
[…]
Zadeptali dziś biedaka
Obok budki z gazetami.
[…]
Kupisz złoto – promyk słońca,
Mięsa brak, lecz wciąż szukamy.
Zadeptali komsomolca
Obok budki z gazetami.
[…]
Kradną w nocy i w dzień biały
I ten wielki i maluczki.
Można było by na Wołgę,
Butów brak, lecz wciąż szukamy.
Zadeptali komsomołkę
Obok budki z gazetami
[…]
Prawdy brak. Lecz wciąż szukamy.
Zadeptali dziś człowieka
Obok budki z gazetami.
Krzyczał: – Pragnę Prawdy !, Prawdy !

Zwróćmy uwagę, że wszyscy bohaterowie, o których mówi się jako o zadeptanych poszukują prawdy i chcą otrzymać prawdę (Prawdę), której nie ma, podobnie jak nie ma mięsa i obuwia. Wypowiedź kończą dwie intertekstualne aluzje, wzmacniające jej ironiczny efekt. Pierwsza, to wprowadzenie do tekstu wspomnianej już pieśni ludowej *Walonki*, wykonywanej na estradzie przez Lidię Rusłanową, która odbyła dziesięcioletni wyrok w łagrze na Syberii. Druga aluzja, to zastąpienie słów „Nie podszyte, stareńkie" słowami „Zadeptane stalinki…", co wskazuje na odpowiedzialność Stalina za istnienie GUŁAGu i za przekształcenie Syberii w ogromny łagier, w którym więziono wszystkich, w tym także artystów, takich jak Rusłanowa. Przytoczmy w tym miejscu ostatnie słowa pieśni Szypiłowa:

Ech, walonki, walonki
Zdeptane starowinki,
Ech, walonki, walonki,
Nie podszyte stalinki…[3]

[3] Н.А. Шипилов: *Сибирская венгерочка*, http://www.bards.ru/archives/part.php?id=26822.

Taka pamięć o łagrze pojawi się też w *Przesyłce nr 3 / 10*[4] Ziemskowa. Przejawia się ona tutaj jednocześnie w obrazach etapu (aresztantów) i konwojentów, w przypomnieniu Osipa Mandelsztama, który prawdopodobnie zginął właśnie w drodze do łagru:

Przyśnił mi się zmęczonych katorżników rząd
i przystanek – barak przy drodze
Za którym leżą we wspólnym grobie
kości Mandelsztama.
[…]
Do szaleństwa śmiertelnie osłabły
wichrem z wieku wyrwany poeta.
Do szaleństwa bezsenny, zdziczały
na wietrze konwojent czeka.
[…]
Wicher! Etap powiek nie zamyka.
Wicher! Wierzyć nie wolno nikomu,

ale także w intertekstowym wskazaniu na wiersz zamordowanego poety *Więc za chwałę tych dni, co nadejdą w przyszłości…*[5] Porównajmy odpowiadające sobie fragmenty z napisanej w ostatnich latach pieśni Ziemskowa i z wiersza Mandelsztama:

Znów prowadzą mój los w szeregu czarnym.
I do gardła mi skacze mój brytan – dwudziesty wiek;
(A. Ziemskow)

Wiek, jak brytan wilkowi, do gardła mi skacze,
Lecz ja wilkiem nie jestem, nie jestem.
Jak się czapkę pcha w rękaw, tak pchnij mnie już raczej
W duszny kożuch Syberii leśnej[6].
(O. Mandelsztam)

Nowa rzeczywistość rodzi nowe tematy, które pojawiały się w pieśniach bardów i grup rockowych, powstających w Związku Radzieckim w latach osiemdziesiątych, także na Syberii. Jedną z ciekawszych kapeli rockowych wydaje się być Grażdanskaja oborona, założona w 1984 r. przez Igora (Jegora) Letowa i Konstantina Riabinowa (Kuzia Uo) w Omsku. Trzeba podkreślić, że Letow jest autorem słów do prawie wszystkich pieśni wykonywanych przez grupę. Prócz niego przypomnijmy jeszcze nazwiska Wadima Kuźmina (Dima Czornyj Łu-

[4] А.В. Земсков: *Пересылка nr 3/10*, http://polnolunie.baikal.ru/zemskov/dvory.htm#22.

[5] О.Э. Мандельштам: *За гремучую доблесть грядущих веков…*, 298.

[6] O. Mandelsztam: *Więc za chwałę tych dni, co nadejdą w przyszłości…* Tłum. J. Pomianowski, [w:] Tamże, s. 299.

kicz Kuzmin) – lidera grupy Czornyj Łukicz, który swego czasu współpracował z Letowem i z grupą Graždanskaja oborona oraz Janki Diagilewej, przez pewien czas występującej wraz z grupą Letowa – autorki śpiewanych przez siebie pieśni. Autorzy ci często wyrażali rozczarowanie radziecką rzeczywistością i absurdalnością życia, kiedy zgodnie ze słowami Diagilewej można tylko się wściekać. Poniżej przytaczamy fragmenty jej piosenki *Wściekam się*[7]. Wyraźnie widać tu cierpienie człowieka, który został z niczym w przestrzeni, gdzie nie zostało mu nic prócz stłuczonych kolan, podejrzanych dróg, snów, rozmów, gdzie nie ma gdzie się podziać, gdzie nie kończy się zło, bo nie kończy się wojna i nie ma dobra, bo wiosna się nie rozpoczyna i nie ma czasu na dzieciństwo:

A ja się wściekam nieustannie
Z każdym uśmiechem, z każdą nocą, z każdą wychyloną szklanką
[…]
I nie ma gdzie się podziać, gdy zostały tylko stłuczone kolana
A ja się wściekam nieustannie każdym razem.
[…]
Jeśli chcesz – siadaj.
Posiedź ze mną razem na ławeczce – zapalimy patrząc w ziemię
I nie ma gdzie się podziać, gdy przed nami tylko podejrzane drogi
[…]
A ja się wściekam nieustannie
Z każdą czapką policyjną, no i z każdą czapką z norek
A tutaj się nie kończy wojna,
Tu wiosna się nie rozpoczyna i nie ma czasu na dzieciństwo
I nie ma gdzie się podziać, gdy zostały tylko sny, tylko rozmowy

Tę niezgodę na rzeczywistość widzimy też w tekstach Letowa i Kuzmina. Zacytujmy tu kilka wersów z ich utworów, w których pojawia się między innymi obraz niepotrzebnej wojny, a także apokaliptyczna wizja rzeczywistości. Pierwszym z nich będzie *My idziemy w milczeniu…* Kuzmina:

My idziemy w milczeniu **poprzez wiosnę zabitą**
Po tych głowach, co siwe, **po domach rozbitych**,
Po zielonej murawie, **poczerniałej już trawie,**
Po największych problemach i po ciałach co krwawe,
Po rozbitych, stłuczonych okularach, po mgle,
Po lat głodnych łańcuchu, okrwawionych słów grze
My idziemy w milczeniu **poprzez wiosnę zabitą**,
Po we śnie krzyżowanych, zapomnianych przez życie.
Kondolencje, nie nudź się.
W boju padł, herbaty dwie.
My idziemy w milczeniu **poprzez wiosnę zabitą** […][8]

[7] Я.С. Дягилева: *Стервенею*, http://yanka.lenin.ru/accords/acc25.htm.

[8] Е. Летов: *Мы идем в тишине…*, http://akkord.li.ru/my_idem_v_ tishine-7880–chjornyi_lukich.

Zwraca uwagę budowa wiersza: obserwujemy wprowadzanie do niego powtórzeń, w tym anaforycznych, a także powtórzenia całej zwrotki (drugą różni od pierwszej tylko pojawiająca się w pierwszym wersie partykuła ale), wykorzystano tu również związki wyrazowe wywołujące wrażenie oksymoroniczności, jak w przypadku wyrażeń: „zabita wiosna", „rozbite domy", „okrwawionych słów gra" oraz antonimicznych obrazów: „Po zielonej murawie, poczerniałej już trawie". Wszystko to, a także emocjonalne przypomnienie krzyżowanych we śnie i zapomnianych przez życie, wywołuje u odbiorcy wrażenie końca normalnego świata, co zostało dodatkowo wzmocnione dzięki obrazom przypominającym sceny z pola walki: „ciała co krwawe", „w boju padł", „lat głodnych łańcuch", „stłuczone okulary".

Doskonałym przykładem są również słowa innych pieśni Jegora Letowa wykonywanych przez niego oraz grupę Grażdanskaja oborona. Odnotujmy tu nawiązującą do tytułu książki Swietłany Aleksijewicz[9] piosenkę *Wojna nie ma kobiecej twarzy*[10] czy *Oddział nie zauważył, że żołnierz padł w boju*, gdzie każdy wers kończy się właśnie słowami: Oddział nie zauważył, że żołnierz padł w boju, co buduje obraz kontrastujący z nakreślonym w poprzedzających go wersach. Dla potwierdzenia tych słów przytoczmy ostatnią zwrotkę piosenki:

I nie było niczego, co droższe i lepsze.
I nie było radośniej, i nie było boleśniej.
I nie było początku, końca, walki, spokoju.
Oddział nie zauważył, że żołnierz padł w boju[11].

Wypada też odnotować wprowadzenie wulgaryzmów do tekstów piosenek poświęconych problemom dnia dzisiejszego, upadkowi poprzedniego systemu, pieriestrojce. Dowodzą tego choćby słowa pieśni zatytułowanej *Wszystko zgodnie z planem* do słów Letowa, gdzie ukazana została absurdalność rzeczywistości, czemu towarzyszy też krytyka wszystkiego, co w czasach budowy komunizmu uważane było za święte (Lenin, symbole ZSRR: sierp, młot i gwiazda, komunizm). Jednak ostrze ironii skierowane jest również w stronę pierirstrojki, przecież „w Korei też jest dobrze, tak samo jak u nas" i nie ma znaczenia, że żona podmiotu lirycznego stała się karmą dla tłumu, bo przecież, „jeśli zakopać ją w Chrystusie, to wszystko pójdzie zgodnie z planem":

A granicy klucz przełamany już wpół,
A nasz **dziadek Lenin** zupełnie już sczezł.
Rozłożył się na pleśń i na lipowy miód,
A pieriestrojka idzie, idzie zgodnie z planem.
[…]

[9] С.А. Алексиевич: У войны не женское лицо. Мінск 1985.

[10] Е. Летов: *У войны не женское лицо*. http://www.falshivim-vmeste.ru/143/221.

[11] Е. Летов: *Отряд не заметил потери бойца*, http://gr-oborona.ru/texts/10569 11187.html.

A **na czapce mam sierp i młot, i gwiazda lśni**
Jakie to wzruszające sierp i młot, i gwiazda.
[…]
A moją żoną nakarmili dziś tłum,
Pięścią społeczeństwa rozdeptano jej pierś,
Powszechną wolnością rozerwano jej ciało.
Zakopcie ją w Chrystusie i wszystko pójdzie zgodnie z planem.
[…]
Tylko nasz dziadek Lenin to był prawdziwy wódz,
A wszyscy pozostali to zwyczajne jest **gówno**
A wszyscy pozostali – wrogowie, straszne **mendy**
[…]
Kupiłem gazetę Korea – tam też jest dobrze.
Jest towarzysz Kim-Ir-Sen – jest tak samo jak tu.
Wiem, tam jest tak samo jak u nas i wszystko idzie zgodnie z planem
[…]
A za komunizmu wszystko będzie zajebiście,
To wkrótce nastąpi, trzeba tylko poczekać,
Wszystko będzie bezpłatne, wszystko będzie **super**.
I na pewno już wcale nie trzeba będzie umierać.
Obudziłem się w nocy, zrozumiałem – wszystko idzie zgodnie z planem[12].

Podobne chwyty wykorzystuje Letow w *Nowej patriotycznej*, gdzie obserwujemy wprowadzane do tekstu skrzydlate słowa autorstwa Aleksandra Suworowa: „kula może durna, ale bagnet – zuch"[13] i Karola Marksa: „religia to opium dla ludu" (w tekście: religia – opium dla ludu), a także cytaty z popularnej radzieckiej wojennej pieśni do słów Lwa Oszanina *Droga*[14]. Porównajmy pierwsze zwrotki pieśni Oszanina i *Nowej patriotycznej*[15]:

Lew Oszanin	**Jegor Letow**
Ech, ta droga tonie we mgłach. Znowu chłód i trwoga, i burzanu krzak.	**Ech, wy drogi – tylko kurz i mgła**
I nie zgadniesz, jaki jest twój los: może	**Chłodu czas i trwogi, co w burzanach trwa**
w piach upadniesz, jak podcięty kłos[16].	Dla wrogów dyktatury – proletariacki chuch,
	Kula może głupia, ale bagnet – zuch.

Prócz tego, w *Nowej patriotycznej* pojawiają się okrutne obrazy tortur i rozstrzeliwania („Tym, co widzą nazbyt wiele wykłuwamy źrenice / A tym, co

[12] Е. Летов: *Все идет по плану*, http://www.falshivim-vmeste.ru/143/124.

[13] Por.: А.В. Суворов: Стреляй редко, да метко. Штыком коли крепко. Пуля обмишулится, штык не обмишулится: пуля – дура, штык – молодец (Strzelaj rzadko, ale celnie. Bagnetem kłuj mocno. Kula nie trafi, bagnet trafi: kula jest głupia, ale bagnet – zuch). Cyt. za: http://www.foxdesign.ru/aphorism/author/a_ suvorov2.html.

[14] Л.И. Ошанин: *Эх, дороги…*, http://music.lib.ru/a/aleksandr_tkach_ petro/alb4.shtml.

[15] Е. Летов: *Новая патриотическая*, http://www.falshivim-vmeste.ru/143/124.

16 L. Oszanin: *Droga*. Tłum. K. Gruszczyński, http://www.emuzyka.pl/piosenki/Wojskowe-Piosenki.Droga,126561.html.

przeszkadzają stawiamy szubienice, na nowo otworzymy Brzezinkę i Oświęcim, Ukrzyżujemy Chrystusa na nowo, Na anarchistach będziemy przeprowadzać eksperymenty") oraz echa zmieniającej się rzeczywistości – zarówno w Związku Radzieckim, jak i poza jego granicami:

> Nie boimy się Ałma-Aty i wydarzeń w Polsce,
> Patriotów jest wciąż więcej, ich serca są gorące.
> A dla kontry zaciekłej typu Lecha Wałęsy
> Na nowo otworzymy Brzezinkę i Oświęcim,

a wszystko to usprawiedliwiają ironiczne „Wszak gorejącą ścieżką idziemy do komunizmu!".

Podobna problematyka pojawiła się także w utworach innych syberyjskich bardów. Co ciekawsze, podobna jest nie tylko tematyka, ale również chwyty artystyczne, które sprzyjają opowiadaniu i rozważaniom o dniu dzisiejszym, a wykorzystują je twórcy obu wymienionych gatunków słowno-muzycznych.

Wypada tu wspomnieć, że w drugiej połowie lat osiemdziesiątych i na początku dziewięćdziesiątych w Rosji, w tym także na Syberii, często organizowano festiwale piosenki autorskiej. Powstawały też specjalistyczne studia, gdzie nagrywano i do dzisiejszego dnia nagrywa się piosenki nowego pokolenia bardów. Wymieńmy choćby studio Sybirski trakt[17], dzięki któremu wielbiciele piosenki autorskiej mogli poznać takich autorów jak Siergiej Koryczew, Siergiej Balcer, Jana Simon, Oleg Miedwiediew i cytowany już Ziemskow. Wykonywana przez nich muzyka często przypomina styl niektórych znanych wykonawców z lat osiemdziesiątych-dziewięćdziesiątych XX stulecia. Mamy na myśli Wiktora Coja, grupę DDT, Aleksandra Rozenbauma. Jednak warstwa słowna tych utworów dotyczy już problemów dzisiejszej rzeczywistości. Jej absurdalność staje się tematem wielu pieśni autorskich. Przykładem może być tekst Ziemskowa zatytułowany *Wirtualne życie*[18], w którym obraz dnia dzisiejszego budowany jest na zasadzie przeciwstawienia go przeszłości. Tym niemniej w pieśni mówi się nie tyle o ruinie materialnej, ile moralnej. Przecież, jak śpiewa bard: „poeci nie są już ludziom potrzebni, nie ma żadnej już cenzury, ale książek także nie ma, nikt ich nie czyta, bo masy przekształciły się w zombi". Podobne konstatacje odnoszą się do kultury muzycznej, która została podciągnięta pod jeden strychulec. Mówi się tu też o kupionym Mstisławie Rostropowiczu, któremu w 1990 r. przywrócono obywatelstwo radzieckie (wiolonczeliście odebrano je w 1978), który wrócił do Moskwy, a także o ukrzyżowanym Wysockim, który swego czasu w piosence *O poetach* pisał: „…w wieku trzydziestu trzech / wprawdzie ukrzyżowali, ale lekko"[19]. U Ziemskowa odpowiednie słowa brzmią: „kupiony Rostropowicz, na krzyżu zawisł

---

[17] O tym zob. np. Б.Б. Жуков: *Вторая жизнь авторской песни*, http://www.progressor.ru/stas/zhukov/ap2 life.htm.

[18] А.В. Земсков: *Виртуальная жизнь*, http://polnolunie.baikal.ru/zemskov/virtual.htm#21.

[19] W. Wysocki: *Poetom*. Tłum. M.B. Jagiełło, [w:] tenże: *Balady i piosenki*. Kraków 1986, s. 167.

Wysocki". W piosence obserwujemy również wskazanie na problem narodowościowy – zwrócenie uwagi na stosunek do ludzi narodowości kaukaskich łączy się z pytaniem o niepotrzebnych nikomu inteligentów i o siłowe rozwiązywanie wszelkich problemów:

Mówią, że inteligentów czeka teraz nowa czystka:
Będą brać ich jak agentów i kończyć jak terrorystów.
A imperium pod ostrzałem, mury już niedługo runą
I Gruzina Okudżawę po śmierci z Moskwy usuną…

Obserwujemy tu również nawiązanie do tragedii w Biesłanie:

Rosja leży na Nord-Oście (to jest nasz północno-wschód)
I wstrzymując oddech patrzy, jak specnaz ratuje dzieci,

gdzie zginęły tak samo niewinne ofiary, jak ci młodzi junkrzy, o których swego czasu, wspomniany przez Ziemskowa, Wertyński śpiewał w pieśni *To, co muszę powiedzieć*:

Nie wiem po co to było, na co komu potrzebne
Kto ich wysłał na śmierć – nie zadrżała mu dłoń,
Ale tak bezlitośnie, tak okrutnie, tak zbędnie
W Wiecznej Ciszy rzucili ich toń[20].

Nikt przecież nie zaśpiewa o tym tak, jak uczynił to właśnie Wertyński: „Chansonistki z podłej knajpy nie śpiewają jak Wertyński", tym bardziej że dzisiejsza twórczość muzyczna to idol, który „śpiewa wciąż z playbacku" i „gwiazdki, które piorą cudzą forsę". W zaistniałej sytuacji poeta może tylko zakończyć życie samobójstwem. „Dla poety dziewięć gramów? Kula – cóż, mądremu biada" śpiewa Ziemsko, czyniąc w ten sposób aluzje do częstych w Rosji samobójstw znanych poetów, a jednocześnie do *Mądremu biada* Aleksandra Gribojedowa, jeszcze wyraźniej podkreślając przy tym absurdalność rosyjskiej rzeczywistości.

Wydaje się, że właśnie dlatego w refrenach pojawiły się: „Wicher na Twerskim bulwarze!", „klasyk, który nic nie mówi" (prawdopodobnie Puszkin, którego pomnik stał tu do 1950 r.), Patriarsze Prudy oraz Mistrz. Wskazanie na powieść Michaiła Bułhakowa jest interesujące, ponieważ łączy ono dwa obserwowane w refrenach obrazy. Chodzi o dwa miejsca, w których toczy się akcja *Mistrza i Małgorzaty* – Patriarsze Prudy i Bulwar Twerski. Dlatego też nietrudno jest przyznać rację syberyjskiemu bardowi, który kończy swoją piosenkę słowami: „Witaj, wirtualne życie!"

W utworach współczesnych bardów pojawia się również pytanie o niepotrzebną wojnę, której obraz łączony jest z obrazami codzienności. Przykładem

[20] А.Н. Вертинский: *То, что я должен сказать*, http://www.arbenina.com/text/t0212.html.

może posłużyć kolejna piosenka Ziemskowa *Piosenka czołgisty*, gdzie z jednej strony obserwujemy obrazki dnia dzisiejszego oraz towarzyszące im gorzkie uwagi o sensie życia i kierujących nim regułach:

Na ulicy psy zachłannie rozszarpują bezdomnego
Jeśli godnie umrzeć pragniesz, nie masz śpieszyć się do czego
On się spieszył i nie zebrał żadnej sumki, no i cóż
Jego kości pies ogryza i pod płotem wzbija kurz,

a z drugiej strony obraz niekończącego się życia:

A na froncie wciąż walka, wciąż boje, co trwają już wiek,
I na głowę zgoloną atomowy opada tam śnieg

i żołnierza, którego nic nie obchodzi:

A czołgista cznia to wszystko niezmiennie…
W czołgu nie je i nie pije też nic
A bez czołgu byłby ranny śmiertelnie
W czołgu spokój, cała reszta to pic.

Absurdalność sytuacji przejawia się w ironicznym traktowaniu hurra-patriotycznych haseł:

U Chińczyków coś nagle wybuchło i do nas tu mknie,
Tyle chemii po wodzie przepływa i w noce, i w dnie.
Ale w kraju, gdzie z piwem od rana otwarty jest kram,
Żadna chińska paskudna trucizna nie straszna jest nam!

Ironię zauważamy również w wyśmiewaniu tradycyjnych symboli mocarstwowości, przede wszystkim związanych z gotowością do walki. Na przykład w ironicznym duchu mówi się tu o wykonującej wojenne pieśni grupie Lube:

W radiu piosnkę o Rusi ktoś śpiewa, to grupa Lube.
Patriota w tym kraju największy posłuchać jej chce.
Jego serce ogarnie tęsknota, a sprawi to pieśń.
I zapragnie swe wojska wyprawić daleko stąd gdzieś.

O bohaterach popularnego i wielokrotnie pokazywanego w telewizji polskiego serialu *Czterej pancerni i pies* mówi się tu cztery psy a wraz z nimi czołgista. Zauważmy też, że w piosence pojawili się znani psi bohaterowie z rosyjskich utworów literackich, tworząc w ten sposób alegoryczny obraz omawiających wieczny psi problem Kasztanki, Mumu, Artamona i Psa Barbosa:

Jeśli budę zabiorą, obrożę powieszą na gwóźdź
Jak szpikową kość zdobyć, na obiad gdzie pójść?

a czołg – symbol siły i patriotyzmu staje się czymś niepotrzebnym. Zauważamy też emocjonalną brutalizację tekstu:

> A z zajezdni tramwaju nie buchniesz – konduktor jak pies,
> Łatwiej czołg podprowadzić, w tym kraju od groma ich jest.

Ironię autora w stosunku do rzeczywistości podkreśla także namnożenie absurdu, które przejawia się choćby we wprowadzeniu do opowiadania wampirów, przed którymi nie chroni nawet czosnek, sklerotycznego Dziadka Mroza, obrazu symbolizującego Rosję – ptaka-trojkę, który utknął w Syberii oraz nasuwające się skojarzenie czołgisty, któremu wszystko jest obojętne z *Piosenką amerykańskiego żołnierza* Bułata Okudżawy.

Prócz tego wypada odnotować ironiczną i w danym kontekście archaiczną formę Ruś, obecność w tekście kolokwializmów i wulgaryzmów (nie wyłaź, cznia to wszystko, z piwem od rana otwarty jest kram, do diabła, paskudztwo).

Niepotrzebną wojnę i nudną rzeczywistość odnajdziemy też w innych tekstach Ziemskowa piszącego o Trzecim Rzymie, którego nie ratują gęsi, o kraju przeklętym przez Boga, o Bożych pułkach, które rozproszyły się po świecie, ale też o gitarze, której nie można nastroić (*Zatrzymanie pulsu*). Obrazom tym towarzyszą trawestacje skrzydlatych słów i cytaty ze znanych rosyjskiemu odbiorcy piosenek. Mamy tu na myśli słowa „Na wojnie, brachu, jak na wojnie", kojarzone z tytułem filmu *Na wojnie, jak na wojnie* o II Wojnie Światowej, nakręconego w 1968 r. przez Wiktora Triegubowicza, według opowiadania Wiktora Kuroczkina pod tym samym tytułem. Słowa te zabrzmiały później w pieśniach Rozenbauma *A na wojnie, jak na wojnie* oraz grupy Lube (do słów Aleksandra Szaganowa) *Kombat*. Porównajmy:

Andriej Ziemskow	**„Lube"**	**Aleksander Rozenbaum**
Nikt się tutaj nie czuje spokojnie W tej krainie przeklętej przez Boga. **Na wojnie, brachu, jak na wojnie** Biją w oczy światła na drodze[21].	**A na wojnie, jak na wojnie:** Za machorkę płacisz hojnie Wódka w cenie, źle się żyje, Strzelasz, albo wróg zabije[22].	Strzałów słychać świst upiorny, Wrony w krąg latają. **A na wojnie, jak na wojnie** Czasami strzelają[23].

Interesujące wydaje się również stwierdzenie „Ilu naszych przyjaciół nie powróciło z tej wojny", które w jakimś stopniu nawiązuje do różnych wojennych pieśni, w tym na przykład do *On nie powrócił ze zwiadu* Wysockiego oraz do

[21] А.В. Земсков: *Остановка пульса*, http://www.bards.ru/archives/part.php?id=43308.

[22] А.А. Шаганов (gupa Любэ): *Комбат*, http://www.myguitar1.narod.ru/chords/lyube/lube_kombat.htm.

[23] А.Я. Розенбаум: *На войне, как на войне*, http://www.amdm.ru/akkordi/rozenbaym_aleksandr/24501/na_voine_kak_na_voine.

wykonywanej przez Coja pieśni *Grupa krwi*. Poniżej zamieszczamy odpowiednie fragmenty wspomnianych pieśni:

Wszystko jakoś nie tak, niby kręci się świat,
Oznak burzy na niebie ni śladu,
Ten sam las i powietrze, ten sam wody smak,
Tylko **on nie powrócił ze zwiadu**[24];

Grupa krwi – na rękawie ją mam
Dali numer – na rękawie go mam
A ty życz mi bym wrócił z tej walki, a ty życz mi:
Bym wśród trawy nie zakończył swych dni[25].

Namnożenie absurdu oraz obrazy zbiedniałego państwa zauważymy również u Miedwiediewa, który w pieśni zatytułowanej *Szmargdowe miasto* opisuje w zasadzie martwe szmaragdowe miasto. Skojarzenia pieśni ze *Szmaragdowym grodem* (*Emerald City*) Lymana Franka Bauma z cyklu o Krainie Oz są oczywiste, choć pojawiające się u Miedwiediewa obrazy martwego Szmaragdowego miasta przypominają obrazy innych martwych miast, na przykład namalowanego w piosence grupy DDT *Martwe miasto. Boże Narodzenie* do słów Jurija Szewczuka. Jeśli u Miedwiediewa znajdujemy anilinowy deszcz, radiometr na piersi, drewnianą nogę, ołów oczu i skażoną ziemię, której świętych pochowano („nogami naprzód wynieśli"):

Dlaczego przez mglistą purpurę, gdzie **anilinowy spadł deszcz**
Brodaty chłopiec musi **radiometr na piersi** nieść…
[…]
Noga drewniana bólem ćmi i **oczu ciężki ołów** lśni,
Ręka na oślep szuka do nieba drzwi.
Skażonej ziemi świętych rząd nogami naprzód wynieśli stąd – pogrzebali[26],

to właśnie w pieśni wykonywanej przez grupę DDT znajdziemy martwe miasto, które grzebie swoje głosy, martwe miasto z pustymi oczami, ranne gwiazdy, ręce i nogi – nie dla wszystkich:

Martwe miasto znów grzebie
Swoich głosów gwar
[…]
Ranne gwiazdy Betlejem
Wciąż szukają za mgłą

[24] W. Wysocki: *On nie powrócił ze zwiadu*. Tłum. B. Wróblewski, [w:] W. Wysocki: *Ballady i piosenki*. Kraków 1986, s. 123.

[25] В.Р. Цой: *Група крови*, http://akkord.li.ru/gruppa_krovi-2792–kino.

[26] О.В. Медведев: *Изумрудный город*, http://mirpesen.com/ru/oleg-medvedev/izumrudnyj-gorod.html.

Ręce, nogi niestety
Nie dla wszystkich dziś są
[…]
Martwe miasto z pustymi
Oczami jak cień
Ślepakami strzelałem
Wczoraj żyłem – był dzień[27].

Zauważmy przy tym, że w różnych tekstach Miedwiediewa pojawiają się inne jeszcze martwe miasta, na przykład w piosence *Idiotyczny marsz*, gdzie napotykamy obraz wojny („obejmij swój zmarznięty karabin") oraz idiotycznego państwa, w którym głos proroków nie ma żadnego znaczenia, w którym jedni słuchają poezji (wydaje się, że wspomniany przez barda Bob, to Bob Dylan), a inni interesują się twórczością grup popowych ktoś może nawet słucha Boba, Biełyje rozy inny ktoś:

A wszędzie obłęd, znowu obłęd i martwe miasta płyną w nim
Przyzwyczaiły się już pływać w tym obłędzie.
Ktoś może nawet słucha Boba,
Biełye rozy inny ktoś,
W idiotycznym państwie po czemu dziś prorocy?
Gitarę rzuć i babę rzuć, jak żonę **swą na sercu noś**
Tylko karabin zamarznięty pośród nocy[28].

Z całą siłą przejawia się tu niezadowolenie współczesną rzeczywistością. Pobrzmiewa ono zarówno w tytule pieśni *Słońce [...a sensu nie było]*[29], jak i w słowach *Religii*, gdzie w opowiadaniu o pewnych, niekoniecznie upragnionych, lecz zachodzących w państwie zmianach wykorzystano słownictwo kolokwialne i wulgaryzmy. Wypada także zauważyć obecność w tekście antonimicznych semantycznie par, w tym opozycji łacińskiego cytatu (słowa Cezara) i szczególnej mieszaniny rosyjskich oraz anglojęzycznych wulgaryzmów:

Znowu wszystkie dewizy wymienić nadszedł czas –
Z **Veni,, vidi, vici na fuck twoju mać** –
Zachodnich kleksów plama na **wschodnim** stepie lśni.
Dyżurny uśmiech szczęścia rozślinił się na twarz,
I jeśli to nie pełnia, to trzeba jeszcze raz,
Śpij moja nietutejsza, religio moja śpij.
[…]

---

[27] Ю.Ю. Шевчук: *Мертвый город. Рождество*, http://akkord.li.ru/mertvyi_gorod_rozhdestvo-2740–ddt.

[28] О.В. Медведев: *Идиотский марш*, http://community.livejournal.com/mirmuzyki/44006.html.

[29] О.В. Медведев: *Солнце (...а смысла не было)*, http://polnolunie. baikal.ru/oleg/tablet.htm#tabletki.

Ornaty i pagony, rząd krzywych **świętych mord**,
Litery i ekrany i śliskiej prawdy kłąb
I pędzi w świat nieczysty, dowcipów świńskich czar.
A sprawiedliwe słowo jak tyfusowa wesz –
I jeśli się nie zgadzasz to niema cię, jak wiesz.
Walcz, moja ty niepewna, religio moja walcz!
[…]
Że **lepiej się zadusić niż wdychać taki smród**,
Że **lepiej czcić swastykę niż kolczyk w ucho** wkłuć
Śpiewaj moja uparta, religio śpiewaj mi![30].

Podobne chwyty pomagające ukazać absurd współczesnego świata obserwujemy w tekstach wspomnianego już Ziemskowa, choćby w *Pieśni o Ameryce*[31], gdzie pojawił się na przykład obraz Micky Mouse ze stada andropowskich szczurów, które „nie zwiały ze statku", Micky Mouse, który przegryza mury Kremla i wrzeszczy Everybody common!, a także obraz rosyjskiego OMONu, zwycięsko wchodzącego do Oklahomy, gdzie teraz wszystko jest jak u nas. Znajdziemy je również w piosence *Nieznany żołnierz*[32], w której Wołgograd walczy ze Stalingradem, komendant ma na piersi krzyżyk z medalionem, cerkiew okazuje się być celem ogniowym (punktem orientacyjnym), natomiast:

Diakon jak zawsze na bani
Rąbie z obrzyna we wrogów.

W piosenkach bardów syberyjskich napotykamy nie tylko obrazy niepotrzebnej wojny i sytuacji politycznej, na którą nie godzą się autorzy tych pieśni. Widzimy tu także ludzkie wady, związek z tradycją, pojawiają się refleksje dotyczące ludzkiego życia, w tym obraz ojczyzny – Syberii. Za swoistą kulminację absurdu można uznać teksty, których bohaterowie wydają się pogodzeni z rzeczywistością, w jakiej przyszło im żyć. W takim kontekście warto spojrzeć na piosenkę Miedwiediewa *Tabletka na szczęście*[33], gdzie tytułowe, zatwierdzone przez Ministerstwo Zdrowia tabletki na szczęście trafiają na śmietnik. Z kolei w kontekście refleksji na temat ludzkich wad wypada odnotować *Dzień Niesmiejany* tego samego autora, gdzie królewna Niesmiejana nie może się doczekać głupiego Iwana, bo ten „napił się do dna":

A gdzież jej Iwan, gdzie? On już nie przyjdzie, nie
Bo z butelki z zielonego szkła
Napił się do dna,
Łeb w sałatce ma – śpi do rana i skończona gra.

---

[30] О.В. Медведев: *Религия*. Tamże.

[31] А.В. Земсков: *Песня про Америку*, http://polnolunie.baikal.ru/zemskov/clip.htm.

[32] А.В. Земсков: *Неизвестный солдат*, http://polnolunie.baikal.ru/zemskov/clip.htm.

[33] О.В. Медведев: *Таблетки от счастья*, http://polnolunie.baikal.ru/oleg/tablet.htm#tabletki.

W cytowanej piosence zauważamy intertekstualizację dokonaną dzięki wprowadzeniu do tekstu imion znanych bohaterów z folkloru rosyjskiego, a jednocześnie bohaterów literackich. Głupi Iwan i królewna Niesmiejana, to przecież bohaterowie baśni ludowych, a także bajek opracowanych przez rosyjskich pisarzy, oboje stali się również bohaterami opowiadania Wasylija Szukszyna *Nim trzeci kur zapieje*.

Pośród ogromnej liczby współczesnych pieśni tworzonych przez syberyjskich bardów znajdziemy także inne utwory, nawiązujące do różnorodnych związków z tradycją folkloru rosyjskiego i literatury, w tym do reprezentantów gatunków słowno-muzycznych. Odnotujmy na przykład pieśni Ziemskowa *Pamięci Aleksandra Galicza*, *Pamięci Wiktora Coja*, *Maestro z Magadanu* – poświęconą pamięci Wadima Kozina, a także pieśni, które wykorzystują znane w europejskiej kulturze obrazy, na przykład nawiązujące do mitologii greckiej. Zwrócimy obecnie uwagę właśnie na taki utwór o refleksyjnym charakterze, a mianowicie na pieśń Siergieja Koryczewa *Na brzegu tej dziwnej rzeki*. Rzeka, o której mowa, to płynąca przez grecki Hades rzeka Styks, a myśli podmiotu lirycznego koncentrują się wokół śmierci, odejścia z życia. Jednak słuchacz dowiaduje się o tym dopiero słuchając przedostatniej zwrotki piosenki. Początkowo mowa jest bowiem o dziwnej rzece, na której brzegu wszystko jest bardzo spokojne. Myśli lirycznego podmiotu można nawet utożsamiać ze snem, są one bowiem tak lekkie „Jak oddech śpiącej królewny". Następnie przed oczami odbiorcy pojawia się obraz łódki, przystani i starca – lokalnego przewoźnika. Później o rzece mówi się jako o starej, pojawia się obraz ciemnych fal i nieśpiesznie przecinających powietrze mew. I dopiero tu słuchacz zaczyna się domyślać, że rzeka, którą maluje przed naszymi oczami Korczew, nie jest zwyczajną rzeką. Przecież woda w rzece zwykle jest jasna, przezroczysta, błękitna i czysta, a nie ciemna, z kolei mewy latają zwykle szybko, a nie powolnie. W następnej (przedostatniej) zwrotce o rzece mówi się już jako o odwiecznej, bohater liryczny wsiada do łódki, sen zmienia się we mgłę, a przewoźnik przyjmuje opłatę za przewóz – drachmę:

Na brzegu rzeki odwiecznej jak świat
Siądę do łódki w zamglonym półcieniu
Przewoźnik gestem tym samym od lat
Ostatnią drachmę schowa do kieszeni[34].

Tu wszystko się wyjaśnia. Przewoźnik okazuje się Charonem. Nawiązanie do mitologii greckiej nie ulega wątpliwości, chociaż zgodnie z greckimi wierzeniami opłata za przewóz wynosiła jeden obol, a nie drachmę. Z kolei drachma może być aluzją do twórczości Josifa Brodskiego, w którego wierszach obol zastępowany był właśnie drachmą:

[34] С.Д. Корычев: http://www.korychev.info/songs/index.php3.

Jestem zresztą bogaty. Drachmę język przytrzymał tak mocno[35];

Próżno Charon w twych ustach drachmę znaleźć próbuje[36].

Ostatnią pieśnią, na którą zwrócimy uwagę jest *To wszystko, co w życiu mam*[37] Renata Bajazitowa. Tu również odnajdujemy powrót do korzeni, do pamięci o przodkach, co zauważaliśmy już w wielu rozpatrywanych utworach poetów syberyjskich, podobnie jak i obecną tu więź z małą ojczyzną – Syberią:

Na ojczyste, na drogi wyruszę
Na **rodzinnej przysiądę mogile**.
Aby **dziada i babkę wspominać**.
[…]
Ach **ty moja bajkalska ojczyzno**,
Gdzież odpocząć mam, jeśli nie tutaj?
Ty jedyna najświętsza kraino.

I niezależnie od poniesionych w życiu strat, od tego że los nie zawsze był łaskawy, Bajazitow śpiewa w refrenie właśnie o tym, co dla niego jest najważniejsze:

A może to wszystko, a może to wszystko,
To wszystko, co w życiu mam.

Rekapitulując, wypada stwierdzić, że i w pieśniach bardów, i w tekstach śpiewanych przez grupy rockowe, które powstały w Syberii w ciągu ostatniego półwiecza zauważamy takie same obrazy oraz takie same chwyty artystyczne, jakie obserwowaliśmy w innych rodzajach utworów poetyckich. Podobnie jak w przypadku wierszy, znajdujemy tu obrazy przyrody, w tym Syberii podkreślające związek z małą ojczyzną. Związek ten wyraża się zarówno w obrazach, jak i w aluzjach, ale także w tytułach, takich choćby jak *Biała Syberia* Ziemskowa. W pieśniach odnajdziemy również problematykę związaną z dniem dzisiejszym, z absurdem życia, z takimi współczesnymi problemami jak wojna czy kulturowa degradacja państwa. Zgodnie z tradycją piosenki autorskiej w tekstach powstających na przełomie XIX i XX stulecia zauważymy aluzje polityczne, ironizowanie dochodzące czasem do sarkazmu. Teksty te mogą być do pewnego stopnia stylizowane, przede wszystkim wykorzystuje się w nich typowe dla twórczości ludowej wyrażenia i postaci bohaterów, a także obrazy charakterystyczne dla

[35] И.А. Бродский: *На объективность*, http://biblioteka.org.ua/book.php?id=1120000562&p=22.

[36] И.А. Бродский: *На смерть друга*, [w:] tenże: *Часть речи. Избранные стихи 1962–1989*. Москва: Художественная литература 1990, 225–226.

[37] Р. Баязитов: *Это все, что у меня в жизни есть*, http://polnolunie. baikal.ru/renat/renat.htm.

pieśni wojennej. Wprawdzie w tym ostatnim przypadku trzeba mówić nie tyle o stylizacji, ile o parodii. Wiąże się to z postmodernistyczną tendencją do intertekstualizacji tekstu, co prowadzi do włączenia do niego cytatów, bohaterów oraz motywów pochodzących z innych utworów.

Zauważmy również, że w niektórych przypadkach pieśni wyprzedzają wiersze, co wiąże się z ogromną popularnością piosenki autorskiej w Rosji, ale też z nośnością utworów słowno-muzycznych, które docierają do słuchacza szybciej niż teksty drukowane mogą dotrzeć do swojego czytelnika.

10. Wiersze dla dzieci

Ostatnim rodzajem twórczości poetyckiej, któremu, jak się zdaje, należy poświęcić uwagę, są wiersze pisane dla odbiorcy dziecięcego. Zwykle są one rozpatrywane osobno, w pracach poświęconych twórczości przeznaczonej dla tego właśnie szczególnego czytelnika, jakim są dzieci i młodzież. Wydaje się jednak, że w sytuacji, kiedy rozpatrywana jest twórczość powstała w określonym czasie i na określonym terenie, warto przyjrzeć się temu „odgałęzieniu" poezji. Pozwoli to spojrzeć na współczesną poezję syberyjską jako na całość i odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu powstałe na Syberii utwory poetyckie dla dzieci i młodzieży różnią się od twórczości dla dorosłego czytelnika, co upodabnia je do siebie, a także na pytanie o wpływ politycznych i socjalnych zmian w Rosji na twórczość dla dzieci.

Przed przystąpieniem do analizy tekstów trzeba wspomnieć, że w Rosji zawsze ze szczególnym pietyzmem traktowano te utwory literatury pięknej, które przeznaczone były dla czytelnika dziecięcego. Powinny były nie tylko bawić, ale również, a może nawet przede wszystkim, nauczać. Nie będziemy się jednak zajmować dydaktyzmem rosyjskiej ani radzieckiej literatury dla dzieci. Spróbujemy natomiast określić rolę pełnioną przez syberyjskich pisarzy, którzy tworzyli dla dzieci i funkcję pełnioną przez ich utwory. Jako materiał źródłowy posłużą nam teksty zamieszczone na stronie „Pisarze Przyałtajskiego Kraju Dzieciom"[1] oraz w innych internetowych zasobach.

Wydaje się, że w rozpatrywanych utworach można zauważyć dwie tendencje edukacyjne. Po pierwsze, pojawiają się tu utwory typowo dydaktyczne, gdzie nauczanie prowadzone jest dzięki ukazaniu w tekstach bohaterów wzorcowych, stanowiących przykład akceptowanego lub nieakceptowanego zachowania, a także dzięki wprowadzeniu do wierszy moralizujących point, częstych w bajce literackiej. Zauważmy, że w wierszach dla dzieci stosunkowo często obserwujemy też stosowanie charakterystycznej dla bajek literackich alegorii. Po drugie, wyróżnimy wiersze uczące poprzez zabawę, w których wykorzystano również możliwości komiczne. Dydaktyzm może być oczywiście „łagodzony", dzięki wprowadzaniu elementów komicznych, albo poprzez zastosowanie charakterystycznych dziecięcych, a więc nieznających świata dorosłych bohaterów, czego rezultatem mogą

---

[1] Strona „Pisarze Przyałtajskigo Kraju Dzieciom" powstała dzięki pomocy Fundacji Soros. Koordynatorem programu w regionie bajkalskim jest Nikołaj Potroczenko. Copyright 2002 Irkucka Dziecięca Biblioteka Rejonowa im. Marka Siergiejewa.

być prezentowane w wierszach komiczne sytuacje. Prócz tego, niektórzy autorzy nie zwracają się bezpośrednio do dzieci, ale jak gdyby do wszystkich. Dzięki temu ich słowa nie są odbierane jako chęć pouczania, ale jako pragnienie podzielenia się z czytelnikiem swymi przemyśleniami na dany temat.

Przykładem tekstu dydaktycznego, w którym zaprezentowano pozytywny wzór bohatera może być wiersz Władimira Korniłowa *Mój kumpel Locha*, którego bohater – Locha (Alosza), to wesoły chłopiec, zawadiaka i dowcipniś, a jednocześnie chłopak duży i silny, który nie bije się z kolegami, co zwykle czynią chłopcy w jego wieku:

Duży jest… a się nie bije –
Choć prawdziwy siłacz z niego[2].

Cytowane tu słowa pojawiają się w wierszu niby przypadkowo jako dygresja, na marginesie głównego tematu, którym jest wesoły charakter Aloszy. Podobnie „przypadkowo" młody czytelnik dowiaduje się, że ojciec Loszy jest dowódcą batalionu. Dydaktyzm zawiera się we wskazaniu na nietypowe dla chłopców zachowanie (nie bije się) małego bohatera oraz na kojarzonym jako „męski" zawodem jego ojca, co nie pozwala uważać Aloszy za tchórza.

Tego rodzaju dydaktyzm, kiedy prezentowany w wierszu bohater powinien stać się wzorem dla innych zauważymy również w utworach Iwana Mołczanowa-Sibirskiego, takich jak *Bronię słabszych* czy w tekstach Jurija Czernycha, na przykład w *Setnych potach* lub w wierszu *Bracia i siostry.*

Pierwszy z wymienionych utworów to opowiadanie o małym szczeniaczku, na którego napadły duże i silne zwierzęta: gęś, kogut i kura, i którego uratowała dziewczynka Katia:

Wtem… stanęła w drzwiach Katiusza.
W mig porządek wprowadziła
Wzięła w rękę długą witkę,
Ptactwo szybko rozgoniła:
Zawsze bronię słabszych![3].

W drugim z nich mowa jest o chłopcach, którzy zrobili na podwórku lodowisko. Podkreślono przy tym wartość pracy zespołowej:

Wszyscy macie przyjść o świcie
Lodowisko tu zrobicie!
Rano przyszło stu chłopaków
Wykopali ze sto krzaków –
[…]

---

[2] В.В. Корнилов: *Мой друг Леха*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Kornilov/WORK/2.html.

[3] И.И. Молчанов-Сибирский: *Я – за маленьких*, http://www.egida.nios.ru/documents/distantion/vania/in_23_3.htm.

I wylali setne poty –
Po wiadrze na głowę,
Lodowisko już gotowe –
Skończyli budowę[4].

W trzecim tekście Czernych jednocześnie uczy dzieci odróżniać zwierzęta i kochać świat przyrody, bo zwierzęta są naszymi braćmi i siostrami:

A zajączek ten pod miedzą
Też króliczka jest kolegą
Pomóc im to sprawa nasza,
Bo to przecież nasi bracia!
[…]
Bardzo proszę zapamiętać,
Braćmi wszystkie są zwierzęta
Więc troszczyć się o nie macie
Jak o siostry swe i braci[5].

O świecie zwierząt nauczają także wiersze wielu innych poetów, takich choćby jak Władimir Skif (Władimir Smirnow), w którego tekstach pojawia się ryś obserwujący z góry mysz (*Ryś*)[6] czy głodny wróbelek, którego trzeba nakarmić (*Wróbelek*):

Za okienko rzucę
Ciasteczek okruchy
Przyleć tu wróbelku
Mój maleńki druhu![7]

Ten świat prezentują dzieciom wiersze Michaiła Trofimowa ze zbioru *Leśny alfabet*, gdzie znajdziemy opisy różnych zwierząt. Pojawi się tu i jeleń, który ma krzaki na łbie, a biega na „czterech pogrzebaczach”:

Jelonka drogę znaczy
Ślad czterech pogrzebaczy
[…]
Patrzałki ma dwie
I krzaki na łbie[8],

i zamieszkujący rejony Bajkału syberyjski burunduk (wiewiórka syberyjska) o pasiastym umaszczeniu:

---

[4] Ю.Е. Черных: *Сто потов*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5–2.html.

[5] Ю.Е. Черных: *Братья и сестры*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5-2.html.

[6] В. Скиф: *Рысь*, http://vladskif.chat.ru/index1.html.

[7] В. Скиф: *Воробей*, http://vladskif.chat.ru/index1.html.

[8] М.Е. Трофимов: *Олень*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/2.html.

W burundukowym ogrodzie,
Burunduk z laską chodzi,
Tam gdzie Bajkał jak morze,
Nie siedzi wcale w norze.
[…]
W borówkowym ogrodzie
Burunduk z laską chodzi,
Rudy jest i wąsaty
Futro ma w pasy pstrokate[9].

Obrazy zwierząt zauważymy także w innych zbiorkach wierszy Trofimowa. Warto przy tym zwrócić uwagę na to, że bohaterami jego wierszy dość często stają się małe zwierzęta (dzieci), na przykład mały jeżyk (*Jeżyk*), który chce się zaprzyjaźnić z choinką, bo jest przecież tak samo kłująca jak on: „Jak ja igły masz co kolą / Zostań przyjaciółką moją!"[10] czy też urodzona Na bajkalskich zaśnieżonych brzegach foczka (*Foczka*)[11], o którą troszczy się mama foka. Dziecięcy wiek bohaterów sprzyja wywołaniu poczucia bliskości z dziecięcym czytelnikiem, który ma podobne kłopoty i problemy. Na tę bliskość wpływa również wybór konkretnych przedstawicieli świata zwierzęcego. Wielu z nich, jak wspomniana foczka czy też grubodziób, który w tajdze się urodził i Grubym dziobem dębowym / zbije orzech cedrowy[12] żyją na Syberii, dzięki czemu dzieci poznają nie tylko otaczający je świat, ale właśnie tych jego przedstawicieli, którzy zamieszkują ich ojczyste strony. Ostatnie stwierdzenie dotyczy nie tylko zwierząt, ale również flory, którą syberyjscy poeci często odnoszą do znanych dzieciom miejsc i łączą z obrazem syberyjskiej ojczyzny. Na przykład w wierszu Skifa zobaczymy niezabudki rosnące nad Bajkałem:

Nad Bajkałem kwitną niezabudki
Jak najczystszych niebios odbicie[13].

Dzięki takim obrazom u dzieci wykształca się poczucie patriotyzmu, przywiązania i miłości do Syberii, ale także do Rosji, szczególnie gdy niezależnie od ukazywanego w wierszu świata przyrody mówi się w nim o ojczyźnie i rodzicach, jak w *Stokrotce* Skifa, gdzie czytamy:

Tam stokrotkę spotkałem latem
W Rusi, w polu kochanym jak mama[14],

---

[9] М.Е. Трофимов: *Бурундук*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/2.html.
[10] М.Е. Трофимов: *Ежонок*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/sviristeli.html.
[11] М.Е. Трофимов: *Нерпенок*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/sviristeli.html.
[12] М.Е. Трофимов: *Дубонос*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/sviristeli.html.
[13] В. Скиф: *Незабудки*, http://vladskif.chat.ru/index1.html.
[14] В. Скиф: *Ромашка*, http://vladskif.chat.ru/index1.html.

podobnie w wierszu *Syberyjski obyczaj* Tatiany Surowcewej, w którym pojęcie ojczyzny-Rosji utożsamiono z ojczyzną-Syberią:

Taka piosenka rosyjska
syberyjski obyczaj:
[…]
Wzdłuż ulicy Bajkalskiej
zamieć miecie[15]

Wypada zauważyć, że tematyka ojczyzny i związana z nią dydaktyka patriotyzmu, to charakterystyczne cechy twórczości rosyjskich, w tym syberyjskich poetów, niezależnie od pokolenia, do którego należą. Obserwujemy to choćby w wierszach zmarłego w połowie XX wieku Mołczanowa-Sibirskiego, który malował przed oczyma dziecięcego czytelnika zachwycające obrazy syberyjskiej przyrody. Tę miłość zauważymy na przykład w wierszu *Nasze jezioro Bajkał*[16], gdzie pojawiły się i tajga, i wiatr Barguzin (wiatr wiejący na jeziorze Bajkał), i olbrzym Chamar-Daban (pasmo górskie na południowo-wschodnim brzegu Bajkału), a także biały jak starzec, Zaśnieżony Munku-Sardyk (szczyt górski w Sajanach), natomiast w centrum tego obrazu lśni jezioro Bajkał. Obrazy Syberii łączą się w twórczości Mołczanowa-Sibirskiego z radością życia, szczęściem, autor zachwyca się nimi i przekazuje ten zachwyt oraz miłość swojemu czytelnikowi. Zacytujmy:

Ile tu ziemi na zboczu!
Nie tajga – prawdziwy sad![17];

Przyniosłem ci witkę cedrową,
Wyrosła na tym skalnym szczycie.
W niej wiatr nadbajkalski się schował
Woń morza i zapach żywicy[18].

Podobne zabiegi artystyczne obserwujemy też w wierszu Andrieja Rumiancewa *Do Bajkału*, gdzie o Bajkale mówi się jak o starym znajomym, który może pomóc ludziom i do którego zawsze możemy powrócić:

---

[15] Т.Н. Суровцева: *Сибирский лад*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Surovceva/work/05.html.

[16] И.И. Молчанов-Сибирский: *Наше озеро Байкал*, http://detstvo. irkutsk.ru/authors/Molchanov-Sibirsky/work/1.html.

[17] И.И. Молчанов-Сибирский: *В тайге*, http://www.egida.nios.ru/documents/distantion/vania/in_23_3.htm.

[18] И.И. Молчанов-Сибирский: *Веточка кедра*, http://www.egida.nios.ru/documents/distantion/vania/in_23 _3.htm.

Nie wiem nawet kiedy się zaczęła
Ta znajomość, to krwi pokrewieństwo,
Lecz pamiętam – twoje fale kołysały
Mego dziada, ojca, mnie, rodzeństwo.
[…]
Dziad mój wnuka
Chroniąc od choroby
W pudełeczku z kory mi przywoził
Lek magiczny – łyk bajkalskiej wody.
[…]
Jeśli w życiu mi się nie powiedzie,
Gdy osłabnę, jeśli sił nie starczy,
Wtedy przyjdę na ten brzeg, do ciebie[19].

Miłość do Syberii i jej przyrody przejawia się także w typowym wierszu dla dzieci zatytułowanym *Alosza uczy się w bajkalskiej szkole* autorstwa Mołczanowa-Sibirskiego. Obserwujemy tu kochającego swoją ojczyznę dziecięcego bohatera:

Szkoła stoi nad Bajkałem:
Z lewej – morze, z prawej – skały.
[…]
Tu Alosza nasz rachuje,
Czyta i kaligrafuje.
Wczoraj Bajkał narysował
Na rysunku droga nowa,
Rośnie cedr, na drzewie ptaki
Obok bawią się dzieciaki.

W tym miejscu wypada wspomnieć także o wierszach Marka Siergiejewa, które w niczym nie przypominają typowych moralizujących wierszy dla dzieci, a jednocześnie uczą miłości do ojczyzny. Poeta prowadzi swoją opowieść zwracając się do nieokreślonego czytelnika, niezależnie od jego wieku, a jego słowa dotyczą wszystkich, nawet jeśli, jak w *Balladzie o topolach*, opowiadając o zabitych żołnierzach – byłych pionierach, Siergiejew kieruje swoje słowa do trębacza z oddziału pionierskiego. W wierszu pojawia się obraz topoli zasadzonych swego czasu przez pionierów, którzy później trafili na front i prawie wszyscy zginęli:

myśmy je tutaj posadzili –
dziesiąta A.
A potem nocą,
po pożegnalnym balu w szkole
tu przysięgaliśmy,
że powrócimy znów.

[19] А.Г. Румянцев: *Байкалу*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Rumancev/work/baikalu.htm.

…I dziś
Jesteśmy wszyscy tutaj, gdzie topole
lecz pięciu jest…
a było nas dwudziestu dwóch[20].

Te drzewa są symbolem pamięci łączącej przeszłość z teraźniejszością, pamięci, która powinna przetrwać w kolejnych pokoleniach. Wiersz można uznać za lekcję dla wszystkich żyjących, którzy nie znają wojny, bo urodzili się już po niej:

Urodziłeś się
chyba
w czterdziestym piątym,
więc
nie znałeś czterdziestego pierwszego.

Warto zwrócić uwagę na to, że w rozpatrywanym wierszu nie znajdziemy tak zwanego hurra-patriotyzmu, wykrzyknień, haseł propagandowych. Motywy patriotyczne wprowadzane zostały dzięki spokojnej opowieści o tych, którzy musieli bronić ojczyzny (rosyjskiej ziemi) i nie wrócili:

A w owym roku
zwarła się
z siłą siła,
rosyjska ziemia
nie oddała pola.
I na tysiącach wiorst
porozrzucane są mogiły
tych,
co sadzili
topole.

Dydaktyzm zawarty w słowach poety zasadza się przede wszystkim na poczuciu wdzięczności dla zabitych, którzy jak w legendach, w czas nieszczęścia gotowi są przyjść na pomoc kolejnym pokoleniom:

Jeśli w nieszczęścia czas
przypomnisz nasze imię,
[…]
zawsze na pomoc
żywi, czy martwi
ruszymy.

[20] М.Д. Сергеев: *Баллада о тополях*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/SergeevMD/WORK/ballada_ topol.html.

Zauważmy, że Siergiejew – wtedy student uniwersytetu – w listopadzie 1943 trafił na front, skąd wrócił dopiero po kapitulacji Japonii. Dlatego też jego powrót do tematyki wojennej jest nie tylko zrozumiały, ale wydaje się oczywisty.

Na froncie walczył także Mołczanow-Sibirski, co zostawiło ślad na jego twórczości. Warto tu przypomnieć takie jego wiersze jak *Łyk wody*[21], w którym ranny żołnierz zmusza do przemówienia kulomiot, *Wiersze o przyjacielu*[22], gdzie pojawił się bojownik-Mongoł, a wraz z nim charakterystyczna dla oficjalnej polityki ZSRR tematyka przyjaźni wszystkich narodów (internacjonalimu), w danym przypadku zjednoczonych dzięki nienawiści do wroga. Agitacyjność liryki możemy obserwować również w wierszu Mołczanowa-Sibirskiego *Nieśmiertelność*[23], który kończy się słowami:

Wróg tylko czeka byśmy się poddali.
Poddać się?
Gniewnie odpowiada – Nie!
Zaciska ranę, co boleśnie pali
Krwią na mundurze kreśli słowa te,
Ostatnie myśli kierując ku ojczyźnie:
Tu walczył i tu zginął
Za Ojczyznę
Przyjęty wczoraj
Do partii kandydat
Władimir Surikow…
…Poprzez stulecia pamięć niesie cicha
Ostatnie słowa prawdziwego bolszewika.

Warto zauważyć, że o ile w okresie istnienia ZSRR motywy patriotyczne często łączyły się z obrazami komunistów i bohaterskim czynami bolszewików, o tyle dzisiaj obrazy te często zastępowane są symboliką religijną. Co więcej, jeśli wcześniej usuwano z wierszy, bądź przemilczano w nich wszelkie elementy kojarzące się z religią, cerkwią, Bogiem, to we współczesnej poezji pojawiają się one często i nie tylko w tekstach związanych z problematyką religijną. W tym kontekście wypada przypomnieć cytowany już wiersz Skifa *Rumianek*, który wzbudza w dzieciach wiarę we wszechmogącego Boga:

To sam Pan Bóg przesadził na pola
Rumianki z niebieskich łąk[24],

[21] И.И. Молчанов-Сибирский,: *Глоток воды*, http://www.liveinternet.ru/users/marusya5/post56352529.

[22] И.И. Молчанов-Сибирский: *Стихи о друге*, http://www.liveinternet.ru/users/Marusza5/post56352529.

[23] И.И. Молчанов-Сибирский: *Бессмертие*, http://www.liveinternet.ru/users/marusya5/post56352529.

[24] В. Скиф: *Ромашка*, http://vladskif.chat.ru/index1.html.

a także *Jaskry*, tego samego autora, gdzie obraz wymyślonych przez Boga kwiatów (płonące jaskry) łączy się z obrazem ojczyzny (ukochana Ojczyzna):

Gdzie się miękkie brzóz warkocze
splątały
Płomienie jaskrów pośród traw się żarzą.
Ogniste kwiatki
ze światła powstały
Z piór zorzy Boskim zrodzone rozkazem
Biegnę po trawie
młodej i sprężystej
Nad ukochaną Ojczyzną przelatam[25].

Religijna tematyka pojawia się również u Surowcewej, która w zbiorze *Syberyjski obyczaj* opublikowała wiersze o Bożym Narodzeniu (*Boże Narodzenie*; *Boże Narodzenie-Narodziny*). Przy czym jej podmiot liryczny podkreśla swoją wiarę, przekazując ją czytelnikom:

Takie dziwne i takie młode
Jest przeczucie owego dnia
Przyjdzie czas
Srebrnych Bożych Narodzin
(prawdy która niezmiennie trwa)
I zrównania człowieka z Bogiem
I ukorzą się siły zła[26].

Nie będziemy się jednak zajmować problematyką wprowadzania do poezji dla dzieci motywów patriotyzmu, ani symboliki religijnej. Oprócz tego rodzaju wierszy, których zdaniem jest zaszczepienie dzieciom patriotyzmu, miłości do ojczyzny (radzieckiej, rosyjskiej, syberyjskiej), wiary w komunizm, bądź w Boga, znajdujemy także teksty innego rodzaju, które odkrywają przed dziećmi nieznany im świat i uczą, jak należy się zachować, a czynią to dzięki prezentacji pozytywnych przykładów, dzięki wykorzystaniu alegorii i żartu.

Wróćmy w tym miejscu do twórczości Siergiejewa i zwróćmy uwagę na wiersz zatytułowany *Ballada o samolotach*[27]. Jest to opowiadanie o niewielkich samolotach JAKach, które uratowały umierającego w tajdze chłopca, zabrały go stamtąd, podczas gdy ogromne odrzutowe samoloty oraz Iły nie mogły tego zrobić. Opowiadanie przekształca się w dyskusję o życiu, o szacunku należnym każdemu, nawet tym szarym i nieatrakcyjnym. Przy czym samoloty można uznać za alegoryczny obraz ludzi, na co wskazują przede wszystkim ostatnie wersy wiersza:

---

[25] В. Скиф: *Жарки*, http://vladskif.chat.ru/index1.html.

[26] Т.Н. Суровцева: *Рождество-Рождение*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Surovceva/work/05.html.

[27] М.Д. Сергеев: *Баллада о самолетах*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Sergeev MD/WORK/ballada_ samolet.html.

Cóż, życie nie jest proste!
Wybory często trudne:
na drodze spotkasz głębie,
mielizn wiele.
Wyją silniki,
i mężnieją ludzie,
we mgle próbując swe osiągnąć cele.
Latają towarowe i sportowe,
i pokojowe są
i są wojacy…
Ja – wierzcie mi – szanuję odrzutowe
Lecz sercu bliższe są
maleńkie JAKi !

Odnotujmy, że takie alegoryczne podejście jest dla twórczości Siergiejewa typowe, wymieńmy w tym kontekście wiersz *Holownik*[28], gdzie czytamy o niewielkim statku parowym. Kończy się on słowami, które mogą odnosić się do człowieka:

I zdawało mu się z pewnością,
Że jest taki jedyny na Ziemi.

Do tego typu tekstów zaliczymy również wiersze wymienianych już Korniłowa, Mołczanowa-Sibirskiego, Czernycha oraz Anatolija Gorbunowa.

Przyjrzyjmy się na przykład wierszykowi *Łasuch*[29] Gorbunowa, który zbudowany został na podobieństwo bajki literackiej, dla ukazania ludzkich wad wykorzystano w nim alegorię, a wersy zamykające tekst tworzą typową pointę z morałem. Bohaterką wiersza jest żaba, która jadła tyle słodyczy, że wypadły jej wszystkie zęby, stąd ostatnie skierowane do dzieci słowa autora brzmią:

Jedzcie kaszę dzieci –
Ząbek nie wyleci!

Z kolei w *Jak potrafi czytać Ela* Czernycha mowa jest jednocześnie o trudnościach związanych z uczeniem się sztuki czytania i o sprytnej dziewczynce czytającej dzięki szczególnej skojarzeniowej metodzie, którą dzieci posługują się bardzo często:

Jakie słowo tu widzicie:
Co zaczyna się na M,
Potem się pojawia LE,
Wreszcie, KO zamyka je?

---

[28] М.Д. Сергеев: *Буксир*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/SergeevMD/WORK/buksir.html.

[29] А.К. Горбунов: *Сладкоежка*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Gorbunov/WORK/2.html.

To naprawdę prosta sprawa
Przeczytała Ela słowo:
– Tu jest napisane: KROWA![30]

Z kolei w wierszu *Trudne zadanie* Mołczanowa-Sibirskiego czytamy o trudnościach, jakie dzieci mają z rachunkami: „Nie mogę zrobić zadania" i o tym, że można te trudności pokonać, bo przecież:

Kto ciężko pracuje
Cudów dokonuje…[31]

Trzeba przyznać, że w wierszach dla dzieci i o dzieciach temat szkoły oraz nauki jest jednym z najbardziej popularnych. Pojawia się w nich bawiąca się w szkołę dziewczynka, która uczy swoje lalki (Mołczanow-Sibirski: *Nauczycielka*[32]) i zostawia je, ponieważ musi odrobić lekcje, ale także zmierzające do szkoły zwierzęta-pierwszaki (Czernych: *Na lekcje*), z których dzieci powinny brać przykład:

Jak na święto śpieszy się
Wesoła wiewiórka,
Pierwszej klasy pierwszy dzień[33].

Tematykę szkoły, lecz bez tak silnie wyrażonego dydaktyzmu, wykorzystał też Anatolij Kobienkow w wierszu *Wiosna w siódmej klasie*, gdzie mowa jest o dorosłym problemie – pierwszej miłości, która przeszkadza w nauce chłopcu z siódmej klasy:

Pani od historii
Postawiła dwóję
A pan od fizyki
Postraszył mnie pałą.
Nasza drużynowa
Palcem pogroziła,
Wychowawca wysłał
Mojej mamie list:
Wcale nie rozumiem,
co się z chłopcem stało.
[…]
lecz dyrektorowi

[30] Ю.Е. Черных: *Как читать умеет Эля*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5–2.html.

[31] И.И. Молчанов-Сибирский: *Трудная задача*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Molchanov-Sibirsky/MM/1.html.

[32] И.И. Молчанов-Сибирский: *Учительница*, http://www.egida. nios.ru/documents/distantion/vania/in_23 _3.htm.

[33] Ю.Е. Черных: *На уроки*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5–2.html.

nic nie powiedziałem,–
bo przecież wiedziałem,
przed szkołą czekała –
ta dziewczynka, która
mnie pocałowała…[34]

W interesujących nas utworach pojawią się także inne problemy nurtujące dziecięcych bohaterów. Odnajdujemy je we wszelkiego rodzaju pytaniach zadawanych dorosłym, jak choćby w *Pytaniu wnuka* Mołczanowa-Sibirskiego:

Nie mogę się w tym połapać,
Znów słyszę to samo:
Dlaczego do babci tata
Ciągle mówi: mamo[35],

w wierszu *Wnuczka adlaczego* Czernycha, o dziewczynce, która cały czas zadaje dziadkowi pytania:

Dziadek ma, kolego,
Wnuczkę adlaczego
Co ciągle się jego
Pyta a dlaczego
– sroka a dlaczego,
biała a dlaczego[36].

To również pytanie o to kim zostać w przyszłości. Mołczanow-Sibirski bada wspomniane zagadnienie w wierszu *Gdyby każdy nagle urósł*...[37], gdzie wymienia najróżniejsze odpowiedzi dzieci, w niektórych przypadkach bardzo poważne: „Ja chcę uczyć dzieci", „Ja chcę ludzi leczyć", „Ja bym zostać chciał górnikiem", a czasami wręcz nieprawdopodobne: „A ja na Syberii latem / Chcę zasadzić winogrona".

Stosunkowo często w twórczości przeznaczonej dla dzieci odnajdujemy odpowiedzi na zadawane przez nie pytania, a także na pytania, których oczekują autorzy wierszy. Poeci starają się objaśnić swoim czytelnikom świat. Dlatego wiele jest wierszy wyjaśniających naturę różnych zwierząt, na przykład os, które lepiej omijać z daleka (Gorbunow: *Osy*[38]), pojawiają się związane ze zwierzętami

[34] А.И. Кобенков: *Весна в седьмом классе*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Kobenkov/work/vesna.html.

[35] И.И. Молчанов-Сибирский: *Вопрос внука*, http://www.egida.nios.ru/documents/distantion/vania/in_23_3.htm.

[36] Ю.Е. Черных: *Внучка-Почемучка*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5-2.html.

[37] И.И. Молчанов-Сибирский: *Если б каждый вдруг подрос*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Molchanov-Sibirsky/MM/1.html.

[38] А.К. Горбунов: *Осы*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Gorbunov/WORK/2.html.

stereotypowe asocjacje, jak w przypadku wierszy *Niedźwiedź*[39] czy *Sroki*[40] tegoż Gorbunowa. Stąd, historia o mlecznym zębie, który wypadł i o stałym, który wyrasta na jego miejscu, jak w wierszu *Ząb*[41] Tamary Wierszyniny czy opowiadanie o babci i dziadku tej samej autorki (*Babcia i dziadek*[42]). Wypada tu zwrócić uwagę na fakt, że Wierszynina próbuje wyjaśniać dzieciom wszystko jak najprościej i w zrozumiałym dla nich języku. Przytoczmy choćby słowa z wiersza o babci i dziadku, gdzie postaci dziadków kojarzone są przede wszystkim ze smacznym jedzeniem, zabawą i opieką nad wnukami:

Od czego są babcie?
Ciepluteńkie kapcie,
Czyste uszy i placuszki.
Nakarmione brzuszki
[…]
Łyżwy,
Sanki, narty
Piłka,
Wszystkie kraksy
Zażegnane –
To jest silne
Dziadka ramię!

Zrozumienie dla problemów najmłodszego czytelnika znamionuje także twórczość Ałły Starodubowej, opisującej na przykład dziecięce eksperymenty z kaloszami:

Mama powtarza: Masz być grzeczny,
Nie wchodź w kałuże, jesteś duży.
Ja przecież jestem bardzo grzeczny,
Ja nawet teraz jestem grzeczny,
Wcale nie chciałem, to kalosze
Same wskoczyły do kałuży[43].

Satyryczny charakter, wywołanie śmiechu to druga po dydaktycznej, funkcja pełniona przez wiersze dla dzieci. Teksty satyryczne mogą być również dydaktycznymi, jednak przede wszystkim bawią one, wywołując u młodego czytelnika zainteresowanie drukowanym słowem. Pośród tego rodzaju utworów znajdziemy

[39] А.К. Горбунов: *Мелведь*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Gorbunov/WORK/2.html.

[40] А.К. Горбунов: *Сороки*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Gorbunov/WORK/2.html.

[41] Т.А. Вершинина: *Зуб*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Vershinina/work/iz_neop_ stihi.html.

[42] Т.А. Вершинина: *Бабушка и дедушка*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Vershinina/work/iz_neop_stihi.html.

[43] А.Н. Стародубова: http://school-sector.relarn.ru/tanya/schoolweb/gimn1/memory/starodub/star.htm.

podobny nieco do cytowanego już tekstu Starodubowej wiersz Czernycha *Chcecie to wierzcie!*[44], gdzie mowa jest o latających wiewiórkach (Latające wiewórki potrafią latać!), latających rybach (Latające ryby potrafią latać!) i smokach-latawcach (Papierowe smoki potrafią latać!). Prowadzi to do zawartej w ostatnich wersach opowieści o latającym człowieku:

Chcecie to wierzcie,
Chcecie – nie wierzcie:
Ale ja także latać potrafię.
Naprawdę jeszcze latać nie umiem,
Lecz za to świetnie latam już we śnie

Grę absurdem i purnonsensem dość często spotykamy w utworach przeznaczonych dla młodego czytelnika. Dzięki zaskoczeniu wywołuje ona śmiech, jak u Starodubowej, gdzie przestrzeń miesza się z czasem:

Na piechotę dwa tygodnie,
Za dwadzieścia dwa tygodnie
Za trzydzieści dwa tygodnie
Też nie dojdziesz – trzeba lat[45].

Wypada tu wspomnieć również o wykorzystaniu przez poetę gry słów, o zastosowaniu znanych dziecięcemu czytelnikowi elementów intertekstualnych, operowaniu foniczną płaszczyzną utworu. Doskonałym przykładem zastosowania gry słownej jest *Makaron* Gorbunowa[46], gdzie wykorzystano dosłowny i metaforyczny sens frazeologizmu nawijać makaron na uszy, czyli oszukiwać. Kontynuacją opowieści o ogromnych rybach, które złowili bohaterowie wiersza są słowa:

Nawinięty na uszy makaron.
Przesuń sagan w naszą stronę
Gotuj zupę z makaronem!

Z kolei Czernych w *Spotkaniu na pokosie*[47] wykorzystał homonimię rosyjskiego słowa *Косой* [Kosoj] (potoczna nazwa zająca) w Mianowniku i słów *коса* [kosa] (wąski pas ziemi; warkocz; kosa) w Narzędniku, a także podobieństwo brzmienia słów *покоситься* [pokositsia] (spojrzeć krzywym okiem) i *наискосок*

[44] Ю.Е. Черных: *Хотите – проверьте!* http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5.html.

[45] А.Н. Стародубова: http://school-sector.relarn.ru/tanya/schoolweb/gimn1/memory/starodub/star.htm.

[46] А.К. Горбунов: *Лапша*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Gorbunov/WORK/2.html.

[47] Ю.Е. Черных: *Встрече на косе,* http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK5.html.

[naiskosok] (na ukos). Zacytujmy kilka początkowych i ostatnie wersy tego tekstu w nieco modyfikującym go przekładzie:

Szedł raz **Kos pokosem**
Wtem patrzy – za **skosem**
W spódnicy ze **skosem**
Dziewczę niesie **kosę**
[…]
Spojrzał **Kos z ukosa**…
Poleciał po **skosie**.

Podobny zabieg artystyczny obserwujemy w *Cedrówce* Skifa. Wielokrotnie powtarza się tu dźwięk [sz], przy czym pojawia się on w dwóch znaczeniach leksemu szyszka (owoc drzew iglastych i guz na głowie) oraz w słowach o tym samym rdzeniu wyrazowym шишки – шиш [szyszki – szysz], шалунья – шалиш [szałunja – szalisz], a także w leksemach takich jak шелушит [szełuszyt], мальчишки [malcziszki], хороши [choroszy], шустрая [szustraja], пошли [poszli], Мишкой [Miszkoj].

Jak już zauważyliśmy, w tekstach dla dzieci warstwa foniczna pełni ważną rolę i często prowadzi do uzyskania komicznego efektu. Aliteracyjne i eufoniczne chwyty wykorzystywane są najczęściej w łamańcach językowych, na przykład w wierszu *Szyszka* Trofimowa, gdzie ogrywany jest ten sam dźwięk [sz] i powtarzający się rdzeń wyrazowy -szysz-, ten sam, co w omawianym już tekście Skifa. W wierszu zauważymy słowa: шишка [szyszka], вышли [wyszli], мышки [myszki], a dwa ostatnie wersy to typowy łamaniec, którego podstawę stanowią słowa zawierające wspomniany, powtarzający się dźwięk:

Szeleściły myszki szyszką,
Szurgotały szyszką myszki[48].

Ciekawy wielopiętrowy łamaniec, zawierający szereg innych, stworzył natomiast Czernych. W jego *Jegorowych łamańcach*[49] znajdziemy cały łańcuch tytułowych łamańców:

– Na drewnianym dworze drwa.
– W trzcinie chrzęści chrząszcz i gra,
– Chrząszcza szczudłem przechrzcił wąż.
– Bzyczy bzyk bajdurząc wciąż
– Strząsa z skrzydeł dżdżysty miąższ!

[48] М.Е. Трофимов: *Шишка*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/2.html.

[49] Ю.Е. Черных: *Егоркиных скороговорках*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5-2.html.

– Mysz szeleści przy szałasie,
Szura szyszką przy szynkwasie.
– Lilie lali czy podlali
Lila lali się pochwali?
– Ania niani nie niańczyła,
Nina Ani nianią była.
Miłą mamę Miła mami
Sami mamy miłe mamy!

Prócz łamańców warto odnotować wyliczanki, wykorzystujące znane dzieciom tematy, na przykład:

Raz i dwa, i trzy, i cztery
Pięć i sześć, i siedem – wtem
wilk powiedział: Owcę zjem…[50]

W tej wyliczance nazwanej przez Trofimowa *Wilk*, młody czytelnik znajduje stereotypowy obraz wilka, kojarzący się na przykład ze znanymi bajkami Iwana Kryłowa (*Wilki i owce*, *Wilk i jagnię*). W niektórych wyliczankach wykorzystywana jest również gra słowna, jak choćby w tekście *Car Groch* Korniłowa, gdzie pojawił się bohater z bajki o Carze Grochu i ogrywane jest powiedzenie Бог тройцу любит (Bóg lubi trójcę):

Policzymy dziś od trzech
Lubić trójki to nie grzech
Bóg je lubi, car Groch też[51].

Nie można też pominąć zagadek, wśród których wyróżnić wypada *Kto się pasie na łące* Czernycha, do którego muzykę napisała Aleksandra Pachmutowa. Wykorzystano tu fonetyczną tożsamość pierwszych sylab słów: **ко**зы (kozy), **ко**ни (konie) i **ко**ровы (krowy), a do ostatnich wersów wprowadzono morał (w polskim przekładzie oparto się na tożsamości pierwszej litery wspomnianych słów):

Hen na łące daleko
Pasą się na ka…
Kozy?
[…]
Pasą się na ka…
Konie?
[…]
Pasą się na ka…
Krowy?

[50] М.Е. Трофимов: *Волк*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/sviristeli.html.
[51] В.В. Коринилов: *Царь-горох*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Kornilov/WORK/2.html.

Bardzo dobrze, krowy!
Pijcie dzieci mleko,
To będziecie zdrowe[52],

Trzeba też uwzględnić tzw. straszne wierszyki, których przykładem może być *Niam-Niam* Gorbunowa[53]. Bohater tego wierszyka „szuka nocami / Niegrzecznych dzieci, a grzecznych nie wykrada – / Jak ognia się boi!"

Kończąc rozważania o wierszach dla dzieci poświęcimy jeszcze kilka słów wykorzystaniu w nich elementów intertekstualnych. Najlepszym przykładem wydaje się być tekst Czernycha *Żyli sobie*[54]. Z jednej strony zauważamy, że nawiązuje on do znanej baśniowej wypowiedzi inicjalnej „Żyli sobie dziad i baba", którą znajdziemy choćby w *Bajce o Kurce Pstrokatej* („Żyli sobie dziad i baba i mieli kurkę Pstrokatą"), a z drugiej strony wykorzystuje typowe imiona nadawane zwierzętom, w tym także imiona bohaterów bajkowych. Jednak, występujące w wierszu zwierzęta zostały przemianowane, ich imiona nie odpowiadają znanym dzieciom stereotypom. Efekt zaskoczenia i związany z nim komizm w praktyce zasadzają się na tym, że:

– imię nadawane zwykle czarnym psom (Жучка [Żuczka]) zostało przyswojone rudemu kotu,

– imię kojarzone z kurą (Хохлатка [Chochłatka]) w wierszyku stało się imieniem źrebaka,

– kura otrzymała imię typowe dla krowy (Буренка [Burionka]),

– pies został nazwany imieniem stereotypowo kojarzonym z kotem (Мурка [Murka]),

– kozły otrzymały imię baśniowego konia (Сивка-Бурка [Siwka-Burka]), które dodatkowo rozbito na dwoje (Siwka i Burka).

Zacytujmy polski wariant tego tekstu:

A rudego swego kotka
Nazywali **Burkiem**.
A źrebaka nazywali
Czubatkiem-Czupurkiem,
Hodowali piękną kurkę
Co się zwała **Mućką**,
No i mieli jeszcze pieska
Wołali go **Mruczkiem**,
I trzymali dwa koziołki
Konika z Garbuskiem!

---

[52] Ю.Е. Черных: *Кто пасется на лугу?* http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5–2.html.

[53] А.К. Горбунов: *Ням-Ням*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Gorbunov/WORK/2.html.

[54] Ю.Е. Черных: *Жили-были*, http://www.pakhmutova.ru/songs/chernykh. shtml.

Intertekstualne elementy zauważaliśmy już wcześniej także w wierszach dla dorosłych, ale w przytoczonym tekście Czernycha pełnią one inną rolę, nie tylko odwołują się do tekstu źródłowego, ale przede wszystkim pomagają osiągnąć efekt komiczny, czemu sprzyja również wprowadzenie do tekstu absurdalnego obrazu. Tak dzieje się w *Myśliwych* Trofimowa, gdzie w ostatnich wersach wyjaśnia się, że tytułowi myśliwi polują na karalucha:

A oni szli, a oni szli
I strzelby nieśli wstrzymując łzy,
Byli nieustraszeni,
Szli by o świcie z rana
Ustrzelić karaczana[55].

Wracając natomiast do problematyki intertekstu odnotujmy, że cytowane przez poetów słowa pochodzące z innych utworów nie zawsze wywołują u czytelnika dziecięcego takie same skojarzenia, jakie budzą u dorosłego odbiorcy. Na przykład w wierszu Surowcewej *Lutowy lazur* zauważamy modyfikowane słowa z *Fausta* Johanna Wolfganga von Goethego „Trwaj chwilo, jesteś piękna!", jednak wydaje się, że aluzja ta nie jest odbierana przez młodego, a szczególnie dziecięcego, czytelnika:

O, moje życie
Z góry pędzące w dół, nie w raj!
Jak łzy co w oczach:
O, chwilo – jesteś piękna!
O, moja chwilo, trwaj…[56]

W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na jeszcze jedną, często wykorzystywaną, metodę dydaktyczną. Mianowicie, na stronach czasopism dla dzieci i na stronach internetowych, na przykład w „Sybiraczku", publikowane są informacje o syberyjskich poetach i drukowane są ich wiersze. W internecie można znaleźć nawet scenariusze lekcji-spektakli poświęconych zmarłym miejscowym poetom, jak w przypadku Mołczanowa-Sibirskiego[57] czy Siergiejewa[58], w tym także poetom zapomnianym, takim jak Jelena Żyłkina[59]. Nie wszyscy wspomniani

[55] М.Е. Трофимов: *Охотники*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/2.html.

[56] Т.Н. Суровцева: *Февральская лазурь*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Surovceva/work/05.html.

[57] Zob. *Расскажу про край родной…*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Molchanov-Sibirsky/MM/1.html.

[58] Zob. np. *Вот вам – жизнь, вот вам – сердце, вот строки мои…* Методические материалы по творчествуМарка Сергеева, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/SergeevMD/mm/3.html; *Над облаками – облака…,* http://detstvo.irkutsk.ru/authors/S ergeevMD/mm/5.html.

[59] Zob. *Повинуясь только звуку…*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Zilkina/mm/1.html.

twórcy pisali dla dzieci, dlatego nie zawsze możemy liczyć na to, że młody czytelnik zrozumie ich słowa. Czasami, jak w przypadku frazy z *Fausta* cytowanego przez Surowcową intertekst może zostać potraktowany jak słowa autora danego wiersza. Niekiedy prezentowana przez poetę tematyka może się też okazać zbyt dorosła, jak choćby w przypadku wiersza *Na głębinie osiądą* Żyłkiny:

Lecz wtem uwagę
Moją przyciągnął
Kwiatek zdeptany na drodze
I w jego płatkach, takich liliowych,
Majaczą mi się szramy…[60]

Istnieją i takie teksty, których odbiorcami są zarówno dzieci, jak i dorośli, czego przykładem może posłużyć przepełniony miłością do syberyjskiej ojczyzny wiersz *Bajkalska jesień* tej samej autorki:

Oszołomi,
Zakołuje,
Zawiedzie
W tajemnicze lśnienia listopada,
Jak rudy lis
do nóg przypełznie, zwiedzie,
Przegoni chmur
pomarańczowe stado[61].

Rekapitulując, wypada stwierdzić, że niezależnie od politycznych zmian, jakie nastąpiły w życiu państwa, metodologia pisania wierszy dla dzieci nie uległa zmianie. Zmieniły się tylko niektóre tematy. Przede wszystkim należy odnotować, że odrzucane w czasach istnienia Związku Radzieckiego motywy religijne stały się obecnie zamiennikiem wypowiedzi propagandowo komunistycznych, jednak dydaktyzm pozostał taki sam. Z kolei patriotyzm radziecki zastąpiony został rosyjskim, choć w przypadku Syberii trzeba podkreślić, że poczucie patriotyzmu zawsze łączyło się z miłością do małej ojczyzny. Prócz tego warto zauważyć, że wiele chwytów artystycznych, które obserwowaliśmy w utworach przeznaczonych dla dorosłych pojawia się także w twórczości adresowanej do dziecięcego czytelnika.

---

[60] Е.В. Жилкина: *На самой глубине осядут*…, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Zilkina/index.html.

[61] Е.В. Жилкина: *Байкальская осень*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Zilkina/index.html.

11. Uwagi końcowe

Rozpatrując utwory współczesnych poetów syberyjskich, zwróciliśmy uwagę na kilka zjawisk, które wydały się nam interesujące. Już w pierwszych rozdziałach pracy rozpatrywana była problematyka więzi twórczości artystycznej z regionem, w jakim powstaje, zwracaliśmy przy tym uwagę na zagadnienie syberyjskiej ojczyzny. Trzeba tu zauważyć szczególne przywiązanie poetów do Syberii, co przejawia się we wprowadzeniu do wierszy obrazu przyrody syberyjskiej oraz w traktowaniu Syberii jako centrum rosyjskiej kultury, rozumianego często jako skarbnica tradycji i mądrości ludowej. Wydaje się, że właśnie to przywiodło do powstania nurtu zwanego umownie „syberyjskim poczwiennictwem".

Z kolei położenie geograficzne i skład narodowościowy mieszkańców Syberii wymagają szczególnego potraktowania tej problematyki. Wydaje się, że można tu poszukiwać źródeł dwóch różnych nurtów obserwowanych w rozpatrywanej twórczości. Z jednej strony jest to swoisty panmongolizm, który konsekwentnie przekształca się w koncepcję eurazjatyzmu, gdzie Syberia utożsamiana jest jednocześnie z Rosją i z Azją. To z kolei w wypowiedziach niektórych poetów prowadzi do nieuchronnej wojny ras, a zarazem sprzyja ich zjednoczeniu (zwykle z przewagą prawosławia utożsamianego z rosyjską tradycją). Z drugiej strony Syberia traktowana jest jako kraina szczególna, gdzie różne narodowości i różne kultury zmieszały się tworząc jeden syberyjski naród.

Wypada odnotować, że niezależnie od pokolenia, światopoglądu i stosunku do wspomnianej problematyki, współcześni syberyjscy poeci zawsze odczuwają silną więź z tradycją rosyjskiej literatury, a w ich utworach stosunkowo często odnajdujemy nawiązania (cytaty, naśladowanie stylu) do utworów Aleksandra Puszkina, poetów srebrnego wieku, a także bardów (szczególnie w piosenkach autorskich). Tę więź z tradycją literatury pięknej można uznać za wzorowanie się na najlepszych dziełach poezji rosyjskiej, a także za daninę składaną tradycji postmodernizmu, jednak wywołuje ona również wrażenie wtórności.

Mówiąc o współczesnej poezji nie można pominąć innych, prócz postmodernistycznej intertekstualności, zabiegów artystycznych stosowanych przez syberyjskich twórców. Przede wszystkim trzeba zwrócić uwagę na awangardowość języka wykorzystującego leksykę potoczną i wulgaryzmy, a także urywane frazy, co sprzyja wyrażeniu absurdalności, zmarnowanego życia i zrujnowanych ideałów. Wiąże się z tym zwrot w kierunku doświadczeń futurystów, konkretystów i reprezentantów poezji wizualnej, gra płaszczyzną brzmienia i grafiki

w werbalno-graficznym tekście. Należy przy tym podkreślić, że ten nurt współczesnej poezji syberyjskiej rozwija się w ostatnich dziesięcioleciach, na co dowodem może być obserwowane przez nas powstawanie nowych form palindromicznych i aliteracyjnych. Z drugiej strony, wypada odnotować intertekstualny charakter wizualnych form poetyckich, w tym ich odwołania do tradycji klasyki rosyjskiej, co obserwowaliśmy również w innych wierszach, niezaliczanych do awangardowych. Tę więź zauważymy zarówno w utworach „klasycznych", jak i w tekstach nowatorskich, zarówno w piosenkach współczesnych bardów, jak i w wierszach dla dzieci. Zauważmy, że te ostatnie stanowią niezwykle interesujące połączenie dydaktyzmu i humoru. Można tu wyodrębnić teksty, które budzą u młodego czytelnika poczucie patriotyzmu (w tym miłość do Syberii), teksty przekazujące mu wiedzę o życiu, o świecie przyrody, o zasadach zachowania. Przy tym, utwory powstałe w czasach istnienia ZSRR, wyraźnie agitacyjne, propagujące komunizm często zastępowane są dzisiaj wierszami zawierającymi motywy religijne i propagującymi wiarę w Boga.

Trzeba podkreślić, że tę wyraźną zmianę światopoglądu obserwujemy w wielu współczesnych wierszach, niezależnie od wieku projektowanego czytelnika, na co zwracaliśmy uwagę w rozdziałach poświęconych rosyjskiemu duchowi i współczesnej rzeczywistości, ponieważ wielu poetów właśnie w powrocie do prawosławia widzi drogę prowadzącą do zbudowania silnej Rosji, a Syberia uważana jest przez nich za skarbnicę prawdziwie rosyjskiej tradycji. Niestety, taki stosunek do historii często prowadzi do poszukiwania winnych upadku imperium i absurdalności dnia dzisiejszego wśród tych, którzy kojarzą się z „Nierusią". Trzeba jednak podkreślić, że we współczesnej syberyjskiej poezji obserwujemy również silnie akcentowany – szczególnie w twórczości poetów młodego pokolenia – ironiczny ton, w tym również ironię wymierzoną w wady Rosjan.

Kończąc rozważania o współczesnej poezji syberyjskiej powinniśmy też uwzględnić specyfikę historycznych losów Syberii, w tym pojawiający się w poezji obraz Syberii traktowanej jako miejsce zesłania, ogromny GUŁAG. W tym kontekście trzeba zwrócić uwagę na dwa dążenia poetów, a mianowicie na próbę oskarżenia o wszelkie nieszczęścia tych, którzy odeszli od rosyjskiej tradycji, ale też na pragnienie, by wskazać prawdziwych winowajców i określić naturę tego, co zaszło oraz jego następstw.

Współczesna poezja syberyjska stanowi więc niewątpliwie interesujący konglomerat różnych światopoglądowych i artystycznych kierunków, które bazują na tradycji klasyki rosyjskiej, a jednocześnie wykorzystują chwyty typowe dla nowych, awangardowych nurtów. Z naszego punktu widzenia najciekawsze wydają się z jednej strony: współczesne poczwiennictwo, panmongolizm i koncepcja eurazjatycka, a z drugiej nowatorskie formy prezentowane w utworach poezji konkretnej i wizualnej. W pierwszym przypadku niewątpliwie trzeba jeszcze raz podkreślić rolę obrazu syberyjskiej ojczyzny, w tym syberyjskiej wsi, który łączy

się z rosyjską tradycją, a także obserwowaną w wierszach współczesnych syberyjskich poetów opozycję wsi i miasta. W drugim – poczucie humoru i błyskotliwość twórców awangardowych.

W prezentowanych tu rozważaniach nie przeanalizowano oczywiście wszystkich wierszy, twórczości wszystkich poetów, nie poruszono nawet wszystkich możliwych zagadnień, związanych z twórczością poetycką dzisiejszych mieszkańców Syberii. Wybraliśmy określone, interesujące z naszego punktu widzenia tematy i zilustrowaliśmy je fragmentami wierszy, które uznaliśmy za reprezentatywne. Nie rozpatrywaliśmy twórczości niektórych godnych odnotowania autorów, takich jak zesłany do Jakucji badacz Syberii, geolog Piotr Drawert, poeta i tłumacz Innokientij Nowokrieszczonnych, dziennikarz Ilja Foniakow czy Boris Ryży, który w będąc u szczytu sławy zakończył swoje życie samobójstwem. Nazwiska i utwory innych, na przykład Michaiła Skuratowa, Wiwiana Itina, Jeleny Żyłkiny zostały tylko wspomniane. Nie analizowano również niektórych dostrzeganych i wartych uwagi zagadnień. Nie odnieśliśmy się do erotyków, nie próbowaliśmy porównywać poezji twórców syberyjskich z utworami innych współczesnych poetów rosyjskich, nie rozpatrywaliśmy twórczości przekładowej rdzennych Sybiraków ani jej wpływu na twórczość oryginalną. Wszystko to niewątpliwie zasługuje na szczegółową analizę, jednak aby ją przeprowadzić, uwzględniając całość problematyki poruszanej przez współczesnych syberyjskich twórców trzeba by było napisać nie jedną, ale kilka książek.

Pozwolimy sobie wyrazić nadzieję, że prezentowane badania przyczynią się do zainteresowania czytelników i badaczy twórczością autorów tego regionu, a zapoznając czytelnika z rozpatrywanymi w niniejszej pracy zagadnieniami i zjawiskami, sprzyjać będą zrozumieniu przez niego specyfiki współczesnej syberyjskiej twórczości poetyckiej. Tym bardziej, że syberyjskie motywy, takie jak obrazy tajgi czy Bajkału zawsze były i także dzisiaj są jednymi z najbardziej produktywnych, o czym możemy się przekonać słuchając choćby współczesnych bardów rosyjskich, artystów estrady, pieśniarzy i kapeli rockowych, takich jak generalny producent Festiwalu Chanson-Kaliningrad Jurij Biełousow, który w swojej autorskiej piosence zatytułowanej *Tajga* śpiewa o romantyce Syberii:

> Nad Amurem blask zórz.
> Rzeka szersza niż wzrok. Spokój cichszy od wód.
> Za cedrami jest dal, burunduk mieszka w niej
> A za dalą tą żal, tajga drzemie we mgle[1],

jak Siergiej Cziż Czigrakow, który w pieśni *Tajga wokół* wraca do tematu GUŁAG-u:

[1] Ю.А. Белоусов: *Тайга*, http://www.laminortv.ru/478/?id=3020&song=7047.

Ja na tamtym wyrębie już stępiłem sto pił
I pod szept kajdaniarski czaj więzienny żem pił.
Do karmnika nie biegłem, jak szakali psi ród,
Przewąchałem, gdzie przejście i uciekłem za drut[2],

jak grupa Agata Christi, która zadedykowała piosenkę *Baśniowa tajga*[3] znanemu reżyserowi, scenarzyście i aktorowi Leonidowi Gajdajowi, urodzonemu właśnie na Syberii. Tekst ten został nasycony intertekstowymi wtrętami, obserwowanymi zarówno w warstwie muzycznej, jak i werbalnej. Dla muzyki autorstwa Aleksandra Kozłowa pierwowzorem stała się piosenka z komedii Gajdaja *Iwan Wasiljewicz zmienia zawód*, której autorem był Aleksandr Zacepin. Z kolei tekst słowny otwiera cytat ze znanej pieśni do słów Leonida Triefoliewa *A kiedym na poczcie jamszczykiem ja był*, natomiast zamykająca pierwszą zwrotkę fraza „A więc tam prowadzi droga" pochodzi z wojennej pieśni *Droga na Berlin* do słów Jewgienija Dołmatowskiego. Przytoczmy pierwszą zwrotkę piosenki:

A kiedym na poczcie jamszczykiem ja był,
Do drzwi mych zastukał kudłaty geolog
I spojrzał na mapę wiszącą na ścianie
Uśmiechnął do mnie się.
I opowiedział, jak tajga rozpacza,
Że jest samotna tajga bez chłopa,
Że dla jamszczyka na poczcie jest praca,
A więc tam prowadzi droga.

Autor tego tekstu – Gleb Samojłow wskazuje jeszcze jedno nawiązanie intertekstualne. Z jego słów wynika mianowicie, że różowy śnieg, który pojawił się w drugiej zwrotce symbolizuje śnieg zroszony krwią rozszarpanych przez dzikie zwierzęta Tungusów. A w związku z tym, że Tungusi nie zostali ochrzczeni, ich dusze zbiera w nocy szatan, z kolei Tungus, jak twierdzi autor słów piosenki powinien kojarzyć się z dzikim dziś Tungusem z wiersza Puszkina *Dźwignąłem pomnik swój…*[4]

W taki oto sposób zamykając przegląd poezji syberyjskiej po raz kolejny powróciliśmy do pytania o intertekst, o wpływ klasyki i tradycji na współczesny tekst poetycki, o rolę Syberii w rosyjskiej przestrzeni literackiej, w przestrzeni tej Rosji, która szuka Rusi w Eurazji, a jednocześnie tej Rosji, która dążąc do Europy powraca do Syberii.

---

[2] С. Чиж Чиграков: *Кругом тайга*, http://akkord.li.ru/krugom_taiga-2664-chizh.

[3] Агата Кристи: *Сказочная тайга*, http://music.greenwater.ru/groupe_info.php?groupe=4664&sites=3& song=4017.

[4] С.И. Курий: *Стёб и тоска (постсоветские рок-хиты 1990-х)*, http://www.ytime.com.ua/ru/17/2007/39/198 („Твое Время" 2005, nr 1–2); Zob. A. Puszkin: *Dźwignąłem pomnik swój*. Tłum. J. Tuwim, [w:] A. Puszkin: *Wybór wierszy*. Oprac. B. Galster. Ossolineum: Wrocław 1982, s. 379.

* * *

Część rozpatrywanego w pracy materiału została wykorzystana w kilku, publikowanych wcześniej artykułach:

– *Próba przekładu Беседы с портетами родителей Wiktora Serbskiego na język polski (słowo – sens – kontekst – mentalność)*. „Стил" 2008, nr 7, s. 341–354;

– *Образ смерти в поэзии Марины* Саввиных. W: *Świat wartości w literaturze. Tom jubileuszowy dedykowany profesor Oldze Główko*. E. Sadzińska, A. Szymańska (red.). Wyd. UŁ, Łódź 2009, s. 233–242.

– *От пейзажа к философской рефлексии (на примере избранных стихотворений Владимира Берязева)*. Folia Litteraria Rossica Acta Universitas Lodziensis 3, Łódź 2010, s. 33–41.

– *Отголоски русской поэзии предыдущих веков в творчестве современных сибирских поэтов*. W: *Русская литература XVIII – XXI вв. в диалоге с литературным и культурным наследием*. O. Główko, E. Sadzińska (red.) Primum Verbum, Łódź 2010, s. 348–359.

Jednak materiał ten analizowany był w innym kontekście i żaden z artykułów nie został włączony do pracy bez zmian.

Bibliografia

Literatura przedmiotu

Беленький Е.И.: *Из сибирской тетради. Очерки и портреты*. Новосибирск: Западно-Сибирское книжное издательство 1978.

Беленький Е.И.: *На земле, жаждущей человека. Очерки и статьи*. Омск: Омское книжное издательство 1982.

Беленький Е.И.: *Писатели моей земли*. Новосибирск: Западно-Сибирское книжное издательство 1967.

Березовский Н.В.: *Друзья, не плачьте обо мне…*, http://www.sibogni.ru/archive/14/74 („Сибирские огни" 2002, nr 2).

Березовский Н.В.: *И палуба точкой опоры… Вильям Озолин…*, http://www.litrossia.ru/archive/31/culture/715.php („Литературная Россия" 2001, nr 11).

Бирюков С.Е.: *Визуальная поэзия в России. История и теория*, [w:] А. Очертянский (red.): *Альманах литературый визуальный*. 1997, Вып. 12, 12–15 (Нью-Джерзи – Москва), http://www.vavilon.ru/metatext/chernovik12/visual.html.

Бузмаков С.В. (red.): *Отблеск твой мою память колышет… Воспоминания о Владимире Башунове*. Барнаул: Алтайский дом печати 2010.

Церенов В.З.: *Светлолицый воитель Алтая*, http://www.sibogni.ru/archive/70/843 („Сибирские огни" 2007, nr 4).

Czaplejewicz E.: *Z zagadnień dydaktyzmu w literaturze*, [w:] *Pragmatyka, dialog, historia*. Warszawa: PWN 1990.

Чудасов И.И.: *Крайние формы аллитерации в творчестве Бориса Гринберга – 2*, http://images.google.pl/imgres?imgurl=http://rifma.com.ru/Foto-avtor/162.jpg & imgrefurl=http://rifma.com.ru/Publications/Chudasov-8.htm.

Чужак Н.Ф.: *Сибирские поэты и их творчество*. Иркутск 1916.

Чужак Н.Ф.: *Сибирский мотив в поэзии (От Бальдауфа до наших дней)*. Чита 1922.

Денисенко А.И.: *Птица Божия – Коля Шипилов* (Эссе) http://www.sibogni.ru/archive/124/1553 („Сибирские огни" 2011, nr 9).

Долженко Л.В.: *Детское чтение: содержание, организация, функции*. Сборник научных статей. Волгограж: Перемена 2006.

Долженко Л.В.: *Рациональное и эмоциональное в русской литературе 50–80-х*х *гг. XX в.* Автореферат диссертации на соискание степени доктора наук. Волгоград 2001.

Дугаров Б.С.: *Нимб Намжила Нимбуева,* http://www.sibogni.ru/archive/33/375 („Сибирские огни" 2004, nr 3).

Гаспаров М.Л.: *Русский стих начала XX века в комментариях*. Москва: Фортуна 2001.

Гольдфарб Ст.И.: *Не доверяйте сердце стуже. История жизни иркутского поэта Марка Сергеева*, http://www.vsp.ru/show_article.php?id=39326; http://www.vsp.ru/show_article.php?id=39421; http://www.vsp.ru/show_article.php?id=39523; http://www.vsp.ru/show_

article.php?id=39629; http://www.vsp.ru/show_article.php?id=39725; http://www.vsp.ru/show_article.php?id=39931; http://www.vsp.ru/show_article.php?id=40037.

Горалик Л.: *Золото лоз, или Сильно зажатый стих. Палиндром, слогодром, циклодром*. Альтернативные формы в литературе. Новоестранноеслово, http://www.guelman.ru/slava/nss/4.htm#1.

Горшенин А.В.: *Никто нас забыть не может…. (Великая Отечественная аойна в творчестве поэтов-сибиряков)*, http://www.sibogni.ru/archive/2/211 („Сибирские огни" 2000, nr 2).

Горшенин А.В.: *Лики сибирской литературы. Очерки и эссе*. Новосибирск: РИЦ НПО СП России 2006.

Горшенин А.В.: *Ранимость*, http://www.sibogni.ru/archive/1/197 („Сибирские огни" 2000, nr 1).

Гронская С.И: *Здесь я рассадил свои тополя…. Документальная повесть о Елене Вяловой и поэте Павле Васильеве. Письма.* Москва: Флинта 2005.

Гумилев Л.Н.: *Древняя Русь и великая степь.* Москва: Мысль 1989.

Гумилев Л.Н.: *От Руси до России. Очерки этнической истории*. Москва: Айрис-пресс 2003.

Гумилев Л.Н.: *Ритмы Евразии,* http://lib.ec/b/207207 rus/read.

Хомяков В.И.: *Песня о русской земле (поэзия Владимира Макарова)*, [w:] tenże, *Сибирская ипокрена*, http://www.univer.omsk.su/pages/ipokrena/s36.html.

Хомяков В.И.: *Сибирская ипокрена. Литературные портреты омских писателей*. Омск: Ом. гос. ун-т. 2003 http://www.univer. omsk.su/pages/ipokrena.

Якимова Л.П.: *Литература Сибири: история и современность*. Новосибирск: Институт истории, филологии и философии АЕ СССР. Издательство Наука Сибирское отделение 1984.

Яновский Н.Н.: *История и современность: Вяч. Шишков, Ф. Березовский, В. Зазубрин, Дм. Нагишкин, С. Залыгин, В. Астафев, В. Сапожников, В. Потанин*. Новосибирск: Западно-сибирское книжное издательство1974.

Яновский Н.Н.: *Голоса времени*. Новосибирск: Западно-сибирское книжное издательство 1971.

Яновский Н.Н.: *Писатели Сибири: избранные статьи*. Москва: Современник 1988.

Яновский Н.Н. (red.): *Писатели-сибиряки*. Т. 1. Новосибирск: Новосибирское книжное издательство 1956.

Яновский Н.Н. (red.): *Писатели-сибиряки*. Т. 2. Новосибирск: Новосибирское книжное издательство 1959.

Jarancew W.: *Królуj Azjo*. Tłum. M. Ptasińska. Fragmenty wierszy w przekładzie. A. Tymińskiej. „Tygiel Kultury" 2007, 19–27.

Яранцев В.Н.: *Еще предстоит открыть*… Новосибирск: Библиотека журнала „Сибирские огни" 2008.

Яранцев В.Н.: *И мне хотелось все понять и плакать…*, http://www.sibogni.ru/archive/55/660 („Сибирские огни" 2006, nr 1).

Яранцев В.Н.: *Особая порода*, http://www.sibogni.ru/archive/28/316 („Сибирские огни" 2003, nr 1); http://www.sibogni.ru/archive/31/351 („Сибирские огни" 2004, nr 1).

Яранцев В.Н.: *Поэзия молодых*, http://www.sibogni.ru/archive/7/126 („Сибирские огни" 2001, nr 1).

Кара-Мурза С.Г.: *Евроремонт: эдипов комплекс интеллигенции*. Москва: Алгоритм 2002, http://www.kara-murza.ru/books/evr_centr/evr_centr.htm.

Кашина Л.С.: *„Наши имена припоминая…"*, http://www.sibogni.ru/archive/33/374 („Сибирские огни" 2004, nr 3).

Кашина Л.С.: *Он не был в этой жизни пустоцветом…*, http://www.sibogni.ru/archive/67/808 („Сибирские огни" 2007, nr 1).

Кашина Л.С.: *Я перед ликом будущего прав…*, http://www.sibogni.ru/archive/75/907 („Сибир-

ские огни” 2007, nr 9).

Кобенков А.И.: *Иркутск: новое положение*, http://magazines.russ.ru/znamia/2001/1/kobenk.html.

Колотвин В.В.: *Визуальная пржзия – Альтернатива линейной организации восприятия*. Speaking In Tongues. Лавка Языков. spintongues.vladivostok.com/kolotvin01.htm.

Кормильцев И., Суворова О.: *Рок-поэзия в русской культуре: возникновение, бытование, эволюция*, [w:] Ю.В. Доманский, Т.Г. Ивлева, Е.А. Козицкая, Е.И. Суварова (red.): *Русская рок-поэзия: текст и контекст*. Вып. 1. Тверь 1998, http://www.fedy-diary.ru/Gold/books-r/poeza.htm.

Кунгуров Г.Ф.: *Сибирь и литература*. Иркутск: Восточно-Сибирское книжное издательство 1965.

Курий С.И.: *Стёб и тоска (постсоветские рок-хиты 1990-х)*, http://www.ytime.com.ua/ru/17/2007/39/198 („Твое Время” 2005, nr 1–2).

Lazari de A.: *Почвенництво*. Tłum. Z. Pawlikowska (na język rosyjski), O. Edelson (na język angielski), [w:] A. de Lazari (red.) *Idee w Rosji. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*. T. 1. Wyd. Warszawa: Naukowe Semper 1999, 316–319.

Лейфер А.Э.: *Друзья мои от Омска до Читы*, http://www.sibogni.ru/archive/27/308 („Сибирские огни” 2003, nr 9).

Лощилов И.Е.: *Принято видеть… Велимира Хлебникова (1922). Ритмическая организация и фоника.* www.netslova.ru/loshilov/sluchaj.htm.

Лощилов И.Е.: *Случай Велимира Хлебникова*, [w:] A. Majmieskułow (red.): *Dzieło literackie jako dzieło literackie*. Bydgoszcz 2003, 323–332.

Мерц З.С.: *Посулила жизнь нам дороги ледяные…* (Эссе), http://www.sibogni.ru/archive/99/1206. („Сибирские огни” 2009, nr 9).

Монахов В.В.: *Виктор Сербский – Иван Калита русской поэзии*, http://resheto.ru/speaking/avtograph/news4273.php.

Мудрик М.С.: *Город Кенгуру. Неизвестный Кутилов*. Продюсерский центр A priori: Омск 2005.

Мудрик М.С.: *XX век. Поэты. Омск.* Омск: Полиграф. центр КАН 2008.

Немзер А.С.: *Поэт, любимый небесами. К 250-летию графа* Хвостова, http://www.ruthenia.ru/nemzer/hvostov.html.

Николаев К.Б.: *Севером рвеянные строки: статьи и очерки о творчестве писателей Северо-Востока*. Манадан: Магаданское книжное издательство 1977.

Переяслов Н.В.: *Четыре русла*, http://www.sibogni.ru/archive/55/659 („Сибирские огни” 2006, nr 1).

Петровский М.С.: *На канавку воду пил….* „Детская литература” 1990, nr 5, 36–38.

Поварцов С.Н.: *Над рекой Тишиной. Молодые годы Леонида Мартынова*. Омское издательство: Омск 1988.

Поварцов С.Н.: *Омская стрелка: статьи, очерки, заметки*. Омск: Издательство ОмГПУ 2003.

Поварцов С.Н.: *Сын Гиперборея. Книга о поэте Л. Мартынове*. Западно-Сибирский региональный центр АБ Инкомбанк: Омск 1997.

Przecławska A. (red.): *Literatura dla dzieci i młodzieży w procesie wychowania*. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne: Warszawa–Poznań 1978.

Солнцев Р.Х.: *Национальные литературы Сибири*, http://www.krasdin.ru/1999–2/s042.htm.

Соловьев В.С.: *Враг с востока*. 1892, http. www.rodon.org/svs/vsv.htm. (Tekst zgodny z wydaniem: В.С. Соловьев: *Враг с Востока*, [w:] *Избранные произведения.* Серия *Выдающиеся мыслители*. Ростов-на – Дону. Феникс 1998, 276–332).

Суровцева Т.Н.: *О новой книге поэта Ростислава Филиппова Красная сотня*, http://www.vsp.ru/show_article.php?id=27050.

Суровцева Т.Н.: *Сто заветных откровений*, http://www.vsp.ru/culture/2005/07/23/432098?call_

con-text=embed.

Шик Э.Г.: *Литературный Омск в XX веке: сборник*. Wybór.: Л.Л. Дашьянц і А.Э. Лейфер. Омск: Издательство ОмГПУ 2010.

Шик Э.Г.: *На литературной карте современности*. Сборник литературно-критических статей. Омск: Книжное издательство: 1986.

Шик Э.Г.: *В холодной Сибири не так уж холодно…* Сборник литературно-критических статей. Омск: Книжное издательство 1983.

Шик Э.Г.: *Верность своему времени*. Сборник литературно-критических статей и очерков. Омск: Книжное издательство 1990.

Шленская Г.М.: *Беловолье Ивана Ерошина*.http://www.sibogni.ru/archive/98/1191 („Сибирские огни" 2009, nr 8).

Шленская Г.М.: *Светлая роща Владимира Башунова*, http://www.sibogni.ru/archive/92/1105 („Сибирские огни" 2010, nr 7).

Шленская Г.М.: *Вернуться к тебе – исцелиться… Раздумья о лирике Е. Стюарт в связи со столетием поэтессы*. http://www.sibogni.ru/archive/65/772 („Сибирские огни" 2006, nr 1)

Трубецкой Н.С.: *Европа и человечество*. София 1920, http://derzava.com/art_desc.php?aid=287.

Трубецкой Н.С.: *Взгляд на русскую историю не с Запада, а с Востока*. Berlin 1925, http://derzava.com/art_desc.php?aid=288#ixzz1q0UuXytO. (Tekst zgodny z wydaniem*:* Трубецкой Н.С.: *Наследие Чингисхана.* Москва: Аграф 1999).

Трушкин В.П.: *Из пламени и света: Гражданская война и литература Сибири*. Иркутск: Восточно-Сибирское книжное издательство 1976.

Трушкин В.П.: *Литературная Сибирь первых лет революции*. Иркутск: Восточно-Сибирское книжное издательство 1967.

Трушкин В.П.: *Литературный Иркутск*: *Очерки*, *литературные портреты*, *этюды*. Иркутск: Восточно-Сибирское книхное издательство 1981.

Трушкин В.П.: *Литературные портреты*. *Писатели-сибиряки*. Иркутск: Книжное издательство 1961.

Трушкин В.П.: *Пути и судьбы: Литературная жизнь Сибири 1900–1917 гг*. Иркутск: Восточно-Сибирское книжное издателльство 1972.

Трушкин В.П.: *Восхождение: Литература и литераторы Сибири 20-х – начала 30-х гг*. Иркутск: Восточно-Сибирское книжное издательство 1978.

Вайнерман В.С., Зародова Ю.П.: *Энциклопедия плагиата и ошибок*. Складчина. „Литературная газета Омского отделения Союза российских писателей" 2004, nr 2 (14), май (http://www.proza.ru/2012/01/10/607).

Верницкий А.С.: *И увидел он, что танкетки хороши*. www.netslova.ru/vernitski/tanketki_fin.html.

Верницкий А.С.: *Танкетки*, http://www.netslova.ru/vernitski/tanketki.html.

Вишняков М.Е.: *„Расстреляйте меня на рассвете…"*, http://www.sibogni.ru/archive/59/708 („Сибирские огни" 2006, nr 5).

Вьюнов В.А.: *Я, видимо, слишком русский… Славянство как вселнеая бытия, быта и творчество поэта Михаила Вишнякова*, http://www.sibogni.ru/archive/127/1589 („Сибирские огни" 2011, nr 12).

Воспоминания о Елизавете Стюарт. Новосибирск: Свинья и сыновья 2007 (первоиздание: Новосибирское книжное издательство 1988).

Золотцев Ст.А.: *Боязнь забыть слово*, http://www.sibogni.ru/archive/8/143 („Сибирские огни" 2001, nr 2).

Золотцев Ст.А.: *Искатель живой воды*, cz. 1, http://www.sibogni.ru/archive/25/291 („Сибирские огни" 2003, nr 7); http://www.sibogni.ru/archive/26/300 („Сибирские огни" 2003, nr 8); cz. 2, http://www.sibogni.ru/archive/29/325 („Сибирские огни" 2003, nr 11).

Золотцев Ст.А.: *…и этим ты права*, http://www.sibogni.ru/archive/15/79 („Сибирские огни"

2007, nr 2).
Золотцев Ст.А.: *Нас было много на челне… Тройной портрет в интерьере поэзии – Михаил Вишняков, Анатолий Кобенков, Александр Казанцев (с присутствием автора)*, http://www.sibogni.ru/archive/68/820 („Сибирские огни" 2007, nr 11).
Жуков Б.Б.: *Вторая жизнь авторской песни*, http://www.progressor.ru/stas/zhukov/ap2life.htm.
Żurakowski B. (red.): *Poezja dla dzieci: mity i wartości*. Warszawa: Wydawnictwa UW 1986.

Teksty

Абдуллина Л.С.: *Безрассудная пчела…*, http://www.hrono.ru/text/2002/romanov_ sdb.html.
Абдуллина Л.С.: *Душа горит…*, http://www.krasrab.com/archive/2001/08/10/13/view_article.
Абдуллина Л.С.: *Стихи написанные в больнице*, http://www.krasdin.ru/2003–1–2/s101.htm („День и ночь" 2003, nr 1–2).
Агата Кристи: *Сказочная тайга*, http://music.greenwater.ru/groupe_info.php?groupe=4664 &sites= 3&song=4017.
Achmatowa A.: *Реквем*, [w:] A. Achmatowa, M. Gumilow, O. Mandelsztam: *Akme znaczy szczyt*. Warszawa: Czytelnik 1986, s. 292–310.
Ахматова А.А.: *Сочинения*. Т. 1 *Стихотворения и поэмы*. Москва: Художественная литература: 1986.
Achmatowa A.: *Ty przyszedłeś pocieszyć mnie, miły…* Tłum. S. Pollak. W: *Pięciu poetów*. PIW: Warszawa 1975, s. 152.
Ахпашева Н.М.: *Язык природный забывают внуки…* (стихи) http://www.sibogni.ru/archive/4/237 (2000, nr 4).
Алексеев В.А.: *Соловецкий камень*, http://www.solovki.ca/writers_023/alexeev.htm.
Алексеев В.А.: *Валенки*, http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm. (*Поэты Озерлага*: Братск: Братская городская типографияк 1992).
Алшутов А.Я.: *Домик мой становится утлым…*, http://www.kreschatik.nm.ru/21/22.htm.
Алшутов А.Я.: *Исповедь пароходного котла*, http://magazines.russ.ru/arion/2003/4/a24.html („Арион" 2003, nr 4).
Баязитов Р.: *Это все, что у меня в жизни есть*, http://polnolunie.baikal.ru/renat/renat.htm.
Башунов В.М.: *Два снега сошло – вот и третий*, [w:] tenże, *Все, что любовью овеяло нас* (стихи), http://lik.altnet.ru/Arhiv/likb15.files/lik3.htm.
Берязев В.А.: *Дно колодца и неба рядно…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show. php?name= oykumena2&part=4.
Башунов В.М.: *Как прихотливо движется река*, [w:] tenże, *Все, что любовью овеяло нас* (стихи), http://lik.altnet.ru/Arhiv/likb15.files/lik3.htm.
Башунов В.М.: *Клеть*, http://lik.altnet.ru/Arhiv/likb15.files/lik3.htm.
Башунов В.М.: *Круговая порука…*h ttp://www.filgrad.ru/texts3/bashunov1.htm.
Башунов В.М.: *Мальвы и золотой шар*, [w:] tenże, *Все, что любовью овеяло нас* (стихи), http://lik. altnet.ru/Arhiv/likb15.files/lik3.htm.
Башунов В.М.: *Мгла…*, http://www.filgrad.ru/texts3/bashunov1.htm.
Башунов В.М.: *Молитва Сергия*, http://www.moskvam.ru/1999/10_99/bahunov.htm.
Башунов В.М.: *На двенадцати подводах едет зимняя ночь…*, http://www.filgrad.ru/texts3/bashunov1.htm.
Башунов В.М.: *Сон о Георгии*, http://www.filgrad.ru/texts3/bashunov1.htm.
Белоусов Ю.А.: *Тайга*, http://www.laminortv.ru/478/?id=3020&song=7047.
Берязев В.А.: *А река не полней полыньи…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name= oykumena2& part=2.
Берязев В.А.: *Бояновы ипостаси (Поэма перевоплощений)*, http://www.sibogni.ru/beryazev/

show. php?name=oykumena2&part=16.
Берязев В.А.: *Бор*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2& part=2.
Берязев В.А.: *Булавка*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=1.
Берязев В.А.: *Девушка с прозрачными глазами…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show. php?name= oykumena2&part=4.
Берязев В.А.: *Дервиш*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=11.
Берязев В.А.: *Голос древнего поля*.http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2& part=2.
Берязев В.А.: *Я с Господом, наверно, параллелен…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show. php?Name =oykumena2&part=18.
Берязев В.А.: *Хождение в обитель отца Иоанна*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show. php?name= mogota&part=1.
Берязев В.А.: *Кентавр*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name= oykumena 2&part=1.
Берязев В.А.: *Когда нет сил ни жить, ни умирать…,* http://www.sibogni.ru/beryazev/show. php?name=oykumena2&part=2.
Берязев В.А.: *Колодезного холода бадья…*, http://www.sibogni.ru/archive/70/836 („Сибирские огни" 2007, nr 4).
Берязев В.А.: *Колпашевский яр*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part= 1.
Берязев В.А.: *Крест*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=4.
Берязев В.А.: *Куст пионов и розовый воздух…,* http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name= oykumena2& part=2.
Берязев В.А.: *Мессершмиты как осы…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2 &part=4.
Берязев В.А.: *Могила великого скифа,* http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name= oykumena2 &part=1.
Берязев В.А.: *Могота*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=mogota& part=2; http:// www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=mogota& part=7.
Берязев В.А.: *Нет больше запахов…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name- =oykumena2&part=16.
Берязев В.А.: *Не упомнить родные черты…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name= oykumena2&part=1.
Берязев В.А.: *Очередь*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=1.
Берязев В.А.: *Одиночество, одиночество…,* http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name= oykumena2&part=2.
Берязев В.А.: *Овраг*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=4.
Берязев В.А.: *Почти греческая эпитафия*…, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name= oykumena2&part=1.
Берязев В.А.: *Поделю свою душу на части…,* http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name- =oykumena2& part=2.
Берязев В.А.: *Поле Пелагеи*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=10.
Берязев В.А: *Приближается край…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2& part=4.
Берязев В.А.: *Псалом I,* http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=4.
Берязев В.А.: *Псковский десант*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name= oykumena2& part =17.
Берязев В.А.: *Птички*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena 2&part=18.
Берязев В.А.: *Россия, я весь на ладони!…,* http://www.sibogni.ru/beryazev/show. php?name= oykumena2&part=1
Берязев В.А.: *Русские люди…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name= oykumena2&part =18.

Берязев В.А.: *Сакурою белой в Вашингтоне…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name= oykumena2&part=18.

Берязев В.А.: *Снега исходят солнечною пылью…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show. php?name= oykumena2&part=8.

Берязев В.А.: *Снова коровы ревут…*, http://www.zapiski.de/text%20html/1/05%20 Beriazev.htm.

Берязев В.А.: *Стихи времен упадка*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2 &part=18.

Берязев В.А.: *Тургенев проснулся в объятьях нетрезвых жидов…*, http://www.sibogni.ru/ beryazev/show.php?name=oykumena2&part=4.

Берязев В.А.: *Венок*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2& part=5.

Берязев В.А.: *Видение Беловодья*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show. php?name =oykumena2& part=4

Берязев В.А.: *В краю ворья…*, http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2& part=1.

Берязев В.А.: http://www.sibogni.ru/beryazev/show.php?name=oykumena2&part=9.

Безрукова Е.Е.: *К воде подойди, пересохшие губы…,* http://www.sibogni.ru/archive/45/533 („Сибирские огни" 2005, nr 3).

Безрукова Е.Е.: *Ночь бьется о стекла и все норовит…*, http://www.sibogni.ru/archive/8/133 („Сибирские огни" 2001, nr 2).

Безрукова Е.Е.: *Одиночество – суть, остальное – обман и усталость…,* http://www.sibogni. ru/archive/8/133 („Сибирские огни" 2001, nr 2).

Блок А.А.:*Скифы*, [w:] tenże, *Собрание сочинений*. Москва-Ленинград: Государственное издательство худоржественной литературы 1960, 360.

Błok: *Scytowie*. Tłum. M. Jastrun. W: Błok A.: *Poezje*. Wydawnictwo Literackie: Kraków 1981, 401.Богатырев В.Н.: *Юбилей/Вот семья…*, http://bogatirev.com/dalsozv.htm.

Богатырев В.Н.: *Конъюнктурщики*, http://bogatirev.com/dalsozv.htm.

Богатырев В.Н.: *Моя Джоконда*, http://bogatirev.com/duet.htm#2.

Богатырев В.Н.: *Светлане на сорокалетие*, http://bogatirev.com/dalsozv.htm#5.

Бродский И.А.: *Конец прекрасной эпохи*. W: Бродский И.А.: *Часть речи. Избранные стихи 1962–1989.* Москва: Художественная литература 1990, 123–125.

Бродский И.А: *На объективность*, http://biblioteka.org.ua/book.php?id= 1120000562&p=22.

Бродский И.А.: *На смерть друга*. W: Бродский И.А.: *Часть речи. Избранные стихи 1962–1989.* Москва: Художественная литература 1990, 225–226.

Цой В.Р: *Група крови*, http://akkord.li.ru/gruppa_krovi-2792-kino.

Цветаева М.И.: *Сад*. W: Taż: *Сердца выстраданны рай*. Эксмо-пресс: Москва 2000, 309–310.

Цветаева М.И.: *Красною кистью Рябина зажглась*. W: Taż: *Стихотворения и аожмы в пяти томах*. T. 1. New York: Russica Publisher 1980, 219.

Чиграков С.Н. Чиж: *Кругом тайга*, http://akkord.li.ru/krugom_taiga-2664-chizh.

Черных Ю.Е.: *Братья и сестры*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5–2.html.

Черных Ю.Е.: *Егоркиных скороговорках*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/ 5–2.html.

Черных Ю.Е.: *Хотите – проверьте!* http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5. html.

Черных Ю.Е.: *Как читать умеет Эля*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5–2. html.

Черных Ю.Е.: *Кто пасется на лугу?* http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5–2. html. Черных Ю.Е.: *На уроки*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5–2. html.

Черных Ю.Е.: *Сто потов*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5–2.html.

Черных Ю.Е.: *Внучка-Почемучка*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5–2.

html.
Черных Ю.Е.: *Встрече на косе,* http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Chernih/WORK/5.html.
Черных Ю.Е.: *Жили-были*, http://www.pakhmutova.ru/songs/chernykh.shtml.
Четверикова Т.Г.: *На берегу таежной речки Тары…*, http://www.sibogni.ru/archive/69/829, http://www.sibogni.ru/archive/69/829 („Сибирские огни" 2007, nr 3).
Четверикова Т.Г.: *Родиться в России – уже испытанье…,* http://www.univer. omsk.su/omsk/art/writers/chetverikova.html.
Четверикова Т.Г.: *За окнами – безумный век…*, http://www.zavtra.ru/cgi/veil/data/denlit/076/24.html.
Денисенко А.И.: *Дотемна на затоне горела вода…*, http://www.pereplet.ru/text/Denysenko 20jul05.html.
Денисенко А.И.: *Гроза миновала. Мы ехали шагом…*, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.
Денисенко А.И.: *Как заплачу я в синие ленты…*, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.
Денисенко А.И.: *Между двух январей…*, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.
Денисенко А.И.: *На цветном деревенском морозе…*, http://www.sibogni.ru/archive/17/109 („Сибирские огни" 2002, nr 5).
Денисенко А.И.: *Наша юность зацвела в Новосибирске…,* http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.
Денисенко А.И.: *Отойдите, не лезьте ко мне…,* http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.
Денисенко А.И.: *Пепел*, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.
Денисенко А.И.: *Спой мне песню, таксист тонкогубый*, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.
Денисенко А.И.: *Т*, http://loi.sscc.ru/SN/StihDen.html.
Денисенко А.И.: *Товарняк*, http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.
Денисенко А.И.: *Учебное стихотворение*.http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.
Денисенко А.И.: *Умер дед. Семья сидит у тела…,* http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.
Денисенко А.И.: *Воспоминание* http://loi.sscc.ru/sn/StihDen.html.
Державин Г.Р.: *Арфа,* http://tatar.museum.ru/mat/3_derzh.htm.
Дягилева Я.С.: *Стервенею*, http://yanka.lenin.ru/accords/acc25.htm.
Добровенский Р.Г.: *Страна Москва*, http://www.krasdin.ru/1998–6/s006.htm („День и ночь" 1998, nr 6).
Домовитов Н.Ф.: *Наш начальник, умный вроде…*, http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm. (*Поэты Озерлага*. Братск: Братская городская типография 1992).
Дроткив В. (Сербский): *На море роман (Эссе)*, http://www.penza.com.ru/~rubtsov/palindrom/drotkiv.htm.
Дугаров Б.С.: *Даурия*.http://www.sibogni.ru/archive/21/21 („Сибирские огни" 2003, nr 3).
Дугаров Б.С.: *На исходе столетья*, http://www.sibogni.ru/archive/37/420 („Сибирские огни" 2004, nr 7).
Дугаров Б.С.: *В пространстве сверкают зарницы…*, http://www.sibogni.ru/archive/65/767 („Сибирские огни" 2006, nr 11).
Экклезиаст 12.8. www.ctel.msk.ru/media-club/bible/024-p.htm.
Филин В.С.: *Вина*, http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm. (*Поэты Озерлага*. Братск: Братская городская типография 1992).
Филиппов Р.В.: *Что осталось? Веселая дочка…*, [w:] П.В. Забелин *Рубаха -поэт*, http://www.vsp.ru/75/75–11–2.htm („Восточно-Сибирскую Правда" 1997, nr 10).
Филиппов Р.В.: *Утки летят*, http://www.realmusic.ru/songs/87298.
Филиппов Р.В.: *Уже я знаю: жизнь мне удалась…*, [w:] П. Забелин: *Рубаха - поэт*, http://www.vsp.ru/75/75–11–2.htm. („Восточно-Сибирскую Правда" 1997, nr 10).
Галич А.А.: *Баллада о вечном огне*, [w:] tenże, *Когда я вернусь… Полное собрание стихов и песен*. Frankfurt a. Main: Possev-Verlag. Gorchek K.G. 1981, 245–248.
Гершенович М.И.: *Мы накануне говорили с другом…*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=14.

Гершенович М.И.: *Памяти друга*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets. php?id=14.
Горбунов А.К.: *Лапша*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Gorbunov/WORK/2.html.
Горбунов А.К.: *Мелведь*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Gorbunov/WORK/2.html.
Горбунов А.К.: *Ням-Ням*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Gorbunov/WORK/2.html.
Горбунов А.К.: *Осы*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Gorbunov/WORK/2.html.
Горбунов А.К.: *Сладкоежка*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Gorbunov/WORK/2.html.
Горбунов А.К.: *Сороки*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Gorbunov/WORK/2.html.
Гринберг Б.Х.: *Абракадабра с А*, http://futurum-art.ru/autors/Grynberg.php („Футурум АРТ" 2004, nr 3–4 (7–8)).
Гринберг Б.Х.: *Апологетика Апокалипсиса*, http://45parallel.net/boris_Grynberg/indigobogi__dni.
Гринберг Б.Х.: *Автопортрет*, http://futurum-art.ru/autors/Grynberg.php.
Гринберг Б.Х.: *Я из…*, http://www.stihi.ru/poems/2004/04/09–1576.html.
Гринберг Б.Х.: *Е*, http://www.kreschatik.nm.ru/12/25.htm.
Гринберг Б.Х.: *Палиндромы*. „Футурум АРТ" 2006, nr 3 (13), http:futurum-art.ru/autors/Grynberg. php.
Гринберг Б.Х.: *Мои М*, http://images.google.pl/imgres?imgurl= http://rifma.com.ru/Foto-avtor/162. jpg&imgrefurl=http://rifma.com.ru/Publications/Chudasov-8.htm.
Гринберг Б.Х.: *Мой Разин (поэма)*, http://futurum-art.ru/autors/Grynberg.php („Дети Ра" 2005, nr 5 [9]).
Гринберг Б.Х.: *Наркоман*, http://www.stihi.ru/poems/2004/04/09–1576.html.
Гринберг Б.Х.: *Неологизмы. Слова*, http://www.stihi.ru/poems/2004/04/09–1576.html.
Гумилев Н.С.: О*льга,,* [w:] A. Achmatowa, M. Gumilow, O. Mandelsztam: *Akme znaczy szczyt*. Warszawa: Czytelnik 1986, 86, 88.
Хлебников О.Н.: *Новогоднее обращение российского народа*, http://2004.novaya gazeta.ru/nomer/2004/95n/n95n-s33.shtml.
Измаилова В.: *В стенах твоей каморы…*, http://www.sibogni.ru/archive/45/532 („Сибирские огни" 2005, nr 3).
Яхнин З.Я.: *Пурга в Норыльске*, http://gazetazp.ru/cgi-bin/showissue.pl?n=1997/126&i=9.
Яхнин З.Я.: *Теперь я знаю…*, http://festival.1september.ru/2005_2006/index.php?numb_artic=310572.
Ярцев В.И.: *Не смерть страшит, но умирание*…, http://sibogni.ru/archive/51/612 („Сибирские огни" 2005, nr 9).
Ерошин И.Е.: *Песни Алтая*, http://www.sibogni.ru/archive/6/264 („Сибирские огни" 2000, nr 6).
Ерошин И.Е.: *После смерти прах мой схороните…*, http://www.krasdin.ru/1997–5–6/s054.htm („День и ночь" 1997, nr 5–6).
Есенин С.А.: *Осень*, [w:] tenże, *Стихотворения и поэмы*. Москва: Московский рабочий 1981, 35.
Есенин С.А.: *Письмо к женщине*, [w:] tenże, *Стихотворения и поэмы*. Москва: Московский рабочий 1981, 214–216.
Jesienin S.: *Jesień*. Tłum. L. Lewin. W: Jesienin S.: *Poezje*. PIW: Warszawa 1975, 57.
Jesienin S.: *List do kobiety*. Tłum. W. Woroszylski. W: Jesienin S.: *Poezje*. PIW: Warszawa 1975, 171.
Кирюшин В.Ф.: *Лес обгорелый…*, http://www.sibogni.ru/archive/46/547 („Сибирские огни" 2005, nr 4).
Клещенко А.Д.: *Бесславный сонет*, http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm. (*Поэты Озерлага*. Братская городская типография: Братск 1992).
Клиновой И.В.: *Античность*, http://ilyadom.russ.ru/dit2holl/dit2granpri/20010621-klinovoj.html.
Клиновой И.В.: *А ты весь день какой-то невеселый*…(„День и ночь" 2006, nr 11–12), http://magazines.russ.ru/din/2006/11/kl7.html.

Клиновой И.В.: *Два отрыывка*, http://ilyadom.russ.ru/dit2holl/dit2granpri/20010621-klinovoj.html.
Клиновой И.В.: *Я выдерну тебя из суеты…*, http://ilyadom.russ.ru/dit2holl/dit2 granpri/20010621-klinovoj.html.
Клиновой И.В.: *К портрету времени*, http://ilyadom.russ.ru/dit2holl/dit2granpri/20010621-klinovoj.html.Клиновой И.В.: *Сердце мое русское…*, http://www.dikoross.ru/Authors/Klinovoy.html.
Клиновой И.В.: *Твой город – влюбчивый бетон…*, http://magazines.russ.ru/din/2006/11/kl7.html („День и ночь" 2006, nr 11–12).
Клишин О.Н.: *Дятел*, http://magazines.russ.ru/zvezda/2001/11/klis.html.
Клишин О.Н.: *Шиповник*, http://magazines.russ.ru/sib/2006/12/kl4.html.
Клишин О.Н.: *Тополь*, http://magazines.russ.ru/zvezda/2005/7/kl3.html.
Кобенков А.И.: *А пока не погасли гирлянды…*, http://poetry.liter.net/kobenkov1.html.
Кобенков А.И.: *Автоэпитафия*, http://exlibris.ng.ru/lit/2007–11–01/7_news.html (Независимая газета 01.11.2007).
Кобенков А.И.: *Человек рождается, вырастает в мужа…*, http://magazines.russ.ru/novyi_mi/2000/7/koben.html („Новый Мир" 2000, nr 7).
Кобенков А.И.: *Четыре колыбельных*, http://www.sibogni.ru/archive/52/623 („Сибирские огни" 2005, nr 10).
Кобенков А.И.: *И ты меня переживешь…,* http://2006.novayagazeta.ru/nomer/2006/69n/n69n-s41. shtml.
Кобенков А.И.: *Из одра и сна воздвигл мя еси…*, http://magazines.russ.ru/novyi_ mi/2000/7/koben.html („Новый Мир" 2000, nr 7).
Кобенков А.И.: *Музе алтайской сладко в алтайском теле…*, http://www.sibogni.ru/archive/41/473 („Сибирские огни" 2004, nr 11).
Кобенков А.И.: *Не печалуясь нимало…*, http://magazines.russ.ru/druzhba/2006/10/ko3-pr.html. („Дружба Народов" 2006, nr 10).
Кобенков А.И.: *Осень: желтое на белом…*, http://poetry.liter.net/kobenkov1.html.
Кобенков А.И.: *…перекреститься, дореветь…*, http://www.sibogni.ru/archive/30/332 („Сибирские огни" 2003, nr 12).
Кобенков А.И.: *Похороны*, http://www.stihi.ru/poems/2002/07/10–730.html.
Кобенков А.И.: *Приходила бабушка…*, http://soyuzpisateley.ru/colzo/39/39kob.htm.
Кобенков А.И.: *Родина моя…*, http://www.sibogni.ru/archive/41/473 („Сибирские огни" 2004, nr 11).
Кобенков А.И.: *Родня*, http://witkowsky.livejournal.com/21927.html.
Кобенков А.И.: *Самый тихий на свете музей*, http://kobenkov.ru.
Кобенков А.И.: *Старая барменша*, http://poetry.liter.net/kobenkov1.html.
Кобенков А.И.: *Тетрадь из Михайловского*, http://kobenkov.ru/text/116.
Кобенков А.И.: *Весна в седьмом классе*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Kobenkov/work/vesna.html.
Кобенков А.И.: *Всему свой час…*, http://poetry.liter.net/kobenkov1.html.
Кобенков А.И.: *Вспыхнет гора и во степь развернется…*, http://www.sibogni.ru/archive/41/473 („Сибирские огни" 2004, nr 11).
Кобенков А.И.: *„Звезда" мерцает и птица спит…,* http://magazines.russ.ru/druzhba/2006/10/ko3.html.
Кобенков А.И.: *Живя от Франции вдали…*, http://poetry.liter.net/kobenkov1.html.
Корнилов В.В: *Мой друг Леха*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Kornilov/WORK/2.html.
Корнилов В.В.: *Царь-горох*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Kornilov/WORK/2.html.
Корычев С.Д.: *На берегу этой странной* реки, http://www.korychev.info/songs/index.php3.
Ковальджи К.В.: *Прощай, СССР, салюты и парады…*, http://www.sibogni.ru/archive/63/748.

Крыжановский В.: *Написал с утра…*, http://futurum-art.ru/autors/krizhanovskiy.php.
Крыжановский В.: *В деревне*, http://www.gif.ru/greyhorse/gh4/krizanovsky4.html.
KUULA 22.07.2005, http://66.102.9.104/search?q=cache3464.
Кухно А.А.: *Ах, какие у нас метели…*, http://www.sibogni.ru/archive/1/197 („Сибирские огни" 2000, nr 1).
Кушнер А.С.: *Времена не выбирают…* W: Tenże: *По эту сторону таинственной черты. Стихотворения. Статьи о поэзии.* Санкт-Петербург: Азбука 2011, 71–72.
Летов Е.: *Мы идем в тишине…*, http://akkord.li.ru/my_idem_v_tishine-7880–chjornyi_lukich.
Летов Е.: *Новая патриотическая*, http://www.falshivim-vmeste.ru/143/124.
Летов Е.: *Отряд не заметил потери бойца*, http://gr-oborona.ru/texts/1056911187.html.
Летов Е.: *У войны не женское лицо*. http://www.falshivim-vmeste.ru/143/221.
Летов Е.: *Все идет по плану*, http://www.falshivim-vmeste.ru/143/124.
Лощилов И.Е. *хобермандййра…*, http://stetoskop.narod.ru/stetoskop/31/04.htm.
Лощилов И.Е.: *Визуальная поэзия*, http://platform.netslova.ru/show.php?a=Loshilov&p=mar04
Макаров В.А.: *Где к вершинам прильнула вершина…*, http://www.stihi.ru/2005/05/22–932.
Макаров В.А.: *Ларец Пандоры с Прологом и Эпилогом*, http://www.stihi.ru/2007/05/01–697.
Макаров В.А.: *Первый снег*, http://mou004.omsk.edu.ru/geo/html/poetry.html.
Макаров В.А.: *Твой взгляд загадочный и странный…,* http://www.stihi.ru/2005/05/28–446.
Маковский А.В.: *Треугольник электровоза…*, http://www.rvb.ru/np/publication/01text/26/01makovsky.htm.
Малышев В.В.: *Экс-самозванцы… Смутная „семья"…*, http://www.sibogni.ru/archive/44/516 („Сибирские огни" 2005, nr 2).
Малышев В.В.: *Гефсиманско-Советские бденья*, http://www.sibogni.ru/archive/1/201 („Сибирские огни" 2000, nr 1).
Малышев В.В.: *Нам жрут нутро. Обмолвились про вилы*, http://www.sibogni.ru/archive/44/516 („Сибирские огни" 2005, nr 2).
Малышев В.В.: *Нас предали!. И русские полки…*, http://www.sibogni.ru/archive/1/201 („Сибирские огни" 2000, nr 1).
Малышев В.В.: *Русский вызов*, http://www.sibogni.ru/archive/1/201 („Сибирские огни" 2000, nr 1).
Малышев В.В.: *Соловьи*, http://www.sibogni.ru/archive/1/201 („Сибирские огни" 2000, nr 1).
Мандельштам О.Э.: *Ленинград*, [w:] tenże, *Poezje…*, s. 286; O. Mandelsztam: *Leningrad*. Tłum. S. Barańczak. W: Tamże, s. 287.
Mandelsztam O.: *Poezje*. Kraków – Wrocław: Wydawnictwa Literackie 1983.
Медведев О.В.: *Идиотский марш*, http://community.livejournal.com/mirmuzyki/44006.html.
Медведев О.В.: *Изумрудный город*, http://mirpesen.com/ru/oleg-medvedev/izumrudnyj-gorod.html.
Медведев О.В.: *Солнце (…а смысла не было)*, http://polnolunie.baikal.ru/oleg/tablet.htm#tabletki.
Медведев О.В.: *Таблетки от счастья*, http://polnolunie.baikal.ru/oleg/tablet.htm#tabletki.
Михайлов С.Г.: *Не писал любовной лирики…*, http://www.sibogni.ru/archive/29/320 („Сибирские огни" 2003, nr 11).
Михайлов С.Г.: *В Венеции и Риме, Париже, Вене, Мюшхене и прочих*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=10.
Михайлов С.Г.: *Точки зрения*. ФУТУРУМ АРТ, http://www.futurum-art.ru/autors/mihaylov_s.php.
Михайлов С.Г.: *Стихи*, http://magazines.russ.ru/sib/2006/12/mi7.html.
Михайлов С.Г.: *На развалинах Рима…*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=10.
Михайлов С.Г.: *Когда приходит Рим в глухую полнощь…*, http://magazines.russ.ru/sib/2006/12/mi7.html („Сибирские огни" 2006, nr 12).

Милосердов С.С.: *Стражник, выйдя из лагеря, в речке…*, http://www.memorial. krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm (*Поэты Озерлага*. Братск: Братская городская типография 1992).

Молчанов-Сибирский И.И.: *Бессмертие*, http://www.liveinternet.ru/users/marusya5/post56352529.

Молчанов-Сибирский И.И.: *Глоток воды*, http://www.liveinternet.ru/users/marusya5/post56352529.

Молчанов-Сибирский И.И.: *Я – за маленьких*, http://www.egida.nios.ru/documents/distantion/vania/in_23_3.htm.

Молчанов-Сибирский И.И.: *Если б каждый вдруг подрос*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Molchanov-Sibirsky/MM/1.html.

Молчанов-Сибирский И.И.: *Наше озеро Байкал*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Molchanov-Sibirsky/work/1.html.

Молчанов-Сибирский И.И.: *Стихи о друге*, http://www.liveinternet.ru/users/marusya5/post56352529.

Молчанов-Сибирский И.И.: *Трудная задача*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Molchanov-Sibirsky/MM/1.html.

Молчанов-Сибирский И.И.: *Учительница*, http://www.egida.nios.ru/documents/distantion/vania/in_23_3.htm.

Молчанов-Сибирский И.И.: *Веточка кедра*, http://www.egida.nios.ru/documents/distantion/vania/in_23_3.htm.

Молчанов-Сибирский И.И.: *Вопрос внука*, http://www.egida.nios.ru/documents/distantion/vania/in_23_3.htm.

Молчанов-Сибирский И.И.: *В тайге*, http://www.egida.nios.ru/documents/distantion/vania/in_23_3.htm.

Монахов В.В.: *Будущее прошедшего времени*, http://vvm.resheto.ru/print_lenty.php.

Монахов В.В.: *До-ре-ми- ФА-ШИЗМ*, http://www.stihi.ru/poems/2007/10/31/502.html.

Монахов В.В.: *Философия славянофила*, http://futurum-art.ru/archiv/10_2005/mona.htm.

Монахов В.В.: *Господь…*, http://45parallel.net/vladimir_monakhov/snimite_ shapki_ rifm.

Монахов В.В.: *Иди с Богом*, http://45parallel.net/vladimir_monakhov/tishina_vse_gromche.

Монахов В.В.: *МЫ плаги-АРТ ПУШКИНА*, http://vvm.resheto.ru/index.php?id=13478&page=1&ord=0.

Монахов В.В.: *на-бо/у/ковка*, http://vvm.resheto.ru/print_lenty.php.

Монахов В.В.: *Ноу-феня. Трилогия начинающего графомана*, http://metapoetry. narod.ru/poetry/poet17/page37.htm.

Монахов В.В.: *Оглушенные традицией*, http://nashaulitsa.narod.ru/Monahov-Misl.htm.

Монахов В.В.: *Песнь блудницы*, http://futurum-art.ru/archiv/10_2005/mona.htm.

Монахов В.В.: *Прогулки с Пушкиным и без (из дорожного дневника)*, http://futurum-art.ru/archiv/10_2005/mona.htm.

Монахов В.В.: *Пунктуация Пушкина*, http://www.stihi.ru/2005/01/08–562.

Монахов В.В.: *РОССИЯ: СТРАНА-ПОЭТ (апологетика Пушкина)*, http://vvm. resheto.ru/print_lenty.php.

Монахов В.В.: *Снимите шапки рифм*, http://www.proza.ru/texts/2006/11/08–51.html.

Монахов В.В.: *С/т/О-НЕТ*, http://futurum-art.ru/archiv/10_2005/mona.htm.

Монахов В.В.: *Времена не выбирают…*, http://www.stihi.ru/poems/2007/10/31/502.html.

Наппельбаум И.М.: *Ты – номер, ты – не человек…,* http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm. (*Поэты Озерлага*. Братская городская типография: Братск 1992).

Нечаев А.Н.: *Я не Россия – я Сибирь…*, http://www.sibogni.ru/archive/67/803 („Сибирские огни" 2007, nr 1).

Назанский В.О.: *Кедр, лиственница и сосна…*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=13.

Назанский В.О.: *Мерцает в полутьме вагон…*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=13.

Нечаев А.Н.: *Ремонт Гомера*, http://www.sibogni.ru/archive/54/644 („Сибирские огни" 2004, nr 12).

Назанский В.О.: *Собрание афоризмов*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id=15.

Назанский В.О.: *Все чугуннее звук нарастает колес…*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets. php?id=13.

Нечаев А.Н.: *Бабушке*, http://www.sibogni.ru/archive/54/644 („Сибирские огни" 2005, nr 12).

Нечаев А.Н.: *Я не Россия, я – Сибирь!…*, http://magazines.russ.ru/sib/2007/1/ne8.html.

Нечаев А.Н.: *Радиация (Железногорск)*, http://www.sibogni.ru/archive/60/716 („Сибирские огни" 2006, nr 6).

Нечаев А.Н.: *Ты умираешь*, http://www.sibogni.ru/archive/67/803 („Сибирские огни" 2007, nr 1).

Нечаев А.Н.: *У чечена меч наточен…*, http://www.sibogni.ru/archive/54/644 („Сибирские огни" 2005, nr 12).

Нечаев А.Н.: *У меня нет дома…*, http://www.sibogni.ru/archive/54/644 („Сибирские огни" 2005, nr12).

Нечаев А.Н.: *В мире ежедневно умирают люди…*, http://magazines.russ.ru///magazines.russ.ru/din/2006/11/ne5.html („День и ночь" 2006, nr 11–12).

Нечаев А.Н.: *Знакомая*, http://www.dikoross.ru/Authors/Nechaev.

Ошанин Л.И.: *Дороги…* W: Tenże: *Россия – родина моя*. Москва: Художественная литература 1967, 9–12.

Ошанин О.И.: *Пусть всегда будет солнце*, http://www.karaoke.ru/song/3346.htm.

Озолин В.Я.: *Я ненавижу мель…*, http://www.litrossia.ru/archive/31/culture/715.php („Литературная Россия" 2007, nr 1).

Озолин В.Я.: *Песня для гитары*, http://www.krasdin.ru/2001–1–2/s175.htm („День и ночь" 2001, nr 1–2).

Откровение Святого Иоанна Богослова (Апокалипсис), http://apokalypsis.ru/tekst-apokalipsisa.html.

Письмо писателей России, http://www.zavtra.ru/cgi/veil/data/zavtra/98/259/31.html („Литературная Россия" 2 marca 1990).

Пивоварова Ю.Л.: *Меняет бабка шляпки…*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets.php?id= 11.

Пивоварова Ю.Л.: *Облака преследуют друг друга…*, http://magazines.russ.ru/sib/2007/1/pi7.html („Сибирские огни" 2007, nr 1).

Плат С.: *Я вертикальная*. Tłum. С. Голышева, http://spintongues.msk.ru/Plath2.html.

Плат С.: *Леди Лазарь*. Tłum. Т. Ретивова, http://spintongues.msk.ru/plath3.htm.

Plath S.: *Poezje wybrane/Selectrd poems*. Kraków: Wydawnictwo Literackie 2004.

Пляцковский М.С.: *Увезу тебя я в тундру*, http://www.karaoke.ru/song/1068.htm.

Повинуясь только звуку… О Е.В. Жилкиной: Писатели Приалтарья – детям, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Zilkina/mm/1.html.

Прокошин В.И.: *Киномания* 4, http://poetry.liter.net/feb01pro.html.

Пушкин А.С.: *Полное собрание сочинений в десяти томах*. Ленинград: Наука 1977.

Puszkin A.: *Dźwignąłem pomnik swój*. Tłum. J. Tuwim. W: Puszkin A.: *Wybór wierszy*. Oprac. B. Galster. Ossolineum: Wrocław 1982, 379.

Puszkin A.: *Na wzgórzach Gruzji leży nocna* mgła. Tłum Tuwim. W: Puszkin A.: *Dzieła*. T. 1. *Wiersze*. PIW: Warszawa 1967, 412.

Puszkin A.: *Prorok*. Tłum. J. Tuwim. W: Puszkin A.: *Dzieła*. T. 1. *Wiersze*. PIW: Warszawa 1967, 373.

Puszkin A.: *Wieczór zimowy*. Tłum. J. Tuwim. W: Puszkin A.: *Dzieła*. T. 1. *Wiersze*. PIW: Warszawa 1967, 361.

Пынзару А.: *он бросил школу еще в шестом…*, http://www.sibogni.ru/archive/59/700 („Сибирские огни” 2006, nr 5).

Радашкевич А.П.: *Я мою руки*, http://www.sibogni.ru/archive/69/827 („Сибирские огни” 2007, nr 3).

Расскажу про край родной… О И.И. Молчанове-Сибирском. Писатели Приалтарья – детям, http://detstvo. irkutsk.ru/authors/Molchanov-Sibirsky/MM/1.html.

Розенбаум А.Я.: *На войне, как на войне*, http://www.amdm.ru/akkordi/rozenbaym_aleksandr/24501/na_voine_kak_na_voine.

Рождественский И.Д.: *Льдистые широты*, http://www.nordpoisk.nrd.ru/glavnay/pochti%20vce% 20o%20taimire/goroda/disk/ldistesh.html.

Румянцев А.Г.: *Байкалу*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Rumancev/work/baikalu.htm.

Самойленко С.: *Дембельский альбом*, http://infoart.udm.ru/magazine/volga/n23–20/samoil.htm („Волга” 2000, nr 2–3).

Саввиных М.С.: *Чаша Ангела*, http://magazines.russ.ru/din/2005/7/sav8.html.

Саввиных М.С.: *Что рука твоя в темной перчатке…*, http://www.list.krasdin.ru/writers/savvinyh/s08.shtml.

Саввиных М.С.: *Я ощущаю – страшную! – ответственность за Гомера*, http://www.krasdin.ru/2005–7–8/s014.htm.

Саввиных М.С.: *Я знаю: ты уже послалко мне центурионов…* ЛИСТ Литературный сайт красноярских писателей. 1998, http://www.list.krasdin.ru/writers/savvinyh/s08.shtml.

Саввиных М.С.: *Колокол*, http://www.krasdin.ru/2004–1–2/s003.htm („День и ночь” 2004, nr 1–2).

Саввиных М.С.: *Он видел смерть…*, http://magazines.russ.ru/din/2005/7/sav8.html („День и ночь” 2005, nr 7–8).

Саввиных М.С.: *Повинуясь наитию женскому…*, http://www.krasrab.com/archive/2003/08/15/37 (Красноярский рабочий 2000).

Саввиных М.С.: *Рябина рот бы мне разбила в кровь*, http://www.list. krasdin.ru/writers/savvinyh/s08.shtml

Сербский В.С.: *Беседы продолжаются*, http://www.stihi.ru/poems/2002/07/24–642.html (2002).

Сербский В.С.: *Болезнь памяти*, http://www.stihi.ru/poems/2002/07/13–327.html (2002).

Сербский В.С.: *Детская память*, http://www.stihi.ru/poems/2002/05/28–693.html (2002).

Сербский В.С.: *Дерьмо*, http://www.stihi.ru/poems/2002/06/28–429.html (2002).

Сербский В.С.: *Директор Детдома*, http://www.stihi.ru/poems/2002/06/21–697.html.

Сербский В.С.: *Национальность*, http://www.stihi.ru/poems/2002/06/13–705.html.

Сербский В.С.: *Наследство*, http://aleksandr-ionov.livejournal.com/293150.html.

Сербский В.С.: *Ноябрь 1991*, http://www.stihi.ru/poems/2002/05/18–749.html (2002).

Сербский В.С.: *Об этом*, http://www.stihi.ru/poems/2002/05/13–818.html (2002).

Сербский В.С. (red.): *Поэты Озерлага*, http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm. (*Поэты Озерлага*. Братск: Братская городская типография 1992).

Сербский В.С.: *Просьба*, http://www.krasdin.ru/1999–5–6/s017.htm („День и ночь” 1999, nr 5–6).

Сербский В.С.: *Проселками с клеймом проклятым*, http://www.stihi.ru/poems/2002/07/24–644.html (2002).

Сербский В.С.: *Срок*, http://www.stihi.ru/poems/2002/07/08–501.html (2002).

Сербский В.С.: *Связь времен,* http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm.

Сербский В.С.: *Тифлис. 1921*, http://www.stihi.ru/poems/2002/06/24–683.html (2002).

Сербский В.С.: *Вера*: http://rifma.ru/rifma.php?curr_node=10&post=395179.

Сербский В.С.: *Вина*, http://www.stihi.ru/poems/2002/07/20–483.html (2002).

Сербский В.С.: *Встреча с отцом*, http://www.stihi.ru/poems/2002/05/16–02.html (2002).

Сербский В.С.: *Вступление* W: *Поэты Озерлага*. Братск: Братская городская типография 1992, http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm.

Сербский В.С.: *Жертвы*, http://jig.ru/index4.php/2007/03/19/obraz-zhizni-poeziya.
Сергеев М.Д.: *Баллада о самолетах*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/SergeevMD/WORK/ballada_samolet.html.
Сергеев М.Д.: *Баллада о тополях*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/SergeevMD/WORK/ballada_ topol.html.
Сергеев М.Д.: *Буксир*, http://detstvo.irkutsk.ru/AUTHORS/Sergeev MD/WORK/buksir.html.
Сергеев М.Д.: *Иркутск*, http://66.102.9.104/search?q=cache:ppCstT5DYp4L: irkutsk. babr.ru/stih.htm.
Сергеев М.Д.: *Каждый день начинать себя снова*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/SergeevMD/index.html.
Сергеев М.Д.: *Над облаками – облака…*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/SergeevMD/mm/5.html.
Сергеев М.Д.: *Не отдавайте сердце стуже…*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/SergeevMD/index.html.
Сергеев М.Д.: *По деревянным улицам кружу…*, http://writer.fio.ru/news.php?n= 20382&c=1437.
Сергеев М.Д.: *Пусть есть города и красивей…*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/SergeevMD/index.html.
Скиф В.: *Воробей*, http://vladskif.chat.ru/index1.html.
Скиф В.: *Незабудки*, http://vladskif.chat.ru/index1.html.
Скиф В.: *Рысь*, http://vladskif.chat.ru/index1.html.
Скиф В.: *Ромашка*, http://vladskif.chat.ru/index1.html.
Скиф В.: *Жарки*, http://vladskif.chat.ru/index1.html.
Смирнов И.: *Снегоход без жопы*, http://www.vavilon.ru/textonly/issue6/smirnov.htm.
Собенников А.С.: *Еклесиаст*, [w:] tenże, *Sic transit…* Иркутск: Редакционно-издательский отдел Иркутского гос. ун-та, 56.
Собенников А.С.: *Екклесиастический мотив*, [w:] tenże, *Свет*. Иркутск: Редакционно-издательский отдел Иркутского гос. ун-та 1999, 40.
Собенников А.С.: *Осенняя песня*, [w:] tenże, *Свет*. Иркутск: Редакционно-издательский отдел Иркутского гос. ун-та: Иркутск 1999, 60.
Собенников А.С.: *Sic transit gloria mundi!* W: Tenże: *Sic transit…* Иркутск: Редакционно-издательский отдел Иркутского гос. ун-та 2002, 44.
Сокольников А.А.: *Уходя не забудь…*, http://www.krasdin.ru/2001–1–2/s251.htm („День и ночь" 2001, nr 1–2).
Соколов А.Е.: *Брось ломтик батона с корицей…,* http://magazines.russ.ru/sib/2007/1/so9.html.
Соколов А.Е.: *Дайте пилюлю и спирт для души заболевшей…*, http://www.sibogni.ru/archive/27/304 („Сибирские огни" 2003, nr 9).
Соколов А.Е.: *Я с тобой одной, товарищ, крови…*, http://www.krasdin.ru/2003–3–5/s058.htm. („День и ночь" 2003, nr 3–5).
Соколов А.Е.: *И сам не заметишь, как жизнь переедет экватор*, http://www.hrono.ru/text/2004/sokol0304.html („Сибирские огни" 2004, nr 3).
Соколов А.Е.: *Изба-старуха в ватной кацавейке…*, http://www.sibogni.ru/archive/2/222 („Сибирские огни" 2000, nr 2).
Соколов А.Е.: *Летит голубая моторка…*, http://www.sibogni.ru/archive/17/109
(„Сибирские огни" 2002, nr 5).
Соколов А.Е.: *Методично сахарная пудра…*, http://www.sibogni.ru/archive/55/654 („Сибирские огни" 2006, nr 1).
Соколов А.Е.: *Ничего нет достоверней вымысла…*, http://magazines.russ.ru/sib/2007/1/so9.html.
Соколов А.Е.: *Невтерпеж душе от русских песен…*, http://www.sibogni.ru/archive/27/304 („Сибирские огни" 2003, nr 9).
Соколов А.Е.: *Растоптал невразумительные годы…*, http://www.sibogni.ru/archive/12/191 („Сибирские огни" 2001, nr 6).

Соколов А.Е.: *С котомкой, бечевкой армяк подпоясав…*, http://www.sibogni.ru/archive/2/222 („Сибирские огни" 2000, nr 2).
Соколов А.Е.: *Услышав слова на тюремном жаргоне…*, http://www.sibogni.ru/archive/2/222 („Сибирские огни" 2000, nr 2).
Соляник А.И.: *Сводки чеченских событий…,* http://www.univer.omsk.su/pages/ipokrena/s56.html.
Соловьев В.С.: *Панмонголизм*. W: *Rosyjskie kierunki literackie. Przełom 19 i 20 wieku.* Wybór i oprac. Z. Barański i J. Litwinow. Warszawa: PWN 1982, 50–51.
Светлосанов В.С.: *Молитва*, http://www.futurum-art.ru/autors/svetlosanov.php.
Светлосанов В.С.: *Судак,* http://66.102.9.104/search?q=cache:9Gh9MfiQ4iAJ:rassvet.websib.ru/text.htm.
Светлосанов В.С.: *В процессе облысения Руси…*, http://art-novosibirsk.ru/applications/poets/poets. php?id=9.
Светлов М.А.: *Гренада*. W: *Поэзия Европы*. Т. 3. *Поэзия СССР*. Москва: Прогресс 1977, 9–11.
Swietłow M.: *Grenada*. Tłum. J. Tuwim. W: *Antologia poezji i prozy. Na czerwonych października kwiatach*. Krajowa Agencja Wydawnicza: Warszawa 1977, 322.
Стародубова А.Н.: *Сказала мама…* http://detstvo.irkutsk.ru/authors/starodubova/index.html.
Стародубова А.Н.: *Здесь пешком за две недели…* http://detstvo.irkutsk.ru/authors/starodubova/index.html.
Стромилов С.Н.: *То не ветер ветку клонит…*, [w:] В.Е. Гусев (wybór): *Песни русских поэтов*. Т. 1, 408.
Суровцева Т.Н.: *Февральская лазурь*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Surovceva/work/05.html.
Суровцева Т.Н.: *Рождество-Рождение*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Surovceva/work/05.html.
Суровцева Т.Н.: *Сибирский лад*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Surovceva/work/05.html.
Шаганов А.А. (Любэ): *Комбат*, http://www.myguitar1.narod.ru/chords/lyube/lube_kombat.htm.
Шевчук Ю.Ю.: *Мертвый город. Рождество*, http://akkord.li.ru/mertvyi_gorod_ rozhdestvo-2740-ddt.
Шевченко Т.Г.: *Заповіт*, http://www.ukrcenter.com/library/read.asp?id=95.
Шипилов Н.А.: *Сибирская венгерочка*, http://www.bards.ru/archives/part.php?id=26822.
Щетников А.И.: *Вполоборота к окну*, http://futurum-art.ru/autors/schetnikov.php.
Щетников А.И.: *Пароль в бассейне*, http://stetoskop.narod.ru/stetoskop/31/04.htm.
Тадинов А.М.: *Монолог горного ветра*, http://www.sibogni.ru/archive/13/70/.
Тадинов А.М.: *Песнь Синего Волка*, http://www.sibogni.ru/archive/13/70/.
Титов В.И.: *Одна ночь в тишине…*, http://www.sibogni.ru/archive/24/56 („Сибирские огни" 2003, nr 6).
Титов А.И.: *Щелкнул затвор у конвоира…*, http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm. (*Поэты Озерлага*. Братск: Братская городская типография 1992).
Трофимов М.Е.: *Бурундук*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/2.html.
Трофимов М.Е.: *Дубонос*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/sviristeli.html.
Трофимов М.Е.: *Ежонок*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/sviristeli.html.
Трофимов М.Е.: *Нерпенок*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/sviristeli.html.
Трофимов М.Е.: *Охотники*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/2.html.
Трофимов М.Е.: *Олень*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/2.html.
Трофимов М.Е.: *Шишка*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/2.html.
Трофимов М.Е.: *Волк*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Trofimov/work/sviristeli.html.
Tropariony triadikony, http://www.prawoslawie.pl/page/20,modlitwy-anne.
Твардовский А.Т.: *Я убит подо Ржевом*, http://www.lib.ru/POEZIQ/TWARDOWSKIJ/rzhev.txt.
Укачин Б.У.: *Сегодня я один, ни трезв. Ни пьян…,* http://www.moslit.ru/nn/0509/15.htm.
Устиновская Н.А.: *Позови меня вдаль, дорога…*, http://www.sibogni.ru/archive/22/37 („Сибирские огни" 2003, nr 4).

Вайль Б.Б.: *Испуган взгляд обиженных детей…*, http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm. (*Поэты Озерлага*: Братская городская типография. Братск 1992).

Вершинина Т.А.: *Бабушка и дедушка*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Vershinina/work/iz_neop_stihi.html.

Вершинина Т.А.: *Зуб*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Vershinina/work/iz_neop_ stihi.html.

Вишняков М.Е.: *И расскажет мне бабка…*, http://sp.voskres.ru/poetry/vishn.htm.

Вишняков М.Е.: *Из книги Стихи и поэты* (М.: Русь 2005), http://sp.voskres.ru/poetry/vishn.htm.

Вишняков М.Е.: *Книги пылятся. Забыты портреты…*, http://magazines.russ.ru/sib/2006/11/vi7.html.

Вишняков М.Е.: *Колодец*, http://sp.voskres.ru/poetry/vishn.htm (*Стихи и поэмы*. Москва: Русь: Москва 2005).

Вишняков М.Е.: *Научись одиночеству, друг…,* http://sp.voskres.ru/poetry/vishn.htm.

Вишняков М.Е.: *Ни моря, ни тучки жемчужной…*, http://magazines.russ.ru/sib/2006/11/vi7.html.

Вишняков М.Е.: *Пеший странник. Стихи,* http://magazines.russ.ru/sib/2006/11/vi7.html.

Вишняков М.Е.: *Русь и нерусь*, http://www.sibogni.ru/archive/48/572 („Сибирские огни" 2005, nr 6).

Вишняков М.Е.: *Русская интеллигенция бедствует…*, http://www.krasdin.ru/2001–1–2/s251.htm.

Вишняков М.Е.: *Сибирские старухи*, http://sp.voskres.ru/poetry/vishn.htm (*Стихи и поэмы*. Русь: Москва 2005).

Вишняков М.Е.: *В эту ночь я уснул где-то в тёмной степи…*, http://sp.voskres.ru/poetry/vishn.htm.

Вишняков М.Е.: *Жизни так мало, что кажется – много…*, http://www.sibogni.ru/archive/64/755 („Сибирские огни" 2006, nr 10).

Ворожбитов Г.А.: *Смотрю в глаза и – жалость…*, http://www.memorial.krsk.ru/memuar/Ozerlag.htm. (*Поэты Озерлага*. Братск: Братская городская типография 1992).

Вот вам – жизнь, вот вам – сердце, вот строки мои… Методические материалы по творчеству Марка Сергеева, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/SergeevMD/mm/3.html.

Высоцкий В.С.: *Баллада о детстве*, [w:] tenże, *Я конечно вернусь. Стихотворения, песни, проза.* Москва: Эксмо 2003, 213–217.

Высоцкий В.С.: *К поэтам*, [w:] tenże, *Песни и стихи*. T. 1. Literary Frontiers Publishers: New York 1983, 318.

Высоцкий В.С.: *Купола*, [w:] tenże, *Я конечно вернусь. Стихотворения, песни, проза*. Москва: Эксмо 2003, 352–353.

Wysocki W.: *Poetom*. Tłum. M.B. Jagiełło. W: Wysocki W.: *Balady i piosenki*. Krakowskie Wydawnictwo Akademickie: Kraków 1986, s. 167.

Высоцкий В.С.: *Прощанье с горами*, [w:] tenże, *Нерв*. Москва: Современник 1982, 57.

Земсков А.В.: *Белая Сибирь,* http://polnolunie.baikal.ru/zemskov/sib.htm.

Земсков А.В.: *Виртуальная жизнь*, http://polnolunie.baikal.ru/zemskov/virtual.htm#21.

Земсков А.В.: *Неизвестный солдат*, http://polnolunie.baikal.ru/zemskov/clip.htm.

Земсков А.В.: *Остановка пульса*, http://www.bards.ru/archives/part.php?id=43308.

Земсков А.В.: *Пересылка nr3/10*, http://polnolunie.baikal.ru/zemskov/dvory.htm#22.

Земсков А.В.: *Песня про Америку*, http://polnolunie.baikal.ru/zemskov/clip.htm.

Жилкина Е.В.: *Байкальская осень*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Zilkina/index.html.

Жилкина Е.В.: *На самой глубине осядут…*, http://detstvo.irkutsk.ru/authors/Zilkina/index.html.

Siberian poetry at the turn of the epochs (Essays on romanticism and politics)

The present monograph discusses the poetry created in modern Siberia, not so much at the turn of the 21st century as at the turn of two epochs, that of the Soviet Union going away and that of New Russia coming in. Therefore, the aim of the author was twofold: to analyse the characteristic features of Siberian poetry, and also to examine how contemporary Siberian poetry reflects changes taking place in the political space.

The book analyses poems written by poets born and living in Siberia and, in some cases, also by poets who lived in Siberia only for some time, but whose poetry – for various reasons – was connected with that territory, including poets who now live outside Russia.

This permitted the author to exclude from her circle of interest poets who are not connected with this area, even if some of their poems do contain poetical images of Siberia.

Moreover, it must be stated here that these analyses of the poems of contemporary Siberian poets focus not so much on the poetics as on the way this poetry expresses the connection with Siberia and the economic and political conditionings of the country during the period of the fall of the Soviet Union and the shaping of contemporary Russia, and, at the same time, on the specific nature of the Siberian approach to the above-mentioned political situation.

The analyses presented here are based on the hermeneutical way of looking at the text, and especially the concept of its understanding and critical reconstruction. They take into account the problem of the subjective interpretation of a text. Therefore, the author uses a descriptive method of analysis of the given works.

After an introductory chapter (*Introductory remarks*) which describes the current state of research on the poetry of modern Siberia, and which defines the scope of the issues being analysed, the subsequent parts of the book analyse the specific features of Siberian poetry of the period which interests the author, but those features are seen against the background of earlier poetry. Hence the references to poems and poets of the previous period.

The monograph analyses the issues present in the poems connected with modern Siberia, and the characteristic features of that poetry, including the recurrent motif of the Siberian homeland, which is connected with the building of Siberian patriotism, related to paying attention to nature, the severity of the climate, the struggle with the elements, and the romanticism of that place.

This matter is discussed in the first chapter of the book (*The romanticism of Siberia*), in which the author highlights the exotic character of Siberia, which attracted everyone who wanted to experience a great adventure.

To some extent, those issues are connected with the topics discussed in the next two chapters of the book (*Siberian pochvienniks – the motif of the countryside, landscape lyrics* and *The countryside – Eastern Orthodox religion – the Russian soul*). The issue of the little homeland was connected here with other topics which appear in contemporary Siberian poetry, and especially with the problem of Siberian pochvennichestvo, associated with a bond with, and return to, the countryside – a treasury of Russian tradition and spirituality. In the writings of the representatives of this movement, tradition and spirituality are connected with a bond with Eastern Orthodox religion, understood as a legacy of history. Moreover, the poetical texts discussed here reveal the attitude of the poets to the Russian reality of the turn of the 21st century, a period of political changes (the dissolution of the Soviet Union), and constitute attempts at pointing to those responsible for the misfortune which, in the view of some authors, befell Russia.

When we analyse the characteristic features of the writings of the so-called pochvenniks, it is also worth mentioning an ironic approach to that concept, visible especially in the writings of the younger generation of poets. Hence the author presents also this opposition.

The next part of this monograph (*Contemporary pan-Mongolism – Siberian Eurasians and Europeans*), is an attempt to show the idea of pan-Mongolism, or rather Eurasianism, manifest in the writings of modern Siberian poets. Those issues are connected with both the geographical location of Siberia and its multi-ethnicity. This chapter emphasises the proposal to treat Eurasian nationality not as Russian, but as mostly Siberian, because, according to the propagators of this proposal, it is in Siberia that the real Russia is now – Rus' or Ruthenia, which can be saved only by the idea of Eurasia.

Furthermore, this part of the book presents the sharply visible dispute between the Eurasians and the Europeans and the ethnic problem.

The next chapter (*The reality of Russia – the present day and a legacy of the past*) discusses the manifestations of Siberian reality at the turn of the two epochs observable in the poetry of the Siberian poets, including the turn to the city as a symbol of development (in opposition to the rural themes). The main topics of this section are the problems of today and the connection between the present and the past, as well as those historical conditionings which transformed Siberia into the homeland – exile.

Those problems are connected with the issues discussed in the next part of the monograph, devoted to the analysis of the relationship of contemporary poetry with the tradition of Russian literature (*Reflections on the passage of time*). In this chapter the author draws our attention to two issues, namely the relationship of

Siberian poets to the Russian literary tradition and the manifestation – in modern poems – of existential themes (life and death).

The last three chapters of this book analyse problems usually ignored in the discussions of the so-called classical literature. They concern the following topics:

The first of these chapters discusses poetical experiments after the departure from accentual-syllabic verse (*Time of experimenting*), including concrete poetry, visual poetry, the development of new poetical genres (e.g., palindromic verses, the so-called *tankette* poems [Russian *танкетка*, *tanketka*, a poetical form of two lines / six syllables, invented by Alexey Vernitsky]). Formal experiments notwithstanding, the author talks about the subject matter of this kind of poetry and about the means of poetic expression used by the avant-garde poets, which enabled them to occupy a definite position in the dispute over today's Russia.

The next chapter (*The words and the music – new songs about new reality*) analyses the so-called author song [Russian авторская песня *avtorskaya pesnya*, sung by singer-songwriters known as bards], immensely popular in the Soviet Union and in Russia. The problems of author songs are viewed in the context of the new Russian reality, and the analysis includes rock poetry, which has partly taken over the role that was earlier played in Russian society by the bards' songs.

Finally, the third of the above-mentioned chapters (*Poems for children*) presents poetry created for the youngest readers, and encompasses the problems of the specific didacticism of this kind of literature. Also here we can see certain tendencies typical of modern Siberian poetry, and especially changes in the imagery, connected with the economic and political breakthrough which took place in Russia after the dissolution of the Soviet Union.

Those common features can be observed in all the types of poetry under investigation – both in the classical texts and in visual poetry, and even in the poems for children. Everywhere we can see changes, and in many cases also disputes over the path which Russia should go – that Russia which seeks Rus' in Eurasia, and also that Russia which, while going towards Europe, returns to Siberia.

Translated by Janusz Wróblewski

Indeks nazwisk

Abdullina Lira Sułtanowa 143–145
Achmatowa Anna Andriejewna 128–129, 136, 166, 169
Achpaszewa Natalia Markowna 69, 105, 110
„Agata Christi” 208
Albright Madeleine 66
Aleksiejew Walerij Anatoliewicz 117–118
Aleksijewicz Swietłana Aleksandrowna 174
Ałszutow Aleksandr Jakowlewicz (Bejlin) 27–28, 138–139, 169
Annienski Inokientij Fiodorowicz 12

Babadżanian Arno Arutiunowicz 169
Bachczanian Wagricz Akopowicz 146
Bajazitow Renat 184
Balcer Siergiej Konstantinowicz 176
Barkowa Anna Aleksandrowna 119
Baszunow Władimir Mefodiewicz 12, 30, 34–35, 54–58, 71, 73–74, 81
Baum Lymen Frank 180
Biediurow Brontoj Jangowicz 84
Bieleńki Jefim Isaakowicz 13–14
Biełozierski Kirił (Cyryl) 59
Biełousow Jurij Aleksiejewicz 207
Bieriaziew Władimir Aleksiejewicz 15, 18, 39, 41, 47–49, 52–54, 57–62, 65–66, 71–72, 74–75, 78, 80–81, 84–85, 90, 96, 100, 105, 108–110, 121, 126, 139–140
Biriukow Siergiej Jewgieniewicz 19
Biron Ernst Johann 58
Biezrukowa Jelena Jewgieniewna 142–143
Bizet Georges 130
Błok Aleksandr Aleksandrowicz 79–80
Bogatyriow Wadim Nikołajewicz 154, 165
Bonaparte Napoleon 57, 113
Briułłow Karł Pawłowicz 82
Briusow Walerij Jakowlewicz 79–80
Brodski Josif Aleksandrowicz 18, 107, 123–124, 132, 183
Bułhakow Michaił Afanasjewicz 177
Burluk Dawid Dawidowicz 152–153

Campos de Alvaro 146
Cerienow Wasilij Zułkajewicz 10
Cezar Gajusz Juliusz 49, 181
Chagall Marc (Mark Zacharowicz) 97
Czyngis-han 82
Chlebnikow Oleg Nikitowicz 99–101
Chlebnikow Wielimir (Wiktor Władimirowicz) 20, 147, 160
Chomiakow Walerij Iwanowicz 13, 30–31
Chwostow Dmitrij Iwanowicz 162
Cobain Kurt 134
Coj Wiktor Robertowicz 176, 180, 183
Cwietajewa Marina Iwanowa 74, 127–128
Czechow Anton Pawłowicz 166
Czernych Jurij Jegorowicz 187–188, 195–197, 199–203
Czetwierikowa Tatiana Georgijewna 30, 48, 54, 63–64, 68, 72, 103
Czigrakow Siergiej Nikołajewicz „Cziż” 207
„Czornyj Łukicz” 172–173
Czudasow Iwan Władimirowicz 157–158
Czużak (Nasimowicz-Czużak) Nikołaj Fiodorowicz 13

Daszianc Ludmiła Leonidowna 12
„DDT” 176, 180
Diagilewa Jana Stanisławowna 173
Denisenko Aleksandr Iwanowicz 30, 41–42, 50, 54, 62, 71, 75, 77, 94–95, 100, 109, 112
Dmitrijew Iwan Iwanowicz 162
Dobrowienski Roald Grigoriewicz 9, 28, 77
Dołmatowski Jewgienij Aronowicz 208
Domowitow Nikołaj Fiodorowicz 119
Drawert Piotr Ludwikowicz 207
Drotkiw Wiktor (Serbski) 149
Dugarow Bair Sonmowicz 25, 82–83
Dylan Bob 181
Dymitr Doński 55–56
Dzierżawin Gawriło Romanowicz 48

El-Registan Gabriel (Ureklanc Gabriel Arszałujsowicz) 169

Fet Afanasij Afanasjewicz 169
Filin Władimir Siergiejewicz 118
Filippow Rostisław Władimirowicz 102–103, 105, 170
Fłorienski Pawieł Aleksandrowicz 111
Foniakow Ilja Olegowicz 207
Fradkin Mark Grigoriewicz 169

Gajdaj Leonid Iowicz 208
Gagarin Jurij Aleksiejewicz 83
Galicz Aleksandr Arkadiewicz 20, 110, 169, 183
Garanin Stiepan Nikołajewicz 115
Gasparow Michaił Leonowicz 19
Gierszenowicz Marina Josifowna 87, 101
Główko Olga 209
Goethe von Johann Wolfgang 203
Gogol Nikołaj Wasiljewicz 102
Goldfarb Stanisław Josifowicz 11, 108
Gomringer Eugen 146
Gonczarowa Natalia Nikołajewna 125
Goralik Linor (Julia Borisowna) 148
Gorbaczow Michaił Siergiejewicz 118
Gorbunow Anatolij Konstantinowicz 195, 197–199, 202
Gorodnicki Aleksandr Moisiejewicz 169
Gorszenin Aleksiej Waleriewicz 11–12
„Grażdanskaja oborona” 172–174
Gribojedow Aleksandr Siergiejewicz 177
Grigoriew Apollon Aleksandrowicz 170
Grinberg Boris Chaimowicz 76, 148–151, 156–158
Grońska Swietłana Iwanowna 12
Gumilow Lew Nikołajewicz 16–17
Gumilow Nikołaj Stiepanowicz 51

Hammurabi 112
Homer 85, 131–132, 165
Horacy 131, 136

Istomina Albina Gawriłowna (Istomina-Wiszniakowa) 38
Itin Wiwian Azariewicz 23, 207
Iwan Groźny 57
Iwanow Wiaczesław Iwanowicz 82
Iwanow-Razumnik Razumnik Wasiljewicz (Iwanow Razumnik Wasiljewicz) 31
Izmajłowa Wiktoria Wiktorowna 66

Jachnin Zarij Jakowlewicz 26, 104
Jakowlewa Arina Rodionowna 73
Jakuszenko Jewgienij Nikołajewicz 170
Jakuszewa Ada (Ariadna) Adamowna 169
Janowski Nikołaj Nikołajewicz 13–14
Jarancew Władimir Nikołajewicz 10, 14, 23, 29–30, 34, 37, 41
Jarcew Władimir Iwanowicz 127
Jeroszyn Iwan Jewdokimowicz 11, 23–24, 145
Jesienin Siergiej Aleksandrowicz 31–32, 37, 41, 66, 95, 169
Jewtuszenko Jewgienij Aleksandrowicz 9

Kara-Murza Siergiej Gieorgijewicz 17
Karamzina Jekatierina Andriejewna 125
Kaszyna Lubow Stiepanowna 11
Kern Anna Pietrowna 126
Kim Ir Sen 175
Kipling Rudyard 93
Kiprienski Orest Adamowicz 152
Kiriuszyn Wiktor Fiedorowicz 69
Kleszczenko Anatolij Dmitrijewicz 120
Klinowoj Iwan Władimirowicz 77, 93, 103, 109, 121, 132–135
Kliszyn Oleg Nikołajewicz 30, 42
Kobienkow Anatolij Iwanowicz 11, 84–86, 89, 97, 108, 111, 126, 133–139, 145, 165, 196
Kołotwin Walerij Wiktorowicz 19
Koman Alan J. 91
Korniłow Władimir Wasiljewicz 187, 195, 201
Koryczew Siergiej Delwerowicz 176, 183
Kowaldżi Kiriłł Władimirowicz 7
Kozin Wadim Aleksiejewicz 183
Kozłow Aleksandr Konstantinowicz 208
Krauinysz Margarita Pietrowna 158
Kriukow Władimir Wiktorowicz 117–118
Kropiwnicki Jewenij Leonidowicz 146
Kruczonych Aleksiej Jelisiejewicz 160
Kryłow Iwan Andriejewicz 201
Kryżanowski Wiaczesław 167
Kuchno Aleksandr Antonowicz 27
Kuprin Władimir Iwanowicz 156
Kurbatow Walentin Jakowlewicz 34
Kuroczkin Wiktor Aleksandrowicz 179
Kuszner Aleksandr Siemionowicz 163–164
Kutiłow Arkadij Pawłowicz 12

Kuzmin Wadim Pietrowicz (Dima „Czornyj Łukicz" Kuzmin) 173

Lazari de Andrzej 29
Lejfer Aleksandr Erachmiełowicz 11–12
Lenin Władimir Ilicz (Włodzimierz) 68, 100, 109, 174–175
Lermontow Michaił Juriewicz 119, 169
Letow Jegor (Igor Fiedorowicz Letow) 172–175
Lianozowo 19, 147
„Lube" 178–179

Łoszcziłow Igor Jewgieniewicz 20, 151–153, 160

Majakowski Władimir Władimirowicz (Włodzimierz) 28, 52, 146, 152–153
Makarow Władimir Aleksandrowicz 30, 32–34, 41, 47
Makowski Anatolij Władimirowicz 111
Malewicz Kazimir Sewerinowicz (Malewicz Kazimierz) 161–162
Małyszew Walerij Wiktorowicz 69–71
Mamaj-chan 55
Mandelsztam Osip Emiljewicz 93, 123–124, 131–133, 136–138, 172
Markow Siergiej Nikołajewicz 11
Marks Karol 82, 175
Martynow Leonid Nikołajewicz 12
Merc Zakija Sajasatowna 11
Michajłow Stanisław Giennadijewicz 30, 42–44, 67, 81–82, 112
Miedwiediew Oleg Wsiewołodowicz 176, 180–182
Miłosierdow Siemion Siemionowicz 120
Mołczanow-Sibirski Iwan Iwanowicz 187, 190–191, 193, 195–197, 203
Monachow Władimir Wasiljewicz 11, 153–156, 159–160, 162–164, 166
Mudrik Mark Siemionowicz 12

Nabokow Płaton Josifowicz 119–120, 163
Nappelbaum Ida Moisiejewna 119
Nasimowicz-Czużak (Czużak) Nikołaj Fiodorowicz 13
Nazanski Władimir Olegowicz 93–94, 109, 112
Nieczajew Anton Nikołajewicz 77, 85, 90, 98–99, 105, 107, 141, 159, 164
„Nirvana" 134
Nowokrieszczionnych Inokientij Fiodorowicz 207
„Nowyje babki" 72

Okudżawa Bułat Szawłowicz 20, 177, 179
Olga św. 51
Oszanin Lew Iwanowicz 110, 175
Ozolin Wiliam Janowicz 26, 104

Pachmutowa Aleksandra Nikołajewna 201
Pieriejasłow Nikołaj Władimirowicz 11
Pierierwienko Anatolij Borisowicz 140
Piotr I 18, 71
Piotrowski Miron Siemionowicz 20
Piwowarowa Julia Leonidowna 99–100
Plackowski Michaił Spartakowicz 7, 169
Plath Sylvia 131–132
Poe Edgar Allan 111
Poncjusz Piłat 67, 120
Powarcow Siergiej Nikołajewicz 12–13
Powell Collin L. 67
Prokoszyn Walerij Iwanowicz 98
Pugaczow Jemielian Iwanowicz 148
Puszkin Aleksandr Siergiejewicz (Aleksandr Siergiejewicz) 18, 49, 57, 67, 72–74, 113, 123–128, 136, 152–154, 156–157, 163, 166–167, 169, 177, 205, 208
Pynzaru Anżeła 101

Radaszkiewicz Aleksandr Pawłowicz 67–68
Razin Stiepan Timofiejewicz 147–148
Riabinow Konstantin Walentinowicz (Kuzia Uo) 172
Rice Condoleezza 66–67, 69
Roerich Nikołaj Konstantinowicz 96
Rolland Romain 24
Rostropowicz Mstisław Leopoldowicz 176
Rozenbaum Aleksandr Jakowlewicz 169, 176, 179
Rożdiestwienski Ignatij Dmitrijewicz 23, 28
Rożdiestwienskij Robiert Iwanowicz 12
Rubcow Nikołaj Michałowicz 37
Rumiancew Andriej Grigorjewicz 196
Rumsfeld Donald Henri 67
Rusłanowa Lidia Andriejewna 118, 171
Ryży Boris Borisowicz 207

Sadzińska Ewa 209
Salinger Jerome David 34

Samojlenko Siergiej Witaljewicz 106–107
Samojłow Gleb Rudolfowicz 208
Sarowski Serafin 57
Satunowski Jan Abramowicz 146
Sawwinych Marina Olegowna 110–111, 123–125, 127–131, 209
Serbski Naum Sołomonowicz 88
Serbski Wiktor Sołomonowicz 87–89, 112–113, 115–117, 121, 123, 126, 127–131, 149, 209
Sergiusz z Radoneża 54–56, 61, 81
Siergiejew Mark Dawidowicz 11, 77, 92–93, 104, 169, 191, 193–195, 203
Simon Jana Wadimowna 176
Skif Władimir (Smirnow Władimir Pietrowicz) 188–189, 193, 200
Skuratow Michaił Markiełowicz 27, 207
Smirnow Igor Markowicz 164
Sobiennikow Anatolij Samuiłowicz 135, 139
Sokolnikow Aleksandr Aleksiejewicz 133
Sokołow Anatolij Jewgieniewicz 41, 45, 53, 62–63, 65, 73–74, 76, 95–96, 110, 139
Solanik Albina Iliniszna 106
Sołowiow Władimir Siergiejewicz 16
Stalin Josif Wissarionowicz 70, 112, 115–116, 118, 171
Starodubowa Ałła Nikołajewna 198–199
Stiuart Jelizawieta Konstantinowna 11–12
Stromiłow Siemion Nikołajewicz 33–34
Swietłosanow Władimir Siergiejewicz 61, 64, 90, 94
Swietłow Michaił Arkadiewicz 95
Suworow Aleksandr Wasiljewicz 175
Surowcewa Tatiana Nikołajewna 102, 190, 194, 203
Szaganow Aleksandr Aleksiejewicz 179
Szainski Władimir Jakowlewicz 169
Szczedrin (Sałtykow-Szczedrin) Michaił Jewgrafowicz 82
Szczetnikow Andriej Iwanowicz 153, 160
Szewczenko Taras Hryhorowicz 95, 145
Szewczuk Jurij Julianowicz 180
Szlenska Galina Maksimowna 11
Szukszyn Wasilij Makarewicz 183
Szyk Edmund Gienrikowicz 12–13
Szymańska Aleksandra 209
Szypiłow Nikołaj Aleksandrowicz 110, 170–171

Tadinow Aleksiej Michałowicz 25
„Tatu” 72
Titow Arsienij Pietrowicz 120–121
Titow Władimir Igoriewicz 142
Titow Nikołaj Ilicz 11
Tiutczew Fiodor Iwanowicz 169
Triegubowicz Wiktor Iwanowicz 179
Triefoliew Leonid Nikołajewicz 208
Trofimow Michaił Jefimowicz 188–189, 200–201, 203
Trubieckoj Nikołaj Siergiejewicz 16
Truszkin Wasilij Prokopiewicz 13–14
Turgieniew Iwan Siergiejewicz 65
Twardowski Aleksandr Trifonowicz 49, 75

Ukaczin Boris Ukaczynowicz 84, 140
Ustinowska Natalia Adolfowna 28

Wail Boris Borisowicz 9, 118
Wajnerman Wiktor Sołomonowicz 13–14
Wałęsa Lech 176
Wasiliew Pawieł Nikołajewicz 11
Wassermann Jan Karłowicz 28
Wertyński Aleksandr Nikołajewicz 169, 177
Wiałowa Jelena Aleksandrowa 12
Wiernicki Aleksiej Siemionowicz 20, 162
Wierszynina Tamara Aleksandrowna 198
Wiszniakow Michaił Jewsiejewicz 11, 17, 30, 37–39, 50–51, 56, 72, 80, 103, 109, 141
Wjunow Wiaczesław Aleksandrowicz 11, 17
Worożbitow Grigorij Afanasjewicz 119
Wozniesienski Andriej Andriejewicz 19, 146
Wysocki Władimir Siemionowicz (Włodzimierz) 20, 74, 89, 94, 96, 169–170, 176–177, 179

Zacepin Aleksandr Siergiejewicz 208
Zacharian Tiran Asaturowicz 88
Zarodowa Julia Prokopiewna 13–14
Ziemskow Andriej Wiktorowicz 170, 172, 176–179, 182–184
Zołotcew Stanisław Aleksandrowicz 10, 18

Żygulin Anatolij Władimirowicz 119
Żyłkina Jelena Wiktorowna 203–204, 207
Żyrinowski Władimir Wolfowicz 151
Żukow Gieorgij Konstantinowicz 70